R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LOTNICZYCH I OP

Płk dr hab. inż. Bogdan ZDRODOWSKI
Mjr dr inż. Maciej MARSZAŁEK

ZASADY UŻYCIA SIŁ POWIETRZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W WARUNKACH INNYCH NIŻ WOJNA

4.14.2.0.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. II
62728

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4790
05-004790-003-0

WARSZAWA 2001

Colour Chart #13
Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES-PICTA.COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ LOTNICTWA I OBRONY POWIETRZNEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 6278
II
Akademii Obrony Narodowej

Płk dr hab. inż. Bogdan ZDRODOWSKI

Mjr dr inż. Maciej Marszałek

ZASADY UŻYCIA
SIŁ POWIETRZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W WARUNKACH INNYCH NIŻ WOJNA

4.14.2.0.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr ewid.
IV
Oddział Zbiorów Jawnych - Akademia

WARSZAWA 2001

Poszczególne części studium opracowali:

Wstęp – płk dr hab. inż. Bogdan ZDRODOWSKI
mjr dr inż. Maciej MARSZAŁEK

Rozdział 1- płk dr hab. inż. Bogdan ZDRODOWSKI

Rozdział 2 – płk dr hab. inż. Bogdan ZDRODOWSKI

Rozdział 3 – mjr dr inż. Maciej MARSZAŁEK

Rozdział 4 – mjr dr inż. Maciej MARSZAŁEK

Rozdział 5 – mjr dr inż. Maciej MARSZAŁEK

Rozdział 6 – płk dr hab. inż. Bogdan ZDRODOWSKI
mjr dr inż. Maciej MARSZAŁEK

Zakończenie - płk dr hab. inż. Bogdan ZDRODOWSKI
mjr dr inż. Maciej MARSZAŁEK

Recenzent

płk prof. dr hab. Wojciech MICHALAK

Spis treści

WSTĘP 4

1. IDENTYFIKACJA WSPÓŁCZESNYCH WOJSKOWYCH DZIAŁAŃ INNYCH NIŻ WOJNA 5

1.1. Podział (klasyfikacja) 12
1.2. Środowisko operacyjne 14
1.2.1. Zapobieganie konfliktom 18
1.2.2. Kontrola zbrojeń i działania przeciwproliferacyjne 20
1.2.3. Operacje wsparcia pokoju 23
1.2.4. Budowanie pokoju 29
1.2.5. Działania humanitarne 31
1.2.6. Operacje ewakuacyjne 33
1.2.7. Inne rodzaje (typy) operacji pozawojennych 33
1.3. Aspekt polityczny operacji innych niż wojna 39
1.3.1. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) 40
1.3.2. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) 47
1.3.3. Unia Zachodnioeuropejska (UZE) 51

2. SIŁY ZBROJNE W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA 55

2.1. Proces formowania dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych 58
2.2. Dowództwo komponentu powietrznego połączonych sił 60

3. UŻYCIE KOMPONENTU WOJSKOWEGO W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA 78

3.1. Zasady ogólne 79
3.1.1. Celowość 79
3.1.2. Jedność wysiłku 81
3.1.3. Bezpieczeństwo 83
3.1.4. Wytrwałość 85
3.1.5. Legalność 86
3.2. Podstawowe funkcje komponentów sił zadaniowych 88
3.2.1. Komponent morski 88
3.2.2. Komponent lądowy sił zadaniowych 94

4. PLANOWANIE UŻYCIA KOMPONENTU WOJSKOWEGO W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA 104

4.1. Czynniki determinujące planowanie w operacjach wsparcia pokoju 105
4.2. Planowanie użycia komponentu powietrznego 114
4.3. Fazy procesu dowodzenia i kontroli komponentem powietrznym połączonych sił 117

5. UDZIAŁ SIŁ POWIETRZNYCH W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA 126

5.1. Działania defensywne 133
5.1.1. Użycie naziemnych sił obrony powietrznej 135
5.1.2. Obrona samolotów szczególnego znaczenia (HVAA) 142
5.2. Działania ofensywne 145
5.3. Wsparcie lotnicze komponentu lądowego 147
5.4. Rozpoznanie powietrzne 155
5.5. Walka elektroniczna 161
5.6. Operacje wspierające 165
5.7. Transport powietrzny 171
5.7.1. Czynniki wpływające na planowanie transportu powietrznego 173
5.7.2. Aspekt polityczno – militarny 174
5.7.3. Rodzaje misji 174
5.7.4. Planowanie misji transportowych 175

5.7.5. Lotniska 176
5.7.6. Procedury wykonywania lotów poza granicami kraju 177
5.8. Ogólne wnioski z dotychczasowego użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna 179

6. WNIOSKI DLA POLSKICH SIŁ POWIETRZNYCH 185

6.1. Ocena możliwości użycia polskich sił powietrznych w działaniach innych niż wojna ... 187
6.2. Propozycje w zakresie systemu kształcenia 189

Zakończenie 193

BIBLIGRAFIA: 196

WSTĘP

„Utrzymanie pokoju nie jest zadaniem
żołnierzy, lecz tylko oni mogą tego dokonać".
Dag Hammarskajold[1]

Jednym z naszych priorytetów jest uzyskanie pełnej interoperacyjności polskich sił powietrznych z siłami powietrznymi pozostałych członków NATO. Wobec przyjętych założeń nowej strategii wojskowej NATO na szczycie waszyngtońskim w kwietniu 1999 roku, główne zadania sił zbrojnych sojuszu koncentrują się na przygotowaniu ich do działań innych niż wojna, w tym głównej ich siły reagowania – sił powietrznych. Wynika z tego, że rola i miejsce Polskich Sił Powietrznych w nowej strategii, będzie przede wszystkim determinowana naszym wkładem w działania inne niż wojna.

Wymaga to przede wszystkim poznania teorii dotyczącej użycia „potęgi powietrznej"[2] w działaniach o charakterze innymi niż wojna oraz wypracowania naszego poglądu na aspekty prawne, ale również na zasady i sposoby przygotowania i użycia sił powietrznych RP w tych warunkach. Sądzimy, że każde państwo członkowskie sojuszu, posiadające specyficzne prawo, siły zbrojne i zasoby, powinno wypracować swoje poglądy na ich przygotowanie i użycie w działaniach innych niż wojna. Jest to niezbędne chociażby po to, by móc wnieść swój dorobek intelektualny na forum sojuszu.

W znacznej mierze niniejszy materiał oparty został na dorobku i doświadczeniach wiodących państw NATO oraz całego Sojuszu. Podstawę badań stanowiły głównie źródłowe materiały Sojuszu, które podzielono na dwie grupy. Pierwszą stanowią oficjalne dokumenty NATO, konwencje i umowy. Drugą grupę stanowią poglądy, wypowiedzi i doświadczenia praktyczne[3], publikowane i wygłaszane przez kompetentne organy Sojuszu, dowódców i różne osobistości.

W pierwszym rozdziale przedstawiono podstawowe kategorie współczesnych operacji o charakterze innym niż wojna, które stanowią syntezę wyników pierwszego

---

[1] Szwedzki polityk, dyplomata i ekonomista. Był drugim sekretarzem generalnym ONZ. Dwukrotnie wybierano go na pięcioletnie kadencje. Pełnił tą funkcję od 10 kwietnia 1952 roku do 18 września 1961 roku, kiedy zginął w Kongu uczestnicząc w operacji Organizacji Narodów Zjednoczonych. Do czasu objęcia funkcji sekretarza generalnego ONZ przewodniczył delegacjom szwedzkim na różnych konferencjach międzynarodowych, między innymi konferencję paryską w 1947roku, kiedy ustanowiono plan Marshalla, oraz sesje ONZ. W okresie sprawowania funkcji sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych brał udział w rozwiązywaniu konfliktów na Bliskim Wschodzie, w Korei i Kongu. Przyczyny katastrofy samolotu, którym podróżował, nie zostały wyjaśnione do dzisiaj. – J. Rydzykowski.: Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiedza Powszechna. Warszawa 2000, s.68.

[2] W większości opracowań zachodnich stosowane jest pojęcie „potęga powietrzna" (Air Power). My w niniejszym opracowaniu stosujemy termin siły powietrzne.

[3] Ujęto tu zarówno wnioski z dotychczasowego użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna, jak również z ćwiczeń dowódczo – sztabowych, których scenariusz oparty był na tym tle (np. ćwiczenie Co-operative Chance 2000 – przeprowadzone w Słowacji, w marcu 2000 roku).

etapu. Scharakteryzowano tu możliwe kompetencje różnych ośrodków władzy politycznej i wojskowej.

Rozdział drugi zawiera uwarunkowania tworzenia dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Przedstawiono w nim także możliwe warianty rozwinięcia dowództw. Określono rolę i miejsce dowództwa komponentu powietrznego połączonych sił w strukturze dowodzenia sił zadaniowych. Scharakteryzowano tu także organizację oraz kompetencje poszczególnych komórek organizacyjnych, wchodzących w skład dowództwa komponentu powietrznego.

Domeną rozdziału trzeciego jest charakterystyka ogólnych zasad użycia komponentu wojskowego, w tym sił powietrznych w warunkach innych niż wojna. Przedstawiono w nim także funkcje jakie spełniają w działaniach pozawojennych poszczególne komponenty Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

W rozdziale czwartym wymieniono i scharakteryzowano czynniki determinujące planowanie użycia komponentu wojskowego, zwracając szczególną uwagę na siły powietrzne. Scharakteryzowano tu także sam proces planowania w komponencie powietrznym połączonych sił. Wyjaśniono również poszczególne fazy ich dowodzenia i kontroli siłami powietrznymi w operacjach innych niż wojna.

Rozdział piąty przedstawia między innymi zakres użycia sił powietrznych w poszczególnych rodzajach operacji o charakterze innym niż wojna. Scharakteryzowano także możliwe działania i zadania komponentu powietrznego.

Rozdział szósty to wnioski dotyczące Polskich Sił Powietrznych. Zaproponowano tu między innymi koncepcję oceny ich możliwości użycia w warunkach innych niż wojna. Przedstawiono także propozycje w zakresie systemu przygotowania stanów osobowych naszych sił powietrznych do udziału w operacjach nie wynikających z artykułu V Traktatu Północnoatlantyckiego.

W zakończeniu dokonano podsumowania przeprowadzonych badań, wykazując potrzebę ich dalszej kontynuacji.

1. IDENTYFIKACJA WSPÓŁCZESNYCH WOJSKOWYCH DZIAŁAŃ INNYCH NIŻ WOJNA

Bardzo popularnym obecnie i często używanym pojęciem w terminologii wojskowej i politycznej jest: *operacje inne niż wojna*. Przeprowadzone przez nas badania dowiodły, że po raz pierwszy termin *„wojskowe operacje inne niż wojna”,* w swoich opracowaniach zastosowali Amerykanie. Coraz częściej pojawia się on także w naszej literaturze i to zarówno o charakterze naukowym, jak i popularno – naukowym. Ciągle bu-

dzi on jednak wiele wątpliwości, dotyczących przede wszystkim samej jego istoty oraz stosowanych interpretacji.

Termin *„operacje inne niż wojna"* jest stosunkowo nowym pojęciem, wywodzącym się z literatury anglojęzycznej. Odpowiada on dosłownemu tłumaczeniu angielskich słów *„other than war"*[4], który wraz z rozwojem teorii wzbogacony został o przymiotnik *„military"*, czyli wojskowy.

Pełna, najczęściej stosowana obecnie nazwa przedmiotu naszych badań brzmi *„wojskowe operacje inne niż wojna"*[5]. Należy jednak wspomnieć o wielu innych nazwach używanych w literaturze przedmiotu, takich, jak:

- działania nie objęte artykułem V Traktatu Północnoatlantyckiego;
- operacje nie objęte artykułem V Traktatu Waszyngtońskiego;
- działania pozawojenne;
- operacje pozawojenne;
- działania inne niż wojna;
- operacje inne niż wojna[6].

Niniejszy przykład jednoznacznie dowodzi bogatego słownictwa, użytecznego do opisu jednej tylko kategorii działań sił zbrojnych. Bardzo często bowiem wymienione terminy traktowane są jako synonimy i stosowane przez autorów publikacji zamiennie. Uważamy, że takie podejście mimo że nie jest błędne, może wprowadzać znaczny bezład metodologiczny, szczególnie u mniej doświadczonych czytelników, po raz pierwszy sięgających po publikację z tej nie wątpliwie interesującej dziedziny (obszaru) użycia sił zbrojnych. Postaramy się na łamach niniejszego opracowania wątpliwości te rozwiać. Za podstawową nazwę przyjęliśmy *„wojskowe operacje inne niż wojna"*. Zamiennie natomiast stosowaliśmy *„działania inne niż niż wojna"*.

Do wyłonienia się wojskowych operacji innych niż wojna przyczyniły się przede wszystkim zmiany, jakie zaszły u schyłku lat osiemdziesiątych i na początku lat dzie-

---

[4] Termin w takiej postaci można spotkać w wielu starszych opracowaniach amerykańskich, np.:
- Field Manual (FM –100 – 5), gdzie jeden rozdział poświecony działaniom innym niż wojna.
- Field Manual (FM – 44), również jeden rozdział opisuje najważniejsze problemy obrony powietrznej w tej kategorii działań.
- Field Manual (FM –100 – 23), poświęcony operacjom pokojowym.

[5] Takie terminy stosowane są między innymi w:
- Joint Publication 3 – 07.: Joint Military Operations Other Than War, June 1995.
- Joint Publication 3 – 16.: Joint Doctrine for Multinational Operations, 5 April 2000.
- Joint Publication 3 –56.1.: Command and Control for Joint Air Operations, 14 November 1994.
- Allied Joint Publication 01.

W tym określeniu angielskie słowo „operation" oznacza działanie (od słowa „operate" – działać). Zatem dotyczy ono działania, a nie realizującego je szczebla dowodzenia.

więćdziesiątych ubiegłego wieku. Załamanie się bowiem bipolarnego systemu równowagi sił istniejącego w okresie „zimnej wojny" wytworzyło całkowicie nową sytuację na świecie. Sytuację tę ukształtował głównie rozpad panujących wcześniej struktur oraz niemożliwość racjonalnego prognozowania zachowań wielu jej uczestników. Jak trafnie zauważył były sekretarz generalny NATO „upadek komunizmu" i zakończenie zimnej wojny przyniosły paradoksalną sytuację, gdzie mniejszemu zagrożeniu towarzyszy mniej pokoju[7].

Współcześnie występuje o wiele więcej sytuacji zagrażających międzynarodowemu bezpieczeństwu i pokojowi. Najczęściej mają one podłoże etniczne, religijne bądź separatystyczne, charakteryzując się jednocześnie gwałtowną eskalacją przemocy dochodzącej wręcz do ludobójstwa[8]. Przyjmują one postać wojen domowych[9] i konfliktów regionalnych. Prawie wszystkie ważniejsze konflikty zbrojne mają jedną wspólną cechę – są natury wewnętrznej[10]. Te właśnie konflikty w przeciwieństwie do wojny przyjęto nazywać innymi niż wojna. Można zatem przyjąć, że: **konflikt inny niż wojna *występuje wtedy, gdy dwie (lub więcej) strony dążą do osiągnięcia sprzecznych celów uciekając się do przemocy lub groźby jej użycia. Podłożem konfliktów o charakterze innym niż wojna są przede wszystkim: problemy etniczne, religijne dążenia separatystyczne, kwestionowanie granic, rewanżyzm, itp.*** Jego skala i zasięg są znacznie mniejsze niż w typowej wojnie[11]. Mimo, że z reguły mają one ograniczony zasięg terytorialny, to możliwość rozprzestrzenienia się na kraje sąsiednie może zagrażać stabilizacji w regionie. Zatem nie globalna konfrontacja, a konflikty lokalne szczególnie zaś o charakterze wewnętrznym są obecnie największym problemem a zarazem największym wyzwaniem dla sił zbrojnych sojuszu i wielkich mocarstw[12], w zakresie utrzymania międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju.

---

[7] R. Kupiecki.: NATO a operacje pokojowe. Studium sojuszu w transformacji. Wydawnictwo Adam Marszałek. Warszawa – Toruń. 1998, s. 129.

[8] Najbardziej odrażające zjawisko XX wieku. Uznane przez prawo międzynarodowe za najcięższe przestępstwo. Polega na niszczeniu, zabójstwie, przy pomocy różnych przestępczych metod, grup ludności z powodu przynależności narodowej, etnicznej, religijnej, rasowej. Organizacja Narodów Zjednoczonych uchwaliła 9 grudnia 1948 roku konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa. Zbrodnie te nie podlegają przedawnieniu.

[9] **Wojna domowa** natomiast przedstawia ***walkę prowadzona za pomocą uzbrojenia wewnątrz jednej, lecz przez to problematycznie zorganizowanej jednostki.*** Owa „problematyczność zorganizowania" państwa, jak wyjaśnia R. Wróblewski, wynika z faktu iż w danym państwie funkcjonują jednocześnie dwie reprezentacje władzy, mające siły zbrojne walczące ze sobą z wykorzystaniem posiadanego uzbrojenia.

[10] Zapobieganie konfliktom. (tytuł oryginału: Peace, Security and Conflict Prevention. SIPRI – UNESCO Handbook. Dom wydawniczy Bellona. Warszawa 2000, s. 13.

[11] W czasie wojny strony w konflikcie (tu zawsze państwa) przy pomocy sił zbrojnych starają się zniszczyć przeciwnika. Przy czym w wojnach współczesnych, by osiągnąć cel szybciej, atakują zaplecze państwa nieprzyjacielskiego – obiekty cywilne – R. Wróblewski.: Wprowadzenie do strategii wojskowej. Wydawnictwo BUWIK. Warszawa 1998, s. 168.

[12] Według J. Stefanowicza wielkie mocarstwa są konstrukcją nośną struktury stosunków międzynarodowych. Mogą nimi zostać jedynie te państwa, które „w danym okresie historycznym swoją potęgą, a stąd

Minimalną reakcją wojskową na *„konflikt inny niż wojna"* może być aktywne, lecz z zasady mało agresywne zaangażowanie potencjału wojskowego stron trzecich. Tak więc ogólnie, wojskowe operacje militarne inne niż wojna **(MOOTW - Military Operations Other Than War)** zostały zdefiniowane jako ***działania mające na celu zapobieganie wojnie i promowanie pokoju.***

Bardzo zbliżona definicja do powyższej została przedstawiona przez amerykańskich teoretyków wojskowych, twierdzących, że: ***„wojskowe działania inne niż wojna obejmują użycie (wykorzystanie) możliwości sił zbrojnych w szerokim zakresie operacji prowadzonych na skalę mniejszą niż wojna"***[13].

W dużym stopniu działania te zależą od czynników politycznych i bardzo często zaangażowany w nie komponent wojskowy nie odgrywa dominującej roli. Jeśli jednak siły zbrojne biorą udział w takiej operacji, to zaangażowany w niej personel powinien jednoznacznie rozumieć cele polityczne oraz wpływ ewentualnych, nierozważnych działań militarnych (z użyciem przemocy) na ich osiągnięcie.

W takich okolicznościach działalność dyplomatyczna i wojskowa społeczności międzynarodowej jest ukierunkowana na zapobieganie lub rozwiązywanie konfliktu poprzez prowadzenie intensywnych negocjacji. W przypadku większego konfliktu strony trzecie muszą być przygotowane do zastosowania środków wojskowych w jego rozwiązaniu.

Znaczącą rolę w walce o zachowanie bezpieczeństwa i pokoju na świecie odgrywały i jak wskazują prognozy, dalej będą odgrywać Stany Zjednoczone, które w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku umocniły swą pozycję jedynego supermocarstwa w skali globalnej. U progu XXI wieku hegemonia Stanów Zjednoczonych stała się niepodważalna, ich siły zbrojne były obecne praktycznie we wszystkich regionach stanowiących tzw. „punkty (ogniska) zapalne". Celowym jest więc poznanie także poglądów prezentowanych przez amerykańskich teoretyków i praktyków, a dotyczących użycia sił zbrojnych w działaniach innych niż wojna, tym bardziej że większość tych rozwiązań zostało praktycznie sprawdzone i w wielu przypadkach przeniesione na grunt Sojuszu.

Problem użycia sił zbrojnych w operacjach innych niż wojna jest wyjątkowo złożony i trudny. Jego złożoność wynika między innymi z dużej liczby zaangażowanych

---

zasięgiem i siłą wpływów górują w sposób oczywisty nad innymi państwami. Należy podkreślić również fakt, że wielkie mocarstwa wykorzystują swoją potęgę nie tylko do realizacji egoistycznych interesów, ale również do stabilizacji systemu międzynarodowego. Uznawany za jednego z klasyków teorii realistycznej H.J. Morgenthau sprowadził istotę stosunków międzynarodowych do „walki o władzę i pokój" – D. Kondrakiewicz.: Systemy równowagi sił w stosunkach międzynarodowych. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej. Lublin 1999, s. 51 i 52.

organizacji (Organizacja Narodów Zjednoczonych, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy Europie, organizacje rządowe, pozarządowe, międzynarodowe organizacje humanitarne, prywatne organizacje ochotnicze itp.) oraz różnych, z reguły międzynarodowych komponentów wojskowych. Innym czynnikiem charakteryzującym złożoność, jest odmienne środowisko w stosunku do tradycyjnych działań bojowych (wojny). Najważniejszym problemem jest jednak pogodzenie działań z użyciem siły militarnej (wojskowej), w tym także sił powietrznych z pokojowym charakterem tych operacji. Tak więc, operacje inne niż wojna zawierają zarówno różnorodny charakter działań, jak i zróżnicowane cele w stosunku do typowych konfliktów zbrojnych.

Nowa strategia Sojuszu wybiegła naprzeciw oczekiwaniom społeczności międzynarodowej, w zakresie uczestnictwa tej organizacji w działaniach na rzecz pokoju. Zakładając użycie swoich sił zbrojnych w sytuacjach kryzysowych wyznaczono tym samym drugą sferę użycia sił zbrojnych (rys.1).

Nie oznacza to wcale, że ten nowy rodzaj działań zdominuje całkowicie dotychczasowe poglądy na użycie sił zbrojnych. W dalszym ciągu bowiem dla Sojuszu oraz jego poszczególnych państw członkowskich najważniejszym problemem, o fundamentalnym wręcz znaczeniu, jest zachowanie ich suwerenności. Do takiego zadania przygotowywane są głównie siły zbrojne większości demokratycznych państw na świecie. Siły zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej nie powinny być zatem wyjątkiem w tym zakresie.

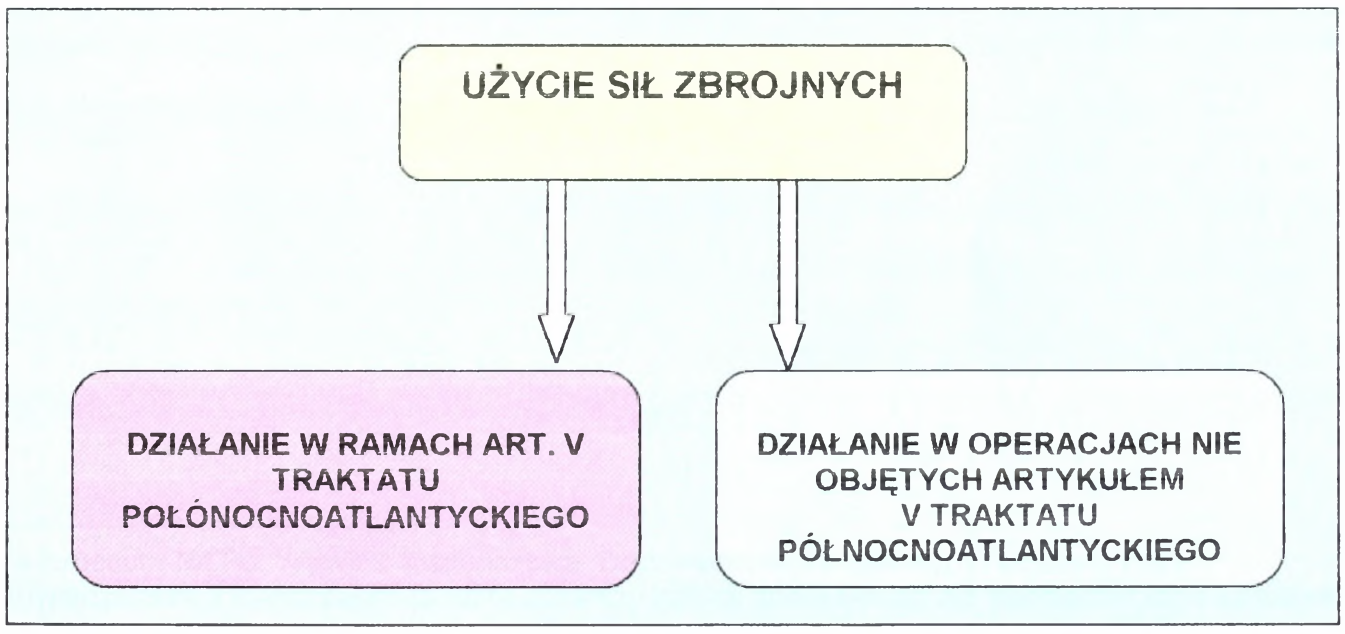

Rysunek 1. Podstawy zakres użycia sił zbrojnych

Źródło: Opracowanie własne.

Ze względu na obszar naszych badań i przyjęte w nich ograniczenia nie zajmowaliśmy się pierwszą - z punktu widzenia wojska podstawową - sferą związaną z dzia-

[13] Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, June 1995, page I – 1.

łaniem sił zbrojnych (ich wszystkich komponentów) w czasie wojny. Ten zakres działań jasno i precyzyjnie określa artykuł V Traktatu Północnoatlantyckiego, stwierdzający że: ***„Strony są zgodne, że zbrojna napaść na jedną lub kilka z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uważana za napaść przeciwko nim wszystkim; wskutek tego zgadzają się, że jeśli taka zbrojna napaść nastąpi, każda z nich, w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego przez artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy stronie lub stronom tak napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. O każdej takiej napaści zbrojnej i o wszystkich środkach zastosowanych w jej wyniku zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”***[14].

A zatem przedmiotem naszego zainteresowania będzie tylko i wyłącznie druga sfera, związana ze spełnianiem powinności w zakresie utrzymania bądź przywracania międzynarodowego bezpieczeństwa[15] i pokoju - prowadzenia operacji poza terytorium Sojuszu.

---

[14] Vademecum NATO. Wydanie jubileuszowe. Dom wydawniczy Bellona. Warszawa 1999.

[15] **Bezpieczeństwo międzynarodowe** ma szerszy zakres znaczeniowy niż bezpieczeństwo narodowe. O jego istocie stanowi zespół warunków, norm, mechanizmów międzynarodowych, które zapewniają każdemu państwu (danego systemu międzynarodowego czy regionu) mniejszy lub większe poczucie pewności nie zagrożonego istnienia, przetrwania i swobód rozwojowych bez nacisków z zewnątrz. Bezpieczeństwo międzynarodowe nie tylko lub nie przede wszystkim wartości egzystencjonalne pojedynczych państw, ale również wartości wspólne dla danego systemu, takie jak: stabilność, pokój, równowaga, współpraca, itp. O ich ochronie decyduje polityka bezpieczeństwa państw oraz całokształt więzi i instytucji międzynarodowych. Treścią bezpieczeństwa międzynarodowego jest eliminowanie zagrożeń dla istnienia, przetrwania, tożsamości oraz dla rozwoju państw i systemów międzynarodowych, jak kształtowanie ich poczucia pewności. – ***R. Zięba.: I. Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych. Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku (redakcja naukowa Davis B. Bobrow, Edward Haliżak, Ryszard Zięba). Fundacja Studiów Międzynarodowych. Warszawa 1997, s. 23.***

Działania z użyciem sił zbrojnych			Ogólne cele Stanów Zjednoczonych	Reprezentatywne Przykłady
BOJOWE		Wojna	Walczyć i zwyciężyć	Działania bojowe (wojenne) na dużą skalę Atak / obrona / blokada
NIEBOJOWE		**Wojskowe działania inne niż wojna**	Zapobiegać wojnie i rozwiązać konflikt	Wymuszanie pokoju Operacje przeciwterrorystyczne Demonstracja siły Rajdy / Uderzenia Utrzymanie pokoju Wspieranie państwa Tłumienie powstań
			Promowanie pokoju i władz Stanów wsparcie cywilnych Zjednoczonych	Swoboda nawigacji Działania przeciwnarkotykowe Pomoc humanitarna Zabezpieczenie żeglugi Wsparcie cywilnych organów USA

Rysunek 2. Identyfikacja militarnych (wojskowych) działań innych niż wojna

Źródło: Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War

Z przedstawionego schematu jednoznacznie wynikają zasadnicze różnice między typowymi działaniami wojennymi a operacjami o charakterze innym niż wojna. Najważniejsza różnica wyraża się w celu działań. Co prawda na tym rysunku zaznaczyliśmy cele Stanów Zjednoczonych, ale równie dobrze mogą to być cele koalicji, Sojuszu Północnoatlantyckiego lub innych państw (z reguły wielkich mocarstw). O ile w działaniach wojennych celem jest pokonanie przeciwnika, o tyle w drugiej kategorii działań jest nim stworzenie warunków umożliwiających osiągnięcie stabilizacji w danym regionie. Pomimo wydawałoby się na pozór klarownego podziału, niewątpliwie trudno jest jednak określić próg, po przekroczeniu którego można z całą pewnością stwierdzić, że to nie są już działania inne niż wojna. Trudność ta wynika głównie z faktu, że pewne rodzaje działań, które zakwalifikowano do innych niż wojna, są bardzo zbliżone swym zakresem do wojny. Mamy tu na myśli oczywiście typowe wymuszanie pokoju, a więc działanie z wykorzystaniem znacznych możliwości bojowych sił zbrojnych (w tym także

sił powietrznych), zgodnie z mandatem udzielonym, przez upoważnioną do tego organizację międzynarodową (na przykład przez Organizację Narodów Zjednoczonych).

1.1. Podział (klasyfikacja)

W 1992 roku NATO ogłosiło swoją gotowość do aktywnego uczestnictwa w operacjach wsparcia pokoju, podjętych i finansowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych oraz Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (obecnie Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie)[16]. W styczniu 1994 roku na Szczycie Szefów Państw w Brukseli gotowość ta została potwierdzona, razem z chęcią zwiększenia operacyjnych możliwości ONZ, OBWE i Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE). Tym samym konieczne stało się wypracowanie teoretycznych zasad użycia sił Sojuszu w operacjach, prowadzonych poza jego terytorium. Działania te zostały nazwane przez ekspertów NATO operacjami wsparcia pokoju (Peace Support Operations – PSO). Analitycy sojuszu wnoszą znaczący już wkład do rozwoju teorii przygotowania i prowadzenia tego rodzaju operacji. Stosowny podział tych operacji przedstawiono na rysunku 3.

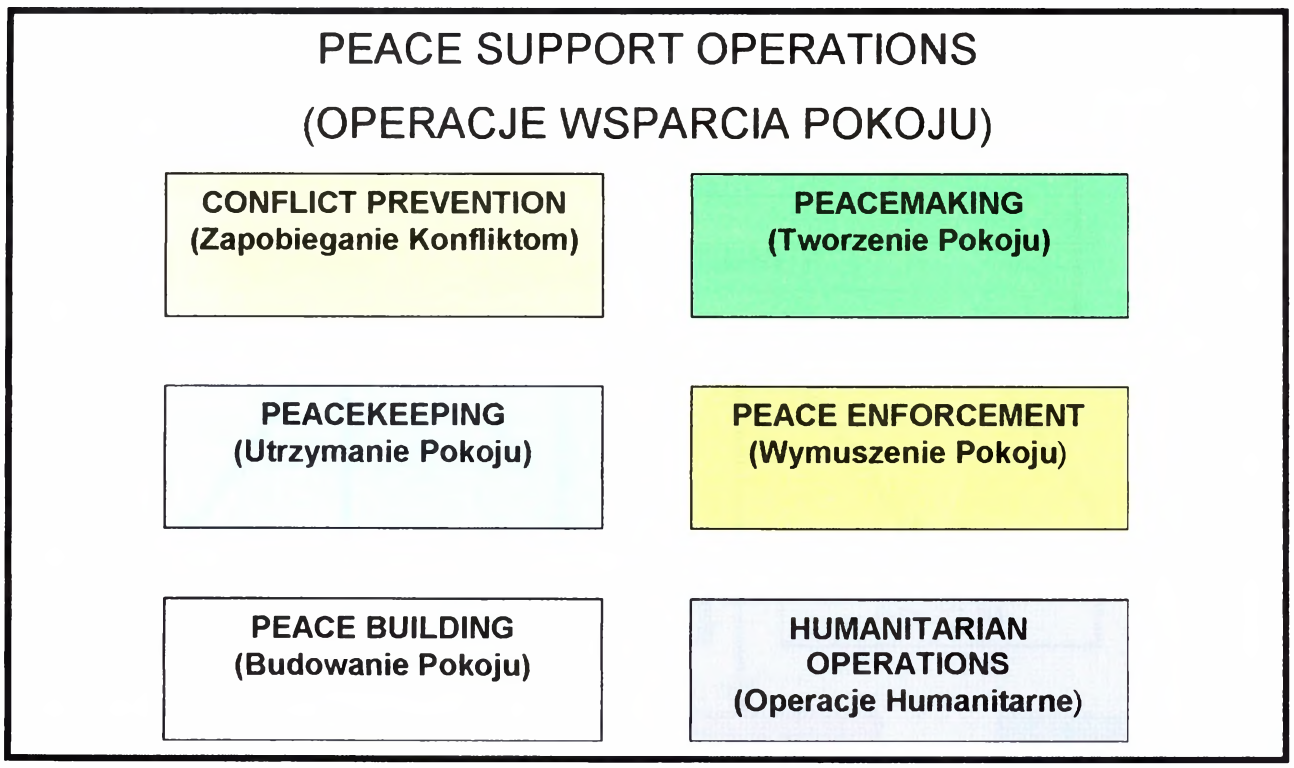

Rysunek 3. Typy operacji wsparcia pokoju według poglądów NATO

Źródło: Bi – MNC Directive for NATO Doctrine for Peace Support Operations, SHAPE, Brussels, 1995.

[16] Do 1994 roku używano nazwy Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a następnie przyjęto nazwę Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie – OBWE. W dalszej części opracowania stosowana będzie nazwa (skrót) OBWE. Organizacja ta jako porozumienie regionalne w rozumieniu rozdziału VIII Karty Narodów Zjednoczonych, powinna odgrywać kluczową rolę w zapobieganiu konfliktom i reagowaniu w sytuacjach kryzysowych, w swoim regionie. Państwa członkowskie OBWE zgodnie z artykułem 52 Karty Narodów Zjednoczonych powinny podejmować wszelkie kroki dla osiągnięcia pokojowego rozwiązywania lokalnych sporów za jej pośrednictwem, przed przekazaniem ich do Rady Bezpieczeństwa ONZ. Władze NATO podkreślają, że organizacja ta uczyni wszystko, co jest w jej mocy, dla umocnienia pozycji OBWE.

W odróżnieniu od typowych operacji bojowych nazwano je „działaniami innymi niż wojna". Spotkać można również określenie tego typu działań jako „operacje nie wynikające z artykułu V (ang. none – article V operations), w odróżnieniu od operacji militarnych podejmowanych przez NATO w celu obrony terytorialnej integralności Sojuszu i jego państw członkowskich, zgodnie z postanowieniami artykułu V Traktatu Północnoatlantyckiego[17].

Za podstawę typologii operacji innych niż wojna przyjęliśmy podział działań z użyciem sił zbrojnych (wojskowych), zaproponowany przez amerykańskich teoretyków wojskowych, który stopniowo znajduje odzwierciedlenie także w dokumentach i opracowaniach sojuszniczych. Naszym zdaniem przedstawiony tam podział jest znacznie szerszy, niż pierwotnie wypracowany przez Sojusz. W dokumencie standaryzacyjnym NATO o symbolu AJP – 01 wyraźnie podkreśla się, że obecnie trudno jest określić i jednoznacznie zdefiniować wszystkie operacje, które można byłoby zakwalifikować do działań innych niż wojna. Należy również podkreślić, że zbiór ten jest cały czas otwarty. Przedstawiony schemat (rys. 4) ilustruje wyłącznie aktualny stan, co wcale nie oznacza, że nie może być on uzupełniony o inne rodzaje działań.

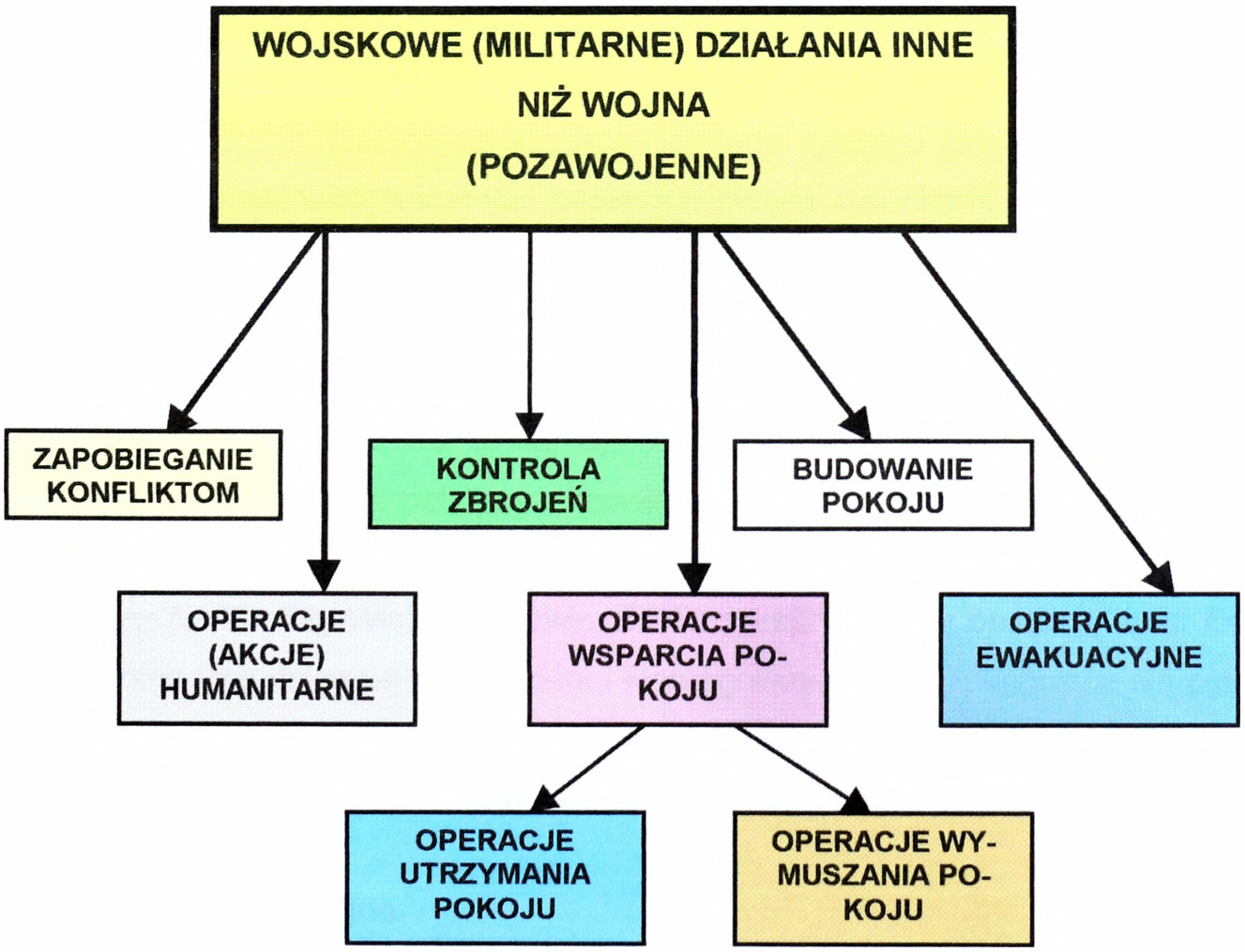

Rysunek 4. Podział operacji innych niż wojna

Źródło: Opracowanie na podstawie AJP – O1.

[17] Multinational Force Command Authorities, US Army War College, 1995, s. 23 – 30.

Z naszych dociekań wynika, że najczęściej przyjmowanym kryterium podziału jest cel. Podział operacji, według NATO jest zdecydowanie inny. Co gorsze, funkcjonują odmienne podejścia w różnych opracowaniach, traktujących ogólnie o działaniach nie związanych z wykonywaniem zadań zgodnych z artykułem V Traktatu Waszyngtońskiego. W większości przypadków używany jest termin „operacje wsparcia pokoju", a nie działania czy operacje inne niż wojna. Z przeprowadzonych przez nas badań wynika, że fundamentalnym jest podział odzwierciedlający użycie sił zbrojnych NATO w dwóch podstawowych kategoriach działań: zgodnych z artykułem V i nie objętych tym artykułem (rys.2). W odniesieniu do drugiej wyodrębnionej kategorii można klasyfikować pozostałe rodzaje (typy) operacji wchodzących w zakres innych niż wojna.

W latach dziewięćdziesiątych najczęściej realizowaną operacją w ramach działań innych niż wojna było wymuszanie pokoju. Pierwsza tego typu operacja przeprowadzona była w latach 1990/1991 i stanowiła odpowiedź społeczności międzynarodowej na agresję Iraku na Kuwejt. Operacja Organizacji Narodów Zjednoczonych „Pustynna Burza" była zrealizowana siłami zbrojnymi przy materialnym wsparciu 29 państw członkowskich i zakończyła się pełnym sukcesem. Jak twierdzą eksperci w dziedzinie stosunków międzynarodowych, stanowiła ona bardzo dobry symptom wprowadzania w życie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, ustanowionego przez Kartę Narodów Zjednoczonych[18]. Wykazała również, że skuteczność tego systemu zależy głównie od właściwej współpracy wielkich mocarstw, będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Druga operacja była przeprowadzona w celu wsparcia operacji utrzymania pokoju, w Bośni i Hercegowinie, a kolejna w Somalii w 1992 roku. Ostatni z wymienionych przykładów operacji wymuszenia pokoju był typowym w celu wsparcia operacji humanitarnej.

Operacje wymuszania pokoju realizowane były również przez Sojusz Północnoatlantycki, we współdziałaniu z państwami nie będącymi członkami tej organizacji. Kierowane przez NATO Siły Wielonarodowe (IFOR) przeprowadziły operację Joint Endeavour (Wspólne Przedsięwzięcie) w Bośni i Hercegowinie, która zakończyła się pełnym powodzeniem w grudniu 1996 roku. Operacja, pod kryptonimem Joint Guard (Wspólna Straż) była jej kontynuacją i nie została jeszcze zakończona.

1.2. Środowisko operacyjne

Środowisko, w którym siły zbrojne prowadzą działania (operacje) inne niż wojna jest nieco odmienne od tego, w którym prowadzą typowe działania bojowe na dużą

skalę (wojenne). Pierwszym czynnikiem, który ma fundamentalne wręcz znaczenie jest rodzaj konfliktu[19]. W opracowaniach zachodnich najczęściej wyróżnia się konflikt międzypaństwowy oraz wewnętrzny. Słowo konflikt występuje często jako określenie sporu, jako czegoś łagodniejszego. Ważne jest zachowanie stron, czy między nimi konflikt ma charakter werbalny, ograniczający się do składania protestów, ostrzeżeń, czy nawet gróźb. Ostrzejszy charakter ma konflikt wtedy, gdy następuje zerwanie stosunków dyplomatycznych, gdy ma miejsce demonstracja siły militarnej, a w ostateczności jej użycie. Mamy wówczas do czynienia z konfliktem zbrojnym, który może przerodzić się w wojnę. W konflikcie mogą występować dwie strony, ale równie dobrze, jak dowodzą przykłady, mogą włączyć się również inne siły i to nie koniecznie w roli mediatorów. Funkcjonuje także pojęcie „konfliktu o niskiej intensywności". Anglosasi określają je „Low – Intensity – Cnonflicts". Są to konflikty o charakterze lokalnym i są ograniczone pod względem celów, użytych sił oraz zasięgu terytorialnego.

Inną charakterystyczną cechą współczesnych konfliktów zbrojnych, szczególnie wewnętrznych są duże straty wśród ludności cywilnej. Przykłady potwierdzają tezę, że w przypadku konfliktów wewnętrznych ludność cywilna jest atakowana i zabijana z premedytacją. Bardzo często dochodzi wręcz do ludobójstwa. Przykłady tak zbrodniczych działań występowały już w czasie II wojny światowej, gdzie stosowano odpowiedzialność zbiorową wobec grupy, a nie jednostki. Współczesne najbardziej drastyczne przykłady ludobójstwa miały miejsce w walce plemion Hutu i Tutsi w Afryce oraz w byłej Jugosławii[20], gdzie zwalczające się strony stosowały czystki etniczne, tortury oraz dokonywały masowych zabójstw.

Konflikty na Bałkanach były w zgodnej opinii społeczności międzynarodowej, największym i najkrwawszym kryzysem zbrojnym w Europie, od czasu zakończenia II wojny światowej. Szczególnie w jego pierwszej fazie można go bez wątpienia zaliczyć do konfliktów o charakterze wewnętrznym. Uczeni zajmujący się regionem Bałkanów zgodnie twierdzą, że konflikt wewnętrzny[21] był tylko eskalacją sporów trwających od dawna, co najmniej od XIX wieku i nie jest niczym nowym. W zależności od źródeł,

---

[18] Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku (pod redakcja naukową Davisa B. Bobrowa, Edwarda Haliżaka, Ryszarda Zięby). Fundacja Stosunków Międzynarodowych. Warszawa 1997, s.

[19] **Konflikt** jest definiowany z reguły jako niezgodność, sprzeczność interesów, poglądów, ich kolizję, spór o nie, jako zatarg. Leksykon problemów międzynarodowych, s.111.

[20] **Jugosławia** była państwem federacyjnym, składającym się z sześciu republik i dwóch okręgów autonomicznych. Używano trzech języków: serbsko – chorwackiego, słoweńskiego i macedońskiego. Teren byłej Jugosławii zamieszkiwali wyznawcy trzech głównych religii: prawosławia, katolicyzmu oraz islamu. Była państwem wielu narodów i narodowości, gdzie większość stanowili Serbowie (40%) i Chorwaci (22%). Bodźcem do rozpadu Federacji był upadek Związku Radzieckiego i śmierć prezydenta Tito. Słowenia i Chorwacja jako pierwsze ogłosiły swoją niepodległość, którą potrafiły obronić mimo zbrojnej interwencji armii jugosłowiańskiej. Następnie niepodległość odzyskała Macedonia.

ocenia się, że zginęło od 80 do 300 tysięcy ludzi. Ponadto, przyniosły ogromne zniszczenia na obszarze byłej Jugosławii i migrację milionów uciekinierów wojennych, spośród których wielu do dziś nie może powrócić do swoich miejsc zamieszkania.

Innym przykładem drastycznego konfliktu zbrojnego o charakterze wewnętrznym była Ruanda[22]. Od połowy XX wieku stopniowo narastał konflikt pomiędzy Tutsi i Hutu, którego podłożem była ziemia. Po raz pierwszy Ruanda spłynęła krwią w 1959 roku. Wówczas to, gromady chłopów uzbrojonych w motyki, dzidy i maczety pochodzenia Hutu ruszyły na swoich panów – Tutsi. Chłopi palili gospodarstwa swoich lordów, a im samym podrzynali gardła i łupali czaszki. W 1972 roku Hutu zabili kilka tysięcy Tutsi i Burundi, a ci w odpowiedzi zamordowali ponad 100 tysięcy Hutu. Kolejne krwawe zajścia miały miejsce w 1994 roku. Wtedy to, po śmierci prezydenta, którego zastrzelili rakietą „nieznani sprawcy" rozpoczęła się rzeź Tutsi i opozycjonistów z grupy Hutu. Do dzisiaj trudno jest ocenić, jaka rzeczywiście była liczba ofiar, wymienia się bowiem liczby od 500 tysięcy do miliona. Ponadto, ponad milion ludzi uciekło do Zairu. Tak więc to wszystko co działo się w tym regionie miało swoje źródła wewnętrzne.

Jak dowodzą badania prowadzone przez naukowców ze Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (Stockholm International Peace Research Institute – SIPRI), najbardziej uderzającym trendem dotyczącym ważniejszych konfliktów zbrojnych jest stopniowe zanikanie „klasycznego" międzypaństwowego konfliktu.

[21] W wielu publikacjach stosowane było również określenie – wojna domowa.
[22] Kraj jest zamieszkiwany przez jeden naród, dzielący się na trzy kasty: Tutsi – właściciele stad bydła14 % ludności), Hutu – kasta rolników (85 % populacji) i Twa – kasta wyrobników i posługaczy (1 %).

Tabela 1[23]

Miejsca, liczba i rodzaj sporu w ważniejszych konfliktach zbrojnych w latach 1992 - 1997

REGION	1992		1993		1994		1995		1996		1997	
	R	T	R	T	R	T	R	T	R	T	R	T
Afryka	6	1	6	1	5	1	5	1	4	1	7	1
Ameryka Południowa I Środkowa	3	0	3	0	3	0	3	0	3	0	2	0
Azja	5	9	4	7	4	7	4	8	4	7	3	7
Europa	0	4	0	6	0	5	0	3	0	2	0	1
Bliski i Środkowy Wschód	2	3	2	4	2	4	2	4	2	4	2	2
Razem	**16**	**17**	**15**	**18**	**14**	**17**	**14**	**16**	**13**	**14**	**14**	**11**
Ogółem	**33**		**33**		**31**		**30**		**27**		**25**	

Rodzaj konfliktu, dotyczy: R – rządu; T – terytorium;

Do 1993 roku wszystkie ważniejsze konflikty zbrojne były wewnątrzpaństwowe. W 1996 roku, z wyjątkiem jednego, pozostałe konflikty były wewnętrzne[24]. Z analizy wspomnianych konfliktów wynika, że występują dwa podłoża, które są przyczyną ich powstawania. Jedno dotyczy władzy, rządu, a tym samym i systemu politycznego. Dru-

[23] Zapobieganie konfliktom (tytuł oryginału: Peace, Security and Conflict Prevention. SIPRI – UNESCO Handbook). Dom Wydawniczy Bellona. Warszawa 2000, s. 27. Przez **„miejsce"** należy rozumieć terytorium co najmniej jednego państwa i może się tam toczyć więcej niż jeden konflikt zbrojny.

[24] Zapobieganie konfliktom (tytuł oryginału: Peace, Security and Conflict Prevention. SIPRI – UNESCO Handbook). Dom Wydawniczy Bellona. Warszawa 2000, s. 25.

gim natomiast jest spór związany z terytorium. W tym przypadku najczęściej chodzi o kontrolę nad danym terytorium, o secesję lub autonomię[25] .

Z tabeli 1 jednoznacznie wynika, że w latach dziewięćdziesiątych liczba konfliktów zbrojnych stopniowo malała. Ponadto, daje się zauważyć, że przeważają jednak konflikty o podłożu terytorialnym, a nie wynikające z chęci kontroli nad rządem.

Reasumując należy podkreślić, że środowisko w jakim będzie prowadzona operacja inna niż wojna, determinuje zakres użycia sił zbrojnych, w tym również i sił powietrznych. Ma to szczególne znaczenia w operacjach wsparcia pokoju. Bardzo ważne znaczenie w tym przypadku odgrywa Karta Narodów Zjednoczonych, która reguluje sposoby reagowania na zagrożenia międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju.

1.2.1. Zapobieganie konfliktom

Zgodnie z definicjami zawartymi w dyrektywie Komitetu Wojskowego NATO - MC 327[26] - **zapobieganie konfliktom**[27] oznacza ***różne działania, szczególnie w ramach nakreślonych postanowieniami rozdziału VI Karty Narodów Zjednoczonych. Obejmują one misje dyplomatyczne, konsultacje, ostrzeganie, inspekcje[28], monitorowanie[29] i obserwację oraz prewencyjne rozwinięcie sił w celu zapobieżenia konfliktowi zbrojnemu***. Celem zapobiegania konfliktom jest uniemożliwienie przekształcenia się sporu w konflikt zbrojny, rozpalania się na nowo starych konfliktów oraz rozprzestrzeniania się już istniejących[30].

Uznaje się powszechnie, że najskuteczniejszym działaniem w ramach zapobiegania konfliktom jest **dyplomacja prewencyjna.** Termin ten odnosi się do pełnego zestawu metod opisanych w artykule 33 Karty Narodów Zjednoczonych, tzn. rokowań, badań, pośrednictwa, pojednania, arbitrażu[31], postępowania sądowego, odwołania się do układów lub organów regionalnych albo innych środków pokojowych, stosowanych zanim spór przekroczy linię dzielącą go od konfliktu zbrojnego.

---

[25] Dotyczy to praktycznie wszystkich wojen, towarzyszących powstawaniu nowych państw.

[26] Definicje zawarte w MC 327 NATO Military Planing for Peace Support Operations zaczerpnięto z NATO Doctrine for Peace Support Operations, dyrektywa SACLANT i SHAPE, Bruksela 1995.

[27] W wielu publikacjach można się spotkać z określeniem dyplomacja prewencyjna stosowanym zamiast zapobieganie.

[28] **Inspekcje** – ***traktaty dotyczące kontroli zbrojeń i rozbrojenia często zawierają postanowienia dotyczące inspekcji. Mają one na celu budowanie zaufania i zapobieganie nieporozumieniom pomiędzy stronami.***

[29] **Monitorowanie** ***to proces badania na bieżąco środowiska politycznego w celu wykrycia potencjalnych konfliktów zanim się jeszcze rozwiną.***

[30] Zapobieganie konfliktom (tytuł oryginału: Peace, Saecurity and Conflict Prevention. SIPRI – UNESCO Handbook). Dom Wydawniczy Bellona. Warszawa 2000, s. 48.

[31] **Arbitraż** to ***proces, w którym strona trzecia przygotowuje rozwiązanie dla stron sporu. W przypadku arbitrażu strony sporu zgadzają się podporządkować rozwiązaniu opracowanemu przez arbitra.***

Karta Narodów Zjednoczonych – traktat międzynarodowy stanowiący podstawę działania Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), zwany też konstytucją ONZ. Określa prawa i obowiązki państw członkowskich oraz strukturę i procedury działania. Kodyfikuje na szczeblu międzynarodowym główne zasady stosunków międzynarodowych, począwszy od suwerennej równości państw i zakazu użycia siły po podstawowe prawa członkowskie. Karta Narodów Zjednoczonych została podpisana 26 czerwca 1945 roku przez pięćdziesiąt państw na zakończenie konferencji w San Francisco.

Odpowiednich przykładów dostarczają liczne misje wyjaśniające (fact finding) i dobrych usług[32], podejmowane przez specjalnych przedstawicieli Sekretarza Generalnego ONZ[33]. Gareth Evans wymienia dwa rodzaje dyplomacji prewencyjnej:

- wczesną dyplomację prewencyjną;
- późną dyplomację prewencyjną.

Pierwsza z nich polega głównie na dostarczaniu fachowej pomocy (dostarczaniu dobrych usług, pośrednictwa, itp.) w celu rozwiązania sporu, przed jego przerodzeniem się w konflikt zbrojny.

Druga natomiast, jak dotąd najbardziej znana w systemie ONZ odnosi się do prób wpłynięcia na strony, żeby zaniechały sporu w sytuacji bliskiej wybuchowi konfliktu[34].

Jako sygnatariusze Karty Narodów Zjednoczonych państwa członkowskie Organizacji Narodów Zjednoczonych mają obowiązek pokojowego załatwiania sporów między sobą. Karta pozostawia jednak członkom Organizacji wybór metody rozwiązywania sporów. Również Rada Bezpieczeństwa może wezwać swoich członków do pokojowego załatwienia sporu, a nawet zalecić metodę, którą powinni zastosować.

Trudności w pokojowym rozwiązywaniu sporów powodują, że niekiedy zwaśnione strony mogą potrzebować strony trzeciej, do wykonania swoich zobowiązań, wynikających z rozdziału VI Karty Narodów Zjednoczonych. Coraz częściej społeczność międzynarodowa szuka pomocy ONZ w tym względzie.

Myślą przewodnią dyplomacji prewencyjnej jest teza, według której działania prewencyjne, podjęte możliwie wcześnie, są najmniej skomplikowaną, a zarazem naj-

---

[32] **Dobre usługi** – ***proces, w którym strona trzecia, akceptowana przez wszystkie strony sporu, oferuje swoją pomoc***

[33] Evans G. Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa, 1994, s. 12.

[34] W próby te bardzo często angażuje się sam Sekretarz Generalny, działając poprzez Radę Bezpieczeństwa.

bardziej humanitarną i najmniej kosztowną metodą rozwiązywania sporów, jaką może wybrać społeczność międzynarodowa.

Środki wojskowe, w tego typu działaniach, muszą być ukierunkowane na wsparcie i zabezpieczenie politycznych działań rozwiązania sporu. Działania te obejmują:

- wczesne ostrzeganie;
- nadzór, obserwację, dozorowanie;
- rozmieszczenie prewencyjne;
- środki stabilizacji.

Wczesne ostrzeganie i informowanie o możliwościach wystąpienia konfliktu są możliwe do spełnienia dzięki normalnym, rutynowym działaniom monitorującym realizowanym przez poszczególne państwa, organizacje czy sojusze. Im wcześniej państwa i stosowne organizacje międzynarodowe będą posiadały informacje o grożącym kryzysie (konflikcie), tym wcześniej mogą przedsięwziąć odpowiednie działania polityczne i wojskowe, mające na celu niedopuszczenie do wybuchu i rozwinięcia się konfliktu oraz ograniczenie jego eskalacji w przypadku, gdy do niego już doszło.

Wszelkie działania militarne (lądowe, powietrzne i morskie) zwaśnionych stron mogą być monitorowane przez sojusze wojskowe, np. NATO. Doświadczenia wskazują, że sama świadomość prowadzenia działań obserwacyjnych przez siły NATO była wielokrotnie czynnikiem odstraszającym, korzystnie wpływającym na rozwój sytuacji kryzysowych, szczególnie kiedy informacje o tych działaniach przekazywane były w środkach masowego przekazu.

Zainteresowane państwa (w tym strony sporu, konfliktu) powinny być informowane zarówno o działaniach obserwacyjnych, jak i ich rezultatach. Zdobyte informacje podczas misji obserwacyjnych udostępniane powinny być wszystkim zainteresowanym stronom konfliktu oraz organizacjom międzynarodowym, działającym na rzecz bezpieczeństwa i pokoju.

Jednym z „najmocniejszych sygnałów" ze strony społeczności międzynarodowej (sojuszu wojskowego) dotyczącym rozwiązania sytuacji kryzysowej (konfliktu) może być rozmieszczenie międzynarodowych sił wojskowych. Warunkiem koniecznym do wprowadzenia wojsk na teren objęty kryzysem (konfliktem) jest precyzyjnie określony mandat oraz zgoda ze strony państw na terytorium, których będą prowadzone działania pokojowe.

1.2.2. Kontrola zbrojeń i działania przeciwproliferacyjne

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech stosunków międzynarodowych XX wieku był wyścig zbrojeń. Zjawisko to występowało już wcześniej, ale nigdy w tak sze-

rokiej skali, natężeniu oraz przez tak długi czas jak obecnie. Podstawową przyczyną tego był konfrontacyjny charakter, szczególnie po II wojnie światowej stosunków międzynarodowych. Mechanizm światowego wyścigu zbrojeń był i jest bardzo złożony. Można wyodrębnić jednak w nim pewne motywy o charakterze ogólnym, do których zalicza się:

- dążenie do osiągnięcia przewagi militarnej nad rzeczywistym lub domniemanym przeciwnikiem;
- wiarę w skuteczność zbrojnego rozstrzygnięcia konfliktu;
- obawę przed konsekwencjami osiągnięcia przewagi przez przeciwnika[35].

W obecnej dekadzie można zaobserwować w świecie znaczny postęp w procesach rozbrojeniowych. Nasiliły się one mimo występowania negatywnych zjawisk zarówno w tej dziedzinie, jak w całokształcie stosunków międzynarodowych.

W dniu 8 lipca 1996 roku Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) ogłosił swoje stanowisko na temat legalności użycia broni atomowej. Decyzja ta została wydana na wniosek Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z grudnia 1994 roku. Wniosek ten zawierał bardzo istotne dla wszystkich państw świata pytanie: *czy groźba użycia lub użycie broni atomowej daje się pogodzić z procesem międzynarodowym*? Sąd uznał, że zarówno groźba jak i użycie broni atomowej byłoby w zasadzie sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego, a szczególnie prawa humanitarnego obowiązującego w konfliktach zbrojnych. Podkreślił jednak, że dopuszcza się możliwość użycia jej w sytuacji samoobrony. Decyzja taka, jak słusznie zauważyli eksperci od stosunków międzynarodowych, jest porażką dla tych, którzy mieli nadzieję, że MTS wypowie się stanowczo przeciwko użyciu broni atomowej. Należy jednak wyartykułować jedną rzecz. Sędziowie przypominali także o istniejącym w prawie międzynarodowym obowiązku prowadzenia w dobrej wierze i finalizowania negocjacji zmierzających do wszechstronnego rozbrojenia atomowego pod ścisłą i efektywna kontrolą międzynarodową[36].

Wysiłki polityczne podejmowane dla zapobieżenia proliferacji nie zawsze mogą być skuteczne. Badane są obronne aspekty ryzyka proliferacji, dla uzyskania możliwości zapewnienia bezpieczeństwa możliwie wszystkim, państwom w sytuacji istnienia i zagrożenia użycia broni masowego rażenia (ABC)[37]. Najczęściej działania ukierunko-

---

[35] Z. Cesarz, E. Studmiller.: Problemy polityczne współczesnego świata. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 1998, s. 105.

[36] Cz. Mojsiejewicz.: Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych. Wydawnictwo Atla 2. Wrocław 1999, s.246.

[37] Broń masowego rażenia to określenie nadawane powszechnie broni atomowej, biologicznej i chemicznej. Określenie to oddaje właściwie wspólne cechy tej broni – zdolność do zabijania na ślepo i na wielka skalę.

wane są na demonstrowanie zwartości politycznej i wojskowej organizacji, sojuszy oraz podkreślenia gotowości do działania w obliczu zagrożenia proliferacją. Społeczność międzynarodowa musi dawać jasno do zrozumienia każdemu potencjalnemu agresorowi, że nie można zmusić jej do uległości groźbami użycia lub użyciem broni masowego rażenia, i że ma ona dość środków, żeby skutecznie odpowiedzieć na wszelkie zagrożenia międzynarodowego bezpieczeństwa.

Szczególną rolę w zapobieganiu rozprzestrzeniania się broni ABC od wielu lat spełnia NATO. Rada Północnoatlantycka powołała Obronną Grupę Wysokiego Szczebla do spraw Proliferacji (DPG), której zadaniem jest określenie zdolności wojskowych potrzebnych do udaremnienia rozprzestrzeniania się broni ABC, odstraszania użytkowników przed ewentualnym jej zastosowaniem oraz do ochrony ludności, terytorium i sił zbrojnych NATO. W oparciu o początkową, obszerną ocenę ryzyka, DPG określiła ogólne zasady oraz potrzeby w zakresie uzupełnienia możliwości obronnych NATO w obliczu zagrożeń wynikających z rozprzestrzeniania się broni masowego rażenia. Z działań podejmowanych przez NATO w tym względzie wynika, że:

- ogólne możliwości wojskowe NATO wzmacniają i uzupełniają międzynarodowe starania podejmowane na rzecz zapobiegania proliferacji. Utrzymując zdolności wojskowe Sojusz daje jednoznaczne świadectwo, że niebezpieczeństwa proliferacji traktuje z najwyższą powagą, demonstrując stanowczość i brak przyzwolenia na próby zastraszania groźbą użycia broni masowego zniszczenia oraz pomaga nadać większe znaczenie międzynarodowym normom zapobiegania proliferacji.
- przyjętą przez NATO, ogólną postawę odstraszania zagrożeń proliferacji wzmacnia uzupełnianie sił nuklearnych Sojuszu odpowiednimi zdolnościami konwencjonalnymi, pasywną i aktywną obroną oraz skutecznym wywiadem i rozpoznaniem. Taki zbiór zdolności Sojuszu przyczynia się w znaczący sposób do realizacji podstawowego zadania NATO, jakim jest zapobieganie proliferacji[38].

Z myślą o zwiększeniu możliwości NATO w zakresie zapobiegania zagrożeniom proliferacji, DGP zaleciła oprzeć się na dysponowanych potencjałach wojskowych. Zalecenia te zatwierdzone przez ministrów obrony w 1996 stały się podstawą szczegółowego planu działania włącznie z zadaniami dla sił zbrojnych poszczególnych członków Sojuszu. Zadania dotyczące zagrożeń związanych z proliferacją traktowane są obecnie jako integralna część procesu planowania kolektywnej obrony Sojuszu. Jednocześnie zostały one wpisane do istniejących procedur planowania sił zbrojnych.

[38] NATO Vademecum. Wydanie jubileuszowe. Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 1999, s. 144.

Sojusznicze siły zbrojne, w ramach działań związanych z kontrolą zbrojeń mogą być użyte do:

- weryfikacji traktatu o kontroli zbrojeń;
- zajmowania broni masowego rażenia;
- eskortowania autoryzowanych dostaw uzbrojenia i innych materiałów (takich jak wzbogacony uran), aby uniemożliwić ich utratę lub niepowołane użycie;
- demontażu lub niszczenia uzbrojenia.

1.2.3. Operacje wsparcia pokoju

Operacje wsparcia pokoju[39] obejmują działania sił wielonarodowych, które mogą być użyte pod patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie lub Unii Zachodnioeuropejskiej w celu utrzymania lub przywrócenia pokoju. W ramach wsparcia pokoju, zgodnie z doktryną działań połączonych NATO[40], mogą być prowadzone operacje utrzymania lub wymuszania pokoju.

Utrzymanie pokoju jest działaniem polegającym na ograniczeniu, łagodzeniu lub zakończeniu działań zbrojnych między państwami lub wewnątrz państwowych, poprzez bezstronną interwencję strony trzeciej, zorganizowaną i prowadzoną przez społeczność międzynarodową, z użyciem sił zbrojnych i komponentu cywilnego, w celu uzupełnienia politycznego procesu rozwiązywania konfliktów oraz przywrócenia i utrzymania pokoju. Prowadzone jest ono zgodnie z postanowieniami rozdziału VI Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych[41].

Utrzymanie pokoju obejmuje rozmieszczenie personelu wojskowego lub policyjnego, a często także cywilnego, w celu sprawnej realizacji porozumień osiągniętych między rządami (stronami), które były zaangażowane w konflikt. Mimo, że utrzymanie pokoju dotychczas jednoznacznie nie zdefiniowano, a nawet nie ujęto w Karcie NZ, to jest ono powszechnie uznane za wytwór ONZ, który zdobył sobie zasłużone zaufanie[42]. Z upływem lat, w wyniku zdobywanych doświadczeń ukształtował się zbiór zasad przygotowania i prowadzenia operacji utrzymania pokoju, realizowanych przez ONZ. Po raz pierwszy zaprezentował je Sekretarz Generalny Dag Hammarskjold.

---

[39] Amerykanie w swoich dokumentach doktrynalnych używają terminu „operacje pokojowe".
[40] Allied Joint Publication – 01.
[41] Bi – MNC Directive for NATO Doctrine for Peace Support Operations, SHAPE, Bruksela 1995.
[42] W 1988 roku przyznano Pokojową Nagrodę Nobla siłom ONZ, realizującym misje utrzymania pokoju.

WSPÓLNE CECHY OPERACJI UTRZYMANIA I WYMUSZANIA POKOJU

- **cele polityczne;**
- **proces planowania;**
- **struktura i skład sił;**
- **koordynacja działań;**
- **organizacje pozarządowe i prywatne organizacje humanitarne;**
- **międzynarodowa współpraca (współdziałanie);**
- **intensywność informacji;**
- **środki decydujące o powodzeniu operacji;**
- **środki osiągania efektywności;**
- **środowisko cywilne (próby zakłócenia przebiegu operacji**).

Rysunek 5. Wspólne cechy (właściwości) operacji utrzymania i wymuszania pokoju

Źródło: Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Peace Operations, 12 February 1999.

Chociaż nie uwzględniały one wszystkich okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu każdej operacji, określały jednak warunki, uznane również obecnie za podstawowe:

- wszystkie strony konfliktu zgadzają się na udział ONZ i są przygotowane do pełnej współpracy;
- operacja jest zaaprobowana przez społeczność międzynarodową, wyrażoną w poparciu Rady Bezpieczeństwa i gotowości państw członkowskich do wniesienia wkładu w postaci kontyngentów wojskowych oraz jej finansowania;
- siły znajdują się pod dowództwem ONZ, kontrolę nad nimi sprawuje Sekretarz Generalny, działający na mocy pełnomocnictwa Rady Bezpieczeństwa;
- siły mają charakter wielonarodowy, a ich skład jest określony po konsultacji z Radą Bezpieczeństwa i stronami konfliktu (tradycyjnie stali członkowie Rady Bezpieczeństwa bardzo rzadko udostępniali swoje kontyngenty do operacji utrzymania pokoju);
- żołnierze błękitnych hełmów nie używają siły (z wyjątkiem sytuacji samoobrony) i są wyposażeni w lekką broń;
- żołnierze błękitnych hełmów pozostają całkowicie bezstronni[43].

[43] Evans G. Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa, 1994, s. 128.

Zdaniem specjalistów amerykańskich, Organizacja Narodów Zjednoczonych może efektywnie prowadzić tradycyjne operacje utrzymania pokoju. Jednak jej skuteczność może się znacznie zmniejszyć, kiedy będzie brała odpowiedzialność za operacje wymagające użycia dużych sił zbrojnych.

Tradycyjne operacje utrzymania pokoju prowadzone są przez siły pokojowe, dowodzone przez tzw. Dowódcę Sił. Z reguły dowódca ten podlega bezpośrednio organowi kierującemu organizacji międzynarodowej (np. ONZ), a w wyjątkowych przypadkach poprzez Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego. Oprócz „tradycyjnych działań" związanych z utrzymaniem pokoju mogą być realizowane również misje o charakterze obserwacyjnym. Misje te zostały podzielone na trzy kategorie:

- obserwacyjno – monitorujące;
- obserwacyjne;
- obserwacyjno – nadzorujące.

Misje obserwacyjno – monitorujące prowadzone są głównie we wczesnych fazach narastania konfliktu, jako środek wczesnego ostrzegania i zapobiegania lub w dalszych jego fazach, w celu ułatwienia zawarcia porozumienia pokojowego przez zwaśnione strony. Istotną cechą odróżniającą je od misji obserwacyjnych, jest większa aktywność w działalności mediacyjnej oraz doradztwo polityczne i prawne wobec zwaśnionych stron, mające na celu pomoc w znalezieniu właściwego sposobu uniknięcia lub rozwiązania konfliktu.

Misje obserwacyjne prowadzone są głównie w fazie zawieszenia konfliktu, w celu obserwacji i nadzorowania przestrzegania zawartego porozumienia o przerwaniu ognia. Z reguły działalność tych misji ogranicza się do obserwacji i meldowania o naruszeniach takiego porozumienia oraz do pośrednictwa we wzajemnych kontaktach stron konfliktu (np. przy wymianie jeńców). Działalność mediacyjna sprowadza się w nich głównie do wyjaśniania incydentów.

Misje obserwacyjno – nadzorujące prowadzone są w fazie wygasania konfliktu w celu obserwacji i nadzorowania realizacji postanowień porozumienia pokojowego. Obok wykonywania zadań obserwacyjnych, ich działalność polega na nadzorowaniu przebiegu procesu rozbrojenia i demobilizacji sił walczących stron oraz organizacji i przebiegu wyborów[44].

W wielu przypadkach, jak twierdzą F. Gągor i K. Paszkowski charakter wykonywanych zadań w trzech typach misji jest podobny, a więc stosowane są te same techniki działania, tj. mediacja, monitorowanie i obserwacja. Misje mediacyjno – monitorujące,

obserwacyjne i obserwacyjno – nadzorujące prowadzone są przez nieuzbrojonych mediatorów oraz obserwatorów cywilnych i wojskowych. Nie mają więc żadnej możliwości stosowania siły, nawet w samoobronie. Dlatego personel tych misji, w odróżnieniu od personelu wchodzącego w skład zwartych kontyngentów wojskowych, korzysta z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych. W stabilnych warunkach tradycyjnych misji obserwacyjnych, w konfliktach międzypaństwowych immunitety te wraz z autorytetem reprezentowanej przez nich organizacji stanowiły wystarczającą rękojmię ich bezpieczeństwa[45]. Jednak w konfliktach wewnętrznych, kiedy sytuacja jest wyjątkowo niestabilna, obserwatorzy wojskowi mogą stać się obiektem szantażu lub zemsty jednej ze stron konfliktu, w stosunku do organizacji prowadzącej operację. Charakterystycznym i dobrze znanym przykładem jest przypadek obserwatorów wojskowych UNPF w byłej Jugosławii, gdzie w odpowiedzi na uderzenia lotnicze NATO na serbskie instalacje wojskowe, obserwatorzy ONZ posłużyli Bośniackim Serbom jako „żywe tarcze", osłaniające najważniejsze ich obiekty.

Mediacja i obserwacja może być prowadzona w ramach odrębnych misji, lub poprzez grupy obserwatorów wchodzących w skład większych sił pokojowych. Występują również przypadki prowadzenia obserwacji i mediacji w ramach misji organizowanej przez jedną organizację na obszarze działania większych sił pokojowych innej organizacji, prowadzących operację innej kategorii. Przykładem jest tu wzajemnie uzupełniająca się działalność misji OBWE, ONZ i NATO na terytorium Bośni i Hercegowiny.

Wymuszanie pokoju obejmuje działania zgodne z postanowieniami rozdziału VII Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych, polegające na wykorzystaniu środków militarnych do przywrócenia pokoju w rejonie konfliktu. Operacje takie mogą być prowadzone w przypadku konfliktu międzypaństwowego lub wewnętrznego, zwłaszcza w celach humanitarnych lub gdy w rejonie konfliktu przestały funkcjonować instytucje państwowe.

Z Karty Narodów Zjednoczonych jednoznacznie wynika, że strategie wymuszania pokoju, a w szczególności siła militarna (użycie przemocy zbrojnej), były rozpatrywane jako środki ostateczne, stosowane tylko wtedy, gdy wysiłki na rzecz tworzenia pokoju wyraźnie nie zdołały doprowadzić do zakończenia konfliktu. Środki wymuszania pokoju są z natury szczególnie dotkliwe i naruszają zasadę nieinterwencji w sprawy podlegające wewnętrznej jurysdykcji państw. W przeciwieństwie do innych typów operacji, działania podjęte w ramach wymuszanie pokoju, nie wymagają zgody wszystkich zaangażo-

[44] F. Gągor., K. Paszkowski.: Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 1999, s. 65.
[45] Tamże, s. 66.

wanych stron lub rządów. Mogą one zawierać aktywne (w odróżnieniu od zwykłej samoobrony) zastosowanie siły wojskowej. W ten sposób rozdział VII Karty Narodów Zjednoczonych zawiera nie jeden, lecz zestaw stopniowych przedsięwzięć (kroków), w których bardzo ważną rolę odgrywają także sankcje.

Sankcje są jednym z łagodniejszych środków wymuszania pokoju**,** które zgodnie z artykułem 41 Karty NZ[46] nie pociągają za sobą użycia siły zbrojnej. Mogą one obejmować całkowite lub częściowe zerwanie stosunków gospodarczych oraz komunikacji kolejowej, morskiej, lotniczej, pocztowej, telegraficznej, radiowej i innej. Sankcje mogą obejmować również zerwanie stosunków dyplomatycznych. Celem nałożenia sankcji, w dowolnej formie, jest narzucenie (wymuszenie) postępowania, wbrew woli zainteresowanego państwa; albo położenie kresu określonemu postępowaniu tego państwa. Sankcje są tak pomyślane, aby osiągnęły swój cel przez pozbawienie państwa przeciwko któremu są wymierzone wojskowych i ekonomicznych środków, pozwalających na kontynuowanie agresywnego postępowania[47].

Stosowane obecnie środki o charakterze sankcji różnią się w poszczególnych przypadkach. Część środków, uwzględnionych w ramach artykułu 41 (przerwanie komunikacji i zerwanie stosunków dyplomatycznych) nie były dotychczas wykorzystywane przez Radę Bezpieczeństwa. Natomiast inne, nie wyszczególnione we wspomnianym artykule, takie jak ograniczenia we współpracy sportowej, naukowej i technicznej, społeczność międzynarodowa zastosowała w stosunku do Czarnogóry i Serbii. Z reguły jednak sankcje ze względów humanitarnych nie obejmują dostaw medycznych oraz żywności. Najczęściej stosowanym pojedynczo środkiem o charakterze sankcji jest embargo na broń. Z kolei najbardziej powszechną, typowo ekonomiczną sankcją jest embargo na produkty naftowe. Oczywiste jest, że aby sankcje były skuteczne wymagają stosowania ich przez całą społeczność międzynarodową.[48] A zatem ich skuteczność zależy głównie od zakresu i sposobu realizacji. Sankcje wprowadzone przeciwko byłej Jugosławii pozwalają stwierdzić, że wstępny zestaw środków był zbyt ograniczony do osiągnięcia podstawowego celu, tj. w stosunkowo krótkim czasie wyrządzić gospodarce serbskiej wystarczająco poważne szkody aby zmusić rząd serbski do zastosowania się do pokojowego planu Vance'a - Owena[49].

---

[46] Artykuł 41 Karty Narodów Zjednoczonych: Rada Bezpieczeństwa może zadecydować, jakie środki nie pociągające za sobą użycia siły zbrojnej, należy zastosować dla wykonania jej decyzji, oraz może zażądać od członków Organizacji Narodów Zjednoczonych zastosowania takich środków.

[47] G. Evans.: Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994, s. 164.

[48] Dotyczy to szczególnie państw graniczących lub utrzymujących kontakty z państwem przeciwko, któremu wymierzono sankcje.

[49] G. Evans.: Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994, s.172.

W celu zagwarantowania przestrzegania sankcji, konieczne może być wykorzystanie sił zbrojnych. Morskie patrole na Morzu Czerwonym, mające za zadanie niedopuszczanie do nielegalnych dostaw dla Iraku, stanowią jeden z bardziej charakterystycznych (reprezentatywnych) przykładów tego typu akcji. W większości przypadków, działania takie określane są jako monitorowanie przestrzegania, a nie jego wymuszanie. Nie można jednak wykluczyć, że może zaistnieć potrzeba użycia siły w celu niedopuszczenia do naruszania sankcji.

Jeżeli łagodniejsze środki, do których zaliczyliśmy sankcje, nie odnoszą pożądanych skutków, wówczas artykuł 42 przewiduje, że Rada Bezpieczeństwa „może przeprowadzić siłami powietrznym, morskimi lub lądowymi taką akcję, jaką uzna za konieczną dla utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa"[50].

Przykładem takiego typu działań była wojna nad Zatoką Perską, gdzie siły pokojowe wyparły wojska Iraku z Kuwejtu. Zdaniem analityków wojskowych, występuje duże prawdopodobieństwo, że przyszłe operacje o większej skali będą wzorowane na modelu wypracowanym w operacji „Pustynna Burza", politycznie legitymizowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych[51].

Innym przykładem wymuszania pokoju jest operacja w Bośni. Niestety, interwencja sił ONZ zakończyła się tam fiaskiem. Głównym powodem tego była nieadekwatność mandatu i zastosowanych środków, w stosunku do rzeczywistych potrzeb. Podobnie inicjatywy europejskie, takie jak misja lorda Owena występującego w roli negocjatora z ramienia Unii Europejskiej, czy próby ustanowienia Konfederacji Państw Suwerennych podejmowane w Hadze, nie zakończyły się powodzeniem. Dopiero rozpoczęta 30 sierpnia 1995 roku przez NATO operacja „Wspólny Wysiłek", przyniosła oczekiwany rezultat. Jej znaczenie prawidłowo określił głównodowodzący Siłami Implementacyjnymi (Implementation Force – IFOR), generał George Joulwan, który stwierdził, że: ***„od tego, czy misja ta odniesie sukces, zależeć będzie przyszłość Europy i Sojuszu Atlantyckiego"***. W wyniku działań sił NATO doprowadzono do wycofania się wojsk serbskich i zawarcia porozumienia pokojowego w Dayton. Sukces ten był tym cenniejszy, że odniesiony bez większych strat, mimo że koszty operacji były bardzo wysokie. W rezultacie konflikt jugosłowiański, któremu nie sprostali Europejczycy, rozwiązany został przez NATO, przy kluczowym udziale Stanów Zjednoczonych. Operacja „Wspólny Wysiłek" zwiększyła wiarygodność Sojuszu i poprawiła jego wizerunek wśród społeczności mię-

[50] Zgodnie z tym artykułem zastosowanie sił zbrojnych członków Organizacji Narodów Zjednoczonych może obejmować demonstrację, blokadę i inne operacje wojskowe (militarne).

dzynarodowej. Skuteczna współpraca w terenie wojsk NATO zatarła różnice występujące między sojusznikami w czasie prowadzenia misji z ramienia ONZ. Powodzenie misji NATO wpłynęło na ewoluowanie strategii i struktur Sojuszu w kierunku zwiększenia możliwości prowadzenia operacji poza obszarem traktatowym[52].

Istotne znaczenie, zdaniem teoretyków i praktyków amerykańskich, odgrywa strategiczny aspekt (kontekst) operacji[53]. Wynika to przede wszystkim z faktu, że tego typu działania prowadzone są w „centrum uwagi mediów z całego świata". A zatem aspekt strategiczny operacji musi być jednoznacznie zrozumiany przez wszystkie zaangażowane siły. Żołnierze powinni zrozumieć, że bardzo często w operacjach wsparcia pokoju, spotykać się będą z sytuacją, kiedy decyzja podjęta na szczeblu taktycznym może mieć natychmiastowy oddźwięk na szczeblu strategicznym i politycznym. W takich okolicznościach bardzo ważna jest znajomość historii, kultury, ekonomii, religii i jeszcze wielu innych znaczących czynników. Braki w tym zakresie oraz niezrozumienie istoty misji, z reguły bezpośrednio prowadzą do pomyłek i incydentów, które poddają pod wątpliwość legalność oraz zgodę (porozumienie). W rezultacie może dojść do działań, które będą niezgodne z założonym politycznym celem operacji, co podobnie jak w typowych działaniach wojennych jest zjawiskiem wysoce niepożądanym.

1.2.4. Budowanie pokoju

Budowanie pokoju obejmuje działania po zakończeniu konfliktu, zmierzające do umocnienia i utrwalenia rozwiązań politycznych, których celem jest uniknięcie ponownego rozwoju konfliktu[54]. Są to głównie działania, ukierunkowane na celu umacnianie i przebudowę cywilnej infrastruktury państwa.

W „Agendzie dla pokoju" Sekretarz Generalny ONZ skoncentrował uwagę na zapobieganiu nawrotom konfliktów, określając to „pokonfliktowym budowaniem pokoju" (post conflict peace building). Zdaniem ekspertów ONZ, budowanie pokoju ma także wyraźny charakter prewencyjny. Jeżeli istnieje możliwość stworzenia dobrej podwaliny dzięki wysiłkom zmierzającym do utworzenia sprawiedliwych systemów prawnych, sprawiedliwych sposobów dzielenia rzadkich zasobów oraz do zaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb przeżycia i godności. Pojawią się wówczas szanse rozwiązania wielu pro-

[51] S. Woźniak. Udział jednostek wojsk lądowych w operacjach pokojowych ONZ. Myśl Wojskowa 6/1998, s.29.
[52] J. Czaputowicz.: System czy nieład ? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku. Wydawnictwo naukowe PWN. Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 1998, s. 171, s. 171.
[53] Field Manual (FM – 100- 23) Peace Operations, 1994.
[54] Regulamin AJP – O1 – tłumaczenie z języka angielskiego.

blemów zarówno wewnętrznych, jak i międzynarodowych[55]. Budowanie pokoju wymaga w znacznej mierze realizacji dokładnie tego samego, co cywilizowana społeczność międzynarodowa powinna robić, tzn. stworzenia skutecznych systemów normatywnych, mechanizmów rozstrzygania sporów oraz rozwiązań kooperatywnych, zaspokojenia podstawowych potrzeb ekonomicznych, społecznych, kulturalnych i humanitarnych, a także przebudowy społeczeństw dotkniętych wojnami czy innymi poważnymi kryzysami. Zazwyczaj jednak, jak stwierdził Gareth Evans, chociaż doceniano ich samoistne wartości, nie były one wystarczająco wyraźnie postrzegane jako integralny składnik starań o osiągnięcie i utrzymanie pokoju, i bezpieczeństwa. W konsekwencji nadano im mniejsze znaczenie, niż na to w rzeczywistości zasługują. Znalazło to odzwierciedlenie w raporcie Sekretarza Generalnego ONZ i w zgodnej opinii ekspertów powinno mieć szersze zastosowanie, poprzez odniesienie go zarówno do sytuacji przedkonfliktowych, jak i do sytuacji pokonfliktowych. Budowanie pokoju może wymagać zaangażowania zarówno militarnego jak i cywilnego.

W ramach budowania pokoju działania można podzielić na dwie grupy, które określono jako:

- uregulowania prawne;
- środki budowania pokoju wewnątrz państw[56].

Uregulowania prawne dotyczą ogólnej strategii prawnej zastosowania sił i są skierowane do więcej niż jednego państwa. Z kolei środki budowania pokoju wewnątrz państw, odnoszą się do wysiłków mających na celu stworzenie wewnątrz poszczególnych państw warunków niezbędnych dla pokoju – wysiłków podejmowanych przez te państwa samodzielnie lub też wspieranych z zewnątrz.

W tego typu operacjach (działaniach) przewiduje się także użycie wszystkich komponentów sił zbrojnych. Działania wojskowe, ukierunkowane są na niesienie pomocy w zakresie utrwalania „kruchego" jeszcze pokoju i wprowadzania długotrwałej stabilności. Siły zadaniowe wspierając gospodarczą rekonstrukcję objętego konfliktem kraju, dążą do stworzenia warunków, umożliwiających miejscowej ludności powrót do „normalnego życia". Dlatego siły zbrojne mogą być zaangażowane w wybory, plebiscyty oraz rozbrajanie stron konfliktu w danym państwie, lub w zwaśnionych państwach. Pomoc wojskowa może obejmować również fizyczną odbudowę zniszczonej infrastruktury państwa bądź państw. Główny wysiłek powinien być skierowany na odbudowę szpitali, szkół oraz placówek handlowych. Zgodnie bowiem z zasadą „bezstronności", jeżeli siły

[55] G. Evans.: Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994, s. 47.
[56] Tamże, s. 11.

pokojowe udzielają pomocy jednej stronie, muszą (mają obowiązek) uczynić to samo drugiej stronie. Istotnym problemem w budowaniu pokoju jest umożliwienie powrotu uchodźcom i wysiedleńcom. Komponent wojskowy może odegrać tu szczególną rolę, zapewniając im bezpieczeństwo, co dla tych ludzi jest sprawą priorytetową. Na przykład w Bośni, ankiety przeprowadzone na zlecenie Wysokiego Komisarza Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców wykazały, że uchodźcy wyrażają gotowość powrotu przede wszystkim wtedy, gdy mogą liczyć na bezpieczeństwo osobiste i demokratyczne warunki w miejscu zamieszkania.

1.2.5. Działania humanitarne

Prawo ludzi do otrzymywania pomocy humanitarnej od dawna jest powszechnie znane i akceptowane. Od wielu już lat istnieją bowiem dobrze ugruntowane podstawy w międzynarodowym systemie prawnym (w ramach Konwencji Genewskich z 1944 roku oraz Protokółów Dodatkowych z 1977 roku), które zobowiązują państwa by nie przeszkadzały lub uniemożliwiały udzielania pomocy przez organizacje międzynarodowe ludziom, których życie i zdrowie jest zagrożone. Ma to zastosowanie zarówno do międzynarodowych, jak i wewnętrznych sytuacji konfliktowych[57]. Operacje humanitarne są z tego powodu jednym z najważniejszych rodzajów działań o charakterze innym niż wojna. Eksperci zajmujący się problemami międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju zakładają, że w przyszłości będą one główną częścią (głównym elementem) wsparcia pokoju.

W dyrektywie Komitetu Wojskowego NATO, dotyczącej operacji wsparcia pokoju stwierdzono, że **działania humanitarne** obejmują przedsięwzięcia prowadzone w celu niesienia pomocy ludności w trudnych sytuacjach, zwłaszcza gdy odpowiedzialne w danym państwie władze nie mogą, albo nie chcą takiej pomocy udzielić. Działania związane z niesieniem pomocy humanitarnej mogą być prowadzone w ramach operacji wsparcia pokoju lub jako całkowicie oddzielne zadanie[58]. W większości przypadków w działaniach tych, podobnie jak w innego typu operacjach wchodzących w zakres działań innych niż wojna, biorą udział siły wielonarodowe. Pomoc humanitarna realizowana jest poprzez dostarczanie i rozdzielanie podstawowych środków, niezbędnych do przeżycia, obejmujących pożywienie, schronienie i opiekę medyczną dla ludzi będących w potrzebie.

Jednostki wojskowe wydzielone z sił zbrojnych NATO mogą zapewnić znaczną pomoc w zakresie wsparcia działań narodowych organizacji cywilnych i wojskowych,

---

[57] Tamże, s. 188.
[58] Bi – MNC Directive For NATO Doctrine for Peace Support Operations, SHAPE, Bruksela, 1995, s.6.

wykonujących misje humanitarne. Wyznaczone pododdziały lub oddziały do niesienia pomocy humanitarnej, nie muszą być odrębnymi, specjalnie do tego celu przeznaczonymi jednostkami. Jednostki te mogą wchodzić w skład wielonarodowych połączonych sił zadaniowych.

Możliwości niesienia pomocy humanitarnej przez siły zbrojne wynikają z posiadania przez nie jednostek medycznych[59] i inżynieryjnych, które są specjalnie do tego przygotowane (między innymi zdejmuje się z pojazdów i wozów bojowych uzbrojenie). Pomoc ta z reguły obejmuje ochronę organizacji humanitarnych, budowę, naprawę i utrzymanie dróg niezbędnych dla przemieszczania transportów z pomocą humanitarną. W innych, z reguły mniej groźnych przypadkach pomoc Sojuszu może dotyczyć tylko samego planowania operacji humanitarnych.

Cierpienia ludzkie mogą być spowodowane także klęskami żywiołowymi. W takim przypadku, za udzielenie pomocy humanitarnej odpowiedzialne są te państwa, na terytorium których miały one miejsce. Zasięg katastrof może jednak przekraczać możliwości jednego kraju, a tym samym pomoc międzynarodowa może okazać się jedynym racjonalnym rozwiązaniem. Państwa członkowskie NATO zadecydowały, że każde działania w tym zakresie prowadzone będą na bazie narodowej. Poszczególne państwa, organizacje międzynarodowe, organizacje pozarządowe oraz prywatne organizacje ochotnicze mogą posiadać wystarczające możliwości, aby dostarczać zaopatrzenie, artykuły żywnościowe, odzież oraz zapewnić schronienie. Dodatkowym wsparciem może być zaopatrzenie dostarczane przez specjalnie wyszkolone zespoły, w składzie których mogą działać również jednostki wojskowe.

Poważnym problemem w realizacji operacji humanitarnych jest koordynacja działań wielu różnych, szczególnie cywilnych organizacji. Utworzenie w Sekretariacie ONZ Departamentu Spraw Humanitarnych powinno wpłynąć na lepszą koordynację działań w czasie kryzysów, w tym i w ramach rozszerzonych operacji pokojowych ONZ. Koordynacja działań musi być realizowana także na płaszczyźnie cywilno – wojskowej, szczególnie w przypadku, kiedy sytuacja w regionie działań jest niestabilna. Najbardziej spektakularnym przypadkiem użycia sił zbrojnych w operacji humanitarnej, realizowanej w ramach wymuszenia pokoju były działania sił międzynarodowych w Somalii. Rozwój

[59] Na przykład: 8 kwietnia 1992 roku rząd Republiki Federalnej podjął decyzję o spełnieniu prośby sekretarza generalnego ONZ i w ramach pomocy humanitarnej zorganizował w Kambodży szpital wojskowy na 60 łóżek. Liczący łącznie 448 żołnierzy zawodowych i pracowników cywilnych niemiecki kontyngent wojskowy (trzy zmiany), stanowił personel medyczny i techniczny „German Hospital", funkcjonujący do 30 października 1993 roku. W tym czasie szpital udzielił pomocy ambulatoryjnej w 110 000 przypadkach oraz hospitalizował 3500 osób, świadcząc pomoc medyczną i sanitarną kampuczańskiej ludności cywilnej

sytuacji w Somalii dostarczył wielu doświadczeń do przemyślenia. Niektóre agencje humanitarne – zarówno oficjalne, jak i pozarządowe – spierały się czy cele humanitarne całego przedsięwzięcia nie mogły być osiągnięte dzięki lepszej koordynacji działalności humanitarnej od samego początku (między innymi przez zapewnienie większej ilości żywności na miejscu, co nie prowokowałoby w takim stopniu do grabieży i bandytyzmu) lub co najmniej poprzez skromniejszą operację wojskową[60].

1.2.6. Operacje ewakuacyjne

Działania ewakuacyjne w przytaczanym już dokumencie standaryzacyjnym NATO - AJP – 01 zdefiniowane są w następujący sposób: ***„... są to operacje wykonywane w celu przemieszczenia personelu niewojskowego (cywilnego), któremu w obcym państwie grozi niebezpieczeństwo”.*** Pierwotnie znajdował on miejsce w opracowaniach amerykańskich, dotyczących działań innych niż wojna. Przy czym ogólne informacje dotyczące tego typu działań przedstawiono w dyrektywie związanej z użyciem sił połączonych w wojskowych operacjach innych niż wojna, a uszczegółowiono je w dyrektywie dotyczącej wyłącznie przygotowania i przeprowadzenia działań ewakuacyjnych[61].

Działania te będą prowadzone przez siły zbrojne w celu ewakuacji osób cywilnych i innych nie związanych z wojskiem, z miejsca ich dotychczasowego pobytu, wówczas gdy ze względu na niestabilną sytuację polityczną lokalny rząd nie jest w stanie zapewnić im bezpieczeństwa.

Siły zbrojne zaangażowane w operację ewakuacyjną powinny posiadać odpowiednie możliwości zarówno do zapewnienia przyjęcia, jak i zabezpieczenia logistycznego osób ewakuowanych z zagrożonych rejonów. W tego typu działaniach ze względu na możliwości szybkiego przerzutu znaczną rolę odgrywały będą siły powietrzne, a szczególnie lotnictwo transportowe.

1.2.7. Inne rodzaje (typy) operacji pozawojennych

Pod pojęciem innych rodzajów (typów) operacji innych niż wojna kryją się, te działania, które do tej pory nie znalazły odzwierciedlenia w dokumentach sojuszniczych, a które wymieniają i charakteryzują w swojej doktrynie narodowej Amerykanie.

Jednym z najpoważniejszych współczesnych wyzwań jest walka z terroryzmem. Problem ten wielokrotnie znajdował się także na agendzie Organizacji Narodów Zjed-

---

[60] G. Evans. Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994, s.191.

noczonych. W 1985 roku, po raz pierwszy w historii Rada Bezpieczeństwa wydała wspólne oświadczenie potępiające wszelkie formy terroryzmu bez względu na to, kto się ich dopuścił. Dziewięć lat później (1994 roku) Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło deklarację w sprawie środków eliminowania międzynarodowego terroryzmu, która potępiła wszelkie akcje terroru jako kryminalne i nieusprawiedliwione. W wielu krajach liczono się, że zawieranie z terrorystami ugody, pozwoli na stopniowe wygaśnięcie terroryzmu. Ostatecznie zwyciężyła jednak linia zwalczania terroryzmu i koordynacji działań w skali międzynarodowej. Idealna współpraca, zdaniem ekspertów w tym zakresie, powinna zapewnić (umożliwić) dokonywanie szybkich aresztowań i stawianie przed sądami, działających w skali międzynarodowej terrorystów. Bez współpracy międzynarodowej zwalczanie terroryzmu będzie trudne, szczególnie gdy niektóre państwa unikają współpracy w tym zakresie (w tej sprawie). W Stanach Zjednoczonych stosunkowo szybko zdano sobie sprawę z zagrożenia, jakim współcześnie jest terroryzm[62]. Dlatego władze tego państwa podjęły środki karno – odwetowe, bombardując rakietami ośrodki w Afganistanie i Chartumie. Trzeba ratować ludzkość przed fanatykami i działaniami terrorystów, którzy nie liczą się z nikim i z niczym w swoich zbrodniczych poczynaniach[63].

Walka z terroryzmem, obejmuje zarówno działania o charakterze defensywnym, jak i ofensywnym. Pierwszy rodzaj określany jest mianem antyterroryzmu. Jego celem jest zmniejszenie wrażliwości na ataki terrorystyczne. Natomiast drugi rodzaj to działania o charakterze ofensywnym, ogólnie określone jako przeciwterroryzm. Znaczenie tego problemu przyczyniło się do zaangażowania sił zbrojnych w walkę ze światowym terroryzmem (rys.6). Każdy ich komponent ma precyzyjnie określone zadania, które powinien wykonać, przyczyniając się do zwiększenia efektywności (skuteczności) walki ze zorganizowanymi grupami terrorystycznymi. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że główną rolę w tym zakresie odgrywają agencje rządowe (Departament Stanu, Departament Sprawiedliwości, Federalne Biuro Śledcze, Ministerstwo Transportu)[64].

Miejsce gdzie wystąpił incydent determinuje organizację kierującą daną operacją. Siły zbrojne natomiast spełniają funkcje wspierające, szczególnie w działaniach ofensywnych. Duży wkład w tym zakresie, jak twierdzą teoretycy i praktycy amerykańscy

---

[61] Joint Publication. 3 - 07: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June 1995, page III –1.

[62] Terminem tym przyjęto określać uciekanie się do przemocy w dążeniu do osiągnięcia celów, głównie politycznych.

[63] Cz. Mojsiewicz.: Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych. Wydawnictwo Atla 2. Wrocław 1999, s. 243.

[64] *Joint Doctrine 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June 1995, page III- 3.*

wnosi potęga powietrzna, zapewniając: rozpoznanie, transport powietrzny, bojowe poszukiwanie i ratownictwo, wsparcie lotnicze, izolację oraz atak strategiczny. W działaniach defensywnych siły zbrojne (wszystkie ich komponenty) dążą do zapewnienia bezpieczeństwa swoim pododdziałom, oddziałom przed atakami terrorystów.

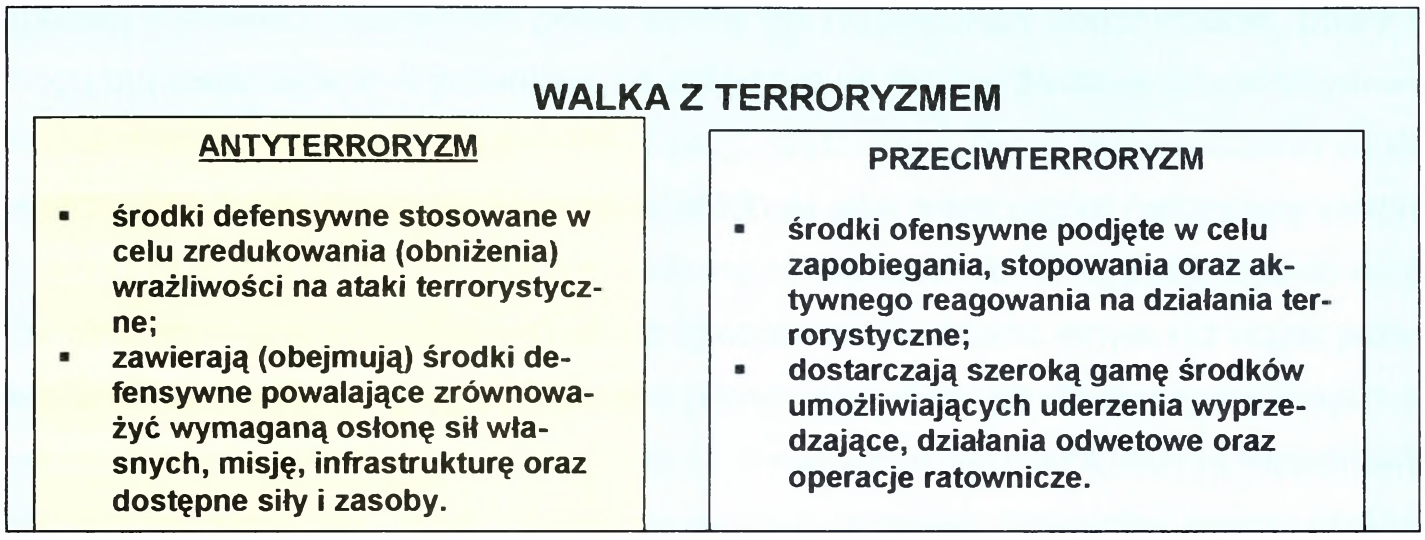

Rysunek 6. Walka z terroryzmem

Źródło: Joint Doctrine 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June 1995.

Nielegalny handel narkotykami jest obecnie najbardziej dochodowym procederem. Ocenia się, że obroty w skali światowej sięgają rzędu 300 do 500 miliardów dolarów. Stworzone zostały podstawy prawne do kontroli handlu narkotykami. Istnieje między innymi konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych przeciwko nielegalnemu handlowi narkotykami i substancjami psychotropowymi. Jest więc podstawa prawna do zwalczania przestępczości w tej dziedzinie. Jednak osiągane wyniki walki są w dalszym ciągu niezadowalające, gdyż zauważalny jest brak dostatecznych środków do jej prowadzenia i kontroli[65]. Nie dziwi więc fakt, że w działaniach mających na celu walkę z tym nielegalnym procederem przewidziano również stosowne miejsce dla sił zbrojnych. Bez cienia wątpliwości przodującym państwem w tym zakresie są Stany Zjednoczone. To właśnie w ich doktrynach wyróżnia się tak zwane ***operacje przeciwnarkotykowe***. W tego typu działaniach, zdaniem teoretyków amerykańskich, siły zbrojne wspierają federalne, stanowe i lokalne agencje zapobiegające nielegalnym transakcjom zakazanych narkotyków do Stanów Zjednoczonych. Przed Departamentem Obrony, a więc również i siłami zbrojnymi postawiono trzy zasadnicze zadania.

Jednym z nich jest integracja wszystkich środków dowodzenia, kontroli, łączności i systemów komputerowych, będących w dyspozycji Stanów Zjednoczonych do wykrywania i śledzenia przemytu narkotyków do kraju.

---

[65] Cz. Mojsiejewicz.: Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych. Wydawnictwo Atla 2. Wrocław 1999, s. 246.

Wymuszanie stref wyłączonych. Organizacje międzynarodowe uprawnione do wprowadzania sankcji (np. Organizacja Narodów Zjednoczonych lub organizacje regionalne)[66] mogą ustanawiać je w ściśle określonym rejonie geograficznym. Strefy wyłączone są więc środkiem umożliwiającym doprowadzenie do zaprzestania wszelkiej niezgodnej z prawem działalności przez stronę nie respektującą porozumienia. Strefy te mogą być ustanawiane w powietrzu, na lądzie lub na morzu. Strefa w powietrznym wymiarze nosi nazwę „strefy zakazu lotów" (ang. Non – Fly – Zone). Wprowadzenie jej jest postrzegane przez społeczność międzynarodową jako ostry sygnał nakazujący zmianę dotychczasowego postępowania przez stronę, w stosunku do której zastosowano sankcje. Wnioski z przeprowadzonych analiz operacji o charakterze innym niż wojna jednoznacznie wskazują, że z reguły kolejnym przedsięwzięciem ze strony uprawnionych organizacji międzynarodowych, jest użycie sił zbrojnych w celu wymuszenia respektowania nienaruszania tych stref. Potęga powietrzna, zdaniem ekspertów amerykańskich, zapewnia nadzór i rozpoznanie z powietrza bez ograniczeń geograficznych. A zatem może brać udział w wymuszaniu stref w powietrzu, na lądzie i na wodzie. Reprezentatywnymi przykładami wymuszania poszanowania stref wyłączonych były między innymi operacje: „Southern Watch" w Iraku oraz „Denny Flight" w Bośni.

Ochrona żeglugi jest kolejnym z rodzajów operacji o charakterze innym niż wojna, w którym przewiduje się użycie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Jej celem jest zapewnienie bezpieczeństwa statków pod banderą amerykańską, znajdujących się tam obywateli amerykańskich oraz ich mienia (własności). Ochrona ta dotyczy statków własnych i zagranicznych[67] znajdujących się zarówno w obszarze wód międzynarodowych, jak i poza nim. Oprócz operacji prowadzonych na dużych obszarach morskich (wodnych) ochrona żeglugi obejmuje kontrolę wybrzeży morskich, obronę portów, zapewnienie bezpieczeństwa w portach, działania związane z rozminowaniem obszarów morskich, ochronę środowiska. Przeprowadzenie wymienionych operacji wymaga skoordynowanego użycia jednostek pływających, sił powietrznych, łodzi podwodnych (jednostek podwodnych), a w tym użycia ich środków rozpoznania i rażenia. Efektywne użycie wymienionych jednostek bojowych może zapewnić właściwie zorganizowany system dowodzenia, obejmujący zarówno jednostki brzegowe, jak i pływające. Istotny wpływ na ich działania mają również bazy logistyczne. Ochrona żeglugi najczęściej wymaga, jak podkreślają to Amerykanie, zastosowania różnych rodzajów działań. **Operacje lokalne**

[66] Stany Zjednoczone, jako mocarstwo, zastrzegają sobie prawo do nakładania sankcji w stosunku do wszystkich państw nie przestrzegających prawa międzynarodowego oraz w rażący sposób łamiących prawa człowieka. Sankcje mogą być także nałożone w przypadku poważnego narażenia żywotnych interesów narodowych Stanów Zjednoczonych.

[67] Ochroną objęci są również obywatele amerykańscy przebywający na statkach zagranicznych.

prowadzone zarówno na lądzie, jak i morzu są ukierunkowane na zapobieganie atakom, na statki zaprzyjaźnionych państw i sojuszników. Obejmują one systemy obserwacji przestrzeni morskiej, zapewniające pozyskiwanie informacji o miejscach prawdopodobnych zagrożeń oraz uderzenia na bazy z których może być prowadzona wroga nam działalność. Jeśli operacje o charakterze lokalnym (powierzchniowym) okażą się nieskuteczne, zagrożenie ze strony przeciwnika musi być zneutralizowane poprzez operacje eskortowania. Generalnie eskortowanie związane jest z konwojami, przewiduje się jednak zastosowanie tego rodzaju operacji, do osłony nawet pojedynczych statków lub małych grup, wykonujących szczególnie ważne zadanie. Trzeci rodzaj działań obejmuje rozminowywanie obszarów morskich. W poważnym stopniu wpływa on na zapewnienie swobody żeglugi i jest niezbędnym elementem eskortowania. Nie można zapominać także o działaniach dotyczących ochrony środowiska. W przypadku Stanów Zjednoczonych są one prowadzone wspólnie przez siły zbrojne i jednostki obrony wybrzeża. Właściwa koordynacja ich działań umożliwia skuteczną reakcję na główne incydenty związane z zanieczyszczaniem środowiska, zarówno w obszarze amerykańskich wód terytorialnych jak i poza nim. Jest to szczególnie ważne, gdyż jak wynika z wcześniejszych doświadczeń[68], tego typu wydarzenia (zajścia) w dużym stopniu wpływają negatywnie na zasoby naturalne i ekonomie państwa oraz użycie sił zbrojnych.

Działania poszukiwawczo – ratownicze obejmują poszukiwanie, lokalizowanie, identyfikowanie, ratowanie osób cywilnych i wojskowych lub wydobywanie ciał ludzkich oraz ważnych dla bezpieczeństwa narodowego urządzeń i przyrządów. Ten rodzaj operacji najczęściej jest wyjątkowo skomplikowany, wymagający wyjątkowo szczegółowego planowania, szczególnie kiedy będzie prowadzona w nieprzyjaznym (wrogim) środowisku. W takim przypadku, większość tych operacji jest tajna.

Demonstracja siły jest tym rodzajem działań, który ma pokazać zdecydowanie (determinację) Stanów Zjednoczonych w rozwiązywaniu międzynarodowych kryzysów oraz zabezpieczenie (dbałość) własnych interesów narodowych. Zakłada się, że dostrzegalna, wzmożona działalność sił zbrojnych może być wystarczającym impulsem dla strony przeciwnej do zaprzestania działalności szkodzącej celom narodowym Stanów Zjednoczonych. Użycie sił zbrojnych poza granicami państwa jest czynnikiem wzmacniającym (potwierdzającym) wiarygodność w zakresie zdeklarowanych (złożonych) obietnic i zobowiązań. Ponadto zwiększa możliwość wpływania rządu Stanów Zjednoczonych na sytuację w regionie, dowodząc jednocześnie, że jeśli ich sytuacja

[68] Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June 1995, page II – 14.

zmusi, to z pełną świadomością zastosują przemoc zbrojną do osiągnięcia celów narodowych. Demonstracja siły może także korzystnie wpłynąć na morale państw zaprzyjaźnionych i sojuszników. Mimo, że demonstracja siły jest w istocie operacją wojskową to jednak bardzo często zapewnia osiągnięcie celów zarówno politycznych, jak i wojskowych. Działania tego typu (rodzaju) mogą w znacznym stopniu wpływać na politykę rządów innych państw oraz innych polityczno – wojskowych organizacji i instytucji, nakłaniając ich do poszanowania interesów narodowych Stanów Zjednoczonych oraz respektowania prawa międzynarodowego. Polityczne problemy (czynniki) determinują użycie sił zbrojnych w ramach demonstracji siły. Siły zbrojne prowadzą tego typu operacje w takim zakresie, na jaki pozwalają polityczne i prawne ograniczenia. W demonstrację siły mogą więc być zaangażowane małe, średnie, bądź duże zespoły zadaniowe oraz w szczególnych przypadkach i siły międzynarodowe. Działania demonstracyjne mogą być realizowane w ramach międzynarodowych ćwiczeń lub po ich zakończeniu. Reprezentatywnym przykładem w opinii teoretyków amerykańskich, jest operacja połączonych sił zadaniowych Filipiny (Joint Task Force – Philippines), przeprowadzona przez Stany Zjednoczone w 1989 roku. Jej celem było udzielenie pomocy prezydentowi Filipin w czasie zamachu stanu, jak miał wówczas miejsce. Do przeprowadzenia tej operacji użyto dużych jednostek sił specjalnych, sił powietrznych Stanów Zjednoczonych oraz dwóch lotniskowców. Siły powietrzne skutecznie patrolowały przestrzeń powietrzną nad bazami lotniczymi sił rebeliantów paraliżując wszelką działalność rebeliantów w powietrznym wymiarze.

Uderzenia i rajdy, w swojej istocie są bardzo zbliżone. Jedno i drugie jest oparte na szybkim rozpoczęciu działania, otrzymaniu natychmiastowych rezultatów oraz na planowanym wycofaniu. Uderzenie to nic innego jak atak, zaś rajd to małej skali operacja w celu powstrzymania przed wybuchem akcji ofensywnej jakiegoś państwa lub grupy ludzi. Celem uderzeń jest karanie państw nie przestrzegających prawa międzynarodowego oraz uprzedzenie ich działań o charakterze ofensywnym. Celem tego typu działania determinowane są przez wyjątkowo krótki czas, co sprawia, że lotnictwo jest najbardziej odpowiednim środkiem do ich wykonania. Charakterystycznym przykładem uderzenia, do którego odnoszą się Amerykanie jest operacja „URGENT FURY", przeprowadzona na Grenadzie[69] w 1983 roku. Natomiast często przytaczanym przykładem rajdu jest operacja EL DORADO CANYON przeprowadzona w Libii w 1986 roku.

[69] W 1983 roku władzę na Grenadzie przejęła armia. Na czele nowej ekipy rządzącej stanął generał Austin Hudson. Ogłoszony został stan wyjątkowy, przerwano wszystkie połączenia Grenady ze światem. Ponieważ na wyspie znajdowało się kilkuset studentów amerykańskich, wobec zerwania kontaktów cywilnych, Departament Stanu wystąpił do generała Hudsona o zgodę na lądowanie na lotnisku Pearls samolotów transportowych Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych. Ich zadaniem była ewakuacja wyra-

1.3. Aspekt polityczny operacji innych niż wojna

W operacjach innych niż wojna aspekt polityczny podobnie jak w typowej wojnie, czy konflikcie zbrojnym odgrywa znaczącą rolę. Operacje te są bowiem następstwem działań politycznych i dyplomatycznych. Jeśli działania dyplomatyczne kończą się powodzeniem, najczęściej mamy do czynienia z zaangażowaniem sił zbrojnych w typowe operacje utrzymania pokoju. Sukces dyplomatów, to także działania ewakuacyjne przeprowadzone w przyjaznym środowisku, bez przeciwdziałania ze strony miejscowych sił.

Największe znaczenie w systemie zbiorowego bezpieczeństwa bez wątpienia odgrywa Organizacja Narodów Zjednoczonych. Będąc bowiem organizacją o zasięgu globalnym, ponosi odpowiedzialność za wszelkie sprawy związane z utrzymaniem, bądź przywracaniem międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. Nie można zapominać także o organizacjach regionalnych, które jak wskazują przykłady ubiegłej dekady, wyjątkowo aktywnie włączyły się w rozwiązywanie sytuacji kryzysowych. Odpowiednie struktury i uprawnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz organizacji regionalnych umożliwiają im sprawowanie stosownych funkcji w systemie zbiorowego bezpieczeństwa. Z racji tej odgrywają one znaczącą rolę w operacjach wsparcia pokoju (utrzymania lub wymuszania), które jak wynika z doświadczeń minionych lat, są najczęściej stosowaną reakcją społeczności międzynarodowej w sytuacjach, gdy zawiodły inne sposoby przywrócenia lub utrzymania międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju.

Uważamy więc, że znajomość tych organizacji co najmniej na poziomie podstawowym posiada wręcz fundamentalne znaczenie dla zrozumienia procesów zachodzących między nimi a siłami zbrojnymi. Charakteryzując organizacje międzynarodowe zarówno o zasięgu globalnym, jak i regionalnym skorzystaliśmy z doświadczeń zachodnich[70] skupiając się jedynie na tych komórkach (elementach) organizacyjnych, które są bezpośrednio zaangażowane w proces przygotowania i przeprowadzenia operacji wsparcia pokoju.

---

fakt, że miały one miejsce już po kryzysie teherańskim, w trakcie którego Stany Zjednoczone poniosły jedną z najdotkliwszych porażek prestiżowych doby powojennej. Groźba zatrzymania obywateli amerykańskich w charakterze zakładników stanowiła więc już wtedy istotny element kształtujący politykę Stanów Zjednoczonych. Dodatkowo wydarzenia na Grenadzie zbiegły się w czasie z zamachem bombowym na koszary amerykańskich marines w Bejrucie, a stany Zjednoczone stanęły wobec fiaska swej bliskowschodniej polityki. – **K. Kubiak.: Największe bitwy XX wieku. Grenada 1983 Panama 1989. Agencja Lotnicza Altair Ltd. Warszawa 1995, s. 8.**

[70] Na przykładzie brytyjskiego opracowania „Wider Peacekeeping".

1.3.1. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ)

Organizacja Narodów Zjednoczonych jest kontynuatorką tradycji Ligi Narodów[71]. Powstała w 1945 roku na konferencji w San Francisco. Jest ona międzynarodową organizacją[72] o szerokim zakresie działania. Jako podmiot prawa międzynarodowego korzysta z uprawnień do zawierania umów, przywilejów i immunitetów, a także prawa legacji. Od początku swego istnienia, mimo wielu wzlotów i upadków, zajmuje poczesne miejsce w systemie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju.

Ze względu na zakres prowadzonej działalności jej struktura jest bardzo rozbudowana. Spośród wielu różnych organów sześć ma kluczowe znaczenie. Są to:

- Zgromadzenie Ogólne.
- Rada Bezpieczeństwa.
- Rada Gospodarczo – Społeczna.
- Rada Powiernicza.
- Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości .
- Sekretariat.

Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych jest głównym jej organem dyskusyjnym. Składa się z przedstawicieli wszystkich państw członkowskich. Jest ono jedynym z sześciu kluczowych organów, w którym reprezentowani są wszyscy członkowie. Liczba przedstawicieli jednego państwa w Zgromadzeniu Ogólnym nie może przekraczać pięciu osób.

Każde państwo dysponuje jednym głosem. Decyzje dotyczące istotnych spraw, związanych z międzynarodowym bezpieczeństwem, wyborem niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, przyjmowaniem nowych członków, wyborem członków Rady Gospodarczej i Społecznej oraz w sprawach finansowych podejmowane są większością 2/3 głosów. Natomiast w innych sprawach wymaga się zwykłej większości głosów.

---

[71] Organizacja międzynarodowa utworzona po pierwszej wojnie światowej z siedzibą w Genewie. Głównym celem Ligi Narodów było zapewnienie pokoju oraz rozwój współpracy międzynarodowej. Była pierwszą próbą stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego. W wypadku agresji mogła stosować sankcje przeciwko napastnikowi. Liga Narodów ograniczała prawo państw do wywoływania wojen, jednak nie spełniła zadań związanych z tym zjawiskiem. Mimo to pozostawiła ważny dorobek w postaci idei umacniania stosunków pokojowych w skali globalnej.

[72] Organizację międzynarodową definiuje się zazwyczaj w znaczeniu przedmiotowym, nawiązując do jednego z tradycyjnych, socjologicznych ujęć organizacji społecznej jako grupy celowej, zrzeszenia zmierzającego do realizacji postawionych przed sobą zadań w sposób zorganizowany. Każda organizacja międzynarodowa jest zjawiskiem celowym. Państwa łączą się, by ze sobą współpracować podczas realizacji określonych, wspólnie uzgodnionych celów. Opierają się na założeniu trwałej zgodności lub zbieżności interesów w sferze objętej kompetencją organizacji.

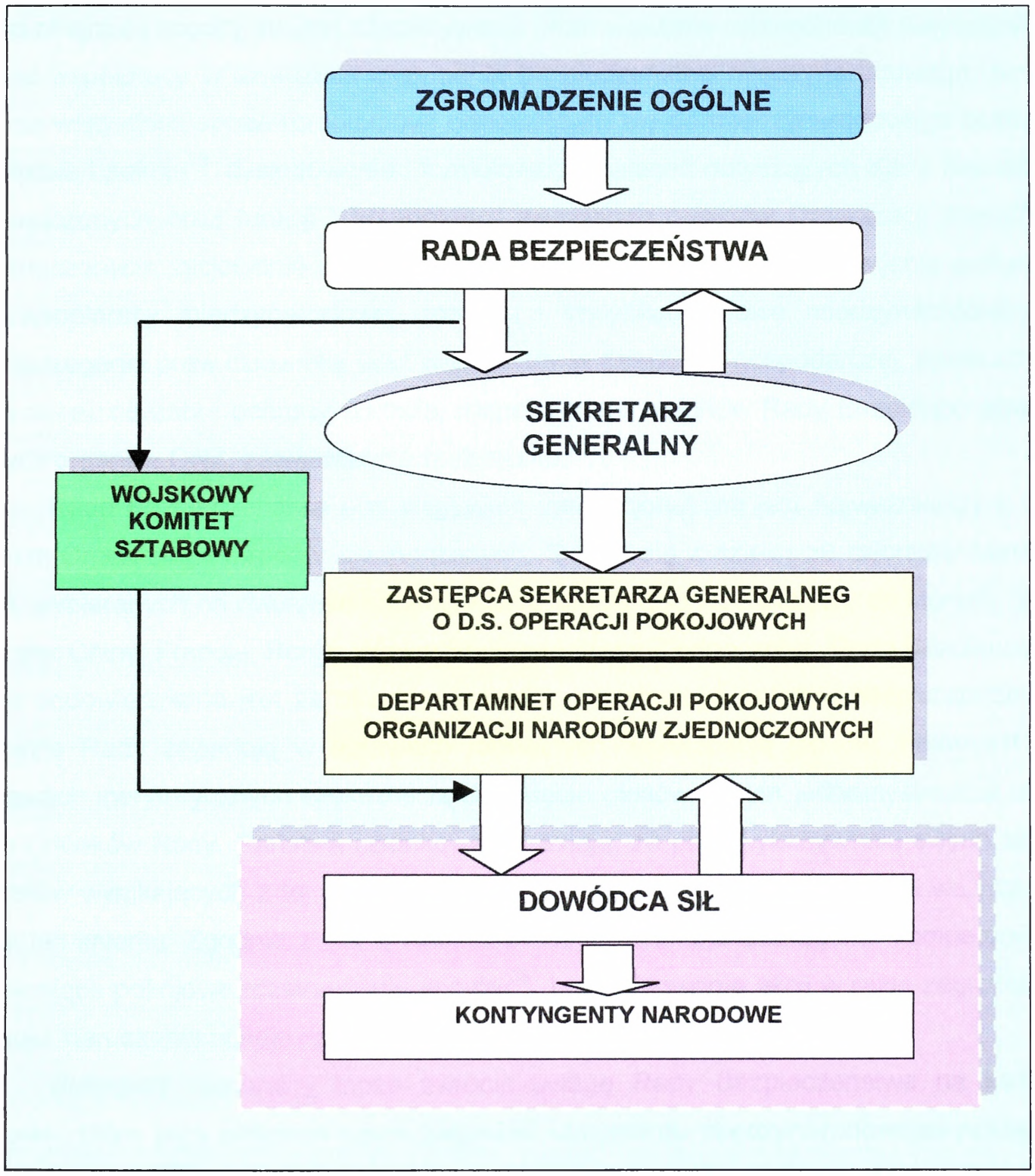

Rysunek 7. Najważniejsze organa Organizacji Narodów Zjednoczonych w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego

Źródło: Opracowanie własne.

Do największych uprawnień Zgromadzenia Ogólnego można zaliczyć nieograniczone kompetencje do rozpatrywania i udzielania rekomendacji we wszystkich sprawach, które uzna za żywotne (ważne) oraz nadzór i koordynacja działania całego systemu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Funkcje i kompetencje Zgromadzenia Ogólnego obejmują między innymi: rozpatrywanie i formułowanie rekomendacji dotyczących zasad współpracy w dziedzinie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego, omawianie wszystkich spraw (problemów) odnoszących się do międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju[73], dyskutowanie i formułowanie zaleceń dotyczących Karty Narodów Zjednoczonych oraz funkcji i kompetencji wszystkich organów Organizacji Narodów Zjednoczonych, inicjowanie badań i przekazywanie zaleceń w celu rozwijania politycznej współpracy międzynarodowej, rozwoju i kodyfikacji prawa międzynarodowego, przestrzegania praw człowieka oraz współpracy w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej, oświaty i ochrony zdrowia, rozpatrywanie raportów Rady Bezpieczeństwa i innych organów ONZ, zatwierdzanie budżetu itp.[74].

Rada Bezpieczeństwa pod względem instytucjonalnym jest najważniejszym organem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Składa się z dziesięciu członków niestałych, wybieranych na dwuletnie kadencje, oraz pięciu członków stałych, do których zalicza się: Chiny, Francję, Rosję, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Rada Bezpieczeństwa odpowiedzialna jest za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Decyzje Rady zapadają w sprawach formalnych większością głosów, natomiast w sprawach merytorycznych większością dziewięciu głosów, w tym jednomyślnością stałych członków Rady. Państwa członkowskie uznają, że przy wykonywaniu swych obowiązków wynikających z tej odpowiedzialności Rada Bezpieczeństwa działa we wspólnym ich imieniu. Zgodnie z Kartą Radzie zostały przyznane szczególne kompetencje, ułatwiające pokojowe rozstrzyganie sporów[75] i podejmowanie akcji w razie zagrożenia pokoju, naruszenia pokoju i aktów agresji[76].

Sekretarz Generalny może zwrócić uwagę Rady Bezpieczeństwa na każdą sprawę, która jego zdaniem może zagrażać utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa[77]. W sprawach bezpieczeństwa odpowiada raczej przed Radą Bezpieczeństwa niż Zgromadzeniem Ogólnym. Będąc jednocześnie najwyższym funkcjonariuszem administracyjnym Organizacji, Sekretarz Generalny ma szeroki chociaż nieprecyzyjnie określony zakres odpowiedzialności i kompetencji politycznych.

---

[73] Nie dotyczy to problemów rozpatrywanych przez Radę Bezpieczeństwa.
[74] J. Rydzykowski.: Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiedza Powszechna. Warszawa 2000, s. 248.
[75] Rozdział VI Karty, artykuły 33 – 38.
[76] Rozdział VII, artykuły 39 – 51.

Mimo, że Komitet Wojskowy oraz Departament Operacji Pokojowych nie są zaliczane do głównych organów Organizacji Narodów Zjednoczonych, to w procesie przygotowania i prowadzenia operacji wsparcia pokoju odgrywają niezmiernie istotne role.

Departament Operacji Pokojowych jest „operacyjnym ramieniem" Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w zakresie bieżącego zarządzania (kierowania) operacjami wsparcia pokoju. Odpowiada jednak nie tylko za kierowanie siłami w terenie ale również za opracowanie planów (planowanie), przygotowanie oraz prowadzenie operacji wsparcia pokoju. Jest głównym kanałem utrzymującym łączność pomiędzy Kwaterą Główną ONZ w Nowym Jorku, a siłami pokojowymi. W zgodnej opinii ekspertów departament spełnia następujące funkcje:

- zarządzania i kierowania;
- formułowania procedur i polityki w zakresie operacji wsparcia pokoju;
- przygotowania planów działań i określania metod rozwiązywania sytuacji kryzysowych (sporów, konfliktów, itp.);
- przedkłada wymagania w zakresie zasobów niezbędnych do sprawnego prowadzenia operacji wsparcia pokoju;
- monitoruje i kontroluje budżet przeznaczony na wykonanie operacji wsparcia pokoju;
- zapewnia wsparcie logistyczne;
- utrzymuje kontakty z przedstawicielami stron konfliktu;
- utrzymuje łączność z przedstawicielami państw oraz innych organizacji rządowych, pozarządowych oraz prywatnych organizacji humanitarnych;
- przygotowuje raporty dla Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Struktura organizacyjna Departamentu Operacji Pokojowych przedstawiona została na rysunku 8. Można w niej wyodrębnić następujące elementy:

1. Biuro Zastępcy Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Operacji Pokojowych:
   - Biuro Doradcy Wojskowego (Military Adviser Office);
   - Centrum sytuacyjne (Situation Centre);
   - Jednostka Polityki i Analiz (Policy and Analysis Unit);
   - Biuro Wykonawcze (Executive Office);
2. Biuro Planowania i Wsparcia (Office of Planning and Support):
   - Biuro Asystenta Sekretarza Generalnego;
   - Wydział Planowania (Planning Division);

[77] Upoważnia do tego artykuł 99.

- Wydział Administracji Terenowej i Logistyki (Field Administration and Logistics);
- Zarząd Finansów i Służba Zaopatrzenia (Finance Management and Support Service);
- Służba Logistyczna i Łączności (Logistics and Communications Service);
- Zarząd Personalny i Wsparcia (Personnel Management and Support Service);

3. Biuro Operacji:
   - Biuro Asystenta Sekretarza Generalnego;
   - Wydział do spraw Afryki;
   - Wydział do spraw Azji i Bliskiego Wschodu;
   - Wydział do spraw Europy i Ameryki Łacińskiej;

We wszystkich wymienionych wydziałach do przeprowadzenia konkretnej operacji wsparcia pokoju powoływany jest specjalny zespół, w którego skład wchodzą cywilni przedstawiciele Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz najczęściej kilku oficerów. Zespół ten stacjonując w kwaterze głównej ONZ w Nowym Jorku, zajmuje się całokształtem politycznych i wojskowych aspektów dotyczących mandatu i jego realizacji oraz wszelkich problemów związanych z zabezpieczeniem logistycznym, administracyjnym, humanitarnym i prawnym operacji wsparcia pokoju. Szczególną rolę we wspomnianych wydziałach odgrywa personel wojskowy. Sprawuje on funkcje doradcze w zakresie określenia standardowych procedur operacyjnych, rozmieszczenia w terenie kontyngentów sił pokojowych wraz z ich wyposażeniem i uzbrojeniem oraz obserwatorów wojskowych. Utrzymuje on również ciągły kontakt ze Stałymi Przedstawicielami przy Organizacji Narodów Zjednoczonych państw, wydzielających jednostki do sił pokojowych w sprawach dotyczących personelu wojskowego biorącego udział w operacji.

Ważnym elementem Departamentu Operacji Pokojowych jest także ***Centrum Sytuacyjne.*** Utrzymuje ono łączność ze wszystkimi działającymi w terenie siłami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Personel centrum gromadzi wszelkie informacje napływające z terenu, dokonuje ich analizy, a w razie konieczności przed udostępnieniem ich wyższym urzędnikom departamentu, uzupełnia je.

Wydział planowania, którego szefem jest doradca wojskowy Sekretarza Generalnego ONZ, przygotowuje plany operacji wsparcia pokoju. Odpowiada również za wypracowanie racjonalnych metod i procedur planistycznych, uwzględniających wykonywanie różnych kategorii operacji, w różnych warunkach politycznych i geograficznych. Oficerowie tego wydziału analizują zakończone już operacje (misje), pod względem zastosowanych technik i procedur wojskowych. Rezultaty ich pracy znajdują najczęściej

zastosowanie w kolejnych operacjach wsparcia pokoju. Wypracowują również założenia i harmonogramy umożliwiające jak najszybsze przygotowanie i aktywowanie stanowisk dowodzenia w obszarze prowadzenia przyszłej operacji. Ponadto, gromadzą materiały i informacje niezbędne do sprawnego funkcjonowania wydziału oraz kierowania operacjami na szczeblu strategicznym.

Służba logistyczna i łączności zapewnia usługi niezbędne do utrzymania i transportu operacji oraz niezbędnych środków transportu powietrznego, lądowego i morskiego. Odpowiada za przygotowanie i sprawne funkcjonowanie systemu łączności i automatyzacji na stanowiskach dowodzenia w terenie. W zakres obowiązków służby logistycznej w departamencie operacji pokojowych wchodzi także zaopatrzenie w żywność i środki medyczne wszystkich kontyngentów sił pokojowych realizujących nakreślone mandatem ONZ zadania w ramach operacji wsparcia pokoju. Ustalają potrzeby w zakresie zaopatrzenia oraz sposoby ich dostarczania. Określają procedury pozyskiwania towarów i usług ze źródeł komercyjnych lub od państw członkowskich na podstawie specjalnych porozumień[78]. Komórka ta przygotowuje również propozycje kontraktów, a po ich zawarciu sprawuje nad nimi kontrolę. Ponadto, prowadzi badania produktów przeznaczonych dla sił pokojowych oraz szacuje ich koszty. Sprawuje także stały nadzór nad wykorzystywaniem posiadanych zasobów.

Istotną rolę w operacjach wsparcia pokoju pełni także ***Wysoki Komisarz Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców*** (The United Nations High Commissioner for Refuges)[79]. Stoi on na czele biura o tej samej nazwie (ang. Office of the United Nations High Commissioner for Refuges – OUNHCR)[80]. Głównym zadaniem niniejszego biura jest zapewnienie międzynarodowej pomocy uchodźcom, poszukiwanie trwałych rozwiązań, umożliwiających im powrót do normalnego życia. Biuro zajmuje się również udzielaniem pomocy materialnej oraz prowadzi działania mające na celu integrację społeczeństwa, w którym uchodźca ubiega się o azyl lub przeniesienie do innego kraju. Wysokiemu komisarzowi podlega 246 biur w 122 państwach, które realizują programy pomocy dla uchodźców[81].

Wymieniając organy i stanowiska w strukturze Organizacji Narodów Zjednoczonych nie można pominąć Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Praw Człowieka (The United Nations High Commissioner for Human Rights – UNHCHR). Jego zadaniem jest między innymi promowanie i zapewnianie stosowania praw człowieka na świecie. W

[78] A. Skowroński.: Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju Organizacji Narodów Zjednoczonych. AON. Warszawa. 1997, s.48.
[79] Stanowisko to zostało utworzone rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 319/IV/1949.
[80] Powstało w wyniku uchwalenia rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 428/V/1959.

sytuacjach kryzysowych, szczególnie uważnie śledzi naruszenia praw człowieka, jakie wówczas mają miejsce i w przypadku stwierdzenia ich łamania, zobowiązany jest do podjęcia stosownej reakcji w tym zakresie. Zapleczem wysokiego komisarza jest Biuro Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Praw Człowieka (Office of the United Nations High Commissioner Human Rights – OHCHR), znajdujące się w Genewie[82].

Od 1989 roku, po zakończeniu „zimnej wojny" Organizacja Narodów Zjednoczonych doświadczyła kilku znaczących zmian w zakresie podnoszenia skuteczności operacji utrzymania pokoju. Przechodzenie w przeważającej mierze od misji obserwacyjnych, wykonywanych przez nieuzbrojone lub lekko uzbrojone oddziały do działań wymagających większego zaangażowania spowodowało wzrost roli ONZ w promowaniu pokoju i stabilności. W rezultacie doświadczeń wyniesionych z poprzednich lat wypracowano pewne metody w tym zakresie. Ponadto ONZ uznała, że w wielu złożonych operacjach może zachodzić potrzeba szukania pomocy ze strony organizacji regionalnych lub innych organizacji posiadających niezbędne możliwości do rozwiązywania sytuacji zagrażających międzynarodowemu bezpieczeństwu i pokojowi.

Oczekiwania wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych są obecnie znacznie większe niż kiedykolwiek wcześniej. Aktualnie, w stosunku do okresu „zimnej wojny" prowadzonych jest o wiele więcej międzynarodowych operacji wsparcia pokoju i są one bardziej złożone niż we wspominanym okresie. Rola ONZ w systemie bezpieczeństwa zbiorowego przeszła ewolucję od „tradycyjnych operacji pokojowych" do bardziej złożonych, wielowymiarowych operacji pokojowych, łącznie z wymuszeniem pokoju. Najczęściej operacje wymuszania pokoju prowadzone są w celu zapewnienia pomocy humanitarnej. W coraz większym stopniu ONZ korzysta z pomocy organizacji regionalnych[83]. Organizacje te są upoważnione do zajmowania się sprawami dotyczącymi utrzymania międzynarodowego pokoju, mającego charakter regionalny. W Agendzie dla pokoju Sekretarz Generalny stwierdza, że w Karcie Narodów Zjednoczonych świadomie pozostawiono otwartą interpretację tego, co stanowi układ lub organizację regionalną w rozumieniu Rozdziału VIII (punkt 61). Mogą nimi być: organizacje utworzone na mocy traktatów, organizacje wzajemnego bezpieczeństwa i obrony, organizacje na rzecz regionalnego rozwoju bądź współpracy w wybranej dziedzinie lub w określonym celu, grupy powołane do zajęcia się sprawą będącą w danym czasie przedmiotem zaniepokoje-

[81] J. Rydzykowski.: Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiedza Powszechna. Warszawa 2000, s.246.
[82] Tamże, s. 245.
[83] Rozdział VIII Karty Narodów Zjednoczonych traktuje o tym, jakie miejsce w kooperatywnym systemie bezpieczeństwa zajmują układy i organy regionalne.

nia[84]. Z całą stanowczością i z pełną świadomością stwierdzamy, że jedną z najbardziej zaangażowanych w procesie rozwiązywania sporów i konfliktów na naszym kontynencie jest Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

1.3.2. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)

W latach dziewięćdziesiątych, jak podkreślił Sekretarz Generalny ONZ w swoim raporcie, zaobserwowano wzrost zaangażowania się organizacji regionalnych w rozwiązywaniu problemów międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. Doniosłą rolę w regionie europejskim spełnia Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)[85].

OBWE jest elementem kreującym kolektywny system bezpieczeństwa w Europie. Miejsce i rolę tej organizacji należy widzieć w ścisłym związku zarówno z procesem historycznym, jak i w kontekście żywotnych interesów uczestniczących w nim państw. Obecnie jest formalną organizacją, składającą się z 55 członków, obejmujących całą Europę, Kanadę i Stany Zjednoczone.

Akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE)[86] miał charakter kompleksowy. Decyzje w nim zawarte dotyczyły w zasadzie wszystkich dziedzin życia międzynarodowego, a więc polityki, spraw wojskowych, gospodarki, handlu, nauki, techniki, technologii, współpracy humanitarnej, kontaktów między ludźmi, informacji, kultury i oświaty. Umożliwia to harmonizację życia międzynarodowego na różnych płaszczyznach[87].

Państwa uczestniczące, jak można przeczytać w akcie końcowym, potwierdzają, że ich celem jest działanie na rzecz poprawy stosunków między sobą i zapewnienie warunków, w których ich narody będą mogły żyć w prawdziwym i trwałym pokoju, wolne od wszelkiego zagrożenia bądź prób naruszenia ich bezpieczeństwa.

---

[84] Gareth Evans, Współpraca dla pokoju. Agenda globalna na lata dziewięćdziesiąte i następne, Polski Instytut Spraw Zagranicznych, Warszawa 1994, s. .

[85] Wcześniej była znana pod nazwą Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE). Mimo przemianowania się na Organizację twór ten nie posiada cech konstytutywnych uzasadniających traktowanie go jako organizacji międzynarodowej w świetle prawa międzynarodowego, np. podstawą jego istnienia nie jest umowa międzynarodowa. Z tego też względu dokumenty KBWE i OBWE nie są rejestrowane przez Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych jako traktaty co oznacza, że mają charakter polityczny a nie prawny, np. Konwencja w sprawie Koncyliacji i Arbitrażu; z uwagi na ich prawny charakter przystąpienie do nich jest fakultatywne a nie obowiązkowe. Niemniej należy nadmienić, iż uczestnicy procesu helsińskiego w 1992 roku formalnie podjęli decyzję o przekształceniu KBWE w porozumienie regionalne w rozumieniu rozdziału VIII Karty Narodów Zjednoczonych.

[86] Od 1994 Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie - OBWE.

[87] J. Kaczmarek, A. Skowroński. Bezpieczeństwo. Świat – Europa – Polska, Alta 2, Wrocław 1998, s.125.

Dziś z całą pewnością można stwierdzić, że OBWE jest współtwórcą przemian jakie nastąpiły w Europie w latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Aktualnie Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie składa się z 51 państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady. Urzędujący Przewodniczący, wspomagany przez Sekretarza Generalnego, jest odpowiedzialny za koordynację i konsultację bieżących interesów organizacji. Najważniejszymi organami decyzyjnymi OBWE są:

- ***Szczyty Szefów Państw i Rządów (Sumits of Heads of State or Government)*** – spotykają się oni co dwa lata, ustanawiają priorytety i zapewniają orientację na najwyższych szczeblach politycznych.
- ***Rada Ministerialna (Ministerial Council)*** – złożona jest z ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich OBWE, jest centralnym organem decyzyjnym i rządzącym. Spotyka się dokładnie raz w roku.
- ***Wysoka Rada (Senior Council)*** jest ciałem odpowiadającym za nadzór (kontrolę), zarządzanie oraz koordynację wszelkich działań Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Rada ta spotyka się kilka razy w roku.
- ***Stała Rada (Permanent Council)*** jest odpowiedzialna za codzienną pracę operacyjną. Spotyka się co tydzień. Jest organem zajmującym się politycznymi konsultacjami. Ponadto posiada możliwości i uprawnienia do podejmowania decyzji w sytuacjach, wymagających natychmiastowej reakcji.
- ***Urzędujący Przewodniczący (The Chairman in Office – CIO)*** obarczony jest pełną odpowiedzialnością za wykonanie wszelkich działań związanych z utrzymaniem międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju oraz sprawnym funkcjonowaniem organizacji. Urzędujący Przewodniczący, który normalnie pełni obowiązki w ciągu jednego roku jest ministrem spraw zagranicznych tego państwa, które organizuje sesję Rady Ministerialnej.
- ***Sekretarz Generalny (Secretary General)*** pełni swoje obowiązki w okresie trzech lat, kierując organizacją jako reprezentant Urzędującego Przewodniczącego. Jednocześnie jest Szefem Administracyjnym Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), zapewniając wprowadzanie w życie decyzji tej organizacji.

Istotną rolę w działaniach związanych z utrzymaniem międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju odgrywa także ***Wysoki Komisarz do spraw Mniejszości Narodowych***. Istota jego działania wyraża się w zapobieganiu konfliktom poprzez misje dyplomatyczne o charakterze poufnym. A zatem potwierdzono tezę, że problemy mniej-

szości narodowych mają po części charakter polityczny, a tym samym wymagają posunięć politycznych. Mandat Wysokiego Komisarza zawiera wiele elementów mających innowacyjny charakter wśród działań OBWE:

- umożliwia zaangażowanie w możliwie najwcześniejszym stadium potencjalnego konfliktu strony trzeciej – zewnętrznej wobec konfliktu;
- zaangażowanie to zależy od decyzji trzeciej strony, to znaczy nie jest wymagana zgoda Wysokiej Rady ani kraju, którego sprawa dotyczy;
- trzecia strona, po zaangażowaniu w daną sytuację nabywa szerokie kompetencje np. prawo wjazdu do państwa uczestniczącego bez jego formalnego pozwolenia;
- strona trzecia może działać w sposób niezależny[88]

Zestaw, którym obecnie dysponuje OBWE, eksperci w dziedzinie stosunków międzynarodowych, umownie dzielą na trzy mechanizmy:

- wczesnego ostrzegania;
- zapobiegania konfliktom;
- rozwiązywania kryzysów.

Znaczącą rolę w procesie wczesnego ostrzegania odgrywają tak zwane debaty implementacyjne, polegające na ocenie wykonywania poleceń OBWE. Debaty te są prowadzone raz na dwa lata w ramach kompleksowych spotkań przeglądowych; corocznie w dziedzinie militarnej; co dwa lata na spotkaniach na temat ludzkiego wymiaru.

Zgodnie z dokumentami OBWE, będzie pracowała „z uszanowaniem niezależności ONZ i zgodności co do działań i odpowiedzialności". Relacje pomiędzy Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie a Organizacją Narodów Zjednoczonych oparte są na bazie organizacji regionalnej, zgodnie z Rozdziałem VIII Karty Narodów Zjednoczonych. Trzeba wyraźnie podkreślić, że zgodnie z bieżącą polityką, prawdopodobne misje OBWE nie będą obejmować działań związanych z wymuszaniem pokoju.

Operacje pokojowe OBWE mogą być podejmowane na wniosek państwa, lub grupy państw uczestniczących w obradach. W celu dokładnego zbadania sytuacji oraz określenia możliwości prowadzenia takiej operacji, Przewodniczący OBWE wysyła w rejon konfliktu swojego Osobistego Przedstawiciela, który nawiązuje bezpośredni kontakt ze stronami konfliktu. Prowadzi on również konsultacje z innymi instytucjami i organizacjami międzynarodowymi (np. ONZ, Unią Zachodnioeuropejską, Unią Europejską, organizacjami humanitarnymi). Wyniki negocjacji i konsultacji przedstawia zwykle w

[88] Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne (pod redakcją W. Molendowskiego). Wydawnictwo Atla 2. Wrocław 1999, s.114.

formie odpowiedniego raportu, zawierającego rekomendacje do dalszych działań organizacji.

W strukturach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nie ma organu równoważnego, odpowiadającego Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Decyzję o rozpoczęciu i przeprowadzeniu operacji wsparcia pokoju może podjąć Wysoka Rada (Senior Council), lub Stała Rada (Permanent Council). Stała Rada OBWE jest regularnym organem konsultacyjnym, podejmującym decyzje w sprawach bieżącej działalności organizacji. Decyzja dotycząca operacji wsparcia pokoju musi być podjęta jednomyślnie. Obejmuje ona również przyjęcie mandatu, który kształtował będzie podstawy tej operacji. Pomimo tego, że część spośród państw członkowskich OBWE jest także członkami Sojuszu, to OBWE może wystąpić z prośbą do NATO o udzielenie pomocy w przeprowadzeniu operacji pokojowej.

Założono, że Stała Rada sprawowała będzie pełną polityczną kontrolę i kierownictwo w czasie prowadzenia operacji wsparcia pokoju. Kierownictwo operacyjne będzie przekazane Urzędującemu Przewodniczącemu, wspomaganemu przez Grupę ad hoc. Dowodzenie operacyjne w obszarze misji będzie przekazane Szefowi (Kierownikowi) Misji. Praktyczne procedury będą wymagały stałego kontaktu NATO z OBWE oraz z państwami nie będącymi członkami NATO, a biorącymi udział w operacji.

W 1995 roku OBWE przygotowana była do przeprowadzenia pierwszej kierowanej przez siebie operacji wsparcia pokoju w Górnym Karabachu. Misja ta nie doszła jednak do skutku, ponieważ zwalczające się nawzajem strony nie wyraziły zgody na ingerencję (rozmieszczenie) sił pokojowych wydzielonych przez tą organizację. Kolejnym przedsięwzięciem, w którym zdaniem ekspertów, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nie wykazała się właściwą skutecznością, było nadzorowanie przebiegu wyborów w Bośni i Hercegowinie (tabela 2). Według międzynarodowych ocen, operacja ta również zakończyła się niepowodzeniem. Gdyby nie przewidywana wcześniej, pomoc ze strony IFOR, to prawdopodobnie byłoby jeszcze gorzej. Wybory skrytykowano, jako nie do końca uczciwe.

Organizacja ta działa także poprzez Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych. Jego wysiłki skoncentrowane były na zapobieganiu wybuchom lub eskalacji konfliktów, w które zaangażowane były mniejszości narodowe. Działalność komisarza wyrażała się przede wszystkim w udzielaniu wskazówek, w jaki sposób mogą radzić sobie z konkretnymi problemami związanymi z mniejszościami narodowymi.

Z tabeli 2 wynika, że główny wysiłek Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie skierowany był na realizację misji obserwacyjnych. A zatem głównym zadaniem było ustalenie faktów oraz oferowaniem tak zwanych „dobrych usług", szczególnie na

terytorium byłych republik radzieckich, a nie organizowanie i prowadzenie operacji mających na celu utrzymanie lub wymuszenie pokoju. Potwierdza się więc specjalizacja OBWE w zakresie przede wszystkim wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom. Funkcje te spełniane są między innymi za pośrednictwem specjalnych organów takich jak: Centrum Zapobiegania Konfliktów oraz Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych.

Tabela 2 [89]

Misje Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie na przełomie 1992 – 1997

Akronim, Podstawa prawna	**Nazwa i rodzaj misji**	**Miejsce**	**Data rozpoczęcia**	**Liczebność personelu**
CSO 18 września 1992	Rozszerzona misja OBWE w Skopje (O)	Dawna Jugosłowiańska Republika Macedonii	Wrzesień 1992	4
CSO 6 listopada 1992	Misja OBWE w Gruzji (O)	Gruzja(Południowa Osetia, Abchazja)	Grudzień 1992	17
CSO 13 grudnia 1992	Misja OBWE w Estonii (O)	Estonia	Luty 1993	6
CSO 4lutego 1993	Misja OBWE w Mołdawii (O)	Mołdawia	Kwiecień 1993	8
CSO 23 września 1993	Misja OBWE w Łotwie (O)	Łotwa	Listopad 1993	7
CSO 1 grudnia 1993	Misja OBWE w Tadżykistanie (O)	Tadżykistan	Luty 1994	8
CSO 2 czerwca 1994	Misja OBWE w Sarajewie (O)	Bośnia i Hercegowina	Październik 1994	6
CSO 15 czerwca 1994	Misja OBWE na Ukrainie (O)	Ukraina	Listopad 1994	6
CSO 11 kwietnia 1995	Grupa Pomocnicza OBWE w Czeczenii (O)	Czeczenia	Kwiecień 1995	8
CSO 8 grudnia 1995	Misja OBWE w Bośni i Hercegowinie (O)	Bośnia i Hercegowina	Grudzień 1995	8
CSO 18 kwietania1996	Misja OBWE w Chorwacji (O)	Chorwacja	Lipiec 1996	...
CSO 27 marca 1997	Obecność OBWE w Albanii (O)	Albania	Kwiecień 1997	8

Uwaga:

O – misja obserwacyjna;

P – misja pokojowa (operacja pokojowa).

1.3.3. Unia Zachodnioeuropejska (UZE)

Unia Zachodnioeuropejska początkowo utworzona na mocy Traktatu Brukselskiego[90], obecnie liczy 10 pełnoprawnych członków będących jednocześnie członkami

---

[89] Tamże, s.181.

[90] W marcu 1948 roku, pięć państw europejskich (Belgia, Holandia, Francja, Luksemburg i Wielka Brytania) zebrało się, aby podpisać Układy Brukselskie, które miały na celu obronę przeciw agresji. Układy Brukselskie, ze względu na przyjętą w nich współpracę gospodarczą, socjalną i kulturalną oraz kolektywną obronę, były pierwszym krokiem na drodze do Sojuszu Północnoatlantyckiego, gdyż powołały one

NATO. Ponadto, sześć państw ma status członków stowarzyszonych, do których zalicza się: Islandia, Norwegia, Turcja, Polska, Republika Czeska oraz Węgry[91]. Na prawach obserwatorów występują: Dania, Austria, Szwecja, Finlandia i Irlandia[92] Unia Zachodnioeuropejska (UZE) reaktywowana została w 1984 roku w celu rozwijania wspólnej europejskiej tożsamości obronnej i wzmocnienia europejskiego filaru Sojuszu. Organami Unii Zachodnioeuropejskiej są:

- Rada;
- Sekretariat;
- Zgromadzenie Parlamentarne.

Rada jest najważniejszym organem decyzyjnym Unii Zachodnioeuropejskiej. Obraduje ona dwa razy w roku jako Rada Ministrów (Ministerialna) na szczeblu szefów dyplomacji i resortów obrony państw członkowskich w państwie sprawującym przewodnictwo w organizacji. Natomiast ambasadorowie spotykają się z reguły raz na tydzień, jako ***Stała Rada***, będąc głównym organem kierującym bieżącą działalnością Unii. Działalność Rady wspierają merytorycznie tzw. grupy robocze stałe i tematyczne. Najważniejszym z nich, w opinii ekspertów, jest ***Grupa Polityczno – Wojskowa***, zajmująca się głównie analizowaniem spraw bieżących oraz rozwiązywaniem kryzysów. Przygotowuje także merytoryczne rozwiązania w zakresie operacji pokojowych oraz tworzenia zdolności operacyjnej Unii Zachodnioeuropejskiej[93]. Stałym organem jest także ***Sekretariat Generalny*** Unii Zachodnioeuropejskiej, na czele którego stoi ***Sekretarz Generalny***. Przewodniczy on posiedzeniom Stałej Rady oraz reprezentuje organizację na zewnątrz[94]. Stałym organem jest również Zgromadzenie Ogólne Unii Zachodnioeuropejskiej. Posiada ono stosowne kompetencje do formułowania zaleceń oraz opinii wobec Rady, parlamentów i rządów państw członkowskich Unii oraz organizacji międzynarodowych w zakresie polityki bezpieczeństwa i obrony. Należy podkreślić, że Zgromadzenie jest jedynym organem parlamentarnym w Europie wyposażonym w kompetencje w sprawach obrony, mogącym podejmować wszystkie kwestie wynikające ze zmodyfikowania Traktatu Brukselskiego. Zgromadzenie zbiera się dwa razy do roku w Paryżu. Jednym z nowych organów jest ***Komórka Planowania***. Jej zadania są zróżnicowane w okresie pokoju i w sytuacjach kryzysowych. Ze względu na treść niniejszego opracowa-

---

Unię Zachodnią. Była to pierwsza organizacja wielostronnie zajmująca się bezpieczeństwem w Europie Zachodniej zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

[91] Wymienione państwa są członkami NATO, nie należą jednak jeszcze do Unii Europejskiej.

[92] Są to państwa członkowskie Unii Europejskiej, które z wyjątkiem Danii nie należą do Paktu Północnoatlantyckiego.

[93] Jest to ciało wpływowe, które w części przejęło rolę, jaką odgrywali przedstawiciele wojskowi w poprzedniej konfiguracji Unii Zachodnioeuropejskiej. – **R. Zięba.: Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony. Wydawnictwo naukowe Scholar. Warszawa 2000, s. 107**.

[94] Od 1999 roku funkcję tę pełni Javier Solana.

nia, skupimy się jedynie na sytuacjach kryzysowych. Zadaniem komórki planowania jest wówczas wypracowanie sposobów przeprowadzenia interwencji, koordynowania przygotowania sił zbrojnych do użycia sił zbrojnych Unii Zachodnioeuropejskiej oraz obserwowanie rozwoju sytuacji w obszarach potencjalnych konfliktów. W praktyce Komórka Planowania jest zalążkiem przyszłego sztabu sił zbrojnych Unii Zachodnioeuropejskiej lub Unii Europejskiej. Kolejnym organem jest ***Centrum Sytuacyjne***, którego głównym zadaniem jest obserwowanie sytuacji w rejonach kryzysów, rozwijanie zdolności operacyjnych oraz dostarczanie informacji niezbędnych do wypracowania decyzji Rady w zakresie rozwiązywania kryzysów i prowadzenia operacji polityczno – wojskowych. ***Komitet Wojskowy*** jest najwyższą władzą wojskową Unii Zachodnioeuropejskiej.

W dniu 21 maja 1992 roku, w siedzibie NATO odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie Rady UZE i Rady Północnoatlantyckiej. Jego celem było omówienie wzajemnych stosunków, uzgodnienie sposobów wzmocnienia ich współpracy oraz ustanowienie ściślejszych kontaktów roboczych. Sekretarz Generalny UZE uczestniczy regularnie w posiedzeniach Rady Północnoatlantyckiej, a Sekretarz Generalny NATO jest zapraszany na sesje Unii Zachodnioeuropejskiej.

Kolejny etap zacieśnienia współpracy między NATO i UZE miał miejsce na „szczycie" NATO w styczniu 1994 roku, kiedy to 16 państw członkowskich Sojuszu udzieliło pełnego poparcia kształtowaniu Europejskiej Tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, a także wzmocnienia europejskiego filaru Sojuszu. W celu uniknięcia dublowania zaangażowanych potencjałów, NATO zgodziło się udostępnić swój potencjał – po konsultacjach z Radą Północnoatlantycką – do operacji UZE podejmowanych przez europejskich członków Sojuszu. Takie rozwiązanie leży w interesie wszystkich członków wspólnoty, choć uwarunkowane jest:

- zdecydowaną wolą wszystkich partnerów do utrzymania transatlantyckich stosunków;
- gotowością do przyjęcia odpowiedzialności w sytuacjach kryzysowych i konfliktowych;
- rzeczywistą gotowością do odciążenia USA i Kanady w zakresie ponoszonych kosztów;
- wiarygodnością UZE jako europejskiego filaru NATO i jej wkładem do stabilizacji sytuacji w Europie i na świecie;
- podziałem zadań (chodzi o podpisanie transatlantyckiego układu);
- skalkulowanym podziałem sił;
- kompatybilnością środków organów kierowania.

Z powyższych założeń jednoznacznie wynika, że chodzi tu o partnerstwo, a nie o konkurencję między Europą i Ameryką Północną, co powinno dotyczyć wszystkich obszarów działalności prowadzonej przez te instytucje i organizacje. Ponadto, szefowie państw i rządów zatwierdzili koncepcję Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (Combined Joint Task Force - CJTF) jako środka ułatwiającego ewentualne operacje. Koncepcja ta powinna być wdrażana w sposób zapewniający rozdzielne, lecz nie odrębne wykorzystanie potencjałów wojskowych użytych przez NATO, bądź UZE w sytuacjach zagrażających bezpieczeństwu europejskiemu, w których NATO nie byłoby zaangażowane. W myśl tego porozumienia Sojusz Północnoatlantycki zapewnia wsparcie logistyczne i środki dowodzenia dla operacji prowadzonych przez Unię Zachodnioeuropejską. Pozwala to Sojuszowi wspierać wysiłki Unii, w rozwiązywaniu konfliktów lokalnych, bez afiszowania swego udziału. Decyzje te podjęte na spotkaniu ministrów Rady Północnoatlantyckiej w czerwcu 1996 roku, nadały praktyczne znaczenie nowym zobowiązaniom Unii Zachodnioeuropejskiej[95].

Organem odpowiedzialnym za podjęcie decyzji o udziale UZE w operacjach innych niż wojna (najczęściej operacji pokojowej) jest ***Rada Unii Zachodnioeuropejskiej***. Decyzję taką podejmuje na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, decyzji Stałej Rady Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie lub na żądanie Unii Europejskiej. Podstawą procesu decyzyjnego w tym zakresie jest wniosek jednego lub więcej państw członkowskich UZE. Rada Unii Zachodnioeuropejskiej zatwierdza także plan przeprowadzenia operacji, przygotowany przez jej Komitet Planowania.

Komórka Planowania jest odpowiedzialna za dokonanie szczegółowej analizy sytuacji wojskowo – politycznej w obszarze konfliktu. W tym celu ma prawo wykorzystywania wszelkich dostępnych danych wywiadowczych, w tym danych udostępnionych jej przez stosowne organy Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Unia Zachodnioeuropejska wyraziła wolę utrzymania klarownych relacji (stosunków) pomiędzy nią, a Traktatem Północnoatlantyckim w dziedzinie zapobiegania konfliktom i ich rozwiązywania. W tym celu zgłoszono propozycję odnoszącą się do pogłębiania współpracy w zakresie:

- politycznych konsultacji dotyczących sytuacji kryzysowych;
- włączenia się Unii Zachodnioeuropejskiej w proces planowania obrony NATO;
- związków operacyjnych celem planowania, przygotowania i prowadzenia działań pokojowych pod własną kontrolą i z wykorzystaniem zasobów i możliwości bojowych Sojuszu, włączając w to:

[95] Zapobieganie konfliktom (tytuł oryginału: Peace, Security and Conflict Prevention. SIPRI – UNESCO Handbook). Dom Wydawniczy Bellona. Warszawa 2000, s. 61 i 62.

- planowanie oraz szkolenia i ćwiczenia wojskowe;
- porozumienie ramowe w kwestii przekazywania, nadzoru i zwrotu zasobów NATO;
- ogniw łącznikowych pomiędzy Unią Zachodnioeuropejską a NATO w kontekście rozwiązań dotyczących europejskiego systemu dowodzenia[96].

W listopadzie 1997 roku przeprowadzono pierwsze ćwiczenia dowództw wielonarodowych połączonych sił zadaniowych. Odbywały się one pod kryptonimem „Allied Effort" na terytorium Niemiec, w okolicach Muenster. Wzięło w nich udział około 2200 żołnierzy i oficerów. W roli obserwatorów wystąpili przedstawiciele Komórki Planowania Unii Zachodnioeuropejskiej. Wskazywało to, że pewien impas w rozwoju koncepcji tych sił, mający miejsce w latach 1994 –1996, prawdopodobnie minął już bezpowrotnie.

Reasumując należy stwierdzić, że Unia Zachodnioeuropejska wnosi istotny wkład do rozwoju nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego. Zakładamy więc że będzie także w większym stopniu zaangażowana w działania o charakterze innym niż wojna, a szczególnie w zapobieganiu konfliktom oraz operacjach wsparcia pokoju. Argumentem potwierdzającym naszą tezę jest między innymi posiedzenie grup roboczych dotyczące planowania użycia lotnictwa w zakresie wypełniania zadań petersberskich w Hamburgu[97].

2. SIŁY ZBROJNE W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA

W działaniach innych niż wojna wyraźnie daje się zauważyć ścisłe współdziałanie pomiędzy komponentem wojskowym a elementem cywilnym. A zatem oprócz przedstawicieli różnych organizacji cywilnych zaangażowane są również stosowne siły wojskowe. W tej kategorii działań, co wielokrotnie już podkreślaliśmy, w wielu przypadkach dominującą rolę odgrywają organizacje polityczne i czynniki dyplomatyczne. Wydzielone siły wojskowe natomiast dążą do osiągnięcia celów, których nie udało się osiągnąć politykom. Pożądane wyniki, jak wykazały nasze badania, można osiągnąć jedynie poprzez ścisłą koordynację działań wszystkich zaangażowanych w operację organów politycznych oraz komponentu wojskowego.

Potrzeba zaangażowania się Sojuszu Północnoatlantyckiego w operacje pokojowe wymusiła konieczność szukania nowych rozwiązań funkcjonalno – strukturalnych w

[96] R. Kupiecki.: NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu transformacji. Wydawnictwo Adam Marszałek. Warszawa – Toruń 1998, s. 184.
[97] Odbyło się ono w dniach 21 – 25 październik 2000. W spotkaniu tym nie zabrakło również przedstawiciela z Polski.

tym zakresie[98]. Dzięki temu powstała koncepcja Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (Combined Joint Task Force – CJTF). Z założenia siły te miały być czymś więcej niż tylko formacją wojskową. Miały być ogniwem łączącym Sojusz Północnoatlantycki i Unię Zachodnioeuropejską. Ponadto, zakładano również zwiększenie zdolności NATO do skuteczniejszego i zarazem bardziej elastycznego reagowania na nowe wyzwania, jakimi stały się operacje nie wynikające z artykułu V Traktatu Północnoatlantyckiego.

Decyzję o praktycznej realizacji niniejszej koncepcji podjęli szefowie państw i rządów w trakcie tzw. „szczytu brukselskiego", w 1994 roku. Ustalono między innymi, że jeśli Unia Europejska i Unia Zachodnioeuropejska zwrócą się z prośbą do Rady Północnoatlantyckiej o udostępnienie im zasobów Sojuszu, to taką zgodę otrzymają. Dotyczyło to oczywiście operacji o charakterze innym niż wojna, szczególnie zaś operacji wsparcia pokoju planowanych i prowadzonych przez te organizacje. Szczególnie ważne było pozyskanie takich zasobów jak: systemy rozpoznawcze i wywiadowcze, lotnictwo transportowe dalekiego zasięgu, systemy wczesnego ostrzegania i naprowadzania oraz elementy łączności, dowodzenia i kontroli. Środki te w Deklaracji Brukselskiej określono jako „dające się wydzielić ale nie oddzielne"[99]. Z tego, naszym zdaniem, niejasnego zapisu wynikało jednak, że urzeczywistnienie koncepcji Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych miało nie pociągać za sobą nowych wydatków finansowych, gdyż byłyby to siły już funkcjonujące. Równie istotną zaletą tej koncepcji, było uniknięcie osłabienia Sojuszu, które miałoby miejsce w przypadku wydzielania określonych sił i środków NATO na stałe do dyspozycji Unii Europejskiej i Unii Zachodnioeuropejskiej.

Celem koncepcji Połączonych Wielonarodowych Sił Zadaniowych było zwiększenie zdolności (możliwości) operacyjnych europejskich sojuszników, umożliwiających im podejmowanie szerszych niż dotychczas działań na rzecz pokoju[100]. Natomiast przyczyną ich tworzenia była coraz większa liczba konfliktów i sytuacji kryzysowych występujących w Europie i na świecie, które ze względu na swój charakter były bardzo krwawe i niosły za sobą zagrożenie rozprzestrzenienia się na kraje sąsiednie. Nie można zapominać także o innych przyczynach powstania wielonarodowych sił. Istotną przyczyną ich tworzenia było również pragnienie osiągnięcia kompromisu zwolenników róż-

[98] Należy podkreślić, że operacje pokojowe prowadzone w ostatniej dekadzie XX wieku miały zupełnie inny charakter niż te w okresie „zimnej wojny".
[99] Tamże, s. 41
[100] Sytuację tę otwarcie ocenił były Sekretarz Obrony Stanów Zjednoczonych William Perry, stwierdzając iż: „ postępy w gestii CJTF zależą bardziej od strony europejskiej aniżeli amerykańskiej. Europa ma bowiem więcej do zyskania skutkiem rozwoju nowego mechanizmu pozwalającego jej na wykorzystywanie zasobów NATO" – na podstawie R. Kupiecki.: NATO u progu XXI wieku. Wydawnictwo ASKON. Warszawa, s. 45.

nych wariantów rozwoju stosunków NATO i Unii Zachodnioeuropejskiej oraz wykazanie zmian zachodzących wewnątrz samego sojuszu.

A zatem istota koncepcji Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych nie wyrażała się w konieczności tworzenia nowych struktur, opartych na sztabach i przywiązanych do nich ściśle jednostek wojskowych, lecz na umiejętnym i elastycznym wykorzystywaniu istniejących zasobów.

Zastępca Sekretarza Generalnego NATO do spraw Planowania Obronnego i Polityki zdefiniował CJTF jako: „ wielonarodową formację, złożoną z różnych rodzajów sił, zbrojnych, stworzoną na potrzeby operacji pokojowych, w tym o charakterze humanitarnym i wymuszania pokoju"[101].

Ustalono, że w zależności od uczestnictwa Stanów Zjednoczonych, operacje te będą kierowane przez różne, uprawnione do tego organy. Zakładając ich udział, kierowniczą rolę będą odgrywały Rada Północnoatlantycka i Komitet Wojskowy NATO. Natomiast jeśli operacja będzie prowadzona przez siły z państw europejskich – kontrolę będzie sprawowała Rada Ministrów i komórki planowania Unii Zachodnioeuropejskiej[102]. Inicjatywa podyktowana była dążeniem do stworzenia w ramach NATO sił, które mogłyby być doraźnie wykorzystywane w operacjach innych niż wojna (operacjach pokojowych). W związku z tym przyjęto następujące ustalenia:

- siły te mają być wykorzystane doraźnie, w sposób elastyczny, bez potrzeby uzyskiwania w tym celu jednomyślnej decyzji wszystkich członków NATO;
- ich celem operacyjnym jest zapewnienie zdolności szybkiego przerzutu jednostek wojskowych, niezbędnych do prowadzenia operacji innych niż wojna (operacji wsparcia pokoju i innych misji wojskowych związanych z likwidacją kryzysów zagrażających pokojowi i międzynarodowemu bezpieczeństwu);
- sformowane mają charakter wielonarodowy i posiadają odpowiednie zdolności do realizowania misji wielozadaniowych;
- w ich skład wchodzą także siły zbrojne państw nie będących członkami NATO, lecz uczestniczących w Partnerstwie dla Pokoju (PdP)[103].
- narodowe pododdziały logistyczne odpowiadają za zabezpieczenie swoich oddziałów oraz pełnią rolę „państwa wiodącego" w zakresie określonych zadań zabezpieczenia logistycznego;

---

[101] R. Kupiecki.: NATO u progu XXI wieku. Wydawnictwo ASKON. Warszawa 2000, s.40.

[102] Sytuacja taka może się zdarzyć, gdy Stany Zjednoczone uznają, że jakaś sytuacja kryzysowa w Europie lub poza nią nie godzi w ich interesy bezpieczeństwa. Mimo, to i tak struktury sztabowe, środki logistyczne i dowodzenia a nawet niektóre kategorie jednostek sił NATO mogą być oddane do dyspozycji Unii Zachodnioeuropejskiej.

- siły CJTF mogą być użyte w operacjach kierowanych przez Unię Zachodnioeuropejską.

2.1. Proces formowania dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych

Pracując nad koncepcją Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych wykorzystano, między innymi doświadczenia amerykańskie z wojny wietnamskiej oraz brytyjskie z wojny o Falklandy. Wzięto również pod uwagę rozwiązania przyjęte podczas interwencji w Grenadzie oraz w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej. Wnikliwa analiza użycia sił zbrojnych w wymienionych konfliktach lokalnych pozwoliła wygenerować koncepcję, która jak wykazały nasze badania, może sprostać współczesnym potrzebom szybkiego reagowania na wszelkie przejawy kryzysów, bez względu na ich lokalizację.

Istota koncepcji Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych wyraża się w wykorzystywaniu istniejących już szeroko pojętych zasobów. Nie polega więc na tworzeniu nowych, stałych struktur, opartych na sztabach i związanych z nimi trwale formacjach wojskowych, lecz na elastycznym gospodarowaniu istniejącymi zasobami, które dzięki uzgodnionym procedurom pozwolą na stworzenie spójnego mechanizmu operacyjnego[104]. A zatem koncepcja ta mieści się w obszarze procesów przystosowujących Sojusz Północnoatlantycki do nowych warunków europejskiego środowiska bezpieczeństwa.

Założono, że siły wielonarodowe będą aktywowane na podstawie każdorazowej decyzji Rady Północnoatlantyckiej. Pierwotnym modelem sił wielonarodowych są siły stabilizacyjne (SFOR), skutecznie realizujące misję w Bośni i Hercegowinie. Tak więc SFOR jest praktycznym sprawdzianem teoretycznych rozwiązań w tym zakresie.

Przeprowadzone przez nas badania dowiodły, że dowództwo Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF) formowane jest na bazie określonego rdzenia (jądra) wydzielonego z jednego z głównych połączonych dowództw Sojuszu, takich jak np. Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO Europy Północnej (rys.8)[105].

---

[103] Współpraca w ramach Partnerstwa dla Pokoju (PdP) ma na celu zintegrowanie jednostek wojskowych i sztabów, wydzielonych z państw objętych tym programem, do prowadzenia przyszłych operacji wsparcia pokoju poza obszarem NATO.

[104] R. Kupiecki.: NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji. Wydawnictwo Adam Marszałek. Warszawa – Toruń 1998, s. 181.

[105] W nowej obowiązującej strukturze NATO jest to Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO Europy Północnej.

Rdzeń ten stanowił zalążek dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, który następnie wzmacniany jest personelem z innych dowództw NATO lub jeśli istnieje taka możliwość i potrzeba, także z państw nie będących członkami NATO. Najczęściej są to państwa zaangażowane w programie „Partnerstwo dla Pokoju". W jego skład wchodzą także przedstawiciele narodowi z poszczególnych państw uczestniczących w operacji. Stanowią oni element łącznikowy pomiędzy dowództwem sił zadaniowych a narodowymi kontyngentami.

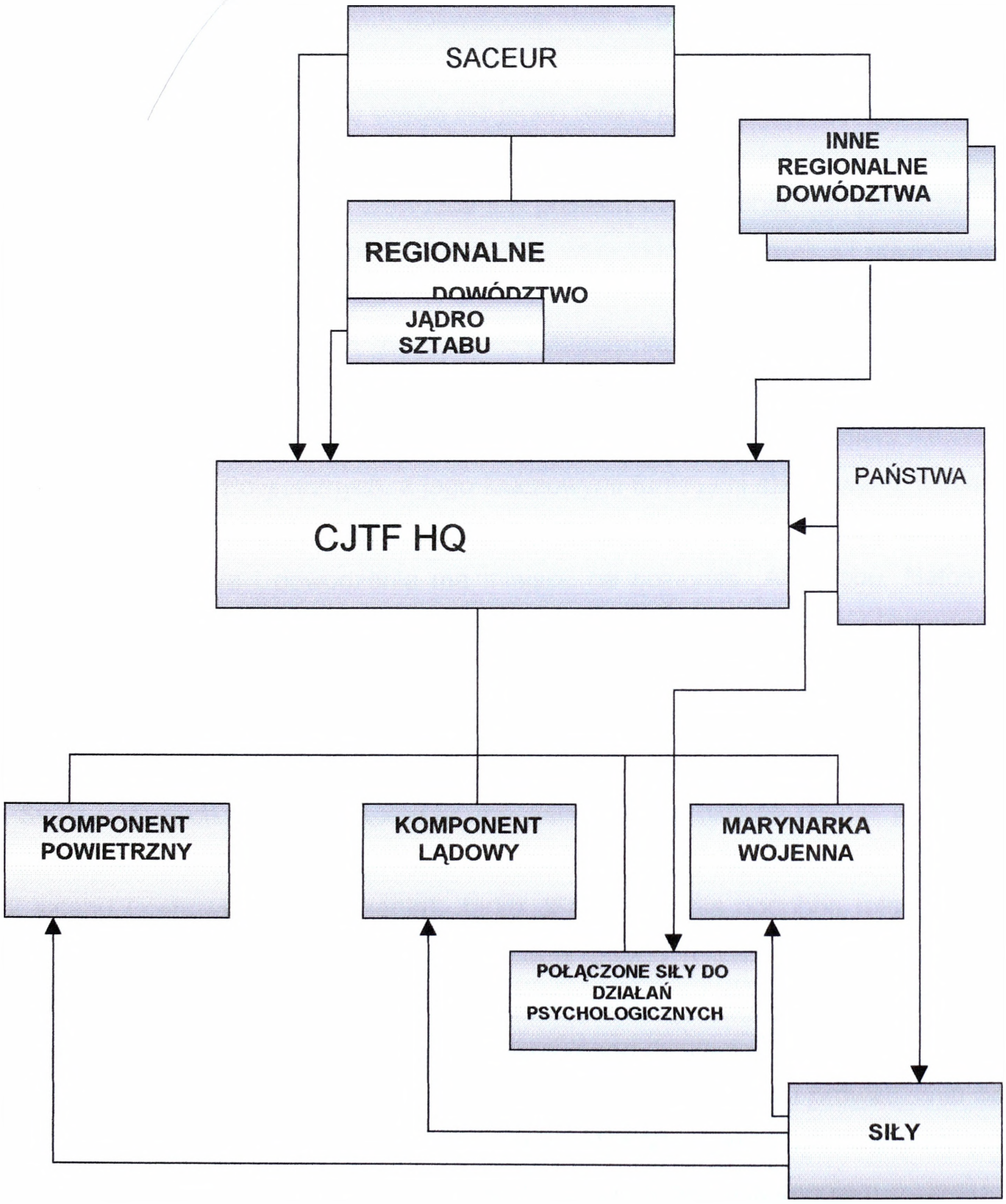

Rysunek 8. Idea formowania wielonarodowych połączonych sił zadaniowych (bez uwzględnienia połączonych sił specjalnych)

Źródło: NATO's Sexteen Nations, Bruksela 1998.

2.2. Dowództwo komponentu powietrznego połączonych sił

W 1996 roku Dowódca Połączonych Sił Powietrznych NATO Europy Środkowej zaproponował opracowanie i wprowadzenie w życie doktryny i procedur dowodzenia komponentem sił powietrznych, a w roku następnym (1997) rozwinięcie jej w koncepcję Dowództwa Komponentu Powietrznego Sił Połączonych NATO (JFACC).

Rozwinięcie koncepcji JFACC było zainspirowane opracowanymi wcześniej modelami narodowymi, doświadczeniami Sojuszu wyniesionymi z operacji w byłej Jugosławii, narodowymi i sojuszniczymi doświadczeniami w pracy sztabowej oraz ćwiczeniami.

Z reguły, jeśli wydziela się więcej niż jeden rodzaj lotnictwa do wsparcia operacji CJTF, to zachodzi konieczność wyznaczenia jednego dowódcy komponentu połączonych sił powietrznych (JFACC). Dowódca ten posiada uprawnienia, kompetencje oraz możliwości do osiągnięcia jedności dowodzenia wszystkich jednostek sił powietrznych biorących udział w operacji. Regionalny dowódca sił powietrznych powinien być wybrany jako dowódca sił połączonych. Wszelkie doświadczenia z wcześniejszych i obecnych konfliktów oraz wnioski z przeprowadzonych ćwiczeń potwierdzają tę tezę.

Wewnętrzna organizacja dowództwa JFACC jest lustrzanym odbiciem Regionalnego Dowództwa Sił Powietrznych, z jego kluczowymi funkcjami sztabowymi. Dodatkowo struktura ta obejmuje Centrum Operacji Powietrznych. Długoterminowe sprawowanie funkcji planowania i dowodzenia ma miejsce na poziomie „A" sztabu. Natomiast Centrum Operacji Powietrznych jest elementem wykonawczym dowódcy komponentu sił powietrznych.

Dowództwo Komponentu Powietrznego Sił Połączonych (JFACC) jest tworzone w postaci jądra, które wywodzi się ze stanowiska dowodzenia Regionalnego Dowództwa Sił Powietrznych (RACC). Zapewnia ono planowanie w okresie pokoju, jego kontynuację w czasie szkolenia i ćwiczeń oraz formowania (tworzenia) aktualnego do potrzeb misji sztabu (stanowiska dowodzenia). Jądro JFACC spełnia podobną rolę, jak jądro sztabu Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF). Właściwy kontakt i utrzymanie relacji pomiędzy funkcjonującymi stanowiskami dowodzenia sił powietrznych, a JFACC jest niezbędnym elementem sprawnego działania[106].

Jądro (zalążek) jest przeznaczone do szybkiego rozwinięcia i prowadzenia operacji w miejscu rozwinięcia. Jak twierdzą eksperci z NATO, musi to być doskonale przygotowany zespół, który jest zdolny do pracy jeszcze przed otrzymaniem sygnału do formowania sztabu (stanowiska dowodzenia) JFACC. W fazie poprzedzającej sytuację

[106] NATO"s Sixteen Nations, Bruksela 1997, s. 22.

kryzysową zalążek będzie wzmocniony, głównie personelem z Dowództwa Komponentu Sił Powietrznych. Element kierujący z Tymczasowego Ośrodka Dowodzenia Działaniami Połączonymi (IDCAOC) będzie uzupełniał zalążek JFACC.

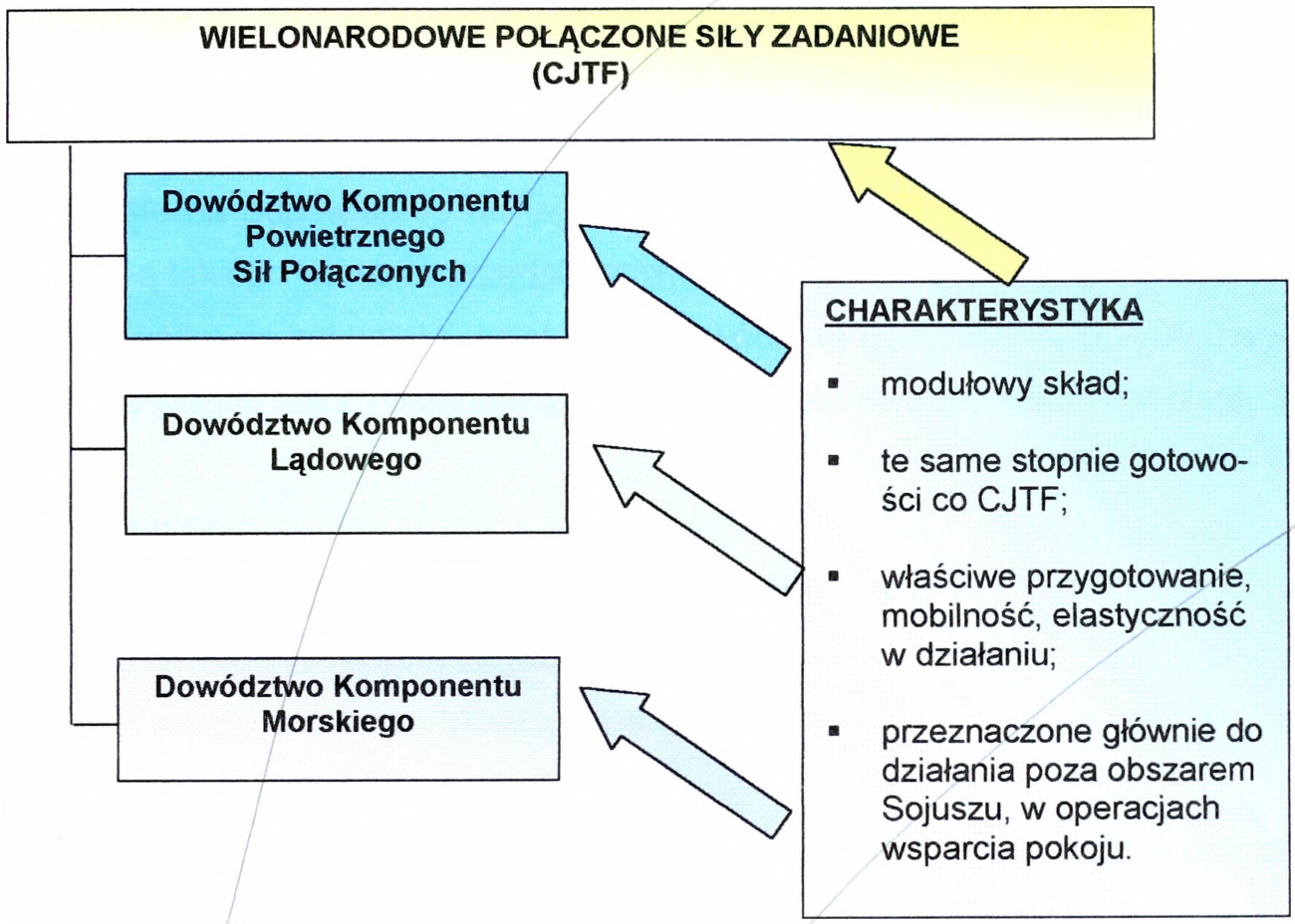

Rysunek 9. Charakterystyka dowództwa komponentu powietrznego połączonych sił (JFACC)
Źródło: Opracowanie własne na podstawie wykładów ze szkolenia SZAFIR 98 w Koszalinie

Jest on zdolny do rozwinięcia w terenie w normach czasowych przewidzianych dla Sił Reagowania. W ten sposób będzie odpowiednim (wydolnym) elementem dowodzenia i kontroli (C2), zdolnym do sprawowania funkcji w tym zakresie w operacjach powietrznych, w ograniczonym czasie. Misja (zadanie) związane ze wzmocnieniem z komponentu dowodzenia siłami NATO lub narodowymi z państw członkowskich i nie należących do Sojuszu, jak również wspomnianego wcześniej Tymczasowego Mobilnego Ośrodka Dowodzenia Działaniami Połączonymi umożliwi skompletowanie stanowiska dowodzenia JFACC, które będzie miało możliwości prowadzenia długotrwałych działań (operacji) powietrznych. Zakres wzmocnienia zależy od scenariusza wydarzeń (sytuacji) i wynika z ekspertyzy przeprowadzonej w sztabie Komponentu Dowodzenia Siłami Powietrznymi. JFACC będzie zapewniał dowódcy Wielonarodowych Połączo-

nych Sił Zadaniowych obserwację przestrzeni powietrznej oraz jej kontrolę, sprawne prowadzenie defensywnych i ofensywnych operacji powietrznych, bezkonfliktowego działania naziemnych sił obrony powietrznej, strategicznego i taktycznego transportu powietrznego, jak również walki radioelektronicznej, tankowania w powietrzu, ewakuacji medycznej oraz środków poszukiwania i ratownictwa.

W zależności od regionu, odległości od baz macierzystych, zakresu postawionych zadań dowództwo (sztab, SD) komponentu powietrznego połączonych sił może być rozwinięte na odpowiednio do tego przygotowanym okręcie wojennym. Strukturę organizacyjną takiego wariantu przedstawiliśmy na rysunku 10.

Jak wynika ze schematu, sztab (SD) dowództwa komponentu powietrznego połączonych sił składa się z następujących, głównych elementów, sekcji i podległych komórek:

A. Grupa dowódcy:
   - dowódca komponentu, zastępca dowódcy, szef sztabu;
   - komórka administracyjna i wykonawcza.

B. specjalna sekcja sztabowa, składająca się z:
   - doradcy prawnego (Legal adviser);
   - przedstawiciela cywilno – wojskowej współpracy (Civil – Military Co – operation – CIMIC);
   - komórki finansowej;
   - logistyki.

C. Oficerowie łącznikowi z państw uczestniczących w operacji wsparcia pokoju.

D. Rozpoznanie.

E. Planowanie, obejmujące komórki:
   - strategii powietrznej;
   - dyrektyw, przydziału wysiłku i wyboru obiektów uderzeń;
   - przygotowania rozkazu bojowego dla komponentu powietrznego wielonarodowych połączonych sił zadaniowych (ATO).

nych Sił Zadaniowych obserwację przestrzeni powietrznej oraz jej kontrolę, sprawne prowadzenie defensywnych i ofensywnych operacji powietrznych, bezkonfliktowego działania naziemnych sił obrony powietrznej, strategicznego i taktycznego transportu powietrznego, jak również walki radioelektronicznej, tankowania w powietrzu, ewakuacji medycznej oraz środków poszukiwania i ratownictwa.

W zależności od regionu, odległości od baz macierzystych, zakresu postawionych zadań dowództwo (sztab, SD) komponentu powietrznego połączonych sił może być rozwinięte na odpowiednio do tego przygotowanym okręcie wojennym. Strukturę organizacyjną takiego wariantu przedstawiliśmy na rysunku 10.

Jak wynika ze schematu, sztab (SD) dowództwa komponentu powietrznego połączonych sił składa się z następujących, głównych elementów, sekcji i podległych komórek:

A. Grupa dowódcy:
   - dowódca komponentu, zastępca dowódcy, szef sztabu;
   - komórka administracyjna i wykonawcza.

B. specjalna sekcja sztabowa, składająca się z:
   - doradcy prawnego (Legal adviser);
   - przedstawiciela cywilno – wojskowej współpracy (Civil – Military Co – operation – CIMIC);
   - komórki finansowej;
   - logistyki.

C. Oficerowie łącznikowi z państw uczestniczących w operacji wsparcia pokoju.

D. Rozpoznanie.

E. Planowanie, obejmujące komórki:
   - strategii powietrznej;
   - dyrektyw, przydziału wysiłku i wyboru obiektów uderzeń;
   - przygotowania rozkazu bojowego dla komponentu powietrznego wielonarodowych połączonych sił zadaniowych (ATO).

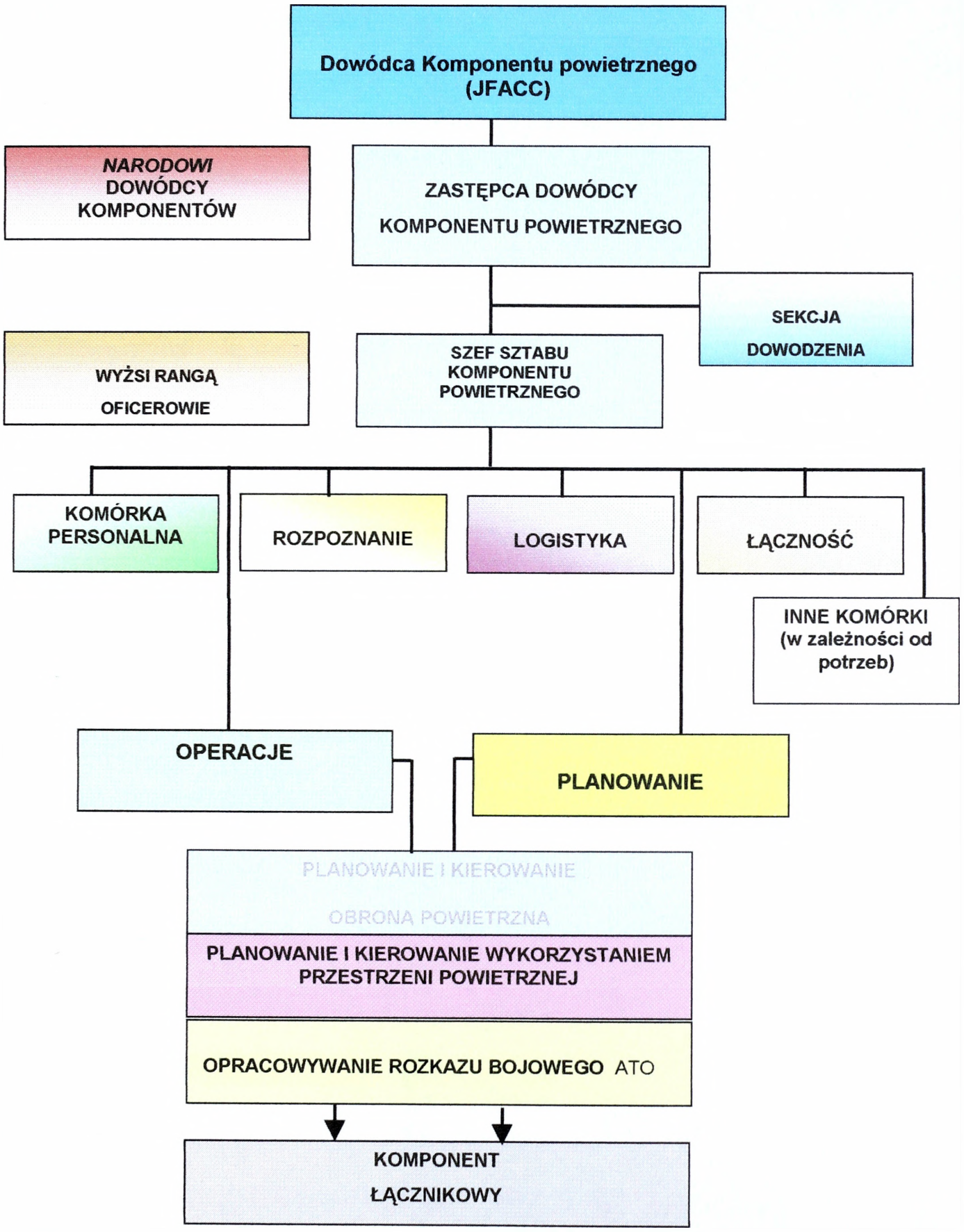

Rysunek 10. Przykład struktury dowództwa (sztabu, SD) komponentu powietrznego połączonych sił rozwiniętego na okręcie

Źródło: BI – SC JOINT FORCE AIR COMPONENT COMMANDER (JFACC) HEADQUARTERS OPERATING GUIDE UNDER THE COMBINED JOINT TASK FORCE CONCEPT, 3 rd draft July 1999

F. Operacje (działania), w skład której wchodzą następujące komórki:

- działań bieżących;
- obrony powietrznej;
- zarządzania przestrzenią powietrzną.

G. Połączone Centrum Poszukiwania i Ratownictwa.

H. Transport powietrzny.

I. System informacyjny i łączności.

Komórka administracyjna i wykonawcza zabezpiecza funkcjonowanie grupy dowódcy. Wyraża się to w rozwiązywaniu wszelkich problemów związanych z potrzebami osobowymi (personalnymi) sztabu komponentu powietrznego połączonych sił. Bieżące wykonanie zadań obejmuje:

- zarządzanie informacjami wchodzącymi i wychodzącymi, pocztą elektroniczną oraz przyjmowaniem meldunków od podwładnych i przekazywaniem ich do wyższych szczebli dowodzenia;
- utrzymywanie niezbędnego zabezpieczenia logistycznego;
- nadzorowanie i koordynowanie wszelkich działań i zadań w imieniu lub pod kierownictwem grupy dowódcy.

Specjalna sekcja sztabowa jest tworzona doraźnie, tylko jeśli wymaga tego sytuacja. Operacje pokojowe są jednym z tych przypadków, gdy wspomniana grupa jest formowana i odgrywa znaczącą rolę.

Doradca prawny pomaga dowódcy w zastosowaniu lub interpretacji dokumentów związanych z prawem międzynarodowym, prawem konfliktów zbrojnych, sojuszniczych zasadach (regułach) użycia siły (NATO ROE) oraz określa i wyjaśnia ich wpływ na strategię komponentu powietrznego połączonych sił, koncepcję działań i prawne aspekty wykonywania zadań w operacjach pokojowych, chociażby takich jak monitorowanie i wymuszanie strefy zakazu lotów (No – Fly Zone).

W operacjach pokojowych istotną rolę odgrywa również element lub przedstawiciel cywilno – wojskowej współpracy (CIMIC). Zakres wykonywanych przez niego zadań może obejmować:

- ustanowienie i koordynację przepływu informacji w zakresie cywilno – wojskowej współpracy oraz przekazywanie meldunków (w tym obowiązujących procedur) od wszystkich lądowych i bazujących na morzu jednostek do dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił;

- sprawowanie funkcji oficera łącznikowego dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił (JFACC), bierze udział w odprawach zespołu cywilno – wojskowej współpracy w sztabie dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

Specjalna komórka sztabowa może posiadać również element zajmujący się finansami. Najczęściej jednak sprawy finansowe są kontrolowane centralnie na szczeblu dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych lub na jeszcze wyższym szczeblu. W szczególnych sytuacjach odpowiedzialność w zakresie zarządzania zasobami finansowymi może być przekazana dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił.

Ważnym ogniwem w dowództwie (sztabie, SD) komponentu powietrznego są ***oficerowie łącznikowi*** z państw zaangażowanych w operację pokojową. Reprezentują oni wojskowe organy decyzyjne swoich krajów oraz dowództwa poszczególnych komponentów (lądowego, morskiego, sił specjalnych, itp.). Oficerowie łącznikowi muszą znać bardzo dobrze wymagania swoich komponentów w zakresie wsparcia lotniczego, jak również możliwości i ograniczenia dostępnych systemów uzbrojenia. Do podstawowych ich zadań należy:

- koordynowanie i udzielanie pomocy w określaniu propozycji podziału wysiłku lotnictwa (wspólne użycie w stosunku do bezpośredniego wsparcia lotniczego);
- monitorowanie planowania użycia lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej, stawianie zadań jednostkom podległym dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił, nadzorowanie procesu ich wykonania ze szczególnym zwróceniem uwagi na plan uderzenia powietrznego (Master Air Attack Plan – MAOP) oraz opracowanie rozkazu bojowego ATO.

Komórka rozpoznania zabezpiecza zarówno planowanie, jak i rozpoznanie operacyjne dowództwa (sztabu, SD) komponentu powietrznego połączonych sił. Rozpoznanie bowiem, ma fundamentalne znaczenie dla powodzenia wszelkich operacji, determinując efektywność użycia wydzielonych środków walki. Może w znacznym stopniu wpłynąć na zmianę zadań lub w ogóle podjętej wcześniej decyzji. Do podstawowych obowiązków komórki organizacyjnej należy:

- dostarczanie ocen rozpoznawczych (wywiadowczych) i rekomendowanie propozycji dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił oraz przygotowanie ocen na spotkania roboczych zespołów (GAT, STRATEGY);
- zarządzanie zapotrzebowaniami na informacje i gromadzenie danych wywiadowczych;
- koordynowanie i zarządzanie użyciem powietrznych środków rozpoznawczych;

- pomaganie w planowaniu obiektów uderzeń (celów), przygotowywanie i określanie priorytetów, opracowywanie (rozwijanie, uszczegółowianie) połączonej listy priorytetów celów (JPTL);
- przygotowanie procedury oceny działań bojowych obejmującej następujące oceny cząstkowe:
  - efektów uderzeń;
  - efektywności użycia systemów uzbrojenia (środków rażenia). Ponadto zawiera propozycje w zakresie ponownego uderzenia lotniczego.

Sekcja planowania, obejmuje strategię powietrzną, GAT oraz komórkę przygotowania rozkazu bojowego ATO. Wszystkie wymienione komórki wspólnie odpowiadają za planowanie i przygotowanie rozkazu bojowego. Podstawą do rozpoczęcia tego procesu są wytyczne i wskazówki dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, cele misji (operacji) oraz jego decyzja o podziale wysiłku. W skład sekcji planowania powinni wchodzić przedstawiciele wszystkich systemów uzbrojenia oraz oficerowie łącznikowi z pozostałych komponentów.

Komórka strategii powietrznej jest odpowiedzialna za planowanie przyszłych, połączonych operacji (działań) powietrznych, zgodnie z planem dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych oraz planem kampanii powietrznej dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił. Ten rodzaj planowania stanowi ciągły proces bazujący (opierający się) na rozpoznaniu, analizie misji, ocenie bojowej oraz analizie środków ciężkości przeciwnika, a także prawdopodobnych wariantów działania. Do podstawowych zadań niniejszej komórki zaliczono:

- opracowywanie, ocenę i uaktualnianie (korekty) wariantów działania dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił;
- zabezpieczenie danych wejściowych do długoterminowego planu użycia (strategii) lotnictwa oraz wsparcie komórki rozpoznawczej w uszczegóławianiu i uaktualnianiu priorytetów listy celów (obiektów uderzeń);

Komórka wytycznych, podziału wysiłku oraz wyboru obiektów uderzeń bazując na wskazówkach i wytycznych dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF), celach misji, decyzji w zakresie podziału wysiłku, określa propozycje priorytetów obiektów uderzeń oraz opracowuje dzienny projekt listy celów (JPTL), obejmujący rekomendacje dotyczące przydziału środków powietrznych dostępnych w tym czasie. Po akceptacji JPTL, komórka ta wraz z zespołem przygotowującym rozkaz bojowy, rozpoczynają przygotowanie MAOP.

Komórka przygotowania rozkazu bojowego ATO tworzy, kompiluje (opracowuje) i koordynuje załączniki w bazie danych rozkazu bojowego ATO. Po opracowaniu specjalnych instrukcji (SPIN), baza danych ATO/SPIN jest weryfikowana pod względem możliwości występowania, ewentualnych błędów i ostatecznie przesyłana do wszystkich zainteresowanych jednostek. Generalnie komórka odpowiada za:

- weryfikowanie danych charakteryzujących (opisujących) cele i określających zadania oraz uaktualnianie specjalnych instrukcji w bazie danych rozkazu bojowego ATO;
- zapewnienie koordynacji i dekonfliktacji przestrzeni powietrznej, przy zastosowaniu (wykorzystaniu) rozkazu o kontroli przestrzeni powietrznej ACO;
- dystrybucję rozkazu bojowego dla lotnictwa[107];

Sekcja operacyjna jest odpowiedzialna za wykonywanie bieżącego rozkazu bojowego ATO, opracowywanie i rozpowszechnianie (dystrybucję) środków kontroli przestrzeni powietrznej oraz prowadzenie działań przez obronę powietrzną. Wykonywanie niniejszych zadań umożliwiają trzy komórki wchodzące w jej skład:

- działań bieżących;
- obrony powietrznej ;
- kontroli przestrzeni powietrznej;

Komórka działań bieżących jest odpowiedzialna za wykonywanie zadań określonych w bieżącym rozkazie bojowym ATO. Inicjuje wszelkie zmiany i uaktualnia je, w ścisłej koordynacji z sekcją planowania. Do głównych jej zadań należy:

- monitorowanie i zabezpieczanie wykonywania ofensywnych operacji (działań) lotnictwa. W sytuacjach wymagających tego celem zmiany zadań lub wcześniej podjętej decyzji, zajmuje się rozpowszechnianiem korekt ATO/ATM;
- monitorowanie i koordynowanie działań obrony powietrznej, obejmujących również zbiór i dystrybucję obrazu o sytuacji powietrznej w obszarze prowadzenia operacji pokojowej (RAP);
- nadzorowanie statusu operacyjnego wszystkich środków (jednostek) w połączonych obszarze operacji;
- udzielanie pomocy (wspomaganie) Połączonemu Centrum Koordynacji Ratownictwa (CRCC) w prowadzeniu misji ratowniczych, w tym również bojowych (tzw. CSAR).

[107] Z reguły 12 do 15 godzin przed jego wykonaniem.

Komórka obrony powietrznej ponosi odpowiedzialność za wszelkie sprawy związane z planowaniem, synchronizacją i wykonywaniem połączonych działań defensywnych, zgodnie z wymaganiami stawianymi dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił, jako dowódcy obrony powietrznej w obszarze operacji pokojowej (połączonej).

Komórka zarządzania przestrzenią powietrzną zapewnia podstawowe wsparcie dowódcy komponentu powietrznego, umożliwiające sprawowanie mu i egzekwowanie obowiązków w zakresie kontroli przestrzeni powietrznej. Odpowiada za opracowanie Planu Kontroli Przestrzeni Powietrznej (ACP), publikowanie wynikających z niego rozkazów o kontroli przestrzeni powietrznej oraz utrzymywanie bazy danych rozkazu bojowego ATO. Ponadto, pomaga oficerom z sekcji działań bieżących i komórki obrony powietrznej zabezpieczać działania dowódcy komponentu powietrznego, jako dowódcy obrony powietrznej w obszarze operacji.

Połączone Centrum Koordynacji Ratownictwa (CRCC) jest odpowiedzialne za planowanie, koordynację działań oraz wykonanie wszystkich operacji ratownictwa bojowego i wsparcie działań powietrznych, takich jak RESCAP[108], prowadzonych przez lotnictwo wydzielone do zadań obrony powietrznej (lotnictwo myśliwskie).

Komórka transportu powietrznego może posiadać uprawnienia w zakresie koordynacji działań transportu powietrznego w obszarze prowadzenia operacji pokojowych. Ma to miejsce wówczas, gdy otrzyma stosowne uprawnienia od dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. W tym przypadku, komórka transportu powietrznego, będzie planowała i opracowywała harmonogram transportu powietrznego, z wykorzystaniem środków przydzielonych dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił i zapewnia, że wszystkie misje transportowe[109] będą uwzględniane w planie operacji (działań) powietrznych, w ATO i ACO.

„Wersja lądowa" dowództwa (stanowiska dowodzenia) komponentu powietrznego połączonych sił jest znacznie bardziej rozbudowana niż morska. Jego celem jest zapewnienie odpowiednich warunków do sprawowania przez dowódcę komponentu powietrznego wyznaczonych mu funkcji w operacji pokojowej. Dowództwo komponentu powietrznego rozmieszczone na lądowym stanowisku dowodzenia składa się z następujących, podstawowych elementów:

- specjalnych doradców;
- podstawowych komórek funkcjonalnych, od A1 do A9;

---

[108] RESCAP – Rescue Combat Air Patrol.
[109] Liczba samolotolotów.

- ośrodka działań powietrznych (rys.11`).

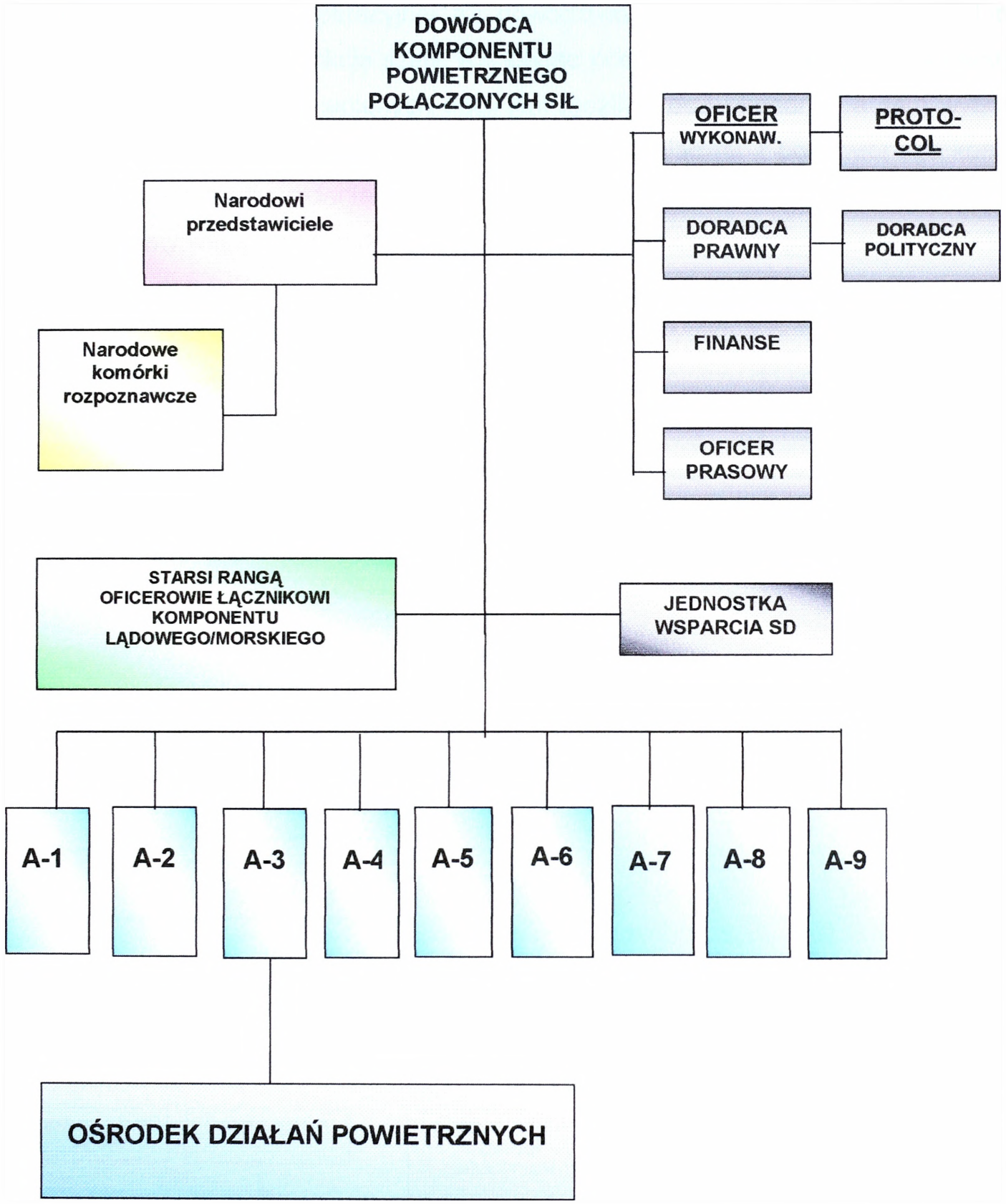

Rysunek 11. Struktura organizacyjna dowództwa komponentu powietrznego (sztabu) rozwiniętego na lądowym stanowisku dowodzenia

Źródło: BI – SC JOINT FORCE AIR COMPONENT COMMANDER (JFACC) HEADQUARTERS OPERATING GUIDE UNDER THE COMBINED JOINT TASK FORCE CONCEPT, 3 rd draft July 1999

W takim przypadku dowódca ośrodka działań powietrznych może być bezpośrednio podległy dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił, bezpośrednio podległy szefowi komórki operacyjnej A3 dowództwa komponentu powietrznego lub sprawować jednocześnie funkcję szefa A3, będąc podwładnym dowódcy komponentu powietrznego. Każda z wymienionych opcji jest możliwa do wykonania, a sam wybór determinowany jest przede wszystkim potrzebami wynikającymi z postawionego komponentowi powietrznemu zadania bojowego.

Zwracamy wagę na komórkę A9, która jak wykazała operacja pokojowa w Bośni i Hercegowinie, w tego typu działaniach odgrywa szczególną rolę, łącząc cywilno – wojskowy wymiar w operacjach pokojowych. Jej znaczenie wynika z doktryny współpracy cywilno – wojskowej, odzwierciedlającej nowe podejście Sojuszu do spraw bezpieczeństwa. Zgodnie z doktryną dowódca Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych musi w większym stopniu niż wcześniej miało to miejsce uwzględnić czynniki społeczne, polityczne, kulturowe, ekonomiczne, środowiskowe i humanitarne.

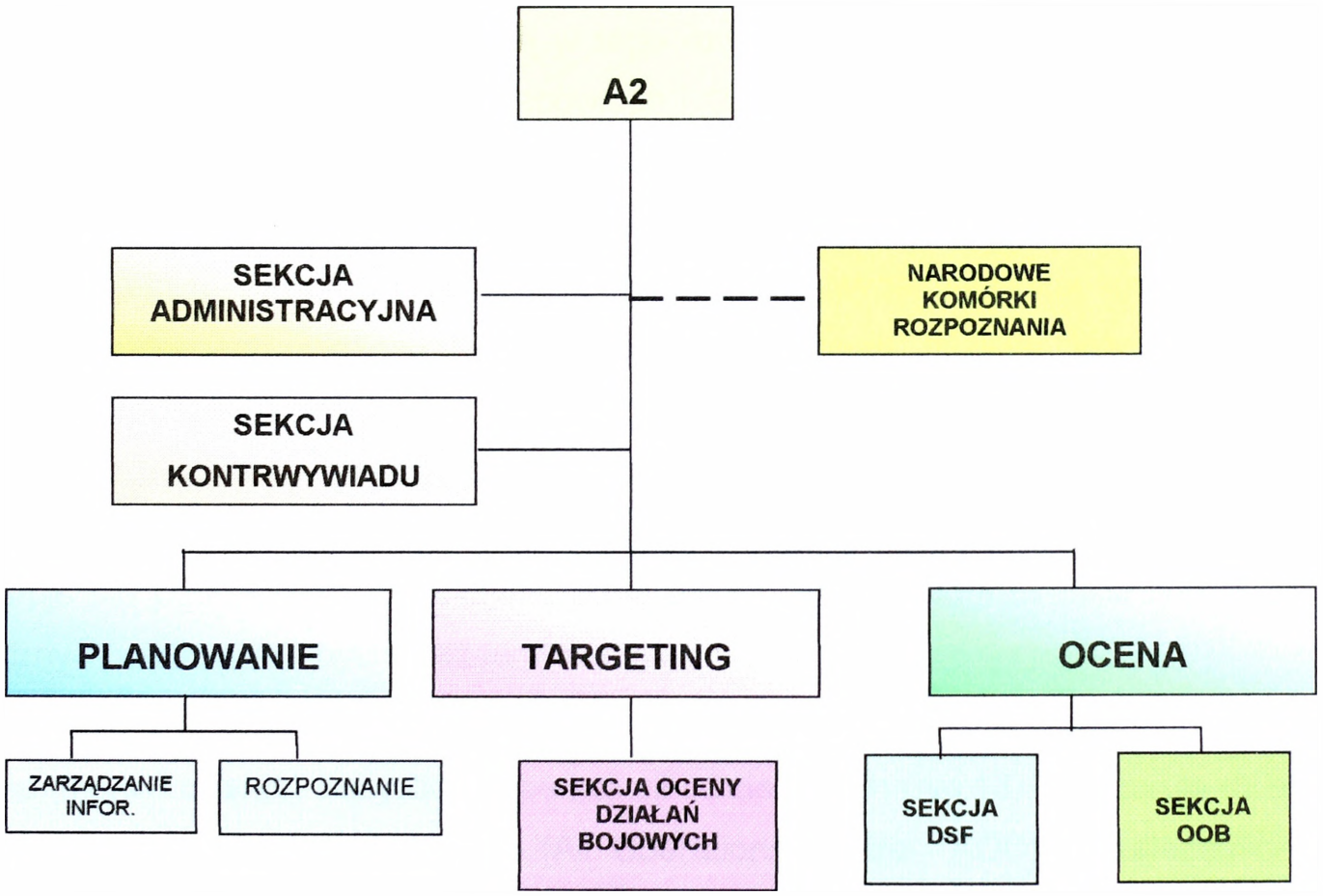

Rysunek 12. Struktura organizacyjna komórki rozpoznania w dowództwie komponentu powietrznego połączonych sił

Źródło: BI – SC JOINT FORCE AIR COMPONENT COMMANDER (JFACC) HEADQUARTERS OPERATING GUIDE UNDER THE COMBINED JOINT TASK FORCE CONCEPT, 3 rd draft July 1999

Największy zakres działania w tym względzie ma sztab rozwinięty na lądzie[110]. Należy bowiem pamiętać, że komponent powietrzny to nie tylko lotnictwo, ale również naziemne siły obrony powietrznej. Z przedstawionych schematów jednoznacznie wynika, że struktury dowództw (SD, sztabów) komponentu powietrznego połączonych sił rozwinięte na lądzie są znacznie bardziej rozbudowane niż ich wersje morskie.

Komórka A – 2 jest odpowiedzialna za przedsięwzięcia związane z szeroko pojętym rozpoznaniem (rys.12). Przede wszystkim zajmuje się informacyjną preparacją pola walki oraz pomaga w opracowywaniu wariantów działania (Courses Of Action), dokonuje oceny uderzeń oraz ściśle współpracuje z Ośrodkiem Działań Powietrznych.

Ponadto, współuczestniczy w określaniu obiektów uderzeń. Jej struktura determinowana jest przez misję jaką wykonuje komponent powietrzny połączonych sił. A zatem inne będą wymagania w zakresie informacji rozpoznawczej w trakcie realizacji misji humanitarnych, a inne w przypadku wymuszania pokoju.

Badania wykazały, że rola jaką odgrywa ta komórka, wynika ze specyfiki samych operacji pokojowych. Koniecznością w tego rodzaju działaniach, w złożonej sytuacji polityczno – militarnej staje się opracowanie kilkuwariantowej prognozy rozwoju sytuacji i możliwych scenariuszy wydarzeń, co jest podstawą planowania rozpoznania. Pozwala to także ukierunkować poszczególne podsystemy rozpoznania na cele najważniejsze z punktu widzenia prowadzonych działań. W wypełnianiu zadań rozpoznawczych w operacjach pokojowych wzrasta rola rozpoznania „bezinwazyjnego"[111]. Elektroniczne sposoby prowadzenia rozpoznania pozwalają bowiem na pełną obserwację obszaru prowadzenia operacji, a w sytuacjach wymagających potwierdzenia danych elektronicznych – zweryfikowanie przez inne elementy. Dlatego do rozpoznania wykorzystuje się podsystemy pozyskujące dane za pomocą detektorów laserowych, akustycznych, radiolokacyjnych oraz termowizyjnych.

Komórka A – 3 jest odpowiedzialna za stawianie zadań, zarządzanie i nadzorowanie (monitorowanie) wszystkich operacji sił powietrznych (rys.13). Nadzoruje działalność Ośrodka Działań Powietrznych (Air Operations Centre - AOC). W zależności od przyjętego wariantu działania szef komórki A – 3 może jednocześnie pełnić obowiązki dowódcy Ośrodka Działań Powietrznych. W ścisłym współdziałaniu z komórkami A - 2 i A – 5 opracowują, rozwijają połączoną hierarchiczną listę obiektów uderzeń (Joint Prioritised Target List – JPTL). Ponadto, sprawują funkcję administracyjną w roboczej gru-

[110] Dotyczy to zarówno dowództwa sił wielonarodowych, jak i ich komponentu powietrznego.

[111] M. Wrzosek.: Dostosowanie systemów rozpoznania do standardów NATO. Zeszyty Naukowe AON Nr 1 (42). Warszawa 2001, s.9.

pie zajmującej się wyborem obiektów uderzeń. Komórka ta zajmuje się także opracowywaniem powietrznej dyrektywy operacyjnej (AOD) oraz stosownego rozkazu o kontroli przestrzeni powietrznej (ACO).

W strukturze komórki A3 znajduje się ***sekcja zarządzania przestrzenią powietrzną***, która odpowiada za przygotowanie planu kontroli przestrzeni powietrznej.

W czasie planowania operacji na szczeblu dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych lub w przypadku delegowania stosownych uprawnień z wyższego szczebla, zapewnia ekspertyzę w trakcie negocjacji dotyczących użycia narodowej przestrzeni powietrznej nad teatrem działań. Przyjmuje także zapotrzebowania od użytkowników dotyczące przydziału lub aktywacji środków kontroli przestrzeni powietrznej. W trakcie prowadzenia operacji pokojowych komórka zarządzania przestrzenią powietrzną ściśle współpracuje z dowództwami innych komponentów oraz z przedstawicielami cywilnego ruchu lotniczego.

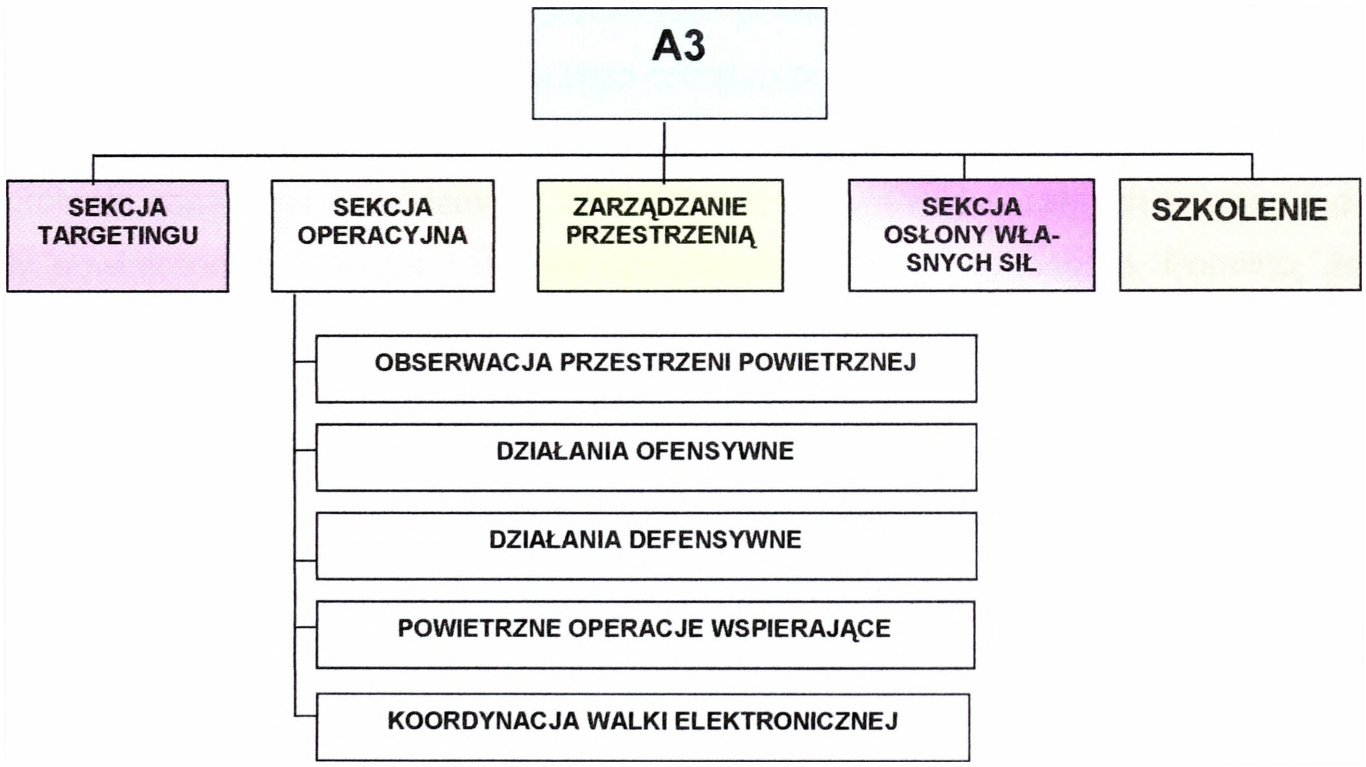

Rysunek 13. Struktura organizacyjna komórki operacyjnej w sztabie (SD) komponentu powietrznego połączonych sił

Źródło: BI – SC JOINT FORCE AIR COMPONENT COMMANDER (JFACC) HEADQUARTERS OPERATING GUIDE UNDER THE COMBINED JOINT TASK FORCE CONCEPT, 3 rd draft July 1999

Przygotowuje również wspomniane wcześniej rozkazy o kontroli przestrzeni powietrznej, które następnie przesyła do ośrodków działań powietrznych. Z punktu widzenia zachowania żywotności (zdolności operacyjnej) komponentu powietrznego sił pokojowych, dominującą rolę odgrywa ***sekcja osłony sił własnych***. Sprawuje ona funkcje

doradcze w tym zakresie na szczeblu operacyjnym. Jak twierdzą eksperci z NATO, osłona sił własnych jest procesem, którego celem jest zachowanie zdolności rozmieszczonych sił wielonarodowych do wykonywania powierzonych im zadań, poprzez przeciwdziałanie wszelkim zagrożeniom ze strony potencjalnego przeciw*nika, na przykład państwa nie respektującego postanowień pokojowych. Działalność ta obejmuje także zapobieganie stratom poniesionym w wyniku oddziaływania ze strony własnych sił. Najczęściej, jak wykazały badania, są to: pomyłkowe ostrzelanie własnych samolotów przez naziemne siły obrony powietrznej lub uderzenia lotnictwa na pozycje jednostek komponentu lądowego Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Sytuacje takie mogą mieć miejsce zarówno w typowych działaniach bojowych na dużą skalę, jak i w operacjach pokojowych.

W operacjach pokojowych prowadzonych w dłuższym okresie czasu ważną rolę odgrywa ***komórka szkolenia***. Jest ona odpowiedzialna nie tylko za szkolenie dowództwa, ale także za wykorzystanie przestrzeni powietrznej oraz innych elementów, niezbędnych do sprawnego przebiegu tego procesu przez wszystkie jednostki komponentu powietrznego Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Oficerowie komórki szkolenia zapoznają dowództwo z zadaniami realizowanymi w ramach szkolenia przez siły powietrzne i komponent lądowy oraz koordynują ich wykonanie. Pomimo, że za szkolenie jednostek bezpośrednio odpowiadają ich dowódcy, to komórka szkoleniowa wraz z dowódcą komponentu powietrznego połączonych sił, sprawdza czy wszystkie jednostki odbyły odpowiedni cykl przygotowawczy i posiadają stosowne certyfikaty upoważniające je do prowadzenia działań w obszarze operacji. W przypadku, gdy mamy do czynienia z operacją pokojową na małą skalę lub prowadzoną w krótkim okresie czasu, wymienione funkcje komórki szkoleniowej sprawuje komórka operacyjna.

Komórka A – 4 zajmuje się szeroko pojętym zabezpieczeniem logistycznym (rys.14). Przekazuje wszystkie niezbędne informacje do planowania kampanii powietrznej, koordynacji wsparcia logistycznego jednostek sił powietrznych oraz powietrznej ewakuacji medycznej w stosunku do wszystkich zaangażowanych w działania pokojowe sił.

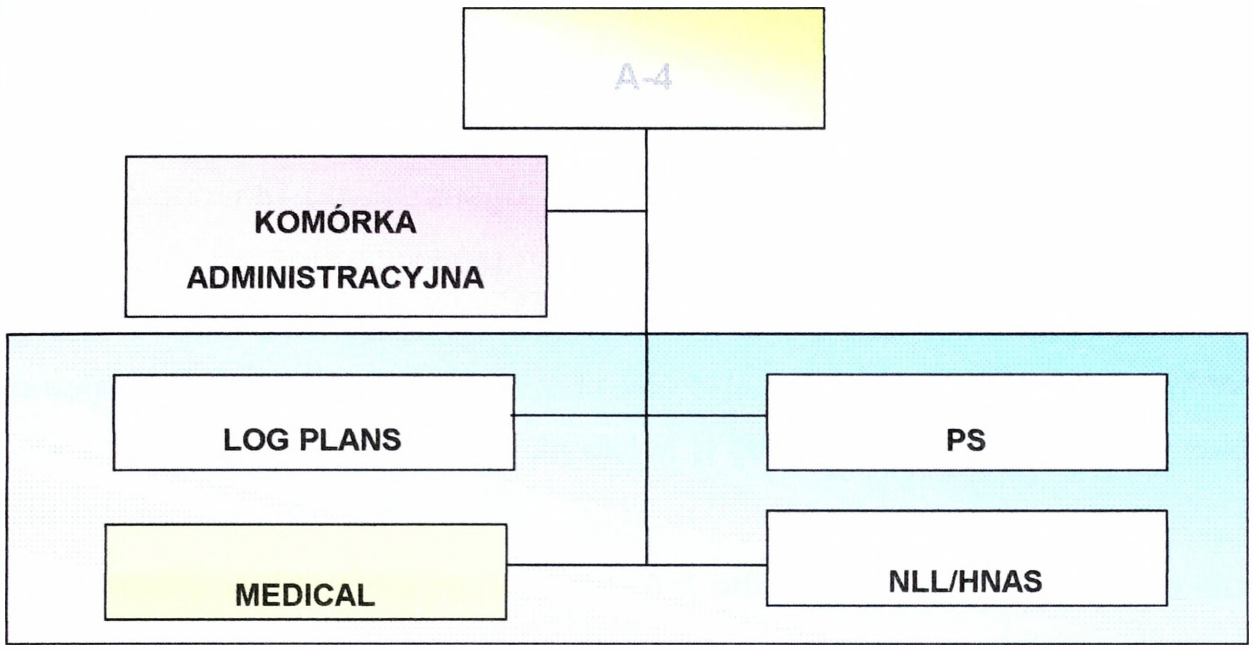

Rysunek 14. Struktura organizacyjna i obszar zainteresowania komórki A – 4 dowództwa komponentu powietrznego połączonych sił.

Źródło: JFACC HQ Operating Guide, 3 rd Draft July 1999.

Komórka A – 5 zorganizowana jest stosownie do potrzeb funkcjonalnych sztabu dowództwa komponentu powietrznego połączonych sił. Badania nasze wykazały, że w dotychczasowych operacjach pokojowych komórka ta najczęściej składała się z dwóch podstawowych pionów: planowania i analizy kampanii (rys.15).

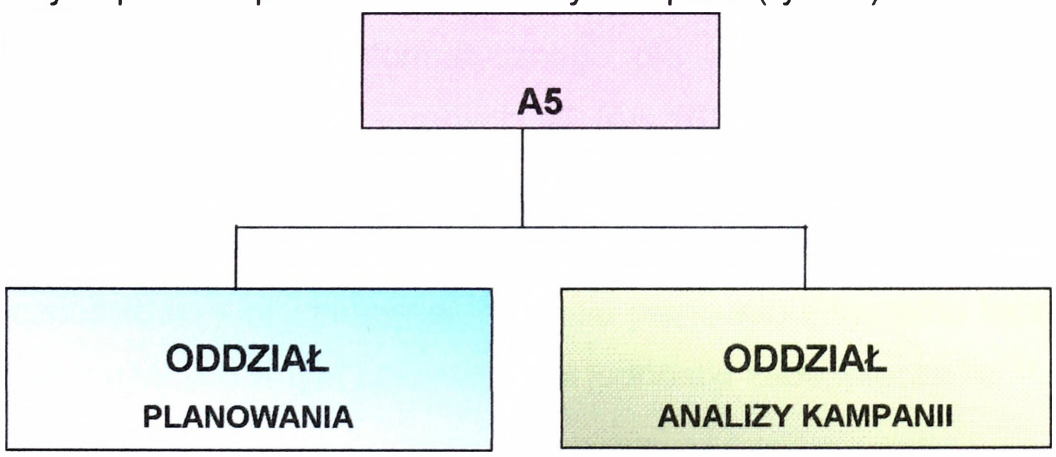

Rysunek 15. Organizacja komórki planowania dowództwa (SD) komponentu powietrznego połączonych sił

Źródło: JFACC HQ Operating Guide, 3 rd Draft July 1999.

Podstawowym zadaniem ***oddziału planowania*** jest pisemne opracowanie wytycznych i wskazówek dowódcy komponentu powietrznego Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Ponadto, uaktualnia i uszczegóławia wypracowane przez dowódcę komponentu powietrznego warianty użycia lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej. Bardzo ściśle współpracuje z innymi komórkami na poziomie „A", zapewniając opracowanie planów średnio i długofalowych. Utrzymuje także ścisły kontakt z jej

odpowiednikiem na szczeblu dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych oraz komórkami planowania dowództw innych komponentów.

Domeną ***oddziału analizy kampanii*** jest przygotowywanie meldunków dla dowódcy komponentu powietrznego, dotyczących przebiegu i rezultatów kampanii (jej efektywności). Po wypracowaniu różnych wariantów użycia lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej, bazując na szczegółowej, dogłębnej analizie rezultatów kampanii, rekomenduje niezbędne korekty w zakresie składu sił, sposobów osłony własnych jednostek oraz niezbędnych do tego środków, a także proponuje zmiany w zakresie podziału wysiłku.

Generalnie komórka planowania (A5) odpowiada więc za średnio i długofalowe planowanie działań sił powietrznych. Oficerowie pracujący w niej przygotowują, a następnie rekomendują dowódcy nowe, kolejne warianty działania (Course of Action – COA) komponentu powietrznego połączonych sił. Wspólnie z oficerami z komórki A – 3 transformują wytyczne i wskazówki dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF) w wytyczne dowódcy komponentu powietrznego do planowania operacji (działań). Monitorują także przebieg działań, wyciągają stosowne wnioski, które uwzględniają w planowaniu.

Komórka A – 6 jest odpowiedzialna za planowanie oraz utrzymanie bezpiecznego systemu łączności oraz informatycznego dla wszystkich sił podległych dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił (rys.16). Przedstawiona poniżej struktura, jak wykazały doświadczenia, pozwala w pełni realizować zadania stawiane tej komórce. Jak wynika ze schematu składa się ona z trzech podstawowych elementów: oddziału polityki łącznościowo - informacyjnej, oddziału planowania systemu łączności i wykonywania zadań bieżących w tym zakresie oraz jednostki zabezpieczenia[112].

[112] Bardzo często, szczególnie w opracowaniach anglojęzycznych, stosuje się termin jednostka wsparcia. W niniejszym opracowaniu jest on stosowany zamiennie.

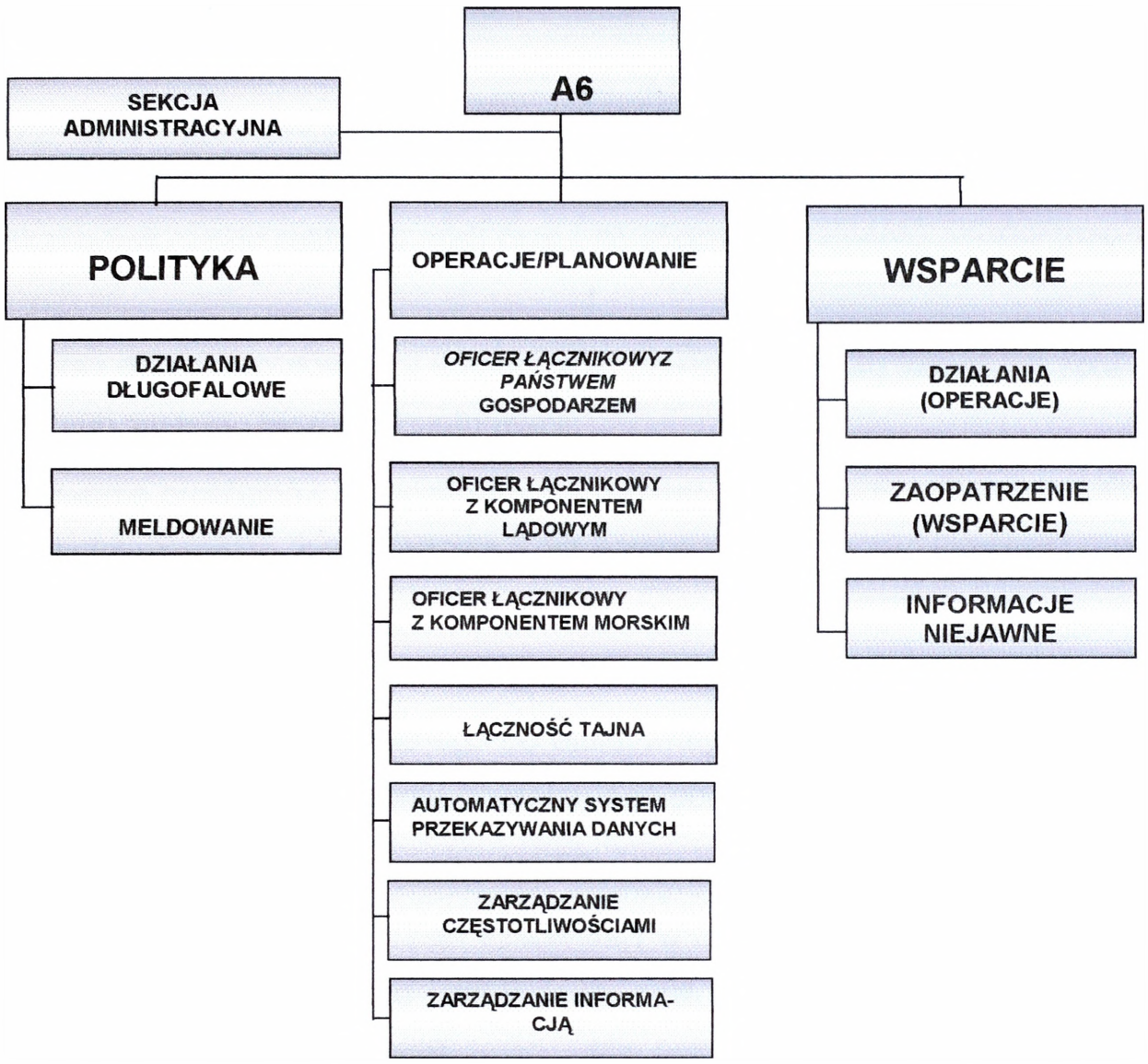

Rysunek 16. Organizacja komórki A6 dowództwa komponentu powietrznego połączonych sił
Źródło: JFACC HQ Operating Guide, 3 rd Draft July 1999.

Jednostka zabezpieczenia (wsparcia) organizuje oraz utrzymuje wewnętrzny system łączności i informacji, spełniając następujące funkcje:

- obsługi i utrzymania systemu łączności i informacji komponentu powietrznego w zakresie łączności głosowej, faksu, zbioru danych oraz utrzymania lokalnego centrum łączności na różnych poziomach tajności (bezpieczeństwa);
- administrowania w dowództwie komponentu powietrznego połączonych sił wszystkich sieci łączności i informacji, dowodzenia, kontroli (kierowania) i rozpoznania oraz wojskowego systemu informacyjnego na różnych poziomach tajności;
- implementowania wytycznych i wskazówek dowódcy komponentu powietrznego do zapewnienia bezpiecznej sieci łączności oraz sprawnego i bezpiecznego funkcjonowania systemów komputerowych.

Komórka A6 komponentu powietrznego połączonych sił odpowiada za:

- kontrolowanie, koordynowanie wszelkich zagadnień związanych z systemem łączności i informacyjnym, zabezpieczających sprawne funkcjonowanie komponentu powietrznego;
- koordynację i nadzór nad pracą urządzeń technicznych, prowadzenie działań przez jednostki zabezpieczające funkcjonowanie systemu łączności i informacji oraz ich zaopatrzenie w czasie realizacji misji przez dowódcę komponentu powietrznego połączonych sił;
- pomoc oraz doradztwo dowódcy komponentu powietrznego we wszelkich sprawach dotyczących systemu łączności i informacji;
- rozwiązywanie problemów dotyczących interoperacyjności wszystkich wydzielonych jednostek komponentu powietrznego i sił wspierających je, w zakresie systemu łączności i informacji;
- rozwinięcie i doskonalenie systemu łączności oraz zautomatyzowanego systemu przekazywania danych, niezbędnego do efektywnego prowadzenia operacji pokojowej przez dowództwo komponentu powietrznego połączonych sił;
- uczestnictwo w systemie meldowania NATO;
- identyfikowanie potrzeb w zakresie szkolenia i w zależności od sytuacji jego przygotowywanie (np. doskonalenie umiejętności posługiwania się zautomatyzowanym systemem przekazywania danych).

W dowództwie połączonych sił powietrznych ***komórka A – 8*** zajmuje się budżetem i finansami. Jest ona organizowana tylko wtedy, gdy dowództwo to nie jest rozmieszczone w dowództwie Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych[113].

Komórka A – 9 zajmuje się cywilno – wojskową współpracą (Civil Military Co – operation - CIMIC). Odgrywa ona szczególną rolę w operacjach wymuszania pokoju. Stanowi swoisty punkt kontaktowy z organizacjami rządowymi, pozarządowymi oraz prywatnymi organizacjami humanitarnymi. Opracowuje plan cywilno – wojskowej współpracy i kontroluje jego wykonanie. Wszelkie przedsięwzięcia w tym zakresie realizuje ściśle współdziałając z jej odpowiednikami (komórkami CIMIC) na szczeblu dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF) oraz dowództw innych komponentów, i organizacjami cywilnymi działającymi w obszarze prowadzenia operacji pokojowych. Jak dowodzą rezultaty badań, w większości sytuacji, działania CIMIC ukierunkowane są na wspieranie wojskowego planu działań. Jednakże w pew-

[113] Dotyczy to oczywiście lokalizacji wspomnianych dowództw.

nych przypadkach, użycie całości sił pokojowych może być zdominowane problematyką CIMIC[114].

Istotnym organem dowódcy komponentu powietrznego jest ***ośrodek działań powietrznych***. W realnych warunkach prowadzenia działań jego funkcje spełnia Połączony Ośrodek Dowodzenia Działaniami Powietrznymi (CAOC). Dowódca tego ośrodka realizuje zadania nakreślone dyrektywą operacyjną, opracowaną na szczeblu dowództwa komponentu powietrznego. Koordynuje także wszelkie działania w powietrznym wymiarze wraz z Ośrodkiem Koordynacji Działań Powietrznych (AOCC) oraz innymi elementami łącznikowymi z dowództw komponentów, działających w obszarze prowadzenia operacji pokojowej. Ocenia przebieg i rezultaty operacji powietrznych oraz przedstawia dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił swoje spostrzeżenia.

3. UŻYCIE KOMPONENTU WOJSKOWEGO W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA

W tej specyficznej, złożonej sferze działań siły zbrojne są tylko jednym z elementów struktury organizacyjnej. Przeprowadzone badania dowodzą, że dominującą rolę odgrywają politycy i dyplomaci. W trakcie działań o charakterze innym niż wojna tworzą oni komponent cywilny, w skład którego wchodzą także przedstawiciele organizacji humanitarnych i pozarządowych. W zależności od typu (rodzaju) prowadzonych operacji, jego wielkość i skład są różne. We współczesnych operacjach pokojowych, jak twierdzą eksperci, zwłaszcza w wielofunkcyjnych działaniach mających na celu utrzymanie pokoju, komponent ten jest bardzo rozbudowany, stosownie do zadań realizowanych w danej operacji[115]. Komponent cywilny kierowany jest przez odpowiedniej rangi przedstawiciela organizacji międzynarodowej. Najczęściej wspomnianymi operacjami pokojowymi kieruje Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Widzimy zatem, że organizacje międzynarodowe, takie jak: Organizacja Narodów Zjednoczonych, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Unia Zachodnioeuropejska oraz organizacje rządowe kształtują przygotowanie i przebieg operacji pokojowych. Musimy jednak pamiętać, że osiągnięcie celów operacji bez udziału sił zbrojnych, w tym i sił powietrznych byłoby niemożliwe. Pożądaną efek-

[114] Ma to miejsce wówczas, kiedy powodzenie komponentu powietrznego będzie zależało od zdolności sił do współpracy z władzami cywilnymi i agencjami niosącymi pomoc w katastrofach i klęskach żywiołowych.

[115] F. Gągor, K. Paszkowski.: Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 1999, s.100.

tywność działań siły zbrojne osiągają wówczas, gdy ich użycie opiera się na określonych zasadach.

3.1. Zasady ogólne

W wyniku wcześniej przeprowadzonych operacji innych niż wojna wypracowano zasady użycia sił zbrojnych w tego rodzaju działaniach. Odnoszą się one do wszystkich ich komponentów (morskiego, lądowego i powietrznego). Nie bez znaczenia jest fakt, że pomimo specyficznych zasad dotyczących tylko działań innych niż wojna, dalej obowiązują zasady sztuki wojennej. Zasady sztuki wojennej, jak wykazały badania, odgrywają szczególne znaczenia w działaniach związanych z wymuszaniem pokoju, gdzie ich charakter jest bardzo zbliżony do typowych działań bojowych na dużą skalę (wojny).

3.1.1. Celowość

Celowość, jak sama nazwa wskazuje związana jest z celem działań o charakterze innym niż wojna. Powszechne stosowanie się do tej zasady pozwala na lepsze zrozumienie zamiarów i rozkazów przełożonego oraz podjęcie racjonalnych działań dla osiągnięcia założonego celu operacji.

Wszelkie działania bowiem bezpośrednio ukierunkowane są na osiągnięcie precyzyjnie określonego celu. Dowódcy sił połączonych rozumiejąc cel strategiczny operacji, muszą określić stosowne cele wojskowe. Powinni być przy tym w pełni przekonani, że cel strategiczny i cele wojskowe pozwolą osiągnąć jedność wysiłku. Istotną, właściwością zasady celowości jest potrzeba zrozumienia co stanowi o powodzeniu misji (operacji) i jakie czynniki mogą spowodować zakończenie operacji przed osiągnięciem zakładanych rezultatów (osiągnięciem sukcesu).

Jako przykład Amerykanie podają sytuację, w której ich siły zbrojne ponoszą nadmierne straty w czasie prowadzenia operacji utrzymania pokoju, co bezpośrednio staje się przyczyną zaprzestania działań.

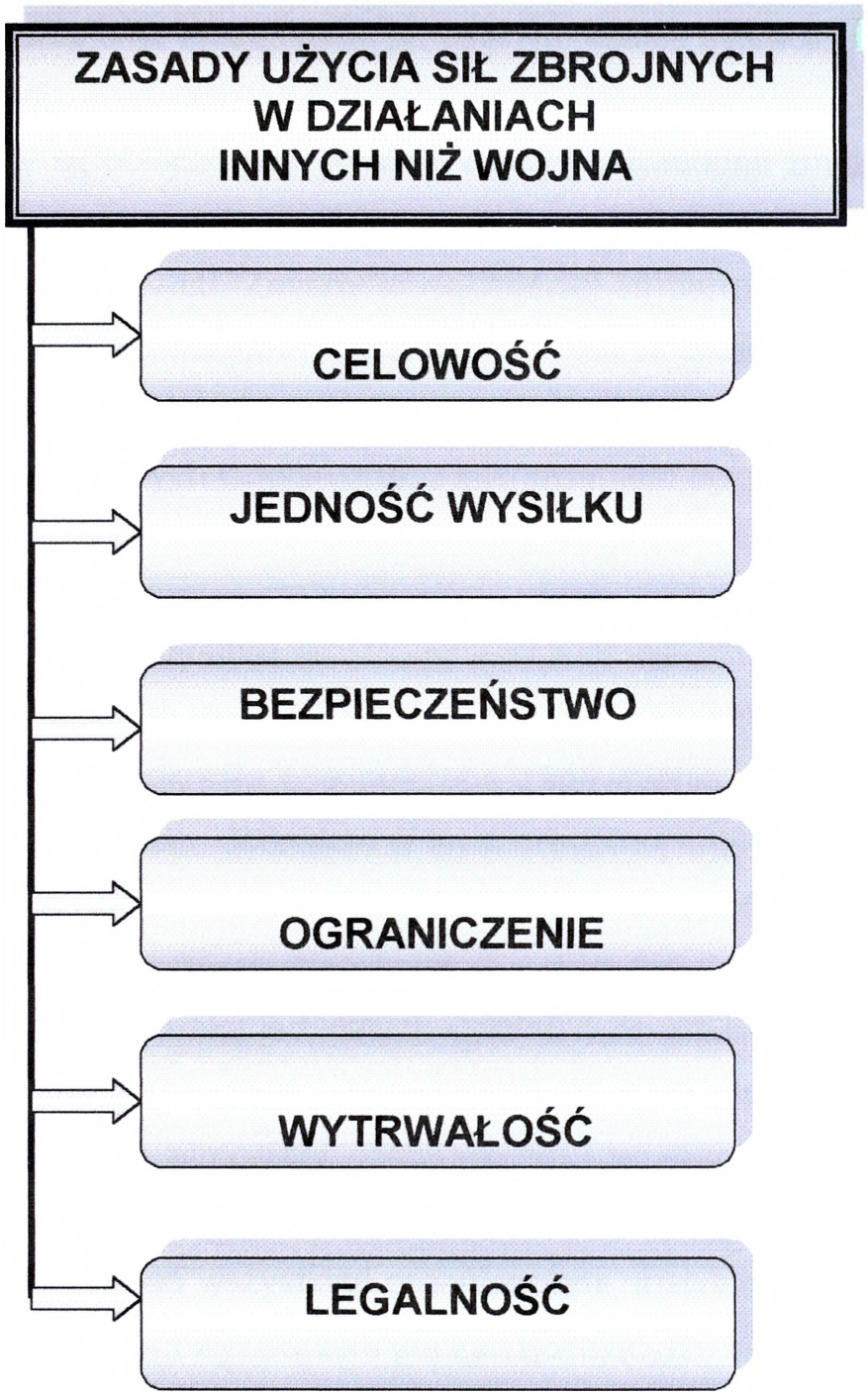

Rysunek 17. Zasady użycia sił zbrojnych w operacjach innych niż wojna

Źródło: Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, June 1995

Cele polityczne, na podstawie których określa się cele wojskowe operacji mogą nie zbyt precyzyjnie definiować pożądany stan końcowy w aspekcie wojskowym. Dlatego też dowódcy połączonych sił powinni dokonać przekładu ich politycznych wytycznych i wskazówek na stosowne cele wojskowe, prowadząc jednocześnie rygorystyczną i ciągłą analizę misji oraz występującego zagrożenia. Powinnością ich jest także staranne wyjaśnienie stosownym organom politycznym wpływu podjętych przez nich decyzji

na możliwości wykorzystania sił zbrojnych oraz prawdopodobnego ich zagrożenia. Należy również pamiętać o tym, że założone na wstępie cele polityczne mogą być zmieniane w trakcie prowadzenia operacji. Wynika to, jak twierdzą eksperci amerykańscy, z lepszego poznania oraz zrozumienia po pewnym czasie sytuacji w obszarze działań lub zmiany jej samej.

Dowódcy sił połączonych powinni więc być świadomi zmian celów politycznych oraz możliwych zmian w środowisku operacyjnym, które mogą wymagać określania nowych celów wojskowych. Zmiany te najczęściej są bardzo subtelne w swej naturze. Jeśli nie zostaną więc umiejętnie dostosowane cele wojskowe do założeń politycznych, mogą wystąpić poważne problemy z osiągnięciem pożądanego stanu końcowego, z legalnością prowadzonych działań oraz z zachowaniem bezpieczeństwa działających sił zbrojnych.

3.1.2. Jedność wysiłku

Jedność wysiłku wywodzi się z zasad sztuki wojennej, określanej mianem jedności dowodzenia. Podkreśla ona potrzebę zapewnienia wszystkim siłom możliwości osiągania wspólnego celu. Jednakże w tej szczególnej kategorii działań, jaką są operacje inne niż wojna, bardzo często osiągnięcie jedności wysiłku ze względu na różnorodność i liczbę zaangażowanych organizacji[116] jest trudne do wykonania (rys.18). Wynika to przede wszystkim z braku jednolitych ustaleń oraz zmieniających się celów działań. Wymaga to od dowódcy, lub innej wyznaczonej do kierowania misją osoby umiejętności budowania (tworzenia) atmosfery porozumienia i wzajemnego zaufania, umożliwiających w rezultacie osiągnięcie jedności wysiłku. Ustanowienie i sprawowanie jednoosobowego dowodzenia nad wszystkimi organizacjami, instytucjami i agencjami jest prawdopodobnie największym wyzwaniem dla zarządzających.

Chociaż „łańcuch dowodzenia" sił zbrojnych poszczególnych państw pozostaje niezmieniony (np. Stanów Zjednoczonych funkcjonuje bowiem w dalszym ciągu system - Narodowe Organy Dowodzenia - dowódca sił zbrojnych – dowódca sił połączonych), to ustalenia dotyczące dowodzenia wśród państw koalicji mogą być nieprecyzyjnie określone. W takich okolicznościach dowódca połączonych sił, chcąc osiągnąć jedność dowodzenia musi ustanowić jednolite procedury dotyczące funkcji łącznikowych oraz wszelkich problemów wymagających koordynacji.

W wielu przypadkach operacje inne niż wojna, w które zaangażowane są siły zbrojne prowadzone są na najniższych szczeblach dowodzenia (jednostki bojowe –

combat unit). Dlatego też szczególnie ważnym problemem jest zrozumienie formalnych i nieformalnych stosunków (relacji dowodzenia) przez wszystkich uczestników operacji, na wszystkich poziomach dowodzenia. Zależności pomiędzy Organizacją Narodów Zjednoczonych a NATO będą określane i regulowane przez Radę Północnoatlantycką (NAC). Na teatrze działań o charakterze innym niż wojna, dowódca wydzielonych do operacji sił zbrojnych (Force Commander - FC) lub Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych (Special Representative of the UN Secretary General – SRSG) będzie odpowiedzialny za wszystkie aspekty prowadzenia działań w obszarze operacji jako Szef Misji (Head of Mission).

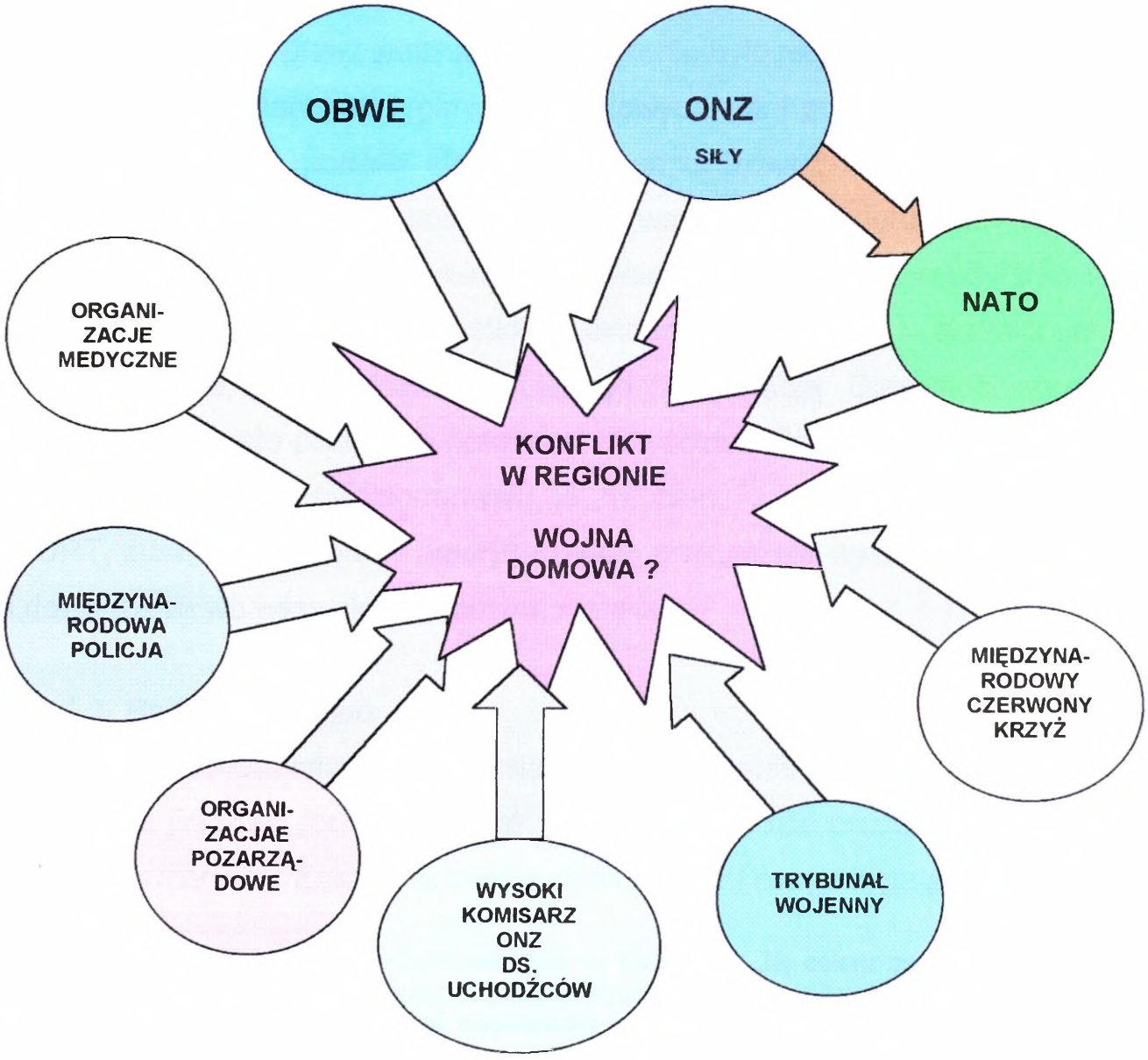

Rysunek 18. Organizacje zaangażowane w rozwiązywanie sytuacji zagrażających międzynarodowemu bezpieczeństwu i pokojowi

Źródło: Opracowanie własne

[116] Praktycznie zawsze w tej kategorii działań oprócz sił zbrojnych zaangażowanych jest wiele różnych cywilnych organizacji, takich jak: pozarządowe, humanitarne, Czerwony Krzyż, prywatne organizacje ochotnicze, oraz narodowe.

W związku z tym będzie posiadał uprawnienia także w stosunku do cywilnych komponentów misji. Jeśli nie można osiągnąć jedności dowodzenia nad wszystkimi elementami w obszarze teatru działań, a w konsekwencji i jedności wysiłku, to przynajmniej należy dążyć do osiągnięcia stosownego porozumienia z wymienionymi organizacjami cywilnymi.

Brak możliwości stworzenia jednolitego systemu dowodzenia wszystkimi organizacjami, instytucjami i agencjami w obszarze teatru działań może doprowadzić do niepowodzenia misji lub znacznych strat w stanach osobowych.

Dostarczanie pomocy humanitarnej w czasie operacji PROVIDE COMFORT[117], w całym spustoszonym przez wojska irackie regionie było możliwe dzięki zjednoczeniu i wspólnemu działaniu zarówno organizacji rządowych, jak i pozarządowych. Przywódcy Stanów Zjednoczonych potrafili efektywnie zharmonizować ich wysiłki. Osiągnęli to stwarzając klimat wzajemnego poszanowania, współpracy i koordynacji działania we wspólnych sferach (dziedzinach) zainteresowania. Spełnienie tej zasady było możliwe dzięki wyrażeniu zgody przez wszystkich partnerów co do celów określonych przez Stany Zjednoczone, jako państwa kierującego tą operacją. Dyplomaci sprecyzowali więc jednoznaczne cele polityczne natomiast Dowództwo Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Europie przetransformowało je na cele wojskowe. Operacja PROVIDE COMFORT, zdaniem ekspertów amerykańskich, praktycznie wykazała osiągnięcie jedności dowodzenia we wszystkich istotnych sferach.

3.1.3. Bezpieczeństwo

Zasada ***bezpieczeństwa*** podkreśla fakt, że nigdy nie wolno dopuścić do sytuacji, w której wrogie państwo (odłam, frakcja)[118] posiadało będzie przewagę wojskową, polityczną lub informacyjną. Zasada ta zwiększa możliwości osiągnięcia swobody działania,

---

[117] Operację PROVIDE COMFORT przeprowadzono w 1991 roku. Jej celem było zapewnienie pomocy humanitarnej irackim **Kurdom.** Po operacji DESET STROM rząd Iraku wykorzystał siły zbrojne do brutalnego stłumienia buntu ludności kurdyjskiej, wysiedlenia jej z zajmowanych dotychczas terenów i przeniesienia w rejony górskie. Reakcją społeczności międzynarodowej na brutalne postępowanie rządu irackiego było ogłoszenie chęci do niesienia pomocy humanitarnej. Organizacja Narodów Zjednoczonych uchwaliła rezolucję Rady Bezpieczeństwa nr 688, potępiającą represję Kurdów i zaapelowała do podjęcia działań humanitarnych. Apel ten zainspirował Stany Zjednoczone do zorganizowania i przeprowadzenia tej operacji.

Kurdowie – naród, który od ponad dwóch tysięcy lat zamieszkuje góry Kurdystanu, stanowiący jedną z najliczniejszych bo liczącą około 29 milionów grupę etniczną na Bliskim Wschodzie. W swej historii nie zdołał on stworzyć własnego państwa i po dziś dzień dąży do uzyskania autonomii lub niepodległości. Od wielu lat Kurdowie żyjący na obszarze Kurdystanu etnicznego rozciągającego się od wschodniej Syrii, poprzez północny Irak, południowo – wschodnią Turcję, północny Iran i sięgającego do ziem położonych między Armenią i Azerbejdżanem walczą o prawo do samostanowienia. Jednak pozytywne rozwiązanie problemu kurdyjskiego jest bardzo trudne z uwagi na dużą ilość zaangażowanych stron i sprzeczność ich wzajemnych interesów.

włączając w to zaskoczenie. Istotnym elementem jest również niepodważalne prawo do samoobrony, w stosunku do wszelkich wrogich działań mogących mieć miejsce we wszystkich rodzajach operacji zakwalifikowanych do innych niż wojna. Należy więc reagować na wszelkie wrogie działania podjęte przez pojedyncze osoby, elementy lub grupy przeciwko już prowadzonym lub przygotowywanym operacjom. Można do nich zaliczyć zarówno terrorystów, jak i pospolitych złodziei korzystających z destabilizacji w państwie, wynikającej z klęski żywiołowej lub wojny domowej. Dowódca połączonych sił powinien więc zachować czujność i gotowość do zapobiegania lub przeciwdziałania wrogim akcjom, skierowanym przeciwko podległym mu siłom. Nawet w przypadku prowadzenia operacji w przyjaznym środowisku gdzie ryzyko jest bardzo małe lub wręcz niedostrzegalne, cały jego personel powinien być w gotowości do natychmiastowego działania. Odpowiedzialność w tym zakresie wyraża się w przewidywaniu takich sytuacji i prezentowaniu postawy wyrażającej zdolności do szybkiego przejścia, do działań bardziej drastycznych o typowym charakterze bojowym.

Oprócz prawa do samoobrony, „bezpieczeństwo operacyjne" jest więc równie ważnym elementem zachowania tej zasady w działaniach innych niż wojna. Nawet w sytuacji, gdy nie ma jednoznacznie określonego przeciwnika, to i tak zasadnicze elementy sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych zawsze muszą być przedmiotem obrony (osłony). Sama istota operacji innych niż wojna, w połączeniu z dużym prawdopodobieństwem nagłych, trudnych do przewidzenia zmian w obszarze ich prowadzenia wymaga, aby bezpieczeństwo operacyjne było integralnym elementem wchodzącym w zakres działań sił połączonych.

Bezpieczeństwo może obejmować również osłonę cywilnych agencji i organizacji uczestniczących w operacji. Ich bezstronność (neutralność) dostrzegana w środowisku lokalnym może być istotnym czynnikiem ich bezpieczeństwa. Obrona (osłona) organizacji pozarządowych, prywatnych organizacji ochotniczych przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych może stwarzać wrażenie, że organizacje te są proamerykańskie. Dlatego też mogą one niechętnie akceptować osłonę ze strony jednostek amerykańskich.

Dowódcy na wszystkich szczeblach dowodzenia muszą podjąć aktywne kroki, aby mieć pewność, że podległy mu personel zna i rozumie reguły użycia siły (Rules of Engagement – ROE) oraz czy są terminowo powiadamiani o ich zmianach. Niezrozumienie lub spóźnione ich dostosowanie do zmieniającej się sytuacji, może utrudnić wykonanie misji (zadania) lub doprowadzić do niezręcznej sytuacji na arenie międzynarodowej. Reguły użycia siły w operacjach innych niż wojna są generalnie bardziej rygory-

[118] W przypadku konfliktu o charakterze wewnętrznym mówimy o odłamie, frakcji.

styczne (restrykcyjne, krępujące swobodę wykonania zadań) oraz bardziej „czułe" na oddziaływanie czynników politycznych, niż w typowych działaniach wojennych. Zawsze są zgodne z prawem do samoobrony (self defence). Najlepszym sposobem zapewnienia właściwych reguł użycia siły, zdaniem ekspertów amerykańskich, jest już na wstępie prognozowanie możliwości wystąpienia zmian sytuacji operacyjno – taktycznej, niekorzystnej dla zaangażowanych w operację sił (np. eskalacja przemocy w regionie, spowoduje wzrost stopnia zagrożenia sił połączonych). Reguły powinny być konsekwentnie oceniane i korygowane stosownie do zaistniałych potrzeb. Ponadto powinny być one starannie analizowane w aspekcie narażenia życia i zdrowia całego personelu wojskowego, biorącego udział w operacji. Dowódcy muszą więc pamiętać o tym, aby niepotrzebnie nie narażać życia i zdrowia własnych żołnierzy.

Praktyczną realizację zadań zgodnie z zasadą bezpieczeństwa przedstawiono na przykładzie operacji PROVIDE COMFORT. Z chwilą jak operacja ta stała się bardziej złożona, dowódca wielonarodowych sił zadaniowych (Combined Joint Task Forces - CJTF), sformował dwie połączone grupy zadaniowe (Joint Task Force - JTF). Pierwsza z nich, nosząca kryptonim „ALPHA" dostarczała niezbędną dla miejscowej ludności pomoc humanitarną. W tym samym czasie, druga grupa – „BRAVO" zapewniała jej osłonę. Jednostki bojowe sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych będące elementem sił zadaniowych „BRAVO" wykonywały zadania związane z utrzymaniem (zapewnieniem) bezpieczeństwa w obszarze prowadzenia operacji. Komponent lądowy wspierany był przez wielonarodowe siły powietrzne, działające z bazy Incirilik w Turcji. Siły powietrzne realizowały przede wszystkim misje transportowe z pomocą humanitarną oraz wymuszały przestrzeganie strefy zakazu lotów (Non – Fly – Zone). Grupa zadaniowa „BRAVO" korzystała z doświadczeń jednostki Royal Marines[119] w prowadzeniu patroli w terenie zurbanizowanym. Zaowocowało to w działaniach, w wyjątkowo trudnym bo zmiennym środowisku, zapewniając jej wystarczające warunki bezpieczeństwa. Ponadto, psychologiczny efekt użycia tych sił pomagał ograniczyć agresję ze strony miejscowych ugrupowań w stosunku do uczestników operacji PROVIDE COMFORT. Obecność odpowiednio przygotowanych, zdyscyplinowanych sił w regionie była zatem skutecznym elementem odstraszania[120].

3.1.4. Wytrwałość

Wśród zasad mających istotne znaczenie na przygotowanie i przeprowadzenie operacji innych niż wojna jest także ***wytrwałość***. Stany Zjednoczone, jak dowodzą

[119] Jednostka ta została bezpośrednio przerzucona z Irlandii do rejonu działań.

przykłady wykazały wytrwałość, zapewniając Kurdom systematyczną pomoc humanitarną oraz bezpieczeństwo. Właściwie przeprowadzony proces planowania na szczeblu dowódcy połączonych sił (Joint Force Commander – JFC), umożliwił oficerom sztabu opracowanie planu uwzględniającego wszelkie możliwe scenariusze rozwoju sytuacji w obszarze prowadzenia działań. Siły zbrojne mogły więc długoterminowo realizować swoją misję (operację). W sytuacjach szczególnych dowódca wielonarodowych sił zadaniowych (Combined Joint Task Force Commander), formował siły zadaniowe prezentując swoją elastyczność w działaniu. Dzięki temu mógł wybierać (modyfikować) warianty wykonania zadań, stosownie do zmieniającej się sytuacji operacyjno –taktycznej.

3.1.5. Legalność

Zasada ta najogólniej związana jest z prawnymi podstawami użycia sił połączonych[121]. Wydzielone do operacji siły zbrojne muszą bowiem prowadzić ją zgodnie z prawem międzynarodowym i obowiązującym prawem państwa na terenie którego zostaną użyte. W działaniach innych niż wojna legalność jest analizowana i oceniana przez opinię publiczną państw zaangażowanych w operację, społeczność międzynarodową oraz ludność miejscową, a także i zaangażowane siły. Jeśli operacja jest postrzegana, jako legalna, a więc zgodna z prawem, to można liczyć na jej silne poparcie. W przeciwnym wypadku, działania sił zbrojnych mogą nie uzyskać oczekiwanego, pożądanego wsparcia, a wręcz spotkać się z jawnym sprzeciwem. Dlatego legalność w tej kategorii działań jest bardzo często niezbędnym elementem decydującym o powodzeniu całej operacji.

Na legalność może wpływać dostosowanie uzgodnionych przez społeczność międzynarodową celów, zapewnienie o proporcjonalnym do zagrożenia użyciu sił zbrojnych oraz sprawiedliwe traktowanie wszystkich frakcji i odłamów reprezentujących miejscowych obywateli. Legalność może być podkreślana poprzez ograniczone użycie sił zbrojnych[122]. Jest ona tym bardziej pozytywnie postrzegana przez opinię publiczną Stanów Zjednoczonych, jeśli w grę wchodzą sprawy humanitarne a także spektakularne interesy narodowe.

Scharakteryzowane powyżej zasady wojskowych operacji innych niż wojna, jak zostało to podkreślone w amerykańskich dokumentach doktrynalnych, mają wręcz fundamentalne znaczenie dla osiągnięcia powodzenia misji. Znajdują one zastosowanie

[120] Na podstawie Joint Publication.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June1995.
[121] Dotyczy to zarówno Stanów Zjednoczonych, Sojuszu lub koalicji.
[122] Odnosi się to do ich wszystkich komponentów.

we wszystkich rodzajach operacji o charakterze innym niż wojna. Wyjątkowe znaczenie, szczególnie w środowisku międzynarodowym odgrywają operacje pokojowe, które zdaniem amerykańskich teoretyków i praktyków wojskowych, obejmują działania związane z utrzymaniem oraz wymuszaniem pokoju. Specyficznymi regułami w tym przypadku oprócz wcześniej opisanych są: bezstronność, wiarygodność i wzajemne poszanowanie.

Istota ***bezstronności (impartiality)*** wyraża się w odpowiednim traktowaniu, z poszanowaniem mandatu wszystkich stron konfliktu. Siły biorące udział w operacji pokojowej powinny więc traktować sprawiedliwie i na równi wszystkie zaangażowane strony konfliktu. Dzięki temu tworzą wokół siebie klimat zaufania, który znacznie ułatwia im wykonywanie zadań pokojowych. W przeciwnym wypadku, jeśli istnieje chociażby tylko podejrzenie o faworyzowanie jednej ze stron, tracą ich zaufanie, co bez wątpienia niekorzystnie wpłynie na wykonanie misji. Przejście linii rozgraniczającej bezstronność i stronniczość powinno nastąpić tylko w wyniku świadomej politycznej decyzji, podjętej przez upoważnione mandatem, odpowiedzialne organizacje międzynarodowe. Siły zbrojne mogą być użyte bez zachowania bezstronności, jedynie w samoobronie i w obronie mandatu. Chcąc zapewnić jednak wizerunek bezstronności sił pokojowych, działanie to musi być wyjątkowo rozważne, dostosowane do zaistniałej sytuacji. Bezstronność jest zasadniczym wymogiem stawianym siłom zbrojnym, biorącym udział w operacji pokojowej.

Istotne znaczenie w operacjach pokojowych odgrywa także ***wiarygodność***. Przyjęto prostą zależność mówiącą, że: aby siły biorące udział w operacji pokojowej działały efektywnie, muszą być wiarygodne. Wiarygodność operacji jest bowiem odzwierciedleniem oceny przez strony konfliktu (partie) możliwości sił pokojowych w zakresie wykonania określonej misji. Osiągnięcie wiarygodności będzie także kształtowało zaufanie w czasie operacji. W trakcie jej prowadzenia siły pokojowe nie powinny demonstrować postawy, sugerującej bezpośrednie zagrożenie dla stron konfliktu (partii). Siły te muszą być użyte zgodnie z ogólnym zamiarem prowadzenia operacji wynikającej z udzielonego im mandatu. Sposób ich wykorzystania powinien zagwarantować powodzenie operacji, nawet w obliczu prób uzyskania lub odzyskania przewagi przez jedną ze stron konfliktu, bądź działania zmierzającego do załamania misji. Na takie incydenty siły pokojowe mają obowiązek reagowania z zachowaniem profesjonalnej postawy, szybkości, efektywności oraz bezstronności.

Trzecią zasadą znajdującą zastosowanie głównie w operacjach pokojowych jest ***wzajemne poszanowanie (mutual respect)***. Jak wskazują doświadczenia z dotychczas przeprowadzonych operacji, wzajemne poszanowanie powinno występować po-

między wszystkimi uznawanymi stronami konfliktu (partiami) i siłami pokojowymi. Pomimo tego, że cieszą się one pewną nietykalnością związaną z wykonywanymi obowiązkami, ich personel musi w pełni szanować prawo i zwyczaje panujące w państwach, na terytorium których prowadzą działania oraz respektować status i pozycje stron konfliktu (partii).

Reasumując należy podkreślić fakt, że mimo całej gamy zasad dotyczących operacji innych niż wojna, we wszystkich dokumentach doktrynalnych przypomina się o ciągle obowiązujących zasadach sztuki wojennej[123]. Szczególnie dotyczy to użycia sił zbrojnych w tych rodzajach operacji, które swym zakresem są najbardziej zbliżone do wojny. Chodzi tu przede wszystkim o wymuszanie pokoju, ale nie tylko. Inne bowiem operacje, jak podkreślają teoretycy i praktycy wojskowi, także mogą wymagać „dosłownego użycia siły"[124]. W niektórych operacjach dowódcy sił połączonych będą musieli zatem kierować się nie tylko zasadami odnoszącymi się do działań o charakterze innym niż wojna, ale także zasadami sztuki wojennej.

3.2. Podstawowe funkcje komponentów sił zadaniowych

Jak już wspomnieliśmy, operacje inne niż wojna są z natury działaniami połączonymi. Nie można zatem postrzegać tej kategorii działań, jako użycie tylko jednego rodzaju sił zbrojnych (komponentu). Jest to porostu niecelowe i może prowadzić do błędnych wniosków. Nie bez powodu testuje się struktury Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (Combined Joint Task Force), które umożliwiają, stosowne do sytuacji reagowanie na wszelkie zagrożenia międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. Każdy komponent sił zbrojnych charakteryzuje się pewnymi właściwościami, które predysponują je do wykonania stosownych zadań w operacjach innych niż wojna.

3.2.1. Komponent morski

Jedną z ważniejszych cech charakteryzujących komponent morski jest ***mobilność***, zarówno w aspekcie taktycznym, jak i strategicznym. Komponent morski posiada zdolność do monitorowania, może przez długi okres czasu pozostawać na wyznaczo-

[123] **Zasady sztuki wojennej** są prakseologicznym odzwierciedleniem praw walki. Są to historycznie ukształtowane reguły przygotowania i prowadzenia zbrojnych działań wojennych, będące podstawą racjonalnej działalności dowództw i wojsk w skali taktycznej, operacyjnej i strategicznej. Dlatego w zależności od skali działań można mówić o zasadach sztuki wojennej w ujęciu taktycznym, operacyjnym i strategicznym. Stosowanie ich, jak wykazały doświadczenia z dotychczasowych wojen i konfliktów zbrojnych, jest niezbędnym warunkiem uzyskania, utrzymania i wykorzystania przewagi ilościowej nad przeciwnikiem, by przy jak najmniejszych stratach własnych osiągnąć cel walki. Stwierdzenie to oddaje największy sens sztuki wojennej.

[124] Problem ten jest dostrzegany przez ekspertów z wielu państw. Znajduje zatem stosowne odzwierciedlenie w ich doktrynach narodowych.

nych mu pozycjach oraz w krótkim czasie reagować na zaistniałe sytuacje kryzysowe wykorzystując posiadane siły i różnorodne (wielorakie) uzbrojenie.

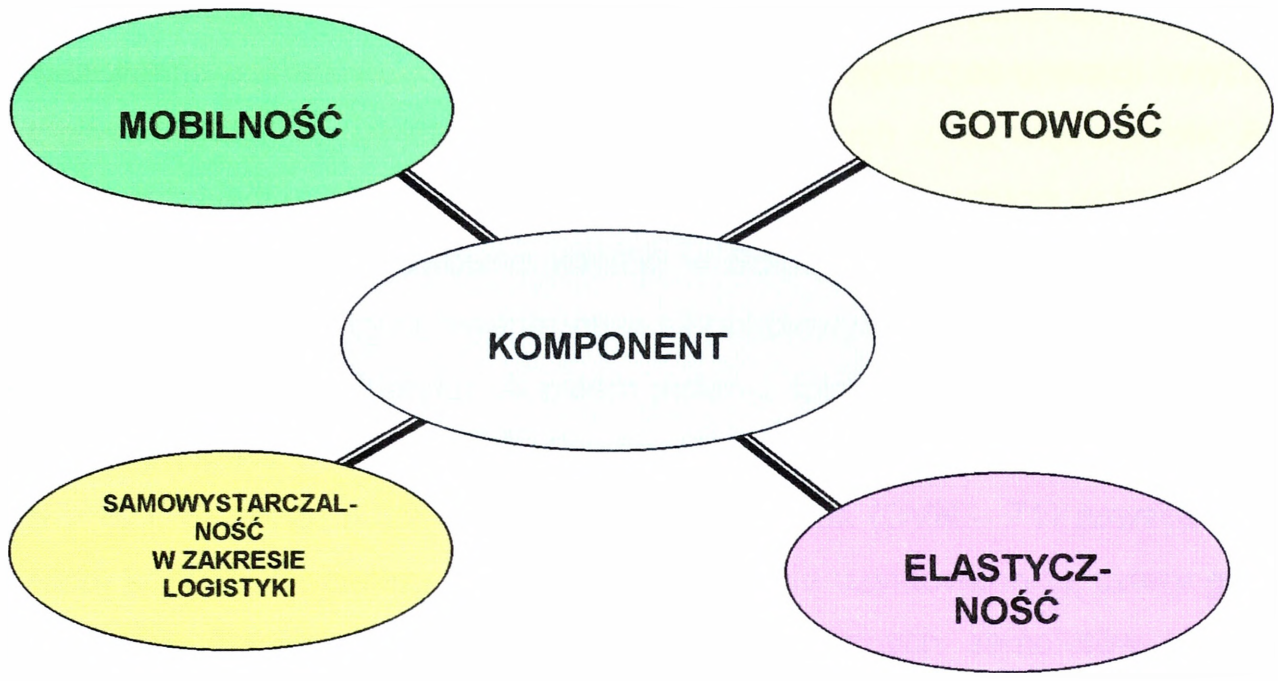

Rysunek 19. Charakterystyka komponentu morskiego

Źródło: Joint Publication 3 – 16.:Joint Doctrine for Multinational Operations, 5 April 2000.

Mobilność umożliwia siłom morskim stosowną reakcję z bardzo dużych odległości, pozwala pokazać swoją obecność w regionie, a jeśli trzeba użyć przemocy zbrojnej w stosunku do strony łamiącej pokojowe ustalenia. Jeśli zastosowanie politycznych, dyplomatycznych, czy ekonomicznych środków jest wystarczającym bodźcem do rozwiązania kryzysu, komponent morski może być szybko wycofany ze tego obszaru, bez konieczności prowadzenia działań bojowych. Siły morskie mogą także reagować na wszelkie symptomy zbliżającego się kryzysu, dokonując przemieszczeń z jednego rejonu do drugiego, najczęściej niezależnie od zabezpieczenia logistycznego. Marynarka wojenna może zatem oddać nie ocenione usługi w zakresie wsparcia w działaniach humanitarnych oraz działaniach ewakuacyjnych.

Elastyczność wyraża się w możliwości użycia sił morskich w rozwiązywaniu wielu międzynarodowych kryzysów. To właśnie elastyczność pozwala przywódcom politycznym i dowódcom wojskowym przesunąć siły w dowolny region świata zapewniając im jednocześnie szeroki zakres systemów uzbrojenia, zabezpieczenie logistyczne oraz szeroko pojętą administrację.

Od czasów II wojny światowej marynarka wojenna wielokrotnie uczestniczyła w rozwiązywaniu międzynarodowych kryzysów. Elastyczność komponentu morskiego po-

zwala przywódcom politycznym i dowódcom wojskowym przemieszczać siły oraz zmieniać ich konfigurację stosownie do zaistniałych potrzeb. Współczesna marynarka wojenna to nie tylko okręty i łodzie podwodne, ale również inne siły i środki. Przodującym państwem w tym zakresie są Stany Zjednoczone, posiadające także jednostki piechoty morskiej wraz ze swoim lotnictwem, siły amfibijne oraz potężne lotnictwo morskie, w tym bazowania pokładowego. Z przeprowadzonych dotychczas operacji innych niż wojna dobitnie wynika, że lotnictwo morskie odgrywa w nich coraz większą rolę. Argumentem potwierdzającym tą tezę są wnioski wynikające z jego użycia w konflikcie bałkańskim. Mamy tu na myśli zarówno konflikt w Bośni i Hercegowinie, jak i w Kosowie. Praktycznie przez cały czas trwania misji sił pokojowych co najmniej jedna grupa uderzeniowa działała na Adriatyku. A zatem jeden z lotniskowców: America (CV – 66)[125], Dwight Eisenhower (CVN - 69)[126], George Washington (CVN – 73), John F. Kennedy (CVN – 67), Saratoga (CVN – 60), Theodor Roosvelt (CVN – 71) zawsze operował w obszarze konfliktu[127]. Należy nadmienić, że obecnie użytkowane są cztery główne typy lotniskowców. Największe z nich używające klasycznych samolotów obejmują całe spektrum lotniskowców od potężnych amerykańskich do lekkich brytyjskich. Jednostki te posługują się siłami lotniczymi proporcjonalnymi do swojej wyporności. Tak więc wyporność największych amerykańskich lotniskowców dochodzi do 90 000 ton, a najmniejszych brytyjskich do 20 000 ton. Lotnictwo pokładowe posiada w swoim składzie różne typy samolotów. Najczęściej składa się ono z samolotów myśliwskich, szturmowych, zwalczania okrętów podwodnych (tzw. ZOP), walki elektronicznej, wczesnego ostrzegania i naprowadzania oraz śmigłowców przeznaczonych do wykonywania zadań poszukiwawczo – ratowniczych. Na przykład, lotniskowce klasy „Nimitz", które do tej pory są największymi jednostkami bojowymi na świecie przenoszą: 24 samoloty F – 14 Tomcat, 24 samoloty F/A – 18 Hornet, 10 samolotów E- 6E i 4 KA – 6D Intruder, 4 samoloty E – 2C Hawkeye, 4 samoloty EA – 6B Prowler, 10 samolotów S – 3A Viking i 6 śmigłowców SH – 3H Sea King. Innym poważnym użytkownikiem lotniskowców, zaangażowanym w konflikt bałkański była Wielka Brytania. Co prawda nie posiada ona tak potężnych jednostek pływających jak Stany Zjednoczone, ale dysponuje tzw. lekkimi lotniskowcami klasy Invincible, które także potwierdziły swoją przydatność w sytuacjach wymagających reagowania kryzysowego. W 1993 roku z całej floty brytyjskich lotni-

[125] Zgodnie z regułą oznaczania okrętów Marynarki Stanów Zjednoczonych skrót CV oznacza lotniskowiec wielozadaniowy klasy KITTY HAWK, JOHN F. KENNEDY, FORRESTAL, MIDWAY.

[126] Skrót ten również oznacza lotniskowiec wielozadaniowy ale o napędzie atomowym, np. klasy NIMITZ, ENTERPRISE

[127] W 1993 roku w służbie marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych znajdowało się 6 lotniskowców z napędem atomowym (CVN), dwa następne były w fazie budowy oraz 6 o napędzie konwencjonalnym.

skowców pozostały trzy jednostki tej klasy. Każda z nich przenosi po 5 samolotów pionowego startu Sea Harrier oraz dziewięć śmigłowców zwalczania okrętów podwodnych Sea King i dwa w wersji wczesnego ostrzegania. Analizując posiadane środki bojowe pokładowego lotnictwa morskiego, nie dziwi nas jego rosnące znaczenie w szeroko pojętym reagowaniu kryzysowym. Zdaniem większości ekspertów, największą zaletą lotnictwa pokładowego jawi się elastyczność jego użycia, szybkość i efektywność działania oraz znaczące możliwości w zakresie dowodzenia i kierowania. Dzięki temu lotnictwo pokładowe posiada zdolność do szybkiej reakcji na zachodzące wydarzenia w obszarze jego zainteresowania. Może zatem zapobiegać wszelkim przejawom destabilizacji w konkretnym regionie, co ma szczególne znaczenie w operacjach o charakterze innym niż wojna.

Główne zadania jakie realizował komponent morski, związane były z wymuszeniem embarga (sankcji). Podobnie było w konflikcie bałkańskim, gdzie w dniu 16 lipca NATO rozpoczęło na Morzu Adriatyckim operację morską i lotniczą pod kryptonimem „Maritime Monitor". Jej celem była obserwacja stanu przestrzegania sankcji międzynarodowych nałożonych przez Radę Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych na handel bronią z państwami byłej Jugosławii oraz handlowego embarga na Serbię i Czarnogórę. Szybkie rozpoczęcie operacji zapewniono dzięki użyciu Stałych Sił Morza Śródziemnego (STANAVFORMED), przesuwając je na Morze Jońskie w obszary przyszłego działania. W rezultacie siły te znajdowały się na pozycjach jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem decyzji przez Radę Północnoatlantycką. Należy podkreślić, że w tym samym czasie Unia Zachodnioeuropejska podjęła decyzję o rozpoczęciu własnej operacji o podobnym zakresie i celach, znanej pod kryptonimem „Sharp Fence". Co znamienne, decydując się na stosowną reakcję, obie wymienione organizacje nie współpracowały ze sobą, a nawet formalnie nie informowały się nawzajem. Tym samym w drugiej połowie 1992 roku działały na Adriatyku dwa zespoły okrętów i samolotów lotnictwa morskiego (pokładowego), każde dysponujące odrębnym systemem dowodzenia i politycznie podporządkowane odrębnym instytucjom. Jedynym znakiem ich porozumienia był faktyczny podział stref działania.[128] Chociaż w tym zakresie nie było porozumień. Siły morskie realizowały więc zadania związane z obserwacją sytuacji na morzu. Załogi statków sprawdzały drogą radiową przynależność państwową przepływającego statku pochodzenie ładunku oraz portu, w którym nastąpi wyładunek. Ich działalność kończyła się na sporządzeniu i przesłaniu meldunków z przeprowadzonego rozpoznania. Nie miały natomiast prawa podejmowania jakichkolwiek działań zapobie-

[128] R. Kupiecki.: NATO a operacje pokojowe. Studium sojuszu w transformacji. Wydawnictwo Adam Marszałek. Warszawa – Toruń. 1998, s. 192.

gających łamaniu embarga nałożonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Taki wąski zakres zadań wynikał z ich mandatu. Ograniczenie swobody działania siłom morskim, sprzyjało do nie respektowania postanowień ONZ. Dopiero po ogłoszeniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 16 listopada, wzywającej państwa członkowskie do podjęcia stosowanych działań, umożliwiających powstrzymanie, sytuacja uległa zmianie. Od tej pory siły NATO i UZE mogły bowiem wymuszać poszanowanie postanowień ONZ wszelkimi dostępnymi środkami, do użycia przemocy zbrojnej włącznie.

Uważamy, że interesujące są także przykłady zaangażowania komponentu morskiego w działalność na rzecz utrzymania międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju, w innych regionach świata. Takim szczególnym regionem, w naszej ocenie jest Zatoka Perska. Mimo, że wojna zakończyła się tam w 1991 roku całkowitym zwycięstwem państw koalicji, to jednak nie należał on do najspokojniejszych na świecie. Wielokrotnie wydarzenia, jakie tam miały miejsce wymagały więc ingerencji sił wojskowych, w tym również komponentu morskiego. W dniu 17 stycznia 1993 roku odpalono z okrętów stacjonujących w Zatoce Perskiej około 40 pocisków samosterujących na obiekty wojskowe w Bagdadzie[129]. Po raz kolejny okazało się wówczas, że siły morskie posiadają wyjątkowe możliwości do szybkiej i zdecydowanej reakcji na zagrożenie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. Do ponownego zaostrzenia sytuacji w rejonie granicy Iraku z Kuwejtem doszło w październiku 1994 roku[130]. W celu przeciwdziałania ewentualnej irackiej inwazji na Kuwejt, Stany Zjednoczone skierowały w rejon Zatoki Perskiej grupę zadaniową w składzie:

- lotniskowiec „Goerge Washington";
- cztery okręty z 2000 żołnierzami piechoty morskiej (operującej do tej pory w południowym rejonie Zatoki);
- okręt transportowy z bazy Diego Garcia na Oceanie Indyjskim z ciężkim sprzętem[131].

---

[129] Działania te były reakcją sił sprzymierzonych na nagminne łamanie postanowień o utworzeniu stref zdemilitaryzowanych oraz stref demarkacyjnych. Przypominamy, że ustanowiona po wojnie w Zatoce Perskiej strefa zdemilitaryzowana o szerokości 15 kilometrów (10 kilometrów na północ i 5 kilometrów na południe od granicy) biegnie wzdłuż południowej granicy Iraku.

[130] W tym czasie liczące około 15 tysięcy oddziały Gwardii Republikańskiej, wyposażone w broń pancerną rozpoczęły marsz w kierunku granicy z Kuwejtem. W sumie znalazło się tam około 50 tysięcy żołnierzy irackich. Reakcją na działania Iraku było wezwanie rezerwistów ogłoszone przez ministra obrony Kuwejtu, do natychmiastowego stawienia się w wyznaczonych koszarach. Równie zdecydowaną postawę zaprezentował prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton, który spodziewając się prawdopodobnego przeprowadzenia operacji wojskowej w tym rejonie, postawił wydzielone siły zbrojne w stan gotowości bojowej. Część z tych jednostek mogła być natychmiast przerzucona do Kuwejtu. Prezydent Stanów Zjednoczonych przestrzegał Saddama Husejna przed popełnieniem błędu z 1990 roku.

[131] S. E. Dworecki, T. Kęsoń.: Konflikty zbrojne w Europie i na Bliskim Wschodzie. Analiza i komentarze. Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej. Warszawa 1996, s. 119.

Łącznie na początku października Stany Zjednoczone posiadały w Zatoce Perskiej i bezpośrednim jej sąsiedztwie 11 okrętów wojennych, w tym dwa uzbrojone w rakiety dalekiego zasięgu Tomahawk[132]. Również marynarka wojenna Wielkiej Brytanii nie pozostała bierna wobec prośby rządu Kuwejtu o pomoc i wysłała w rejon Zatoki Perskiej fregatę HMS Cornwall[133]. Zdecydowana postawa zachodnich przywódców, oraz negocjacje poparte demonstracją siły, z udziałem komponentu morskiego doprowadziły do zażegnania kryzysu w tym regionie.

Bazując na wcześniejszych doświadczeniach eksperci z NATO, w operacjach innych niż wojna siłom morskim określili następujące zadania:

- aktywne monitorowanie obszaru morskiego, prowadzone z morza lub z wykorzystaniem przestrzeni powietrznej w celu wykrywania nieprzestrzegania nałożonych sankcji i embarga oraz w sytuacjach tego wymagających, wymuszanie ich przestrzegania;
- patrolowanie oraz monitorowanie stref zdemilitaryzowanych i linii przerwania ognia w środowisku morskim oraz zapobieganie piractwu i przemytowi;
- patrolowanie i monitorowanie obszaru morskiego w celu sprawowania kontroli i wymuszania przestrzegania ekonomicznych oraz prawnych porozumień (np. dotyczących obszarów połowów oraz stref wód międzynarodowych);
- nadzorowanie ruch statków;
- prowadzenie operacji amfibijnych;
- wsparcie działań prowadzonych na rzekach (z wykorzystaniem rzek) oraz zapewnienie sprawnego wprowadzenia sił lub ich wycofania;
- zaopatrywanie drogą morską w środki medyczne oraz inne niezbędne środki logistyczne;
- dostarczanie drogą morską pomocy humanitarnej;
- niesienie pomocy w sytuacjach klęsk żywiołowych oraz udzielanie jej rozbitkom;
- tworzenie naturalnych warunków (platformy) do rozpoczęcia negocjacji pokojowych;
- rozminowywanie obszarów morskich, utrudniających swobodę przemieszczeń;
- prowadzenie działań o charakterze ewakuacyjnym;
- zapewnienie wsparcia ogniowego siłom działającym na lądzie.

Komponent morski, jak wynika z jego zadań, może być wykorzystany we wszystkich fazach operacji innej niż wojna, począwszy od planowania, poprzez strategiczne

[132] **Tomahawk (BGM- 109)** początkowo przeznaczony był do instalacji na pokładach okrętów w opancerzonych wyrzutniach i do wystrzeliwania ze standardowych wyrzutni torpedowych 533 mm na okrętach podwodnych.

rozmieszczenie, prowadzenie operacji aż do wycofania sił z obszaru konfliktu. Największy zakres jego użycia przewiduje się w działaniach wsparcia pokoju.

3.2.2. Komponent lądowy sił zadaniowych

Z przeprowadzonych przez nas badań wynika, że największą rolę w operacjach innych niż wojna odgrywa ***komponent lądowy.*** Szczególnie ma to miejsce w działaniach związanych z utrzymaniem lub wymuszaniem pokoju. Wojska lądowe bowiem utrzymują bezpośredni kontakt z zaangażowanymi stronami konfliktu oraz z miejscową ludnością. Mają zatem największy wpływ na rozwój sytuacji w obszarze prowadzenia operacji.

Jednostki zmechanizowane odgrywają znaczącą rolę we wszystkich rodzajach operacji zakwalifikowanych do innych niż wojna (głównie jednak w operacjach wsparcia pokoju). Pododdziały rozpoznawcze są szczególnie predysponowane do wykonywania zadań, w dużym obszarze odpowiedzialności. Wyposażenie tych jednostek w pojazdy opancerzone charakteryzujące się odpowiednimi możliwościami w zakresie rozpoznania, mobilności (manewrowości), łączności oraz zapewnienia bezpieczeństwa żołnierzom, umożliwia między innymi wykonywanie przez komponent lądowy takich zadań, jak: konwojowanie, tworzenie i obsługę punktów kontrolnych oraz oczyszczanie dróg.

Jednostki artylerii w większości posiadające obecnie urządzenia radarowe oraz inne urządzenia umożliwiające wykrywanie, mogą ujawniać i dokumentować wszelkie agresywne zachowanie stron konfliktu. Zastosowanie środków bezpilotowych, jak wynika z doświadczeń, może przynieść szczególne korzyści w zakresie monitorowania ruchu sił stron konfliktu oraz pozycji uchodźców. Artyleria może być środkiem odstraszającym lub wręcz stopującym zwaśnione strony przed eskalacją przemocy. Jeśli inne rozwiązania stają się zawodne, artyleria swoim ostrzałem może zmusić niepokorne strony do uległości. Rosnące wykorzystanie w tego typu działaniach amunicji precyzyjnego rażenia, w znacznym stopniu obniża prawdopodobieństwo wyrządzenia szkód wśród ludności cywilnej. Jeszcze niedawno ten właśnie czynnik poważnie ograniczał użycie artylerii w operacjach innych niż wojna.

Piechota jest tym rodzajem wojsk, który dominuje w komponencie lądowym połączonych sił. Jak słusznie uważają eksperci z NATO, to piechota zapewnia podstawy swobodnego i racjonalnego użycia sił zbrojnych w obszarze operacji. Bazy wojskowe mogą być rozmieszczone wokół (wśród) elementów bojowych piechoty, która zapewnia

[133] Po wojnie w Zatoce Perskiej rząd Kuwejtu podpisał dziesięcioletnie porozumienie obronne ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i Rosją.

im osłonę, broniąc przed wszelkimi atakami z ziemi. Z pododdziałów piechoty wyznacza się również siły reagowania (odwody) oraz patrole lokalne w obszarze prowadzenia operacji. Do innych, typowych zadań piechoty można zaliczyć: zapewnienie dominacji poprzez stworzenie sieci patroli samochodowych, pieszych, punktów kontrolnych, posterunków obserwacyjnych; nakładanie i wymuszanie przestrzegania godzin policyjnych, osłonę konwojów oraz wsparcie organów cywilno – wojskowej współpracy (CIMIC). Jednostki piechoty są wyznaczane do utrzymania pozycji, demonstrowania obecności w terenie oraz prowadzenia obserwacji. Żołnierze z tych jednostek obsadzają punkty kontrolne, eskortują, zbierają informacje i prowadzą rozpoznanie oraz czynnie uczestniczą w pracy różnych cywilno – wojskowych organizacji. Pojedynczy żołnierze oraz całe jednostki piechoty muszą być bardzo dobrze wyszkoleni i przygotowani do prowadzenia działań, szczególnie w ramach operacji wymuszania pokoju.

W przypadku użycia komponentu lądowego połączonych sił w składzie międzynarodowym, znaczącym wyzwaniem jest interoperacyjność. Niepowodzenie w tym zakresie stanowi poważne zagrożenie, które jest dostrzegane przez wszystkie państwa aktywnie uczestniczące w działaniach innych niż wojna.

Nie mniej ważną właściwością komponentu lądowego jest ***mobilność (manewrowość)***. Głównym celem manewru na szczeblu operacyjnym jest uzyskanie pozycyjnej przewagi w stosunku do środków (punktów) ciężkości przeciwnika. Zdaniem teoretyków wojskowych, istnieje kilka sposobów osiągnięcia przewagi nad przeciwnikiem w zakresie zajmowanych pozycji. Utrzymanie przewagi pozycyjnej, a tym samym zapewnienie swobody działania jest tylko jednym przykładem.

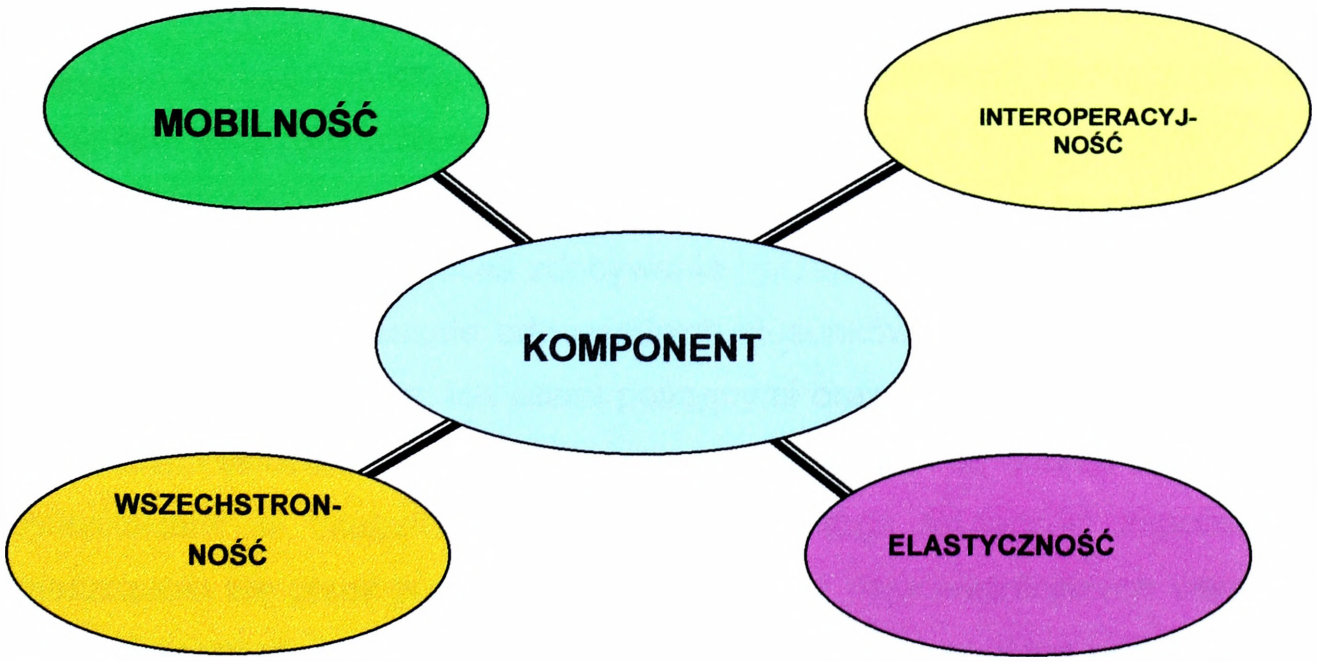

Rysunek 20. Możliwości komponentu lądowego połączonych sił

Źródło: Joint Publication 3 –16.: Joint Doctrine for Multinational Operations, 5 April 2000

Koncentracja sił w decydującym punkcie w celu osiągnięcia zaskoczenia, psychologiczny szok, oraz impet działań mogą mieć kluczowe znaczenie dla powodzenia operacji o charakterze innym niż wojna.

Wykonanie misji pokojowej, obejmuje konieczność odseparowania zwaśnionych stron, patrolowania, obserwowania oraz składania meldunków o podporządkowywaniu się ustaleniom pokojowym lub ich łamania. Aby siły pokojowe mogły wywiązać się z postawionych im zadań, muszą przede wszystkim mieć swobodę przemieszczania się, otwarty dostęp do wszystkich rejonów będących w ich obszarze odpowiedzialności oraz posiadać możliwości swobodnego patrolowania, obserwowania, weryfikowania oraz składania rzetelnych meldunków z wykonanych przedsięwzięć. Kluczowymi czynnikami, wpływającymi na zakończone powodzeniem wykorzystanie obserwatorów wojskowych lub sił pokojowych są:

- aktywne patrolowanie;
- szybka reakcja na rzekome lub faktyczne (rzeczywiste) naruszanie postanowień pokojowych lub inne incydenty, które mogą mieć miejsce w obszarze operacji;
- efektywne funkcjonowanie punktów kontrolnych;
- utrzymywanie bezpośredniego kontaktu ze wszystkimi stronami konfliktu (sporu);
- stałe zachowanie czujności w całym obszarze operacji[134].

Siły pokojowe mogą być zastosowane w dwojaki sposób. Pierwsze rozwiązanie obejmuje wykorzystanie narodowych kontyngentów w ściśle określonych obszarach. Drugi natomiast przewiduje możliwość przemieszczania się tych kontyngentów w obszarze prowadzenia operacji.

Przydzielenie ściśle określonych rejonów rozmieszczenia i prowadzenia działań kontyngentom narodowym charakteryzuje się wieloma zaletami. Jedną z najważniejszych jest fakt, że każdy kontyngent systematycznie pogłębia swoją znajomość o terenie oraz społeczności tam zamieszkującej, w specyficznym obszarze operacyjnym. Dzięki temu regularnie trwa proces zdobywania i przetwarzania informacji. Inną równie ważną zaletą jest wypracowanie odpowiednich stosunków z władzami lokalnymi państwa będącego gospodarzem, ich siłami policyjnymi oraz co bardzo ważne z przywódcami wszystkich skłóconych stron. Żołnierze sił pokojowych są dobrze zaznajomieni z przedstawicielami sił miejscowych, dzięki czemu mogą skutecznie zapobiegać ich przemieszczaniu się przez punkty kontrolne. Jedną z najpoważniejszych wad związanych z przebywaniem kontyngentu narodowego przez dłuższy okres w tym samym rejonie, jest duże prawdopodobieństwo nawiązania zbyt zażyłych stosunków z ludnością

miejscową. Utrzymywanie takich kontaktów może być przyczyną liberalnego interpretowania ustaleń pokojowych oraz polityki sił pokojowych w ich obszarze prowadzenia operacji. W rezultacie prowadzi to do wrażenia stronniczości i do narażania powodzenia operacji. Jeśli rzeczywiście takie nieprawidłowości występują, strony konfliktu mają prawo zażądać wymiany sił pokojowych. Innym niebezpiecznym zjawiskiem może być rutynowe, a nie przemyślane ich działanie, wynikające z długoterminowego przebywania w tym samym środowisku operacyjnym.

Rotacja w obszarze prowadzenia operacji, jako drugi sposób użycia sił pokojowych także posiada zalety i wady. Najważniejszą zaletą jest zdobywanie przez każdy kontyngent niezbędnej wiedzy o więcej niż jednym rejonie działania. Niewątpliwą zaletą jest również ograniczenie możliwości nawiązania zbyt zażyłych stosunków ze stronami konfliktu. Taka poufałość prowadzi do zachwiania jednej z podstawowych zasad obowiązujących, szczególnie w operacjach pokojowych – bezstronności.

Istnieje również kilka istotnych wad, których nie można pominąć. W przypadku częstej zmiany rejonu działań kontyngent narodowy może nie mieć wystarczająco dużo czasu na zgłębienie wiedzy o terenie jego działań oraz o miejscowej społeczności. Ponadto najważniejsze informacje zgromadzone przez kontyngent jednego państwa mogą nie być przydatne dla kontyngentu z innego państwa. Wynika to przede wszystkim z różnic językowych oraz odmiennych sposobów prowadzenia działań (operacji). Rotacja jednostek może ponadto zakłócić prawidłowe funkcjonowanie systemu zabezpieczenia logistycznego oraz prowadzonych operacji humanitarnych. Każde więc przesunięcie (zmiana) narodowych kontyngentów, nawet w przypadku drobnych różnic w sposobie działania jednostek sił pokojowych, niesie ze sobą znaczne zagrożenie dla ludności miejscowej.

Oddzielenie stron konfliktu jest jednym z podstawowych zadań sił pokojowych. Wielokrotnie operacje pokojowe wymagały częstych zmian pozycji sił pokojowych w celu nadzorowania uporządkowanego zwalniania pozycji oraz wycofania jednostek wojskowych stron konfliktu. Zorganizowane przemieszczenia sił pokojowych mogą być jednym ze skuteczniejszych sposobów rozładowania ognisk zapalnych (potencjalnych zagrożeń) w obszarze prowadzenia operacji. Ponadto takie działanie sił pokojowych upewnia strony konfliktu, że wycofanie z obszaru jednej z nich nie będzie wykorzystane przez drugą stronę. Rozmieszczenie sił pokojowych pomiędzy jednostkami stron konfliktu stwarza im możliwość nadzorowania wycofywania sił zwaśnionych stron oraz utworzenia strefy buforowej. Działania te wymagają uważnego (ostrożnego) wyczucia

[134] Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Peace Operations, 12 February 1999, page 11 – 25.

czasu, a co za tym idzie ograniczenia ryzyka towarzyszącego siłom pokojowym. Ażeby operacja mogła zakończyć się powodzeniem, siły pokojowe muszą być wiarygodne i kompletnie bezstronne. Jeśli tylko będą miały możliwość, powinny wykorzystywać okresy (momenty), w których strony konfliktu nie prowadzą przeciwko sobie żadnych wrogich działań i zająć właściwe pozycje. Siły pokojowe mogą zajmować je dopiero po zakończeniu działań zbrojnych przez strony konfliktu lub gdy rozpoczęły one wycofywanie sowich wojsk. Nie mniej jednak zajęcie tych pozycji powinno nastąpić w jak najkrótszym terminie. Umożliwi to zapobieganie starciom zwaśnionych stron, które mogłyby prowadzić do wznowienia konfliktu lub złamania postanowień związanych z przestrzeganiem linii przerwania ognia. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że proces ten musi przebiegać w odpowiedniej kolejności. Podstawowym warunkiem jego rozpoczęcia jest zawieszenie broni przez zaangażowane strony konfliktu oraz osiągnięcie porozumienia o przebiegu linii demarkacyjnej (rys 21).

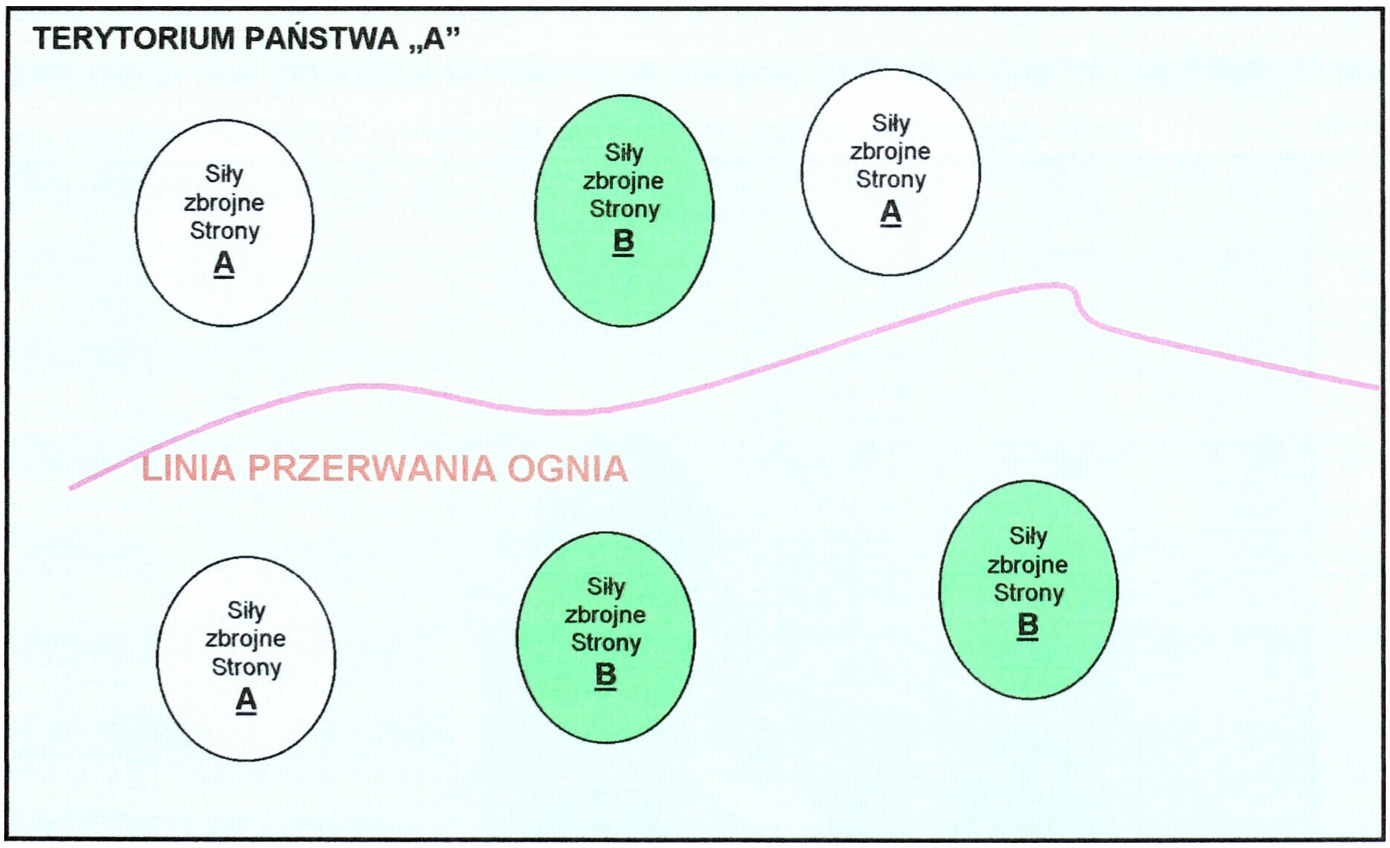

Rysunek 21. Określenie linii przerwania ognia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques, Procedures for Peace Operations, 12 February 1999.

W operacjach prowadzonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych stosuje się również termin „linia przerwania ognia" (cease fire line). Jeśli te dwa warunki zostają spełnione, można wówczas stwierdzić, że operacja pokojowa została rozpoczęta. Siły pokojowe są rozmieszczane wzdłuż linii przerwania ognia (demarkacyjnej) pomiędzy siłami stron konfliktu.

Nadzorują one rozbrojenie oraz wycofywanie jednostek wojskowych zwaśnionych stron do miejsc stałej dyslokacji, po właściwych stronach linii przerwania ognia (rys.22).

Linia przerwania ognia staje się zatem pierwszym ograniczeniem dla wojsk zwaśnionych stron. Celem takiego rozmieszczenia sił pokojowych jest stworzenie bufora, oddzielającego siły zbrojne stron konfliktu. Rozlokowanie sił pokojowych powinno być starannie przedyskutowane i zaplanowane z zainteresowanymi stronami. Jeśli tylko istnieje taka możliwość, linia przerwania ognia powinna przebiegać przez charakterystyczne, łatwe do zidentyfikowania naturalne i stworzone przez człowieka punkty w terenie. Natychmiastowy staranny pomiar i fizyczne zaznaczenie linii przerwania ognia za pomocą powszechnie akceptowanych środków jest szczególnie ważnym przedsięwzięciem w początkowej fazie operacji. W dokładnym oznaczeniu linii przerwania ognia wyjątkowo pomocnym przyrządem jest GPS. Monitorowanie linii przerwania ognia zapewnia jej stałe położenie, które w innym razie strony konfliktu starałyby się przesunąć na własną korzyść. Znaki określające przebieg linii przerwania ognia, które są trudne do przesunięcia oraz posiadają określone za pomocą GPS współrzędne, są jedynymi pewnymi oznaczeniami dostępnymi dla wszystkich zainteresowanych stron.

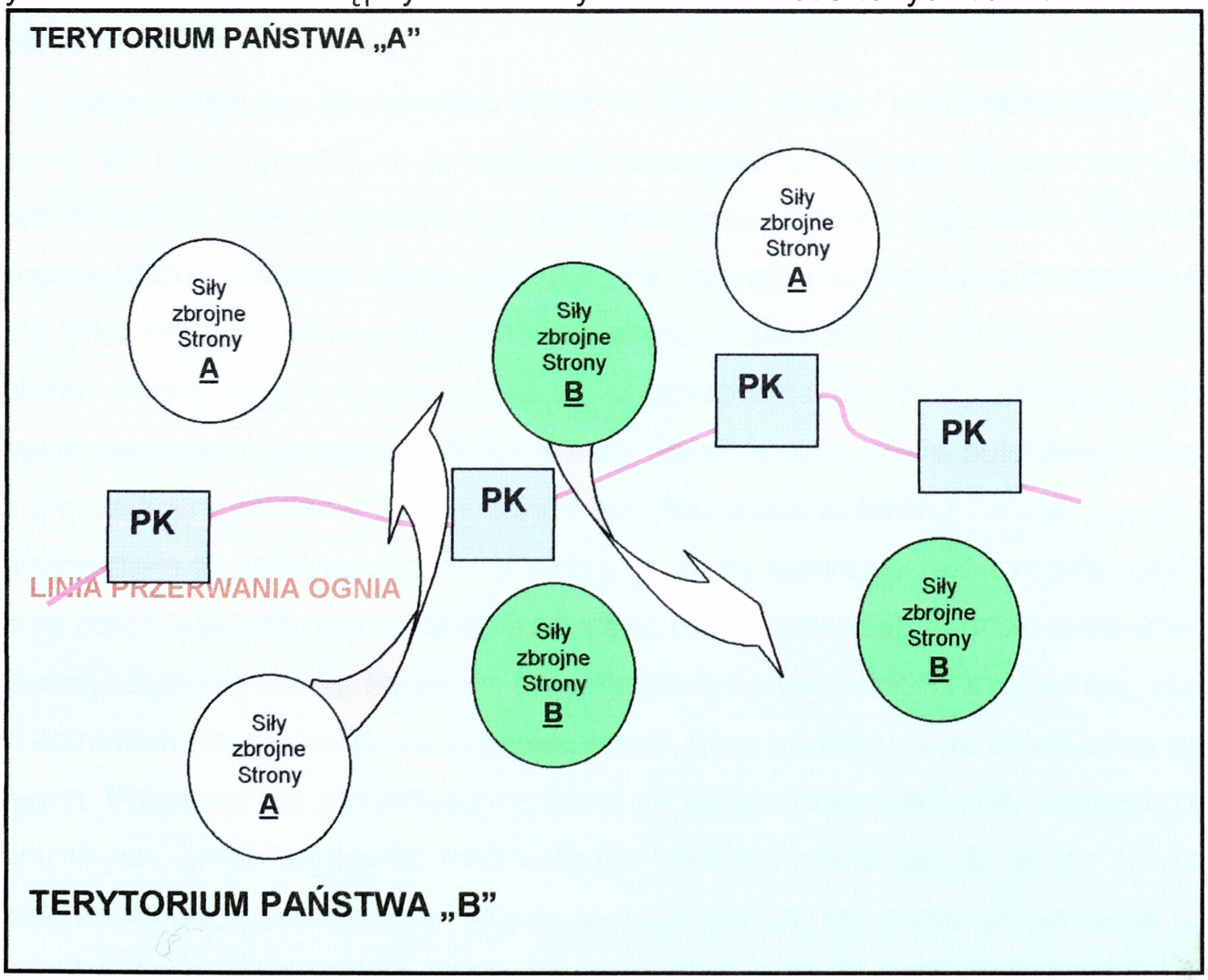

Rysunek 22. Rozmieszczenie sił pokojowych wzdłuż linii przerwania ognia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques, Procedures for Peace Operations, 12 February 1999.

Skład i wielkość sił pokojowych, wprowadzanych pomiędzy zwaśnione strony musi być na tyle wiarygodny, aby zapewnić zaufanie stron konfliktu, że nie będą zagrożone podczas rozbrojenia i wycofania sił. Największe niebezpieczeństwo dla sił pokojowych istnieje w pierwszej fazie operacji, kiedy występuje największe prawdopodobieństwo nieporozumień na linii siły pokojowe siły zbrojne stron konfliktu. Ponadto konieczne może być rozminowanie terenu wzdłuż linii demarkacyjnej. Działania te są konieczne do zapewnienia bezpiecznego rozmieszczenia sił pokojowych w terenie. Wykrycie i lokalizacja wszelkich starć zbrojnych pomiędzy stronami powinny być natychmiast przedmiotem negocjacji na najniższych szczeblach dowodzenia, gdzie w danym momencie można najszybciej zapobiec ponownej eskalacji przemocy i ponownego rozpoczęcia konfliktu zbrojnego.

Po osiągnięciu porozumienia pomiędzy formacjami znajdującymi się w strefie buforowej oraz określeniu linii demarkacyjnej po obu stronach w stosunku do linii przerwania ognia, siły pokojowe mogą nadzorować wycofanie jednostek wojskowych zwaśnionych stron poza wyznaczone im linie demarkacyjne. Są to podstawowe przedsięwzięcia do stworzenia strefy buforowej. Linie demarkacyjne natomiast stanowią ograniczenie dla sił stron konfliktu.

Siły pokojowe ustanawiając strefę buforową, rozpoczynają obserwację i patrolowanie. W kilku operacjach pokojowych prowadzonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych strefy buforowe były traktowane jako obszary oddzielenia (Area of separation – AOS). Zarówno strefy buforowe, jak obszary rozdzielnia (oddzielenia) są z reguły tylko strefą lub obszarem, z których siły wojskowe stron konfliktu powinny być wycofane. Punkty obserwacyjne, które są organizowane przez siły pokojowe, mają zapewnić możliwość prowadzenia obserwacji wzrokowej w strefie buforowej. Elementem uzupełniającym działania obserwacyjne jest patrolowanie terenu, znajdującego się poza zasięgiem sił obserwacyjnych. Wejście do strefy buforowej jest z reguły ograniczone do sił pokojowych oraz grup obserwacyjnych (obserwatorów). Jednak specjalne ustalenia dotyczące uzyskania zgody na przemieszczanie się ludności miejscowej, mogą być przedmiotem negocjacji przez przedstawicieli stron konfliktu oraz dowództwa sił pokojowych. Wówczas siły pokojowe zmuszone są do zorganizowania tak zwanych punktów kontrolnych, umożliwiających ruch ludności cywilnej przez lub do strefy buforowej. Z dotychczasowych doświadczeń jednoznacznie wynika, że można to sprawnie przeprowadzić jedynie w ciągu dnia. Dlatego też z reguły w godzinach wieczornych i nocnych punkty kontrolne nie funkcjonują.

Przedmiotem negocjacji dyplomatycznych może być także zgoda na ustanowienie rozszerzonego obszaru nadzorowania, zwanego obszarem ograniczenia (Area of limitation - AOL). W strefie tej przedstawiciele sił pokojowych mogą sprawdzać potencjał oraz infrastrukturę bojową (wojenną) stron konfliktu (rys.23). Z reguły w ramach porozumienia strony konfliktu zgadzają się na utrzymanie jednakowych lekko uzbrojonych jednostek w obszarach bezpośrednio przyległych do strefy buforowej[135].

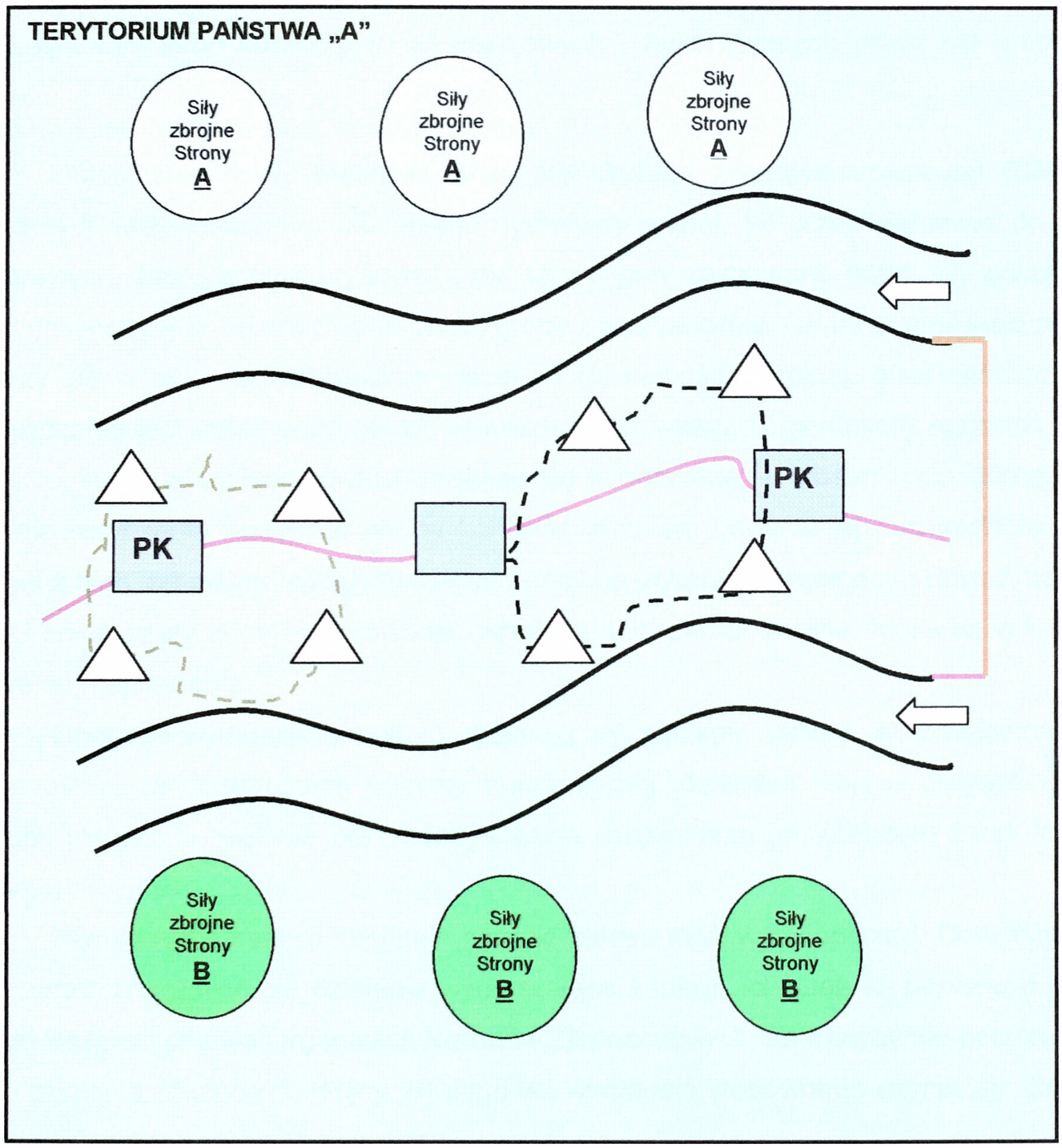

Rysunek 23. Ustanowienie obszaru ograniczeń

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques, Procedures for Peace Operations, 12 February 1999.

Większe siły mogą być ewentualnie rozmieszczone w innych obszarach, jednak zawarte porozumienie powinno jednoznacznie precyzować ilość i rodzaj dopuszczal-

[135] Dotyczy to zarówno jednej, jak i drugiej strony konfliktu.

nych jednostek (obrony przeciwlotniczej, jednostki pancerne, artyleria z określeniem konkretnego kalibru).

Siły pokojowe i grupy obserwatorów monitorują obie strony konfliktu, sprawdzając zgodność limitów wynikających z porozumienia, ze stanem faktycznym. Przedmiotem sprawdzenia są stany osobowe kontrolowanych jednostek i ich wyposażenie bojowe. Linie demarkacyjne określają zewnętrzne granice obszarów ograniczeń (AOL's). Obszary te stanowią dodatkowy środek zwiększający bezpieczeństwo stref buforowych oraz zaufanie stron konfliktu do sił pokojowych i wykonywanych przez nie przedsięwzięć.

Ostatecznie strefy buforowe stają się strefami zdemilitaryzowanymi (DMZ's), zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami dyplomatycznymi. W przeciwieństwie do stref buforowych, strefy zdemilitaryzowane nie są z reguły zajmowane przez siły pokojowe, lecz obserwowane i patrolowane przez grupy obserwatorów. Strefy zdemilitaryzowane tworzy się w celu neutralizowania wszelkiej działalności zbrojnej, oraz samego rozmieszczenia jednostek wojskowych w szczególnie ważnych (istotnych) rejonach. Najczęściej strefa zdemilitaryzowana znajduje się w obszarze, w stosunku do którego wysuwają roszczenia wszystkie strony konfliktu, a zatem oddanie jej pod kontrolę tylko jednej z nich, na pewno spowodowałoby ponowną eskalację przemocy i nawrót konfliktu. Granice strefy zdemilitaryzowanej określają linie demarkacyjne, które są w terenie łatwe do rozpoznania.

Operacje wymuszania pokoju obejmują wymuszanie sankcji, stref wyłączonych, zabezpieczenie dostarczania pomocy humanitarnej, działania mające przywrócić porządek (prawo) w regionie oraz zdecydowane rozdzielenie (oddzielenie) zwaśnionych stron.

Wymuszanie sankcji obejmuje szeroki zakres możliwych operacji. Dowódcy muszą zatem zrozumieć, że działania wymuszające sankcje, chociaż są popierane przez Radę Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, są tradycyjnie postrzegane jako działania zbliżone do wojny. Dlatego też wymagają stosownego użycia siły. Działania wymuszające mogą obejmować:

- ograniczenia przerzutu produktów przez międzynarodowe granice;
- konfiskowanie i niszczenie produktów objętych zakazem;
- odmowę pozwolenia na przemieszczanie się sił zbrojnych oraz ich zaopatrzenia;
- gwarantowanie prawa do przemieszczania lub korzystania ze specjalnie wyznaczonych korytarzy.

Amerykanie jako przykład takiej kategorii działań przytaczają operację „PROVIDE COMFORT", przeprowadzoną w 1991 roku. Celem tej operacji była obrona ludności kurdyjskiej w północnej części Iraku.

Siły zbrojne mogą być wyznaczone do zapewnienia wsparcia działań humanitarnych. W tym przypadku zabezpieczają one bezpieczeństwo organizacjom pozarządowym, prywatnym organizacjom ochotniczym, organom rządowym oraz personelowi wojskowemu zaangażowanym w działania humanitarne. Działania sił zbrojnych obejmują wówczas ochronę (obronę) baz i przyległych do nich obszarów. Najczęściej są to porty lotnicze i morskie. Muszą również zapewnić dostęp do dróg i korytarzy wyznaczonych dla konwojów z zaopatrzeniem oraz bezpieczeństwo rejonów jej składowania i dystrybucji. W przypadku, gdy zwaśnione strony (lub jedna ze stron) przeszkadzają w dostarczaniu niezbędnego do przeżycia zaopatrzenia przez organizacje pozarządowe, siły zbrojne mogą dostarczać zaopatrzenia wykorzystując do tego celu transport powietrzny lub inne środki transportu.

Jednym z bardziej reprezentatywnych przykładów tego rodzaju użycia sił zbrojnych był zjednoczone siły zadaniowe w Somalii. Dominującą rolę w tej operacji odegrały, jak pamiętamy, siły zbrojne Stanów Zjednoczonych. To właśnie ich jednostki były odpowiedzialne za ochronę zespołów dostarczających zaopatrzenie dla głodującej ludności Somalii. Zabezpieczały one również porty lotnicze i morskie, które przyjmowały statki (powietrzne i morskie) z pomocą humanitarną. Można zatem zaobserwować ciekawe zjawisko, dotyczące zmiany charakteru zadań wykonywanych przez siły zbrojne. Mimo, że działania te związane były z wykorzystaniem przemocy zbrojnej, to ich cel był zupełnie inny niż ten, do którego są normalnie przygotowywane. O zakresie użycia sił zbrojnych niech świadczą słowa generała J. Sheehana, byłego dowódcy Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych Regionu Atlantyku: *„Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych są w coraz większym stopniu angażowane w operacje humanitarne na całym świecie. Takie operacje, jak niesienie pomocy emigrantom z Kuby i Haiti, uchodźcom kurdyjskim i z Ruandy oraz obywatelom Stanów Zjednoczonych, poszkodowanym w wyniku klęsk żywiołowych będą prawdopodobnie kontynuowane...Chcemy lepiej przygotować się do tych dla nas nowych wyzwań, tworząc połączone zespoły zadaniowe (Joint Task Forces – JTF's) wykorzystywać nasz(wojskowy – M.M) system dowodzenia i kontroli, system logistyczny oraz siły szybkiego reagowania inaczej niż to robiliśmy dotychczas"*[136].

Działania polegające na przywróceniu porządku, prowadzone są w celu zatrzymania (zahamowania) fali przemocy i wsparcia poczynań związanych z przywróceniem

[136] Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques and Procedures for Peace Operations, 12 February 1999, page III – 5.

lub ustanowieniem prawowitych, cywilnych organów władzy. Przeznaczone są do przywrócenia stabilności do takiego punktu, w którym miejscowe siły policyjne mogą efektywnie wymuszać porządek publiczny w państwie oraz możliwe jest odtworzenie praworządnych, cywilnych organów władzy. W czasie operacji UPHOLD DEMOCRACY w Haiti, siły zbrojne Stanów Zjednoczonych będące elementem sił wielonarodowych autoryzowanych przez Rezolucję Rady Bezpieczeństwa nr 940), konfiskowały broń, jednostki wojskowe USA zatrzymywały wrogie elementy, zapewniały bezpieczeństwo oraz pomagały w szkoleniu nowych sił policyjnych zanim przekazano im odpowiedzialność za bezpieczeństwo w tym regionie.

Separowanie zwaśnionych stron konfliktu z użyciem przemocy zbrojnej niesie w sobie największy stopień ryzyka dla sił pokojowych. Tego typu działanie może wymagać zredukowania możliwości bojowych jednej lub więcej stron konfliktu. Siły wyznaczone do realizacji tego typu operacji, jako pierwsze mają prawo użycia siły. Wymagają one posiadania zarówno znacznych możliwości bojowych w zakresie prowadzenia działań ofensywnych, jak i wsparcia logistycznego i specjalistycznego. Celem działań jest zmusić zwaśnione strony do zwolnienia zajmowanych pozycji, wycofania sił, a następnie ustanowienia stref buforowych lub stref zdemilitaryzowanych. W czasie operacji POWER PACK w Republice Dominikany w 1965 roku, siły zbrojne Stanów Zjednoczonych ustanowiły strefę buforową oraz uniemożliwiły osiągnięcie przewagi przez którąkolwiek ze stron do czasu osiągnięcia pokoju.

4. PLANOWANIE UŻYCIA KOMPONENTU WOJSKOWEGO W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA

Proces planowania użycia sił zbrojnych, w tym także sił powietrznych w operacjach innych niż wojna jest w naszym odczuciu znacznie bardziej złożony, niż w typowych działaniach wojennych. Sam sposób jego przygotowania jest jednak bardzo zbliżony do planowania typowych działań wojennych. Dotyczy to szczególnie realizacji takich przedsięwzięć procesu decyzyjnego jak analiza misji (operacji, zadania) oraz ocena sytuacji. Szczególnie ważnym elementem procesu planowania (wypracowania decyzji) jest precyzyjne zdefiniowanie, zrozumienie oraz pełna świadomość wszystkich możliwych zagrożeń. Tak więc jednym z podstawowych zaleceń jest wydzielenie odpowiedniego wysiłku jednostek rozpoznawczych, w składzie sił wprowadzanych w pierwszej kolejności do obszaru przyszłych działań o charakterze innym niż wojna. Mimo, że nie zawsze działania zbrojne mają priorytet w pewnych rodzajach operacji innych niż wojna, to dowódcy powinni dysponować takimi siłami, które w każdej chwili mogłyby przejść od

wykonywania zadań nie wymagających użycia przemocy zbrojnej do działań z jej użyciem. Ponadto w trakcie wykonywania typowych operacji o charakterze niebojowym należy przewidywać możliwość oraz niezbędne środki, które zapewnią przemieszczenie wydzielonych sił zbrojnych w inny obszar działań. Bardzo często, jak podkreślają to amerykańscy teoretycy i praktycy wojskowi, wiąże się to z koniecznością wykonywania zadań o innym charakterze. Nie ma więc najmniejszej wątpliwości co do tego, że jednostki wojskowe (najczęściej tak zwane grupy, zespoły zadaniowe) są odzwierciedleniem potencjalnych zagrożeń, które na etapie planowania nie można jednoznacznie określić. Dlatego powinny charakteryzować się wyjątkową elastycznością, zapewniającą im możliwość wykonywania różnych zadań, stosownie do potrzeb wynikających ze zmieniającej się sytuacji operacyjno – taktycznej oraz politycznej w obszarze konfliktu. Ze względu na fakt, że obecnie najczęściej zachodzi potrzeba realizacji operacji wsparcia pokoju, na tym etapie badań ograniczyliśmy się jedynie do tej kategorii działań.

4.1. Czynniki determinujące planowanie w operacjach wsparcia pokoju

Większość czynników znajdujących odzwierciedlenie w procesie planowania operacji wymuszania pokoju jest bardzo podobna jak w operacjach utrzymania pokoju, szczególnie przygotowywanych i prowadzonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Ponadto, proces planowania operacji wymuszania pokoju, jest dokładnie taki sam, jak dla typowych działań bojowych (wojennych). A zatem zaczyna się wnikliwą analizą otrzymanego zadania. W przypadku sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, wydzielone do operacji wymuszania pokoju jednostki wykorzystuje się zgodnie ze szczegółowo opracowanym planem, zawierającym pożądany stan końcowy, jaki ma być osiągnięty oraz możliwością przejścia od działań wymuszania do utrzymania pokoju. W operacjach wielonarodowych (międzynarodowych), plan kampanii jest uzgadniany (koordynowany) ze wszystkimi przedstawicielami sił zbrojnych państw zgłaszających akces do wzięcia udziału w operacji wymuszania pokoju oraz dowództwami sił.

Analiza zadania jest podobnie jak w typowych działaniach wojennych bardzo ważnym procesem, już na samym początku determinującym jego przebieg i merytoryczne rozwiązania. Jednakże w operacji wymuszania pokoju będzie ona w większym stopniu uzależniona od czynników politycznych i wynikających z nich ograniczeń. Cel zakończenia misji uzależniony jest od celów politycznych i pożądanego stanu końcowego. W mandacie operacji Organizacji Narodów Zjednoczonych jest jednoznacznie określony cel utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Rozpoznanie jest realizowane w celu wsparcia operacji wymuszania pokoju. Stosowany jest ten sam proces co w typowych działaniach wojennych. Przedmiotem (celem) rozpoznania w operacji wymuszania pokoju są:

- przywódcy zwaśnionych stron i ich motywy działania;
- polityczne czynniki wewnętrzne i zewnętrzne;
- ekonomia;
- środowisko cywilne, a w tym ocena stopnia możliwego ich poparcia sił wymuszania pokoju;
- historia konfliktu;
- etniczne powiązania (związki);
- kultura i religia;
- wojskowy i polityczny kontekst w regionie obejmujący:
  - policję i siły paramilitarne;
  - grupy terrorystyczne oraz organizacje działające w obszarze prowadzenia operacji.

Dowódca odpowiedzialny za przygotowanie, a następnie przeprowadzenie operacji wymuszania pokoju musi posiadać wystarczający zasób (bank) informacji rozpoznawczych. Rozpoznanie w tego typu operacjach powinno charakteryzować się wystarczającą dokładnością i terminowością. Cykl rozpoznawczy w operacji wymuszania pokoju powinien zawierać szczegółowo opracowany plan pozyskiwania i przetwarzania uzyskanych informacji, uwzględniający jej wymianę ze wszystkimi organizacjami biorącymi udział w operacji. Cennym źródłem informacji mogą być nie tylko wyspecjalizowane w tym zakresie organy wojskowe, ale także obserwatorzy wojskowi, cywilne organizacje rządowe, pozarządowe oraz prywatne organizacje humanitarne. O tym jak różne mogą być źródła informacji i jak ważna jest umiejętność wykorzystywania wszelkich dostępnych jej źródeł, przekonano się w Bośni i Hercegowinie. Ciekawy pogląd w tej materii reprezentował podpułkownik R. Robinson, który stwierdził że: *„jedną z najlepszych naszych informacji w czasie działań w Bośni i Hercegowinie nazwano transportowym rozpoznaniem. Kierowcy najczęściej posiadali najlepsze, najbardziej wiarygodne informacje o jakości dróg, postaw prezentowanych przez miejscową ludność, lokalizacji punktów kontrolnych oraz sposobie ich pokonania*[137]. Umiejętne wykorzystanie ich możliwości rozpoznawczych jest kluczem do osiągnięcia przewagi informacyjnej nad zwa-

[137] Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Peace Operations, 12 February 1999, page III – 9.

śnionymi stronami, a tym samym stworzenia podstaw do osiągnięcia sukcesu w całej operacji.

W zależności od stopnia zagrożenia oraz współpracy ze zwalczającymi się nawzajem stronami konfliktu, siły pokojowe (wielonarodowe połączone siły zadaniowe) mogą być zmuszone do użycia „przemocy zbrojnej" w celu zastopowania walk pomiędzy stronami oraz wycofania ich z wyznaczonego obszaru. W takim przypadku konieczne są działania mające na celu pokazanie stronom obecności sił pokojowych oraz jawnej demonstracji siły. Jeśli te z natury łagodniejsze działania nie przyniosą pożądanego skutku, to kolejnym sposobem reagowania jest rzeczywiste użycie siły (przemocy zbrojnej). Jest ono skuteczne tylko, gdy działania komponentów: morskiego, lądowego, sił powietrznych i jednostek sił specjalnych są ściśle skoordynowane. Zasadniczym celem działań komponentu lądowego jest ustanowienie strefy buforowej lub strefy zdemilitaryzowanej pomiędzy zwaśnionymi stronami konfliktu (rys.24).

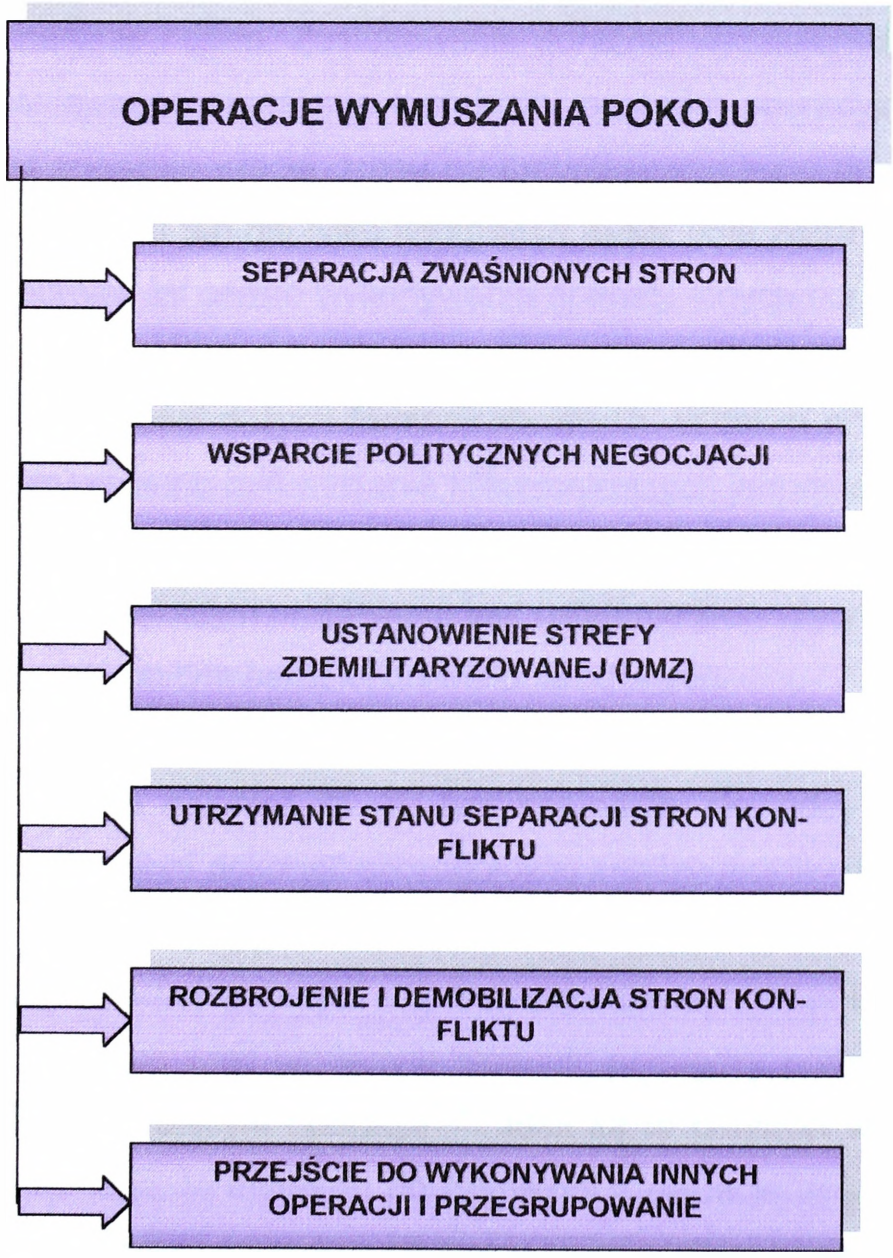

Rysunek 24. Zadania sił pokojowych w trakcie wymuszania mandatu

Źródło: Joint Publication 3 – 07.3.: Joint Tactics, Techniques and Procedures for Peace Enforcement, page III – 15

Rola sił powietrznych skupia się do działań mających na celu wsparcie komponentu lądowego.

Analizując możliwość użycia sił zbrojnych w operacjach innych niż wojna, szczególnie starannie dobiera się (kompletuje się) skład i rodzaj jednostek, które będą bezpośrednio realizowały zadania w terenie. Najlepszym rozwiązaniem w tym zakresie, jak podkreślają to Amerykanie, jest przygotowanie całych jednostek. Tak więc siły zbrojne Stanów Zjednoczonych realizują cykl przygotowania do operacji innych niż wojna w ramach całych jednostek (zespołów zadaniowych), co w znacznym stopniu zapewnia im wysoką skuteczność wykonania powierzonych zadań. W takim przypadku wypracowane standardowe procedury operacyjne nie nastręczają im żadnych trudności. Jeśli tylko sytuacja tego wymaga, można je znacznie szybciej dostosować do zmieniających się potrzeb. Zupełnie inaczej jest w przypadku, gdy skład zespołu stanowi personel z różnych jednostek. Jak wykazały doświadczenia, efektywność użycia takiej jednostki (zespołu, grupy) jest znacznie niższa. Zastosowanie doraźnie wydzielonych (przygotowanych) sił bez wcześniejszego określenia (ustalenia) procedur operacyjnych jest mniej efektywne i wymaga znacznie więcej czasu na przystosowanie się do wymagań obowiązujących w operacji. Fakt ten nie tylko komplikuje wykonanie zadań, ale także obniża zdolność do ich obrony. W czasie wykonywania operacji innych niż wojna mogą wystąpić takie sytuacje, kiedy ograniczenia polityczne uniemożliwiają dowódcom desygnowanie do działań w całości dużych formacji zbrojnych. W takim przypadku, rozwiązaniem alternatywnym powinno być wysłanie kilku mniejszych jednostek bojowych, które elementy współdziałania mają nie tylko ustalone teoretycznie ale również sprawdzone praktycznie. Jeszcze większym problemem jest ustalenie jednolitych procedur w stosunku do sił połączonych lub tym bardziej do wielonarodowych.

W planowaniu operacji wielonarodowych powinno uwzględniać się wszystkie czynniki przedstawione na rysunku 25. W tym przypadku dowódcy sił połączonych przydzielając zadania, powinni dokonać szczegółowej analizy możliwości bojowych jednostek wydzielonych przez zaprzyjaźnione państwa. Na zakres ich użycia w operacjach innych niż wojna, zawsze w największym stopniu wpływają czynniki polityczne.

Nie bez znaczenia są więc wzajemne stosunki pomiędzy poszczególnymi państwami oraz państwem kierującym operacją[138]. Jeśli są to państwa wywodzące się z jednego sojuszu militarnego, to mamy tu do czynienia z sytuacją wręcz idealną. Z reguły jednak tworzenie sił międzynarodowych jest jednym wielkim kompromisem, szcze-

[138] Do tej pory takimi zdolnościami wykazały się jedynie Stany Zjednoczone, czego dowodem była operacja wymuszenia pokoju, w Zatoce Perskiej, w 1991 roku.

gólnie jeśli udział w operacji zadeklarowały państwa między którymi występują jakiekolwiek, choćby nawet najmniejsze animozje.

Rysunek 25. Czynniki wymagające szczegółowej analizy podczas planowania międzynarodowej operacji innej niż wojna

Źródło: Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, June 1995.

Amerykańscy eksperci wyraźnie podkreślają, że przedstawione czynniki kreują unikalny w swoim rodzaju sposób osiągania interoperacyjności oraz rozwiązywania problemów związanych z zachowaniem tajemnicy wojskowej, dotyczącej poszczególnych komponentów narodowych (kwestie kontrwywiadowcze). Rozwiązanie tych problemów już na etapie planowania ma wręcz fundamentalne znaczenie na powodzenie przyszłej operacji. Pokonanie tych barier korzystnie wpływa na współpracę pomiędzy poszczególnymi partnerami tworzącej się koalicji. Ponadto państwa te wzajemne upewniają się, że dysponują niezbędnymi środkami, umożliwiającymi wykonanie przydzielonych im zadań.

Dowódcy sił zadaniowych (połączonych) uwzględniają konieczność posiadania rozbudowanych elementów łącznikowych oraz zespołów doradczych w czasie operacji innych niż wojna. Bariery językowe, różnice kulturowe oraz różne możliwości bojowe (wykonania zadań) i stopień wyszkolenia jednostek, mogą negatywnie wpływać na koordynację działań wewnątrz koalicji. Ponadto, przedmiotem szczegółowej analizy i oceny musi być także kompatybilność wyposażenia i sprzętu bojowego oraz koordynacja różnych systemów logistycznych w obszarze prowadzenia operacji o charakterze innym niż wojna. W związku z tym, zespoły łącznikowe i doradcze muszą być adekwatnie do pokonania wymienionych trudności zorganizowane, wyszkolone oraz wyposażone. Mimo, że dowódcy sił połączonych nie są zobowiązani do organizowania zespołów łącznikowych do jednostek specjalnych, to w międzynarodowych operacjach ich wykorzystanie może w znacznym stopniu korzystnie wpłynąć na efektywność koordynacji działań oraz na uwieńczone sukcesem zakończenie operacji. Szczególne możliwości jednostek specjalnych w zakresie językowym, znajomości problemów kulturowych w danym regionie oraz znajomości terenu czynią je głównym rodzajem sił mogącym uzupełniać i wspierać działania dowódcy sił połączonych, zmierzające do osiągnięcia celów międzynarodowej operacji o charakterze innym niż wojna.

Dowodzenie i kontrola jest jednym z podstawowych czynników determinujących powodzenie w operacjach innych niż wojna, bez względu na to czy są to typowe działania bojowe, czy działania nie wymagające zastosowania przemocy zbrojnej. System dowodzenia obejmujący dowódców połączonych sił oraz ich podwładnych powinien być wyjątkowo elastyczny, a więc umożliwiać modyfikowanie standardowych ustaleń, stosownie do wymagań wynikających ze zmieniającej się sytuacji w obszarze prowadzenia działań. A zatem elastyczność systemu dowodzenia i kontroli jest jednym z podstawowych czynników umożliwiających osiągnięcie jedności wysiłku. Ponieważ jest on nieodłącznie związany z systemem łączności, wymaga również przygotowania zapewniającego stosowną reakcję na szybko zmieniającą się sytuację i priorytety w zakresie wsparcia.

Analizując na przykład, wkład wnoszony przez Stany Zjednoczone należy mieć na uwadze, że ich siły zbrojne mogą prowadzić operacje inne niż wojna na własnym terenie, lub poza jego granicami. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku system dowodzenia będzie się różnił. Nie ma jednak najmniejszej wątpliwości, że bez względu na obszar działania, powinien on zapewniać niezbędną koordynację działań przez rządowe organy cywilne, władze federalne, stanowe oraz lokalne instytucje. A zatem ustalenia w zakresie dowodzenia i kontroli w czasie wsparcia cywilnych organizacji (organów) rządowych muszą być planowane z uwzględnieniem konieczności osiągnięcia

jedności dowodzenia oraz zapewnienia łączności ze stosownymi organizacjami (organami) cywilnymi. W przypadku klęsk żywiołowych normalne sieci łączności najczęściej są przerwane. Wówczas cywilne organizacje rządowe zmuszone są korzystać z ich systemów zapasowych (rezerwowych). Bardzo często jednak i te systemy mogą być zniszczone lub uszkodzone. W tych ekstremalnych warunkach, jak wykazały doświadczenia, jedynymi dostępnymi środkami łączności pozostają najczęściej środki wojskowe. Tak więc dowódcy na najwyższych szczeblach w strukturach sił zbrojnych, powinni być przygotowani do tworzenia systemu łączności w kooperacji ze stosownymi organami i organizacjami cywilnymi. Dotyczy to także sytuacji, gdy siły zbrojne Stanów Zjednoczonych będą prowadziły operacje samodzielnie, poza jego terytorium. W zależności od sytuacji postrzega się konieczność zarezerwowania kilku linii łączności, czy to z cywilnymi władzami lokalnymi, czy z organizacjami międzynarodowymi. Ponadto planując tworzenie systemu łączności powinno uwzględniać się czas zaangażowania sił zbrojnych w działaniach innych niż wojna oraz przekazanie obowiązków innym organizacjom, takim jak: Organizacja Narodów Zjednoczonych , czy organizacje pozarządowe.

Według poglądów amerykańskich, w przypadku operacji międzynarodowej istnieje kilka wariantów rozwiązania systemu dowodzenia i kierowania. Użycie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w takiej operacji, powoduje że są one przygotowane do rozszerzenia systemu łączności na formacje międzynarodowe. Możliwe rozwiązania w zakresie dowodzenia i kontroli siłami międzynarodowymi, w czasie operacji innych niż wojna obejmują:

- wariant państwa kierującego operacją – jedno z państw godzi się przyjąć na siebie obowiązki lidera, w zakresie wypełniania obowiązków nakreślonych mandatem. Z reguły takie państwo wydziela największe siły, dowódców oraz sztaby do kierowania operacją. Inne kraje natomiast oddają swoje jednostki wojskowe pod dowództwo państwa kierującego. W takim układzie dowódcy ci posiadają uprawnienia w zakresie operacyjnej kontroli (Operational Control – OPCON). Ponadto, wzmacniają funkcjonujące już sztaby personelem przygotowanym do kierowania operacją ze stanowiska dowodzenia. Takie rozwiązanie upraszcza znacznie osiągnięcie jedności dowodzenia (wysiłku), pozwalając dowódcom z państwa kierującego operacją ustalić cele wojskowe w koordynacji z innymi państwami (ich przedstawicielami), zatwierdzać skład sił oraz zapewnić wzajemne zrozumienie mandatu przez wszystkie państwa zaangażowane w operację inną niż wojna.
- wariant równoległy – pozwala państwom partnerskim na znacznie większe zachowanie uprawnień w zakresie dowodzenia własnymi jednostkami, wydzielonymi do

operacji. W takim przypadku, organizacja[139] która ustala (określa) mandat wyznacza tzw. dowódcę wojskowego (force commander – FC). Posiada on także uprawnienia do dowodzenia w zakresie kontroli operacyjnej w stosunku do wszystkich jednostek biorących udział w operacji. Jednak nie jest to dokładnie ten sam zakres, jak we wcześniej omówionym wariancie.

- wariant regionalnej koalicji – zależy w dużej mierze od możliwości państw w regionie do realizacji wspólnych zadań (wysiłku).

Funkcjonujące obecnie sojusze wojskowe (np. NATO) mogą tworzyć podstawy systemu dowodzenia i kontroli dla zaangażowanych w działania inne niż wojna sił. Na przykład struktura systemu dowodzenia NATO była przygotowana do wojny. Obecnie jak podkreślają eksperci, może być ona równie skuteczna (efektywna) w wojskowych działaniach innych niż wojna[140].

Istotnym czynnikiem determinującym proces planowania jest koordynacja działań sił zbrojnych z organizacjami pozarządowymi[141] oraz prywatnymi organizacjami ochotniczymi. Tak więc w działaniach innych niż wojna, dowódcy sił połączonych powinni koordynować działania na płaszczyźnie cywilnej i wojskowej. Jedną ze sprawdzonych już metod budowania jedności wysiłku i skutecznej wymiany informacji jest stworzenie (zorganizowanie) cywilno – wojskowego centrum operacyjnego (Civil – military operations centre). Do tej pory nie ma jednoznacznie określonej struktury takiego centrum. Jego wielkość i skład zależy przede wszystkim od sytuacji w obszarze działań. Zawsze jednak w jego skład powinni wejść reprezentanci wszystkich organizacji cywilnych zaangażowanych w operację oraz przedstawiciele sił zbrojnych. Zdaniem teoretyków amerykańskich, będą to reprezentanci sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz ich organizacji (organów) rządowych, a gdy operacja jest prowadzona poza terytorium kraju także wysłannicy z kraju będącego gospodarzem oraz z organizacji pozarządowych i prywatnych organizacji ochotniczych. Z doktryny amerykańskiej, jednoznacznie wynika, że najlepsze kwalifikacje w tym zakresie ma specjalnie wyszkolony personel wojskowy Stanów Zjednoczonych, zajmujący się wyłącznie sprawami cywilnymi. A zatem zespoły cywilno – wojskowej współpracy powinny być postrzegane przez dowódców sił połą-

---

[139] Najczęściej jest to Organizacja Narodów Zjednoczonych.

[140] Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June 1995, page IV – 5.

[141] Organizacje pozarządowe – to lokalne, krajowe lub międzynarodowe stowarzyszenia obywateli, które nie są częścią struktur rządowych i których działalność nie jest nastawiona na osiąganie zysku. Podstawą współpracy Organizacji Narodów Zjednoczonych z organizacjami pozarządowymi jest artykuł 71 Karty Narodów Zjednoczonych, który mówi, że: ONZ może zasięgać opinii organizacji pozarządowych. Bardziej szczegółowe uregulowania zawiera rozdział XIII Regulaminu Rady Gospodarczej i Społecznej (ECOSOC), który określa między innymi zasady działania Komitetu Organizacji Pozarządowych.

czonych jako zalążki centrum. Dzięki takim elementom jak centrum cywilno – wojskowej współpracy, dowódca sił połączonych może uzyskać znacznie lepsze zrozumienie roli organizacji pozarządowych oraz prywatnych organizacji ochotniczych, a także określić ich wpływ na osiągnięcie powodzenia w operacji. Mimo, że formalne porozumienia nie zawsze są konieczne, to takie uzgodnienia pomiędzy cywilami i wojskowymi mogą korzystnie wpłynąć na lepszą koordynację i efektywność działań. Mogą one przyjmować formę ***memorandum zrozumienia (memorandum porozumienia)***.

Wymagania prawne są bardzo ważnym elementem procesu planowania operacji o charakterze innym niż wojna. Obok tradycyjnych, standardowych umiejętności koniecznych w sądownictwie wojskowym (wojennym), od personelu prawniczego będą wymagane ekspertyzy w obszarach przedstawionych na schemacie (rys.26).

Dowódcy sił połączonych powinni uzupełniać swoje zespoły prawników, ekspertami z państwa gospodarza.

Czas trwania operacji (jej długotrwałość) determinowany jest przez następujące czynniki:

- oznaczanie pól minowych i ich rozminowywanie;
- przemieszczanie sił.

Należy zatem przewidywać konieczność przerzucania sił, z chwilą zakończenia misji. Takie postępowanie w znacznym stopniu wpływa na utrzymanie gotowości do prowadzenia kolejnych operacji, nie tylko o charakterze innym niż wojna ale również typowych działań wojennych.

ZAGADNIENIA WYMAGAJĄCE EKSPERTYZ PRAWNYCH
▪ **uchodźcy;**
▪ **wygnańcy;**
▪ **prawo skarbowe;**
▪ **zasady użycia siły;**
▪ **działania psychologiczne;**
▪ **sprawy cywilne;**
▪ **wsparcie (zabezpieczenie) medyczne;**
▪ **miejscowa kultura, problematyka celna, rząd;**
▪ **prawo międzynarodowe i porozumienia;**
▪ **działania cywilno – wojskowe;**
▪ **roszczenia terytorialne i inne.**

Rysunek 26. Zagadnienia wymagające specjalnych ekspertyz prawnych

Źródło: Joint Publication.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War, 16 June 1995.

4.2. Planowanie użycia komponentu powietrznego

Z reguły proces planowania połączonych operacji (działań) powietrznych składa się z pięciu etapów, w wyniku których otrzymuje się konkretne pożądane przez dowódcę komponentu powietrznego rezultaty (rys.27).

Etap 1 dotyczy badania środowiska operacyjnego. Jego rezultatem jest rozpoznawcze przygotowanie pola walki w powietrznym wymiarze oraz bank informacji o środowisku operacyjnym. Etap ten jest więc ukierunkowany na pozyskiwanie informacji o zasobach potencjalnego przeciwnika, którym w przypadku operacji pokojowej jest państwo nie respektujące postanowień pokojowych oraz o jego zamiarach, doktrynie i środowisku, w którym będzie prowadzona operacja pokojowa. A zatem jego celem jest uzyskanie takiego zasobu informacji (banku informacji), który pozwoli bardzo dokładnie poznać obszar przyszłej operacji pokojowej, zrozumieć intencje potencjalnego przeciwnika oraz określić siły mogące wspierać jednostki komponentu pokojowego. Są to zatem wszystkie czynniki, decydujące o osiągnięciu celów określonych przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

Etap 2 związany jest z określeniem celów operacji. Jego rezultatem jest precyzyjne ustalenie celów, umożliwiających osiągnięcie wyznaczonych przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych celów kampanii lub operacji.

Etap 3 dotyczy wypracowania strategii działania. Rezultatem tego etapu jest wyraźnie określona strategia działania komponentu powietrznego. Wyjaśnia ona w jaki sposób dowódca komponentu powietrznego połączonych sił zamierza wykorzystać dysponowany potencjał bojowy (posiadane możliwości operacyjne) do osiągnięcia celów wyznaczonych przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

Etap 4 związany jest z identyfikacją środków ciężkości (Center of Gravity). Jego rezultatem jest określenie (wybór) tych środków, które mogą być zniszczone lub obezwładnione, aby możliwe było osiągnięcie celów na szczeblu strategicznym, operacyjnym oraz taktycznym.

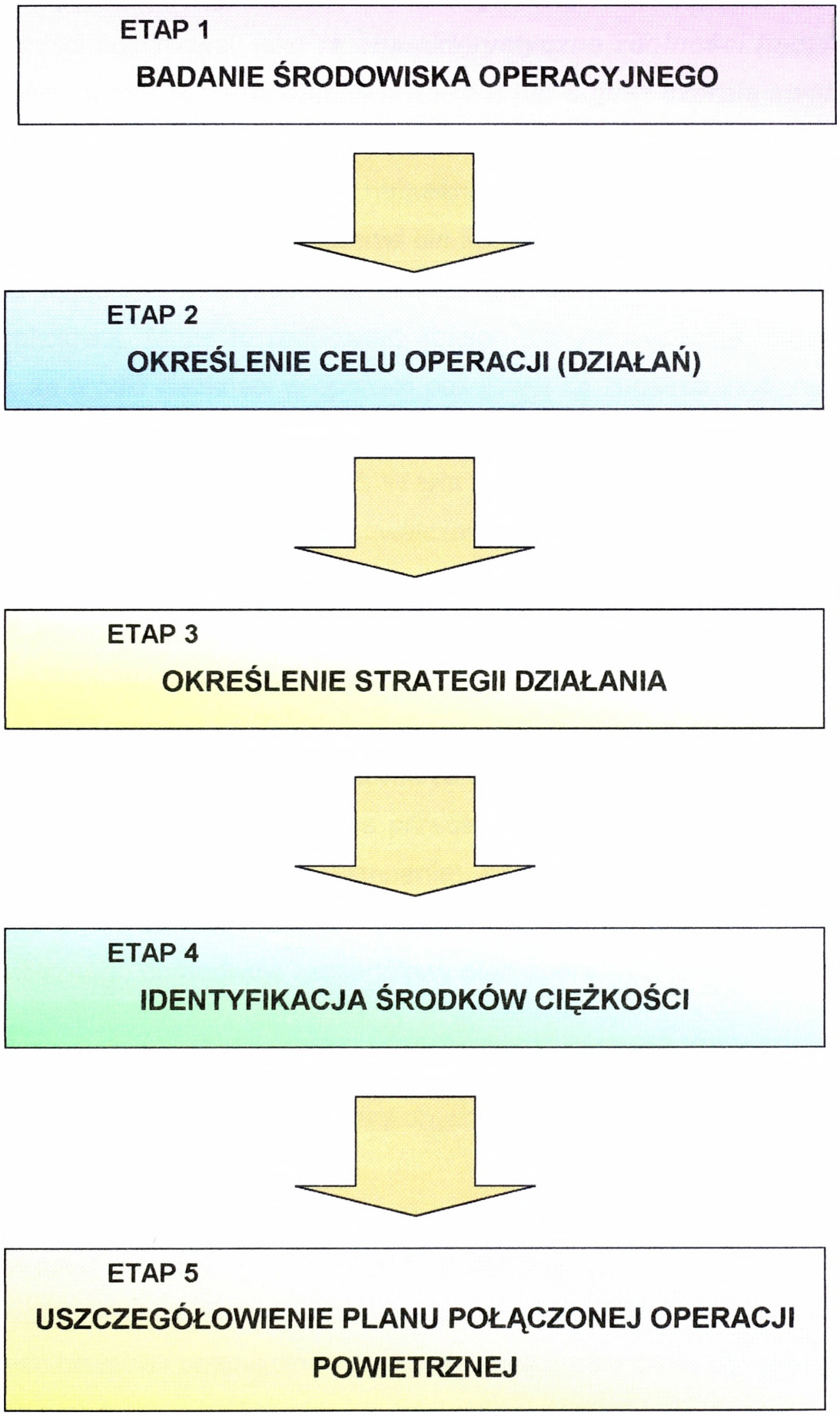

Rysunek 27. Proces planowania połączonych operacji powietrznych

Źródło: Joint Publication 3.56.1: Command and Control for Joint Operations, 14 November 1994

Clausevitz scharakteryzował środki ciężkości jako ***„centrum siły i ruchu, od którego wszystko zależy".*** Natomiast amerykańscy teoretycy i praktycy wojskowi środki ciężkości zdefiniowali jako ***te charakterystyczne zdolności (możliwości), obszary, z których siły zbrojne, państwo (naród) lub sojusz czerpią swobodę działania, fizyczną moc oraz zdolność do walki***[142]***.***

Środki ciężkości opisują zatem najważniejsze cechy potęgi, pokonanie lub zniszczenie których ma decydujące znaczenie dla kampanii (operacji). Komponent powietrzny posiada wyjątkowe możliwości do uderzeń na środki ciężkości w całym obszarze operacji pokojowej. Może to realizować kolejno lub jednocześnie. Musimy wyraźnie podkreślić, że środki ciężkości w operacji pokojowej są zupełnie inne, niż w typowych działaniach bojowych na dużą skalę. W środowisku operacji pokojowych, środkiem ciężkości może być głodująca ludność. W tym przypadku „celem" będzie strefa zrzutów, którą komponent powietrzny będzie „zwalczał" zrzucając palety z żywnością i zaopatrzeniem. A zatem cele operacji (kampanii) oraz strategia komponentu powietrznego muszą być jednoznacznie zrozumiane, a środowisko operacyjne powinno być przedmiotem wnikliwej analizy, ułatwiającej identyfikację środków ciężkości dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

Etap 5 odnosi się do uszczegółowienia planu połączonych operacji powietrznych. Jego rezultatem jest plan, precyzyjnie przedstawiający w jaki sposób komponent powietrzny będzie wspierał operację (kampanię), kierowaną przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Bazując na jego wytycznych, dowódca komponentu powietrznego opracowuje szczegółowy plan operacji (działań) powietrznych, który powinien:

- odzwierciedlać integrację wysiłku wszystkich jednostek komponentu powietrznego, zapewniając osiągniecie celów określonych przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych;
- identyfikować cele i obiekty uderzeń poprzez: określenie priorytetów, opisanie kolejności, w jakiej powinny być atakowane lub poprzez ustalenie pożądanych rezultatów oraz wysiłku jaki komponent powietrzny musi wydzielić[143];
- wyjaśniać bieżące i potencjalne zagrożenia w stosunku do sił wykonujących zadania zarówno o charakterze ofensywnym, jak i defensywnym;
- zawierać analizę obiektów uderzeń, które powinny być atakowane ponownie;

[142] Joint Publication 3.56.1.: Command and Control for Joint Operations., 14 November 1994.
[143] Wszystkie wymienione przedsięwzięcia mają na celu stworzenie warunków do realizacji zadań postawionych przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

- wyraźnie wskazywać poszczególne fazy operacji powietrznej w stosunku do planu operacji lub kampanii dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, podkreślając ich wzajemne relacje[144];
- zawierać skład sił potrzebnych do osiągnięcia celów połączonych operacji powietrznych;
- obejmować procedury dla przydzielonych sił w zakresie dowodzenia i kontroli.

4.3. Fazy procesu dowodzenia i kontroli komponentem powietrznym połączonych sił

Systematyczny proces opracowania jednego rozkazu bojowego dla lotnictwa, składa się z sześciu następujących po sobie kolejnych faz.

Faza pierwsza odnosi się do analizy wytycznych i wskazówek dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Określa on cele działań na szczeblu operacyjnym oraz definiuje tak zwane „środki efektywności", które powinny zapewnić powodzenie planowanych działań. Wypracowuje również zamiar prowadzenia kampanii powietrznej i wyznacza priorytety dla podległych mu komponentów.

Dowódca Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych regularnie konsultuje się z dowódcami komponentów. W ramach tych odpraw ocenia (szacuje) rezultaty kampanii, omawia strategiczny kierunek oraz nakreśla przyszły plan działań. Takie podejście dowódcy sił wielonarodowych stwarza dowódcom komponentów okazję do przedstawienia własnych rekomendacji, wyjaśnienia potrzeb w zakresie wsparcia lotniczego oraz stwierdzenia i wyjaśnienia możliwości operacyjnych[145] własnych komponentów do wsparcia innych rodzajów wojsk ze składu sił wielonarodowych. Śledząc rekomendacje dowódcy komponentu powietrznego, dowódca Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych określa wagę i znaczenie połączonej kampanii powietrznej, po-

---

[144] Celem pierwszej fazy jest zdobycie i utrzymanie przewagi w określonej przestrzeni powietrznej lub czasie. Zapewnia ona możliwość prowadzenia działań przez siły wielonarodowe. Wspomniany stopień dominacji w powietrzu osiągany jest poprzez niszczenie, obezwładnianie i redukowanie środków powietrznych i rakietowych przeciwnika, do akceptowanego poziomu. Jeśli siły powietrzne państwa naruszającego postanowienia porozumienia pokojowe dysponują potencjałem, umożliwiającym im prowadzenie działań ofensywnych w powietrznym wymiarze, stanowi to duże zagrożenie dla komponentu powietrznego połączonych sił i innych rodzajów wojsk. W takim przypadku, lotnictwo wydzielone do zadań obrony powietrznej jest odpowiedzialne za obronę innych rodzajów lotnictwa oraz innych komponentów sił wielonarodowych. A zatem wszystkie środki niezbędne do niszczenia atakujących samolotów lub środków rakietowych tego państwa, powinny być wyraźnie określone w sekcji defensywnej planu połączonych operacji powietrznych. Działanie uwzględnione w planie połączonych operacji powietrznych wspierają, jak również są wspomagane, przez użycie innych komponentów Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Wymagania dotyczące połączonych operacji powietrznych, obejmujących atak strategiczny, lotniczą izolację oraz bezpośrednie wsparcie lotnicze, z reguły są precyzowane przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, który decyduje o podziale wysiłku lotnictwa.

[145] Termin możliwości operacyjne należy traktować jako synonim :możliwości bojowych".

dejmując stosowną decyzję o podziale wysiłku. Szczegółowe dane wejściowe, zadania oraz dane wyjściowe charakterystyczne dla pierwszej fazy przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3

FAZA	DANE WEJŚCIOWE	ZADANIA	DANE WYJŚCIOWE
PIERWSZA	1. Cele kampanii;	1. Przegląd (analiza) planu połączonych działań (operacji) powietrznych. 2. Koordynacja podziału wysiłku lotnictwa dla poszczególnych komponentów, modyfikacja aktualnych potrzeb i rekomendacja dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych	(a) decyzja o podziale wysiłku do bieżącego cyklu działań
	Ocena działań bojowych i zamiary;		(b) wytyczne do planowania dowódcy komponentu połączonych sił
	3. Wytyczne i wskazówki dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych		
	4. Wymagania komponentów w zakresie wsparcia lotniczego		
	5. Rekomendacja dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych podziału wysiłku z poprzedniego cyklu planowania		

Faza druga dotyczy uszczegółowienia listy obiektów uderzeń oraz koordynacji sił. Rezultaty uzyskane w wyniku czynności dokonanych w fazie pierwszej (dane wyjściowe) są wykorzystywane do szczegółowego opracowania listy celów przez grupę roboczą [146] oraz rozwijania propozycji w zakresie wyważonego, a zarazem efektywnego użycia środków będących w dyspozycji połączonych sił. Cele są również wyznaczane przez poszczególne komponenty oraz inne kompetentne w tym zakresie służby, zgodnie z priorytetami określonymi i przekazanymi przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Wszystkie prawdopodobne obiekty uderzeń (cele) są analizowane przez roboczą grupę opracowywania celów, która je identyfikuje i wybiera spośród nich spełniające wymagania dowódcy sił wielonarodowych[147]. Selekcja obiektów uderzeń dokonywana jest na podstawie połączonej listy celów, propozycji z rozpoznania, danych pochodzących z walki elektronicznej, bieżącej oceny prowadzonej przez sekcję rozpoznania oraz zapotrzebowań pochodzących z poszczególnych komponentów (tzw. Joint Targeting Nominated List – JTNL). Cele, na które przewidziano oddziaływanie środkami nieśmiercionośnymi będą wyłączone i traktowane jako zakazane. Zgodnie z wytycznymi i wskazówkami dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych oraz wymaganiami przedstawionymi przez poszczególne komponenty, grupa robocza sporządza a następnie publikuje oficjalną listę celów (tzw. JPTL), która zo-

[146] W literaturze przedmiotu można spotkać również określenie zespół roboczy. Założyliśmy, że obydwa wymienione terminy są równoznaczne.
[147] Wymagania w zakresie obiektów uderzeń dowódca sił wielonarodowych precyzuje w swoich wytycznych.

staje przedłożona do rozpatrzenia JCB. Dowódca komponentu powietrznego opracowuje, koordynuje a następnie przedstawia dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych propozycje podziału wysiłku podległego mu lotnictwa[148] (tabela 4).

Tabela 4

FAZA	DANE WEJŚCIOWE	ZADANIA	DANE WYJŚCIOWE
DRUGA	1. Decyzja o podziale wysiłku i wytyczne dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił	1. Opracować połączoną, hierarchiczną listę obiektów uderzeń (celów)	1. Rozkaz koordynacyjny dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, zawierający decyzję o podziale wysiłku lotnictwa oraz połączoną hierarchiczną listę celów
	2. Wytyczne dowódcy wielonarodowych połączonych sił zadaniowych	2. Opracować połączony rozkaz koordynacyjny do zatwierdzenia przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych	2. Rekomendacja podziału wysiłku dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych na kolejny cykl działań (planistyczno – wykonawczy)
	3. Propozycje celów przygotowane przez komponenty i inne kompetentne służby		
	4. Plan połączonej kampanii, plan działania, reguły użycia środków walki, środki efektywności		
	5. Wkład poszczególnych komponentów sił połączonych		
	6. Ograniczenia logistyczne		

W ramach ***fazy trzeciej*** odbywa się planowanie działań komponentu powietrznego. W tym czasie otrzymane wcześniej od przełożonych dyrektywy, będące przedmiotem pracy sztabu w fazie drugiej, zostają przetransformowane w klarowne wskazówki ukierunkowujące wysiłek komponentu powietrznego w czasie działań połączonych, a także w okresie planowania rozkazu bojowego (tabela 5).

[148] Wymienione przedsięwzięcia należy traktować jako element przygotowania do kolejnego, przyszłego cyklu.

Tabela 5

FAZA	DANE WEJŚCIOWE	ZADANIA	DANE WYJŚCIOWE
TRZECIA	1. Wytyczne do planowania i decyzja o podziale wysiłku, podjęta w fazie pierwszej.	1. Opracować dyrektywę operacyjną AOD	1. Dyrektywa operacyjna AOD
	2. Połączony rozkaz koordynacyjny z fazy drugiej	2. Przygotować MAOP	2. MAOP
	3. Szczegółowe informacje o stanie sił uzyskane od oficerów łącznikowych	3. Przygotować propozycję użycia środków rażenia w stosunku do obiektów uderzeń zawartych w JPTL	3.Zapotrzebowania na dodatkowe, specyficzne środki lub siły.
	4. Zapotrzebowanie na wsparcie lotnicze	4. Rozwijać rozkaz o kontroli przestrzeni powietrznej ACO.	4. Zarys ACO
	5. Zapotrzebowanie na środki kontroli przestrzeni powietrznej		
	6. Ograniczenia logistyczne		

W tej fazie rezultatem pracy sztabu jest między innymi MAOP (Master Air Operation Plan), będący ogólnym planem działań powietrznych. Stanowi on podstawę do opracowania rozkazu bojowego o użyciu komponentu powietrznego połączonych sił. Zakłada się, że powinien on w sposób wszechstronnie przemyślany i skalkulowany łączyć:

- połączoną, jednolitą, hierarchiczną listę obiektów uderzeń (JPTL);
- dane dotyczące dostępności, ilości i efektywności środków rażenia;
- ilość i rodzaj dostępnych sił;
- ilość wylotów;
- informacje rozpoznawcze;
- warunki atmosferyczne;
- inne, niezbędne informacje.

W oparciu o te i inne informacje, zgodnie z wytycznymi i zamiarem wyższego przełożonego, powstaje plan wykorzystania zasobów sił powietrznych. Celem opracowania MAOP jest przygotowanie założeń dla każdej jednostki oraz elementów systemu dowodzenia, sprowadzających się do znalezienia odpowiedzi na szereg pytań dotyczących:

- Kto?
- Kiedy?
- Gdzie?

- Co?
- Jak?
- Czym?
- Przy jakich ograniczeniach?
- w koordynacji z kim?

Odpowiedzi na powyższe pytania pozwalają określić, jakie przedsięwzięcia należy wykonać, ażeby zrealizować postawione zadania zarówno w sytuacjach przewidywanych, jak i w sytuacjach szczególnych, które nie zostały przewidziane w czasie planowania. Wyważenie możliwości i potrzeb pomiędzy działaniami defensywnymi i ofensywnymi:

Obiekty (gdzie?):

- położenie obiektów, osłona, środowisko operacyjne, pożądane punkty uderzenia lub celowania (tzw. DMPI);
- pożądany stopień porażenia obiektów[149];

Uzbrojenie (czym?):

- utrzymanie równowagi pomiędzy założonym stopniem porażenia a ilością i rodzajem potrzebnych (posiadanych) środków rażenia;
- możliwości statków powietrznych;

Wybór jednostki (Kto?):

- położenie baz w stosunku do obiektów uderzeń, posiadany w nich typ i ilość środków rażenia;
- ilość i typ samolotów w bazie;
- wyszkolenie i status personelu.

Problemy taktyczne (jak i kiedy?):

- kolejność następujących po sobie działań;
- grafik lotów;
- warunki atmosferyczne;
- rozproszenie wysiłku na kilkanaście obiektów czy skupienie na kilku?
- strefy i obszary realizacji zadania.

Nasze badania wykazały, że MAOP nie jest dokumentem sformalizowanym, który po wykonaniu jest wysyłany do wykonawców. Stanowi natomiast efekt analiz, kalkulacji, ocen pozwalających na transformowanie zamiaru dowódcy w rozkazy bojowe. Forma jego wykonania zależy od inwencji twórczej personelu sztabowego, aktualnych

[149] Można tu wyróżnić: wyłączenie z działań (np. na określony czas); zniszczenie (procent zniszczenia, czas przerwania funkcjonowania); nękanie.

potrzeb oraz możliwości. Stopień szczegółowości determinują natomiast czas i posiadane przez sztab informacje.

Faza czwarta, jak wynika z przeprowadzonych badań, dotyczy opracowania (napisania) rozkazu bojowego ATO. W tym celu wykorzystuje się rezultaty pracy z poprzednich faz. W końcowej fazie opracowywania ATO, komponenty mogą zgłaszać istotne zmiany co do obiektów uderzeń oraz możliwości bojowych posiadanych sił. Po opublikowaniu rozkazu bojowego, zmiany te muszą być natychmiast zgłoszone do sekcji działań bieżących w ośrodku działań powietrznych (AOC). W sytuacjach szczególnych informacje dodatkowe mogą być przekazywane w formie tzw. „specjalnych instrukcji" (SPIN's), które są wówczas uaktualniane i przekazywane do jednostek. A zatem rozkaz bojowy ATO i specjalne instrukcje SPINS ukierunkowują działania i dostarczają szczegółowych informacji na odpowiednich szczeblach dowodzenia (tabela 6).

Faza piąta związana jest z wykonywaniem zadań. W tym czasie sztab dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił monitoruje i kieruje podległymi siłami, wykonującymi zadania określone w rozkazie bojowym (tabela 7).

Tabela 6

FAZA	DANE WEJŚCIOWE	ZADANIA	DANE WYJŚCIOWE
C Z W A R T A	1. Połączony rozkaz koordynacyjny (JCO) oraz dyrektywa operacyjna (AOD)	1. Uszczegółowienie rozkazu bojowego ATO i uaktualnienie specjalnych instrukcji SPINS	1. Zatwierdzone ATO
	2. MAOP	2. Zakończenie rozkazu o kontroli przestrzeni powietrznej ACO	2. Zatwierdzone specjalne instrukcje
	3. Wszystkie zapotrzebowania, w tym zapotrzebowania na wsparcie lotnicze		3. Zatwierdzony rozkaz o kontroli przestrzeni powietrznej ACO
	4. planowanie misji w celu wsparcia działań powietrznych		
	5. Zarys rozkazu o kontroli przestrzeni powietrznej ACO		

Tabela 7

FAZA	DANE WEJŚCIOWE	ZADANIA	DANE WYJŚCIOWE
P I Ą T A	1. Rozkaz bojowy ATO	1. Kierowanie i kontrolowanie przydzielonych sił	1. Zarządzanie walką
	2. Specjalne instrukcje SINS	2.Dekonfliktowanie wszystkich działań w powietrznym wymiarze, w czasie wykonywania zadań – określonych w rozkazie bojowym ATO	2. Zmiany w rozkazie bojowym
	3. Rozkaz o kontroli przestrzeni powietrznej ACO	3. Wprowadzanie poprawek w bieżących działaniach, kontrolowanie ich wykonania	3. Podsumowanie rezultatów przeprowadzonych misji

Faza szósta natomiast dotyczy oceny działań bojowych. Niniejsza ocena jest prowadzona przez wszystkie szczeble dowodzenia, stanowiąc ostatni element cyklu dowodzenia i kontroli komponentem powietrznym także w operacjach pokojowych (tabela 8).

Tabela 8

FAZA	DANE WEJŚCIOWE	ZADANIA	DANE WYJŚCIOWE
SZÓSTA	1. Wszystkie środki rozpoznania	1. Analiza wykonania misji, w odniesieniu do wszystkich rodzajów działań powietrznych	1. Meldunek o rezultatach działań (ASSEESREP)
	2. Meldunki z narodowych organów (instytucji)	2. Analiza prowadzenia kampanii powietrznej, ocena całkowitego wysiłku	2. Rekomendacje do wykonania ponownego uderzenia
	3. Meldunki z podległych i wspierających jednostek	3. Opracowanie danych wejściowych do taktyki oraz wariantów działania, bazując na dotychczasowych doświadczeniach	3. Rekomendacje dotyczące zmiany planu dowódcy Wielonarodowych Połączonych sił Zadaniowych
	4. Środki efektywności		4. Zmiany do planu działań
	5. Informacje z oceny rezultatów uderzeń		5. Proponowane zmiany do taktyki komponentu powietrznego. Propozycje zmian obowiązujących dotychczas procedur

Ocena działań bojowych, jak wynika z przeprowadzonych przez nas badań, obejmuje trzy podstawowe elementy (przedsięwzięcia): ocenę rezultatów uderzeń, oszacowanie skuteczności użytych środków rażenia oraz propozycje w zakresie obiektów wymagających ponownego uderzenia lotniczego. Efektywne planowanie i wykonanie kampanii wymaga więc ciągłej oceny rezultatów przeprowadzonych uderzeń oraz ich wpływu na przebieg operacji pokojowej. A zatem dowódca komponentu powietrznego połączonych sił będzie wnosił stosowny wkład w zakresie oceny działań bojowych, prowadząc ciągłą oceną rezultatów działań podległych mu sił i systematycznie przekazując je dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Informacje te są przedmiotem jego szczegółowej analizy i pozwalają prognozować dalszy przebieg kampanii.

Reasumując musimy wyraźnie podkreślić, ze nie mamy żadnych wątpliwości co do rangi i znaczenia oceny działań w operacjach pokojowych. Zgadzamy się z tym, że jest ona bardzo ważnym elementem prowadzonych operacji i w znacznym stopniu wywiera poważny wpływ na ich przebieg. A zatem ocena działań i wynikające z niej wnioski są ważne nie tylko w typowych działaniach wojennych, ale również w operacjach

pokojowych. Mimo, że jest ostatnim elementem cyklu dowodzenia i kontroli siłami powietrznymi, to śmiało można stwierdzić, że jednocześnie jest bodźcem stymulującym rozpoczęcie kolejnego cyklu.

Z przeprowadzonych badań wynika również, że pełny cykl rozkazu bojowego ATO rozpoczyna się od momentu otrzymania wskazówek i wytycznych dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, a kończy oszacowaniem wykonania zadań ujętych w aktualnym rozkazie bojowym. Musimy to wyraźnie wyartykułować, że o czasie trwania tego cyklu decyduje dowódca sił wielonarodowych (CJTF). W rozwiązaniach narodowych cykl ten może trwać nawet 72 godziny. Rozkaz obowiązuje natomiast przez okres 24 godzin. Cykl dowodzenia i kontroli w siłach powietrznych rozpoczyna się wskazówkami i wytycznymi dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych, a kończy oszacowaniem efektów działań (Combat Assessment – CA)[150], osiągniętych w poprzedniej misji.

Nasze badania potwierdziły również pewną prawidłowość związaną z faktem, że w tym samym czasie najczęściej w użyciu znajdują się trzy rodzaje rozkazu bojowego ATO. Pierwszym z nich jest rozkaz będący aktualnie w realizacji (tzw. bieżący). Kolejny to rozkaz przygotowywany na dzień następny oraz trzeci – będący na etapie planowania użycia komponentu powietrznego, na kolejne dni. Należy pamiętać, że cykle wymienionych rozkazów są ze sobą ściśle związane. A zatem uzyskane informacje o rezultatach działań, ujętych w rozkazie bieżącym muszą być uwzględnione w rozkazie przygotowywanym na dzień następny.

150 Przedsięwzięcia związane z oszacowaniem efektów działań (CA) dzieli się na przedsięwzięcia oszacowania zniszczeń w wyniku uderzeń (Battle Damage Assessment – BDA), ocenie efektywności

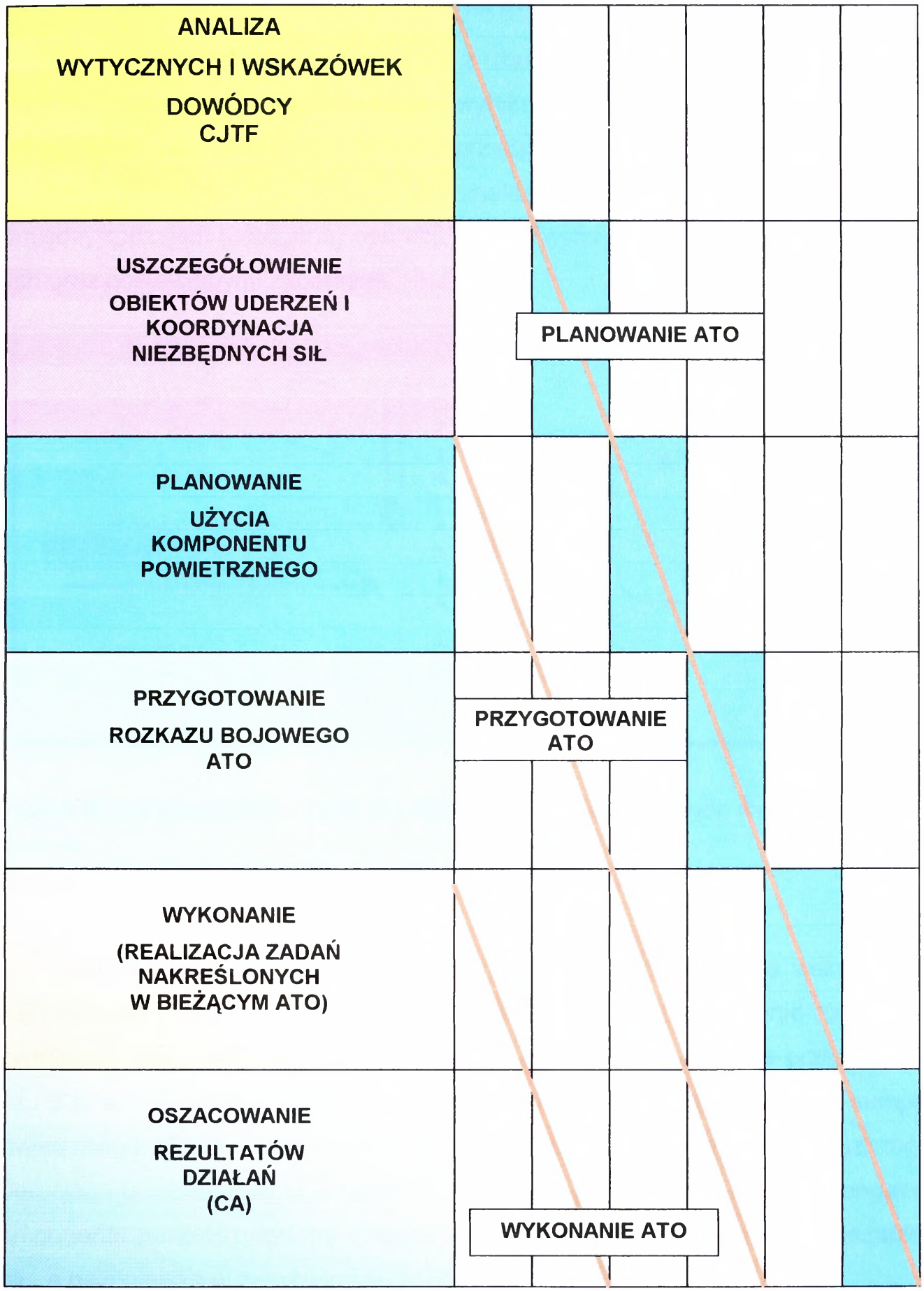

Rysunek 28. Fazy cyklu dowodzenia i kontroli w komponencie powietrznym połączonych sił

Źródło: opracowanie własne na podstawie JFACC HQ Operating Guide, 3 rd Draft July 1999.

uzbrojenia (Munitions Efectivness Assessment – MEA) i rekomendacji co do ewentualnych, powtórnych

5. UDZIAŁ SIŁ POWIETRZNYCH W DZIAŁANIACH INNYCH NIŻ WOJNA

Z dotychczasowych doświadczeń z użycia sił powietrznych w operacjach o charakterze innym niż wojna jednoznacznie wynika, że zakres realizowanych przez nie zadań był różny. Aby określić go, należało przyjąć schemat postępowania przedstawiony na rysunku 29. Dzięki temu możliwe było znalezienie wzajemnych relacji, zachodzących pomiędzy rodzajem (kategorią) operacji, a możliwymi sposobami działania sił powietrznych oraz postawionymi zadaniami.

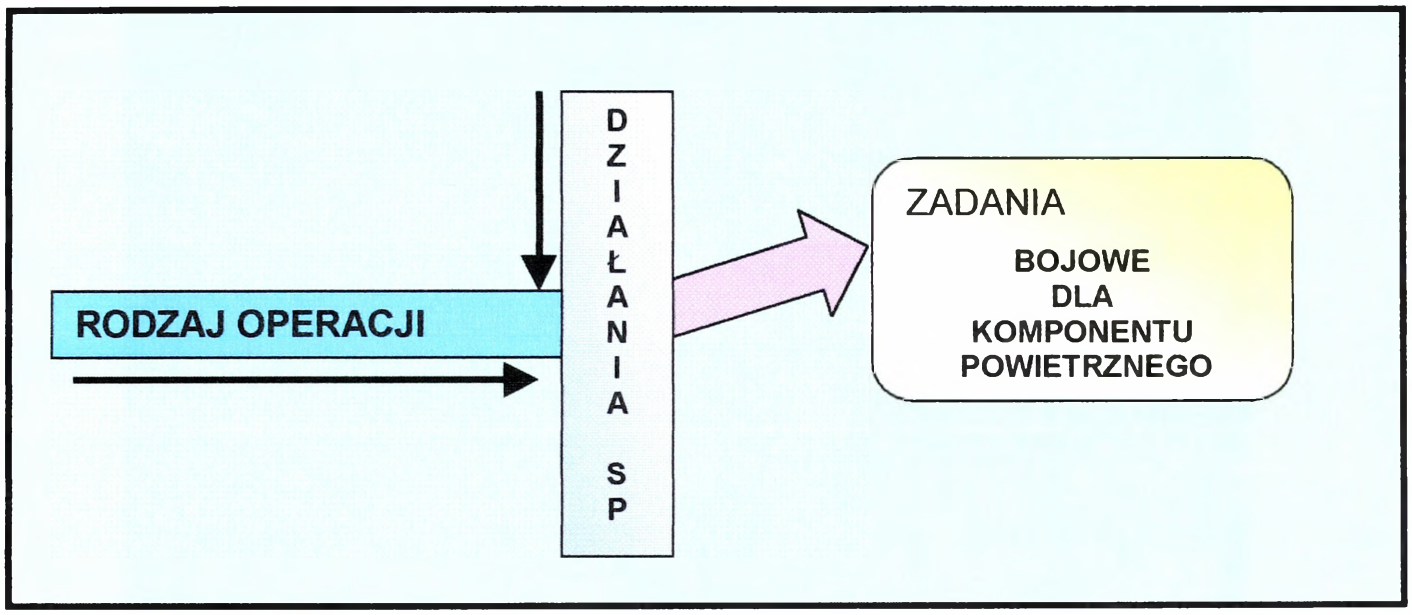

Rysunek 29. Schemat analizy użycia sił powietrznych w poszczególnych rodzajach działań innych niż wojna

Źródło: Opracowanie własne.

Zakres zastosowania sił powietrznych zależał będzie przede wszystkim od rodzaju operacji o charakterze innym niż wojna. Innym, w naszej ocenie równie ważnym czynnikiem, jest potencjalne lub rzeczywiste zagrożenie stwarzane przez strony konfliktu (lub stronę konfliktu). Czynniki te determinują także skład i wielkość komponentu powietrznego. Możliwe sposoby działania komponentu powietrznego w poszczególnych operacjach przedstawiliśmy w tabeli 9, z której wynika, że największe zaangażowanie komponentu powietrznego ma miejsce w działaniach związanych z wymuszaniem pokoju, a najmniejsze w zapobieganiu konfliktom.

Przeprowadzone przez nas badania wykazały, że w działaniach mających na celu zapobieganie konfliktom, nie ma potrzeby angażowania wszystkich rodzajów lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej.

---

uderzeń na wytypowane obiekty (Reattack Recommendations – RR)

Zdjęcie 1. Samoloty zabezpieczające działanie sił powietrznych w operacjach innych niż wojna

Rodzaje działań sił powietrznych w operacjach innych niż wojna

Tabela 9

RODZAJE DZIAŁAŃ SIŁ POWIETRZNYCH		Działania defensywne					Działania ofensywne			Wsparcie lotnicze sił lądowych					Walka elektroniczna		Operacje wspierające			
RODZAJE OPERACJI INNYCH NIŻ WOJNA		Dyżurowanie na lotnisku	Bojowy patrol powietrzny	Obrona środków pow. Szczególnej ważności	Kontrola przestrzeni powietrznej	OP w ramach taktycznego wsparcia sił morskich	Uderzenia na lotniska	Wymiatanie/ eskortowanie	Izolacja	Dyżurowanie na lotniskach	Bezpośrednie wsparcie lotnicze	Izolacja pola walki	Działania ofensywne w ramach operacji morskich	**Rozpoznanie taktyczne**	Pokonanie OP	Ograniczone pokonanie OP	Wczesne ostrzeganie	Obserwacja powietrzna / lądowa	Tankowanie w powietrzu	Transport powietrzny
Zapobieganie konfliktom	**ZGODA**	K								R				K			K	K	R	K
	BRAK ZGDOY	K	R	R	R					R	R			K			K	K	R	K
Tworzenie pokoju	**ZGODA**	K			R					R				K			K	K	R	K
Utrzymanie pokoju	**ZGODA**	K			K					R				K			K	K	R	K
Wymuszanie pokoju	**BRAK ZGODY**	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	R	K
Budowanie pokoju	**ZGODA**	K			K					R				K			K	K	R	
Działania humanitarne	**ZGODA**													R					R	K
	BRAK ZGODY	R	R	R	R			R		R	R			K			R	R	R	K

UWAGA: Transport powietrzny obejmuje pełne spektrum działań lotnictwa transportowego, a więc od transportu strategicznego do taktycznego. Dotyczy to wykonywania zadań związanych z przerzutem personelu i uzbrojenia, wsparcia logistycznego, ewakuacji medycznej, niesienia pomocy humanitarnej oraz działań w ramach operacji specjalnych.

K – działania konieczne

R – działania rozważane (w zależności od sytuacji)

Zapobieganie konfliktom charakteryzuje się bowiem aktywnością organów politycznych i dyplomatycznych, dążących do rozwiązania problemu bez użycia siły. W tym przypadku siły powietrzne mogą być jedynie elementem wspierającym, pomagając organom cywilnym w poszukiwaniu stosownych rozwiązań pokojowych. Realizują zatem zadania związane z monitorowaniem sytuacji w obszarze zainteresowania, zarówno w powietrznym, jak i lądowym wymiarze (środowisku). Z badań wynika także, że w tej kategorii działań (na tym etapie rozwiązywania sytuacji kryzysowej) jest jeszcze za wcześnie, aby użycie sił powietrznych miało typowo bojowy charakter. Przygotowany plan operacji powinien jednak uwzględniać możliwość niepowodzenia misji dyplomatycznych, a w konsekwencji bojowe wykorzystanie sił powietrznych. Podstawowym zadaniem sił powietrznych jest więc utrzymanie odpowiedniego stopnia gotowości bojowej, umożliwiającego właściwą reakcję we właściwym czasie.

Zarówno obserwacja rozwiązywania dotychczasowych sytuacji kryzysowych, jak i analiza dokumentów źródłowych wykazały, że działania dyplomatyczne wymagają licznych spotkań i negocjacji zwaśnionych stron oraz przedstawicieli organizacji międzynarodowych. A zatem przewóz tych delegacji, szczególnie w obszarze sporu, będzie przede wszystkim domeną lotnictwa wojskowego. Z reguły Lotnictwo transportowe zaangażowane jest także w przewóz pomocy humanitarnej. W wielu przypadkach (sytuacjach) jest bowiem jedynym środkiem mogącym dostarczyć ludności cywilnej niezbędne do życia środki i zaopatrzenie. Jak wynika z tabeli 9, w działaniach mających na celu zapobieganie konfliktom siły powietrzne mogą regularnie kontrolować przestrzeń powietrzną oraz terytorium morskie i lądowe w rejonie sporu. Zdobyte informacje są niezbędne do planowania przyszłych działań, jak również kontrolowania bieżącej sytuacji w tym obszarze. Należy podkreślić także, że siły powietrzne będą wykorzystywane w zależności od sytuacji. W tym czasie działania sił powietrznych muszą być ściśle koordynowane z operacjami o charakterze humanitarnym i prowadzone bardzo dyskretnie. Nie dotyczy to oczywiście transportu powietrznego, bowiem misje transportowe mogą być zabezpieczone przez mały kontyngent wywodzący się z jednego państwa.

Z analizy sytuacji kryzysowych wynika, że z reguły w działaniach zapobiegania konfliktom, nie wszystkie komponenty sił zbrojnych muszą brać aktywny udział. Nie mniej jednak plan działań powinien zawierać elementy, uwzględniające możliwość eskalacji przemocy pomiędzy zwaśnionymi stronami. Zakłada się, że siły powietrzne ze względu na potrzebę zapewnienia strategicznego i taktycznego transportu będą najbardziej zaangażowanym komponentem. Reasumując koncepcja użycia sił powietrznych w tej kategorii działań o charakterze innym niż wojna powinna obejmować:

- przygotowanie sprzętu i personelu;
- określenie środków ciężkości;
- wypracowanie strategii oraz sposobu prowadzenia potencjalnej kampanii przez komponent powietrzny;
- ustalenie priorytetów;
- wykorzystanie możliwości operacyjnych sił powietrznych;
- użycie sił powietrznych stosownie do sytuacji w obszarze konfliktu, jeśli zachodzi taka potrzeba to nawet na dużą skalę;
- dążenie do osiągnięcia maksymalnej efektywności;
- dążenie do minimalizowania strat własnych oraz wśród ludności cywilnej;
- zorganizowanie i utrzymanie skutecznego systemu dowodzenia i łączności.

Przejście sił zadaniowych do operacji utrzymania pokoju sugeruje bardzo wyraźną zmianę w charakterze kryzysu. Takie działania bowiem mogą być prowadzone przez siły wielonarodowe tylko za zgodą stron konfliktu. Najczęściej podporządkowują się one oficjalnie podpisanym ustaleniom pokojowym. Z naszych badań wynika, że działania związane z utrzymaniem pokoju mogą być następstwem skutecznego zapobiegania konfliktom lub w przypadku negatywnego rozwoju sytuacji w obszarze konfliktu, mogą przekształcić się w wymuszanie pokoju. W ramach utrzymania pokoju siły powietrzne kontrolują głównie przestrzeń powietrzną, morską i lądową w obszarze konfliktu. Ponadto, prowadzą rozpoznanie taktyczne oraz najczęściej intensyfikują misje transportu powietrznego. Użycie natomiast bojowych elementów sił powietrznych jest w znacznym stopniu ograniczone decyzjami politycznymi. W zgodnej opinii ekspertów wojskowych, w tym z sił powietrznych, do osiągnięcia powodzenia w operacji utrzymania pokoju niezbędne jest:

- wytypowanie odpowiednich jednostek oraz ich właściwe przygotowanie;
- ciągłe zdobywanie, gromadzenie i uaktualnianie danych z rozpoznania oraz ich dystrybucja do użytkowników;
- kontrolowanie wydatków finansowych w aspekcie osiąganych celów operacji.

Podstawowym zadaniem sił powietrznych jest zapewnienie swobody działań sił wielonarodowych. Bezpośrednim ich wykonawcą jest lotnictwo transportowe, które ma zabezpieczyć zarówno strategiczny, jak taktyczny transport powietrzny. Duży wysiłek przeznacza się także dla lotnictwa rozpoznania taktycznego oraz wczesnego ostrzegania. Lotnictwo uderzeniowe natomiast realizuje odstraszanie militarne, które w wielu przypadkach, jak dowodzą badania, jest wystarczającym czynnikiem mogącym zatrzymać eskalację przemocy. Utrzymując wysoki stopień gotowości do działań jest gotowy

do wykonania ewentualnych uderzeń na obiekty naziemne lub nawodne. W naszej ocenie, czynnikami przyczyniającymi się do osiągnięcia powodzenia w operacjach utrzymania pokoju są:

- planowanie użycia sił powietrznych, uwzględniające przejście od utrzymania do wymuszania pokoju, a więc przewidywanie możliwości ich bojowego wykorzystania;
- klarowny (przejrzysty) system dowodzenia i kontroli (kierowania);
- właściwe zabezpieczenie logistyczne komponentu powietrznego połączonych sił;
- współdziałanie z innymi komponentami Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych;
- potencjał bojowy sił zbrojnych (w tym sił powietrznych) państwa, na terytorium którego prowadzona będzie operacja.

Ze sporządzonej przez nas tabeli 9 wynika również, że największy zakres użycia sił powietrznych ma miejsce w wymuszaniu pokoju. W tym przypadku, musimy jednak wyraźnie podkreślić, że decyduje o tym również charakter konfliktu. Jeśli mamy do czynienia z konfliktem międzypaństwowym[151], to rola sił powietrznych jest bardzo podobna do roli odgrywanej w ramach obrony zbiorowej. O wiele trudniejsze natomiast jest wykonywanie zadań postawionych siłom powietrznym w sytuacji konfliktu wewnętrznego. Użycie ich w tego typu konfliktach pociąga za sobą konieczność wyjątkowo ścisłej koordynacji działań z innymi komponentami sił zadaniowych. Dzięki temu można uniknąć niepotrzebnych strat własnych oraz wśród ludności cywilnej.

Wyniki badań upoważniają nas do stwierdzenia, że siły powietrzne w operacjach innych niż wojna mogą realizować:

- defensywną walkę ze środkami napadu powietrznego zagrażającym wysłanemu kontyngentowi wojskowemu, ale również zagrażającym stabilności w regionie;
- ofensywną walkę z siłami powietrznymi stron lub strony konfliktu;
- wsparcie lotnicze sił lądowych i morskich;
- rozpoznanie taktyczne;
- walkę elektroniczną;
- operacje wspierające.

Efektywność użycia sił powietrznych w każdym z wymienionych rodzajów działań zależy w dużej mierze od zastosowanych systemów uzbrojenia i środków rażenia. W działaniach innych niż wojna rozpatruje się możliwość zastosowania jedynie środków

[151] W opracowaniach anglojęzycznych stosowane jest także pojęcie „konflikt konwencjonalny".

konwencjonalnych. Użycie broni masowego rażenia byłoby niezgodne z pokojowym charakterem tych operacji.

Możliwości współczesnych sił powietrznych powodują, że każdorazowe ich użycie zwraca (przyciąga) uwagę międzynarodowych mediów i opinii publicznej. Dlatego każde działanie sił powietrznych musi być szczegółowo zaplanowane i należy przewidywać również polityczne skutki ich użycia.

W działaniach innych niż wojna częściej, niż w tradycyjnych działaniach wojennych, zachodzi konieczność zwalczania obiektów środkami precyzyjnego rażenia. Wynika to przede wszystkim z chęci i dążenia sił interwencyjnych do wyrządzenia jak najmniejszych szkód w środowisku cywilnym. Z tego powodu analitycy wojskowi rozpatrują między innymi możliwość zastosowania środków bojowych o zmniejszonej sile rażenia. Idealnym jednak rozwiązaniem byłoby wykorzystanie broni nieśmiercionośnej. Janet i Chris Morrisowie *„nieśmiercionośnymi"* nazwali *te technologie, które pozwalają przewidywać, wykrywać, wykluczać i zapobiegać użyciu śmiercionośnych środków walki, w ten sposób zmniejszając możliwość zabijania ludzi*[152]. Komentator wojskowy CNN w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej powiedział: *„stratedzy układający plany militarne po to, by precyzyjnie atakować cele muszą też rozważać rozwiązania inne niż wykorzystanie bomb i rakiet. Technologia może wkrótce pozwolić nam na unieszkodliwienie kluczowych celów militarnych bez całkowitego ich niszczenia i bez zabijania ludzi. Jeśli czołg przeciwnika możemy uczynić nieprzydatnym zatrzymując pracę jego silników, bądź też unicestwiając komputery sterujące ogniem jego dział, to możliwe staje się wygranie wojny (konfliktu) w następstwie stosowania środków w znacznej mierze nieśmiercionośnych"*.

W konfliktach zbrojnych, które miały miejsce w latach dziewięćdziesiątych, polityczny wymóg unikania strat wśród ludności cywilnej oraz ograniczenie zniszczeń w rejonie uderzeń, wymagał dużej precyzji działania potęgi powietrznej. Z konieczności taki sposób jej użycia miał zrekompensować niemożność wykorzystania broni nieśmiercionośnej. Precyzyjne uderzenia lotnicze wymagają jednak rozwinięcia znacznej ilości sprzętu zapewniającego sprawne i niezawodne dowodzenie, rozpoznanie, obserwację przestrzeni powietrznej w obszarze konfliktu oraz zgromadzenie i przygotowanie precyzyjnych środków rażenia. A zatem wykorzystanie potęgi powietrznej w operacjach innych niż wojna, jest równie trudnym przedsięwzięciem jak użycie jej w typowych działaniach zbrojnych o dużej skali i dynamice.

---

[152] A. i H. Toffler.: Wojna i antywojna. Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza S.A. Warszawa 1997, s.187.

Wnioski z użycia sił powietrznych w konflikcie o Kosowo dowodzą, że nie zawsze założenia teoretyczne, znajdują odzwierciedlenie w praktycznych działaniach, szczególnie w rozwiązywaniu konfliktów o charakterze wewnętrznym. Mamy tu na myśli pomyłki, jakie popełniły siły powietrzne NATO, wykonując uderzenia na obiekty cywilne[153]. Brak broni nieśmiercionośnych próbuje się rekompensować precyzyjnymi środkami rażenia oraz respektując zasadę proporcjonalności, która najogólniej wyraża się w użyciu siły proporcjonalnej do zagrożenia lub potrzeb wynikających z sytuacji na teatrze prowadzenia operacji innych niż wojna. Zakres użycia sił zbrojnych, w tym również sił powietrznych określają stosowne reguły użycia siły (Rules of Engagement – ROE)[154].

5.1. Działania defensywne

W ramach działań defensywnych, zgodnie z doktryną powietrzną NATO wyróżnia się aktywną i pasywną obronę powietrzną. Celem aktywnej obrony powietrznej jest uniemożliwienie przeciwnikowi wykonania ataków z powietrza na osłaniane obiekty. Osiągnięcie tego celu wymaga zwalczania środków napadu powietrznego przeciwnika (ŚNP), zanim użyją przenoszonych przez siebie środków rażenia. Zakres działań realizowanych w ramach obrony powietrznej (działań defensywnych) zależy przede wszystkim od dwóch czynników, a mianowicie rodzaju operacji (utrzymanie, wymuszanie pokoju, itp.), a tym samym związanego z tym stopnia osiągniętego porozumienia przez strony konfliktu oraz posiadanego przez nich potencjału lotniczego. W ramach operacji innej niż wojna lotnictwo może prowadzić następujące działania:

- osłonę powietrzną baz lotniczych;
- osłonę powietrzną Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (bojowe patrole powietrzne – Combat Air Patrol – CAP);
- obronę szczególnie ważnych obiektów powietrznych (High Value Airborne Asset Defense);
- obronę powietrzną operacji morskich (Def. Tactical Air Support for Maritime Operations).

Osłona powietrzna baz lotniczych realizowana jest wówczas gdy lotnictwo myśliwskie bazuje na wysuniętych lotniskach, pozbawionych osłony ze strony naziemnych sił obrony powietrznej. W takich sytuacjach, obrona baz może być realizowana sposobem dyżurowania na lotnisku lub dyżurowania wydzielonej części sił lotnictwa myśliwskiego w powietrzu. Dyżurowanie na lotniskach realizowane jest samolotami myśliw-

[153] Zniszczenie ambasady Chińskiej i kolumny uchodźców.
[154] Reguluje je dokument MC 362. Reguły te są różne. Inne obowiązują bowiem w okresie pokoju, inne w okresie kryzysu, a jeszcze inne w czasie wojny.

skimi znajdującymi się w ustalonym stopniu gotowości bojowej (pełniącymi dyżur) na lotnisku i startującymi dopiero po wykryciu środków napadu powietrznego przez elementy systemu rozpoznania, a niekiedy na podstawie danych z rozpoznania elektronicznego lub kosmicznego. W działaniach innych niż wojna informacje te najczęściej przekazywane są z samolotów systemu AWACS lub JOIN STARS. A zatem przechwytywanie celów powietrznych prowadzone jest z położenia dyżurowania na lotnisku. Taki sposób działania zapewnia mniejsze zużycie sprzętu i paliwa oraz zaangażowanie personelu latającego, jednak może nie gwarantować przechwycenia i zniszczenia środków napadu powietrznego (ŚNP) przed ich dolotem do bronionych baz lotniczych.

Powietrzny patrol bojowy (Combat Air Patrol – ACP) polega na patrolowaniu określonej przestrzeni nad obszarem prowadzenia operacji innej niż wojna przez jeden lub więcej samolotów. Jego celem jest ochrona komponentu lądowego bądź morskiego Wielonarodowych Połączonych sił Zadaniowych. Ten sposób działania lotnictwa wydzielonego do realizacji zadań defensywnych (OP) polega na samodzielnym poszukiwaniu i zwalczaniu obiektów powietrznych, np. nie przestrzegających obowiązujących porozumień międzynarodowych. Najczęściej odbywa się to bez udziału naziemnych środków rozpoznania i naprowadzania. Często mogą być one naprowadzane na cele powietrzne z samolotów systemu wykrywania i naprowadzania. Samodzielne poszukiwanie i zwalczanie celów powietrznych w dotychczasowych operacjach innych niż wojna było podstawowym sposobem działania lotnictwa myśliwskiego, szczególnie wówczas gdy nie było możliwości naprowadzania ich przez naziemne systemy radiolokacyjne i naprowadzania, co ma najczęściej miejsce w tej specyficznej kategorii działań, jaką są operacje inne niż wojna.

W większości przypadków system rozpoznania oparty jest głównie na środkach powietrznych, a w niektórych działaniach będzie wręcz jedynym dostępnym. Przykładem potwierdzającym powyższą tezę mogą być operacje ewakuacyjne, gdzie z reguły nie można w pełni wykorzystać naziemnego systemy rozpoznania radiolokacyjnego do zdobywania informacji o sytuacji powietrznej. Należy oczekiwać, że będzie –ona dostępna tylko w pewnym zakresie, nad terytorium własnym, sojuszników i innych państw zaprzyjaźnionych. Czym grupy zadaniowe będą się poruszały w głąb terytorium, z którego należy ewakuować ludzi nieuzbrojonych tym praktycznie staje się to niemożliwe.

Obrona powietrzna operacji morskich odnosi się do taktycznego wsparcia jednostek marynarki wojennej na wodach terytorialnych i eksterytorialnych. Celem tych działań jest osłona sił morskich, prowadzących działania w ramach operacji o charakterze innym niż wojna (najczęściej operacji wsparcia pokoju). Operacje te mogą być prowa-

dzone w wyznaczonych strefach odpowiedzialności dla lotnictwa myśliwskiego (FAOR) lub pod taktyczną kontrolą okrętu zdolnego do kierowania i prowadzenia obrony powietrznej. Działania w ramach obrony powietrznej operacji morskich mogą być prowadzone samodzielnie przez lotnictwo myśliwskie OP lub we współdziałaniu z lotnictwem morskim i siłami marynarki wojennej. W ramach tego rodzaju działań siły powietrzne mogą być wykorzystywane do realizacji zadań związanych z walką o panowanie w powietrzu nad akwenem morskim obszaru konfliktu (sporu). Sytuacja taka może mieć miejsce podczas wymuszenia embarga nałożonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych na jedną ze stron konfliktu.

Jako przykład tego rodzaju działań może posłużyć wymuszenie embarga na dostawy broni dla Jugosławii, nałożonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych, prowadzonego na Adriatyku. Decyzję w tej sprawie podjęła Rada Północnoatlantycka i Rada Unii Zachodnioeuropejskiej w dniu 8 czerwca 1993 roku. Rozpoczęta na jej mocy operacja „Czujna warta" kierowana była przez jednoosobowe dowództwo pod auspicjami Rad obu wspomnianych organizacji. Uprawnienia operacyjne kontroli (OPCON) w stosunku do Połączonego Zespołu Zadaniowego NATO/UZE przekazane zostały dowódcy Sojuszniczych Sił Morskich Południowej Europy (COMNAVSOUTH) w Neapolu. Działania sił morskich, przez cały czas trwania operacji, zabezpieczane były przez lotnictwo Sojuszu. Podczas operacji wymuszania embarga siły NATO i UZE zatrzymały około 74 000 statków, przeszukano na morzu prawie 6000 jednostek pływających, a ponad 1400 zawrócono i przeszukano w porcie. Nie zanotowano żadnego naruszenia embarga, chociaż udaremniono 6 takich prób, zatrzymując statki.

Jeszcze wcześniej, bo w lipcu 1992 roku okręty należące do Stałych Sił Morskich Regionu Morza Śródziemnego, wspierane przez samoloty patrolowe, rozpoczęły operację monitorowania Adriatyku. Operacje te podjęto w celu egzekwowania embarga nałożonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych na wszystkie republiki byłej Jugosławii (Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ Nr 713) oraz sankcje wobec Federalnej Republiki Jugosławii (Serbia i Czarnogóra). Ten okres charakteryzował się zupełnym brakiem koordynacji działań pomiędzy NATO a Unią Zachodnioeuropejską. Każda z tych organizacji realizowała bowiem oddzielnie te same zadania w wydzielonych, odrębnych strefach.

5.1.1. Użycie naziemnych sił obrony powietrznej

Obrona powietrzna (OP) to nie tylko lotnictwo myśliwskie, ale również jej naziemne siły (w naszym rozumieniu – wojska rakietowe SP). Nie można zapominać o

nich, ponieważ wojska rakietowe także mogą odegrać istotną rolę w operacjach innych niż wojna[155]. Obrona powietrzna jako integralna część tych działań, ukierunkowana jest na osiągnięcie określonego stopnia dominacji w przestrzeni powietrznej, a przez to właściwą osłonę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych oraz poszczególnych stanowisk dowodzenia przed zagrożeniami z powietrza. W działaniach innych niż wojna OP musi być przygotowana do stosownej reakcji na ewentualne uderzenia sił powietrznych zwaśnionych stron lub jednej z nich. Z reguły dysponują one bogatym arsenałem środków napadu powietrznego, obejmującym samoloty bombowe i myśliwsko – bombowe, rakiety skrzydlate i środki bezpilotowe, a w skrajnych przypadkach nawet taktyczne pociski balistyczne.

Dotychczasowe użycie międzynarodowych sił interwencyjnych w działaniach innych niż wojna wskazuje, że spośród naziemnych sił obrony powietrznej wykorzystywano głównie wojska rakietowe (według terminologii NATO – GBAD) oraz w mniejszym stopniu wojska radiotechniczne. Najczęściej wojska rakietowe brały udział wyłącznie w działaniach związanych z wymuszaniem pokoju, bez względu na to, czy była to operacja prowadzona przez NATO, czy przez koalicję państw, jak to miało miejsce w Zatoce Perskiej. Istotnym czynnikiem wpływającym na decyzję o użyciu naziemnych sił obrony powietrznej w działaniach innych niż wojna (głównie w operacji wymuszenia pokoju) ma liczebność i stan lotnictwa stron konfliktu. Jeżeli zaangażowane w konflikt (spór) państwa mają niewielki potencjał sił powietrznych, to bezpieczeństwo sił interwencyjnych może zapewnić lotnictwo myśliwskie. W przeciwnym razie natomiast, do działań defensywnych wykorzystuje się obok lotnictwa myśliwskiego również naziemne siły obrony powietrznej (wojska rakietowe SP). Wojska rakietowe wnoszą wówczas stosowny wkład w walkę o uzyskanie pożądanego stopnia dominacji w powietrzu nad obszarem konfliktu. Współcześnie lansowane poglądy artykułują przewagę i panowanie w powietrzu niemal jako podstawowy warunek pokonania przeciwnika i odniesienia zwycięstwa, czyli zrealizowania głównego celu działań militarnych[156], ale jak dowiodły nasze badania także poniżej progu wojny. Analiza materiałów źródłowych wskazuje, że obecnie wyróżnia się trzy stopnie dominacji w powietrzu:

- ***korzystną sytuację powietrzną*** – występuje wówczas, gdy rozmiar zastosowanego wysiłku przez siły powietrzne przeciwnika jest niewystarczający do zadania szkód zagrażających powodzeniu operacji morskich, lądowych i powietrznych;

[155] Dotychczas najbardziej reprezentatywnym tego przykładem, była obrona rakietowa sił koalicji i terytorium Izraela.
[156] W. Michalak.: Dominacja z powietrza. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa 1999, s. 27.

- ***przewagę w powietrzu***, którą charakteryzuje taki stopień dominacji w bitwie powietrznej jednych sił powietrznych nad drugimi, który pozwala prowadzić operacje przez te pierwsze (ich siły lądowe, morskie i powietrzne) w wyznaczonym czasie i miejscu, bez oddziaływania sił powietrznych przeciwnika;
- ***panowanie w powietrzu***, określa taki stopień dominacji w powietrzu, w której siły powietrzne przeciwnika są niezdolne do jakiegokolwiek skutecznego przeciwdziałania[157].

Znajduje to odzwierciedlenie w poszczególnych regulaminach i podręcznikach NATO. Szczególnie duże znaczenie naziemnym siłom obrony powietrznej przypisują Amerykanie, którzy jako pierwsi wprowadzili kategorię działań innych niż wojna (działań innych niż wojna – MOOTW). Wynika to z faktu, że w stosunku do innych państw członkowskich Sojuszu, znacznie szerzej postrzegają tę kategorię działań i związany z tym zakres użycia lotnictwa i naziemnego komponentu, który w przeciwieństwie do większości europejskich państw członkowskich sojuszu znajduje się w wojskach lądowych.

W obronie powietrznej, w działaniach innych niż wojna przewiduje się zastosowanie nowoczesnych mobilnych systemów rakietowych. W zależności od potrzeb będą to przede wszystkim systemy PATRIOT oraz zmodernizowane zestawy HAWK i ROLAND. W uzasadnionych przypadkach, mogą być wykorzystane jedynie przenośne przeciwlotnicze systemy rakietowe. Wymienione systemy rakietowe znajdują się w uzbrojeniu zarówno jednostek wchodzących w skład sił głównych NATO, jak i jednostek wydzielonych do sił reagowania. Dzięki swym możliwościom manewrowym i przewozowym[158] mogą w krótkim czasie znaleźć się w rejonie konfliktu lub kryzysu.

Do tej pory tylko w dwóch przypadkach, na szerszą skalę, zastosowano naziemne siły obrony powietrznej. Pierwszy z nich miał miejsce w Zatoce Perskiej, gdzie siły koalicji pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych (zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych) przeprowadziły operację wymuszania pokoju. Drugi przykład dotyczy działań pokojowych sił NATO (IFOR, SFOR) w byłej Jugosławii. Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystanie jednostek naziemnych sił obrony powietrznej w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej. Jednostki te wyposażone w przeciwlotnicze systemy PATRIOT, stworzyły „parasol powietrzny" chroniący ważne obiekty na terenie Izraela przed uderzeniami irackich taktycznych rakiet balistycznych. Według opinii specjalistów amerykańskich, skuteczna realizacja tych zadań w znacznym stopniu implikowała osiągnięcie celu strategicznego, jakim było nie dopuszczenie

[157] Szerzej patrz W. Michalak.: Dominacja z powietrza. Akademia Obrony Narodowej. Warszawa 1999.
[158] Mogą być także przewożone transportem powietrznym.

do rozpadu koalicji. Nie osiągnięcie tego celu mogło spowodować wciągnięcie do wojny Izraela. To z kolei groziło utratą sojuszników arabskich, a przede wszystkim baz dla olbrzymiej ilości wojsk lądowych i sił powietrznych, a także jednostek logistycznych, dowodzenia oraz całej potężnej infrastruktury zgromadzonej w obszarze konfliktu. Oceniono, że w przypadku nie osiągnięcia tego celu przez naziemne siły obrony powietrznej, cała operacja w Zatoce Perskiej mogłaby zakończyć się niepowodzeniem.

Pododdziały naziemnych sił obrony powietrznej ugrupowano w rejonie Tel Awiwu, Riadu, Dhramu oraz bazy lotniczej Incirlik w Turcji. Ugrupowanie to różniło się znacznie od typowego, przyjmowanego do walki z samolotami i rakietami skrzydlatymi. Wszystkie pododdziały rozmieszczane były bowiem sektorowo, na głównym kierunku zagrożenia. Ponadto, pododdziały te znajdowały się w odległości około 20 kilometrów za obiektem, w stosunku do najbardziej prawdopodobnego kierunku uderzenia. Odległości pomiędzy poszczególnymi elementami ugrupowania bojowego zależały od przyjętego sposobu ugrupowania oraz połączeń pomiędzy jego poszczególnymi elementami i wahały się w granicach od 2000 do 10000 metrów.

Rozwinięte w terenie baterie PATRIOT informacje o nadlatujących głowicach irackich rakiet balistycznych otrzymywały ze stanowiska dowodzenia batalionu[159]. Obsługa stacji radiolokacyjnej przechwytywała lecącą rakietę z reguły w końcowym etapie jej lotu. W celu ograniczenia czasu obserwacji przestrzeni powietrznej, obsługi systemów PATRIOT otrzymywały wstępne dane o celach, a przede wszystkim o kierunku dolotu rakiety balistycznej z satelitarnego systemu rozpoznania. Taka organizacja rozpoznania umożliwiała obsługom skupienie wysiłku na szybkim przeszukaniu odpowiednich sektorów. Z chwilą wykrycia pocisku balistycznego stacja wykrywania i naprowadzania rakiet przechodziła na automatyczne śledzenie celu oraz analizę i aproksymację trajektorii jego lotu i miejsca uderzenia. Jeśli pocisk miał razić cel w strefie odpowiedzialności zestawu, podejmowano decyzję do otwarcia ognia i zniszczenia nadlatującej głowicy na maksymalnym zasięgu. Dla zwiększenia skuteczności systemu, użyto specjalnej antybalistycznej głowicy bojowej, zawierającej nietypowe odłamki i dodatkowy radiolokator dopplerowski. Rezultaty niszczenia taktycznych pocisków balistycznych w czasie operacji wymuszania pokoju w Zatoce Perskiej przedstawiono w tabeli 10.

Tabela 10

Liczba wystrzelonych rakiet SCUD	Obiekty rażone przez rakiety SCUD		Liczba zniszczonych rakiet SCUD przez systemy PATRIOT	
	Celne	Niecelne	Skutecznie	Nieskutecznie
93	18	28	45	2

Doświadczenia wyniesione z działań naziemnych sił obrony powietrznej w Zatoce Perskiej dobitnie wskazują, że o ich skuteczności decydują nie tylko możliwości ogniowe użytych systemów, ale również odpowiednio zorganizowany system dowodzenia i rozpoznania. Dzięki temu możliwa była szybka reakcja i niszczenie pocisków balistycznych odpalanych przez Irakijczyków z ruchomych stanowisk ogniowych. Działania w Zatoce Perskiej wykazały także, jak wielkim zagrożeniem dla sił sojuszniczych mogą być taktyczne pociski balistyczne. Samo przygotowanie systemu dowodzenia i kontroli naziemnych sił obrony powietrznej, przewidzianych do użycia w operacjach innych niż wojna w dużej mierze uzależnione jest od możliwości poszczególnych państw członkowskich Sojuszu. Istnieją jednak pewne elementy wspólne, które obejmują wszystkie rozwiązania. Istotę jednego z możliwych wariantów pokazano na rysunku 30. Przedstawia on rozwiązanie niemieckie, które odpowiada współczesnym wyzwaniom, związanym z użyciem naziemnych sił obrony powietrznej poza terytorium Sojuszu.

Istotnym jego elementem jest stanowisko dowodzenia wojskami rakietowymi (SAMOC). Umożliwia ono sprawowanie funkcji planistycznych i wykonawczych w dowolnym obszarze prowadzenia operacji typowo wojennych, jak i innych niż wojna. SAMOC może wykorzystywać również informacje otrzymywane z powietrznej eskadry kontroli powietrznej. Wśród jednostek wojskowych zaangażowanych w działania w byłej Jugosławii była amerykańska 69 Brygada Artylerii Obrony Powietrznej. Jej zadaniem było:

- zapewnienie obrony (osłony) powietrznej przemieszczających się jednostek
- Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych;
- wspieranie działań połączonych sił;
- reagowanie na naruszanie przestrzeni powietrznej przez środki napadu powietrznego stron konfliktu;
- analizowanie sytuacji powietrznej w obszarze prowadzenia operacji wsparcia pokoju.

[159] Według źródeł amerykańskich, we wstępnej fazie operacji wymuszania pokoju, siły koalicji posiadały sześćdziesiąt systemów PATRIOT rozmieszczonych na teatrze działań.

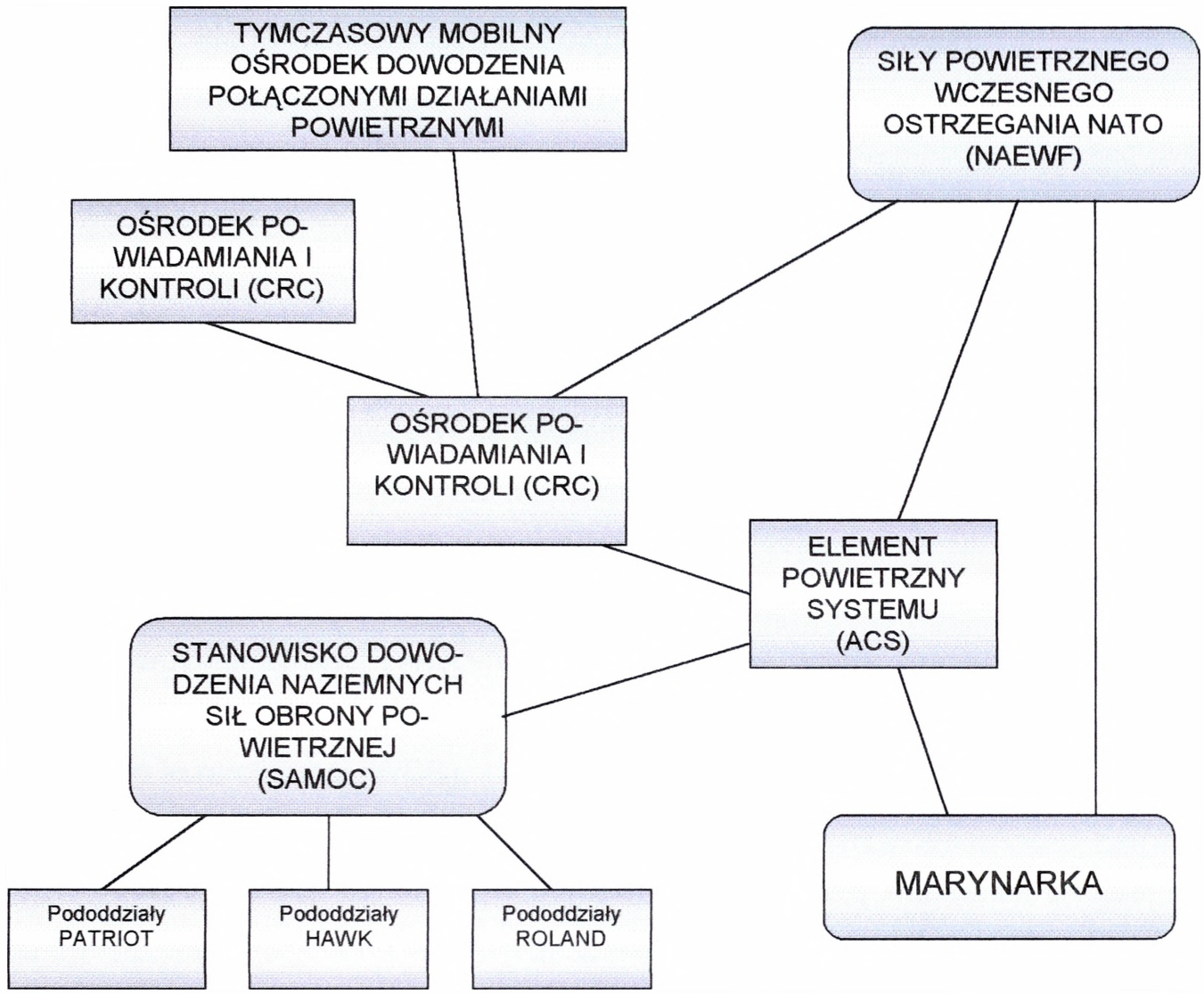

Rysunek 30. System dowodzenia i łączności naziemnych jednostek sił obrony powietrznej (poza obszarem sojuszu z zastosowaniem eskadry kontroli powietrznej)

Źródło: Materiały ze szkolenia specjalistów wojsk rakietowych „SZAFIR 99", w Koszalinie.

Do wykonania powyższych zadań brygada dysponowała następującym sprzętem bojowym:

- 10 mobilnymi zestawami przeciwlotniczymi BSFV (Bradley Stinger Fighting Vehicle);
- 15 mobilnymi zestawami Avanger;
- 11 drużynami wyposażonymi w przenośne przeciwlotnicze systemy rakietowe Stinger.

Jednostki wyposażone w systemy BSFV realizowały następujące zadania:

- osłonę przedniego rejonu manewrujących pododdziałów lądowego komponentu połączonych sił;

- wsparcie funkcjonujących elementów i innych ważnych środków walki wchodzących w skład Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych;
- osłonę sztabów i stanowisk dowodzenia tych sił.

Pododdziały wyposażone w zestawy Avanger wykonywały następujące zadania:

- kontrola przestrzeni powietrznej;
- identyfikacja statków powietrznych wykonujących loty w obszarze konfliktu;
- osłona sił pokojowych przed uderzeniami z powietrza.

Na potrzeby działających sił powietrznych (w tym ich naziemnego komponentu) w byłej Jugosławii rozwinięto system wczesnego ostrzegania. Dla uniknięcia ostrzelania własnych statków powietrznych zastosowano:

- scentralizowane dowodzenie i kontrolę;
- systemy identyfikacji „swój – obcy";
- zasady użycia środków walki (ROE);
- stany kontroli broni (WCS).

Podczas operacji wymuszania pokoju na terenie byłej Jugosławii (w Bośni i Hercegowinie), nie odnotowano ogniowego oddziaływania jednostek naziemnych sił obrony powietrznej do celów powietrznych. Jak twierdzą eksperci z NATO, sama obecność tych sił wystarczyła do zapewnienia bezpieczeństwa pododdziałom wojsk lądowych sił pokojowych.

W razie konieczności naziemne siły obrony powietrznej mogą być zatem integralnym elementem Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Mogą one skutecznie realizować zadania związane z osłoną ważnych elementów infrastruktury polityczno – militarnej zaangażowanych stron lub strony konfliktu oraz przede wszystkim sił połączonych, prowadzących operację o charakterze innym niż wojna, głównie przed zagrożeniem ze strony taktycznych rakiet balistycznych. Skuteczne wykonanie tych zadań zapewnia:

- właściwie zorganizowany system dowodzenia i kontroli oraz rozpoznania;
- użycie manewrowych przeciwlotniczych systemów rakietowych;
- odpowiednie przygotowanie obsług bojowych i oficerów stanowisk dowodzenia jednostek rakietowych.

5.1.2. Obrona samolotów szczególnego znaczenia (HVAA)

Prowadzenie współczesnych operacji o charakterze innym niż wojna, a szczególnie operacji wsparcia pokoju wymaga równoczesnego użycia wydzielonego lotnictwa do wielu zadań, w tym głównie myśliwskich, uderzeniowych i wspierających. Wraz z ciągle zmniejszającą się liczbą samolotów myśliwskich i uderzeniowych w siłach zbrojnych czołowych państw NATO wzrasta zapotrzebowanie na różnego rodzaju powietrzne działania wspierające. Samoloty i środki realizujące te zadania zakwalifikowano do kategorii określanej mianem szczególnego znaczenia, tzw. HVAA. Należą do nich samoloty typu: E-3A, RC-135, EC-130, EA-6B, E-8A JOINT STARS oraz samoloty tankowania w powietrzu. We współczesnych działaniach powietrznych ze względu na ich znaczenie, będą one w pierwszej kolejności obiektem uderzeń ze strony przeciwnika (w działaniach innych niż wojna – strony lub stron konfliktu). Zatem celem obrony lotnictwa szczególnego znaczenia (HVAA) jest:

- Zapewnienie im bezpieczeństwa zarówno podczas wykonywania zadania, jak i w czasie wyjścia spod uderzenia (uniknięcie zagrożenia - tzw. wycofanie taktyczne).
- Wykrycie, zidentyfikowanie i zaatakowanie wszelkich zagrażających im środków napadu powietrznego.

Podczas operacji innych niż wojna (np. operacji wsparcia pokoju) zakłada się, że największe zagrożenie dla lotnictwa o szczególnym znaczeniu, stanowią samoloty myśliwskie i przeciwlotnicze zestawy rakietowe przeciwnika. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że do zaatakowania statków powietrznych szczególnego znaczenia przeciwnik użyje najlepiej do tego przystosowanych samolotów myśliwskich. Zatem będą to więc myśliwce dysponujące możliwością wykrywania i zwalczania celów na tle ziemi. Celem takich działań przeciwnika będzie zniszczenie środków powietrznych szczególnego znaczenia lub zmuszenie ich do przerwania wykonywania zadania, w dogodnym dla przeciwnika przedziale czasowym.

Atak może być przeprowadzony według kilku scenariuszy (wariantów), różniących się przede wszystkim wysokościami, z jakich będą wykonywane uderzenia. Pierwszy z nich zakłada dolot samolotów myśliwskich przeciwnika na bardzo małej wysokości z wyłączonymi lub pozostającymi na czuwaniu (bez emisji energii elektromagnetycznej) stacjami radiolokacyjnymi. Następnie wykonanie gwałtownego naboru wysokości, namierzenie celu (HVAA) i odpalenie kierowanych pocisków rakietowych klasy „powietrze – powietrze" krótkiego zasięgu.

Drugi scenariusz zakłada wykonanie ataku przez przeciwnika z dużej wysokości, z bardzo dużą prędkością. Może on nastąpić nawet z wysokości 20 000 metrów z prę-

kością około 2 Ma. W tym wariancie przeciwnik będzie stosował kierowane pociski rakietowe dużego lub średniego zasięgu, odpalane z maksymalnej odległości.

Inny z możliwych wariantów ataku przewiduje użycie dużej liczby samolotów myśliwskich z kilku różnych kierunków. Tego typu działanie zmusza stronę broniącą HVAA do rozproszenia wysiłku, co w konsekwencji stwarza przeciwnikowi dogodną sytuację do zniszczenia tego środka. Ponadto, zakłada się, że przeciwnik jednocześnie będzie realizował szereg przedsięwzięć związanych z maskowaniem, pozorowaniem oraz dezinformowaniem. Ich celem jest zmylenie sił obrony powietrznej, co do rzeczywistego obiektu uderzenia.

Dużym zagrożeniem dla powietrznych środków szczególnego znaczenia (HVAA) mogą być także nowoczesne przeciwlotnicze zestawy rakietowe dalekiego zasięgu. Planując zatem strefy ich użycia (HVAA), powinno uwzględniać się zagrożenie ze strony naziemnych sił obrony powietrznej.

Wśród statków powietrznych specjalnego znaczenia najważniejszą rolę odgrywają samoloty E-3 oraz E-8, dlatego zawsze są one przedmiotem szczególnie starannej osłony. W sytuacji, kiedy nie występuje bezpośrednie zagrożenie ze strony przeciwnika powietrznego, samoloty HVAA realizując przydzielone im zadania, nie są zobligowane do wykonywania ściśle określonych manewrów. Trasa ich lotu powinna mieścić się w przydzielonej im strefie działań (Restricted Operation Zone – ROZ). Natomiast, z chwilą wystąpienia bezpośredniego zagrożenia samoloty HVAA zostają wycofane ze strefy, zgodnie z opracowanym wcześniej planem, ujmującym sposoby i manewry tak zwanego wycofania taktycznego. W takiej sytuacji samolotom myśliwskim osłony należy zapewnić pełną swobodę działania w przestrzeni powietrznej, która jest niezbędna do realizacji określonych manewrów taktycznych oraz użycia kierowanych pocisków rakietowych klasy „powietrze – powietrze".

W pierwszym okresie działań innych niż wojna siły powietrzne mogą wykorzystywać jedynie niewielką liczbę samolotów HVAA. W takiej sytuacji przydziela się im ściśle określone trasy, w obrębie zastrzeżonych stref działań (ROZ). Samoloty myśliwskie natomiast powinny znajdować się w strefach dyżurowania pomiędzy zastrzeżonymi strefami działań, a najbardziej prawdopodobnym kierunkiem spodziewanego zagrożenia. Pełne wykorzystanie możliwości taktyczno - technicznych samolotów HVAA i ich specjalistycznego wyposażenia narzuca ich załogom dużą elastyczność w doborze trasy lotu, sposobu dyżurowania oraz wysokości lotu. Optymalne zatem wykorzystanie możliwości samolotu E-3 w strefie ROZ, wymaga uwzględnienia w procesie planowania następujących czynników:

- pożądanej (wymaganej) strefy wykrywania;
- warunków geograficznych, wpływających na zasięg strefy wykrywania;
- ograniczeń politycznych;
- „poziomu ryzyka" określanego w oparciu o ocenę ewentualnych zagrożeń, ważności zadania i dostępnych środków osłony (samoloty myśliwskie i PZR);
- obowiązujących zasad kontroli przestrzeni powietrznej;
- położenia aktywnych stref użycia lotnictwa i przeciwlotniczych zestawów rakietowych (FEZ i MEZ).

Doświadczenia z dotychczasowego użycia samolotów E-3 wskazują, że dla osiągnięcia optymalnej efektywności pracy pokładowych urządzeń specjalnych najlepsza jest tzw. trasa przypadkowa w ograniczonej strefie działań o wymiarach 140 – 180 kilometrów.

Samoloty rozpoznania elektronicznego chcąc skutecznie wykonywać postawione im zadania bojowe, muszą mieć zapewnioną pełną swobodę działania w przestrzeni powietrznej. Czasami mogą to być przeloty równoległe do przedniego skraju wojsk na całej długości linii styczności bojowej (wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej).

Z kolei samoloty tankowania w powietrzu zazwyczaj operują w wyznaczonych, ściśle określonych strefach tankowania (AARROZ). Prowadzenie działań powietrznych na szeroką skalę wymaga zaangażowania dużej ilości samolotów tankowania i innych HVAA działających nad stosunkowo rozległym obszarem.

Osłonę środków powietrznych o szczególnym znaczeniu (HVAA) planuje się przy założeniu, że będą one działały w wyznaczonych im obszarach lub w precyzyjnie określonych strefach (ROZ). W sytuacji, gdy załogi samolotów HVAA realizują zadanie o szczególnym znaczeniu dla przebiegu operacji, bardzo często muszą wykonywać długotrwałe przeloty równolegle do linii styczności bojowej lub loty po trudnej do przewidzenia trasie nad rozległym obszarem. Najlepszym wówczas sposobem ich osłony jest wymiatanie lub tzw. „zapora".

Mimo, że w dotychczasowych operacjach o charakterze innym niż wojna nie odnotowano uderzeń na samoloty HVAA, to zapewnienie im osłony jest zawsze przedmiotem szczególnej troski dowódców sił powietrznych. Przedsięwzięcia związane z obroną samolotów HVAA są starannie planowane i szczegółowo, ale i elastycznie, realizowane. Obrona własnych sił jest bowiem jedną z podstawowych reguł obowiązujących w operacjach innych niż wojna. Znajduje ona odzwierciedlenie, między innymi, w

osłonie samolotów HVAA, które są zbyt cenne, aby niepotrzebnie narażane były na zniszczenie.

5.2. Działania ofensywne

Ofensywne użycie sił powietrznych w działaniach o charakterze innym niż wojna przewiduje się głównie w operacjach wymuszania pokoju. Celem tych działań jest pomniejszenie potencjału bojowego przeciwnika (stron lub strony konfliktu), poprzez niszczenie jego sił i środków na ziemi. Działania sił powietrznych w ramach ofensywnego zwalczania lotnictwa przeciwnika muszą być wszechstronnie zabezpieczone. Celem tego zabezpieczenia jest zapewnienie bezpieczeństwa własnym samolotom oraz wyrządzenie jak najmniejszych szkód wśród ludności cywilnej.

W działaniach ofensywnych siły powietrzne mogą wykonywać:

- lotnicze uderzenia na lotniska (Airfield Attack);
- osłonę lotnictwa uderzeniowego realizowanego sposobem wymiatania (Fighter Sweep) lub towarzyszenia (Air Escort);
- lotniczą izolację rejonu działań bojowych.

Uderzenia na lotniska, których celem jest zmniejszenie potencjału sił powietrznych przeciwnika (stron lub strony konfliktu) mogących stanowić zagrożenie dla Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych lub innych sił interwencyjnych są i będą wykonywane za pomocą środków konwencjonalnych przez samoloty uderzeniowe. W przeciwieństwie do działań bojowych na dużą skalę (równoznacznych z działaniami wojennymi) nie przewiduje się wykonania uderzeń na lotniska pociskami balistycznymi i rakietami samosterującymi. Regułą jest, że w pierwszej kolejności są niszczone lub blokowane te lotniska, z których siłom powietrznym zagraża największe niebezpieczeństwo. Dowodem potwierdzającym prawdziwość tej tezy był między innymi atak na lotnisko Udbina, w kontrolowanej przez Serbów części Chorwacji, które według oceny dowódcy operacji stanowiło stałe zagrożenie dla powietrznego komponentu sił pokojowych. Uderzenie to przeprowadzone zostało, z upoważnienia Rady Północnoatlantyckiej i Rezolucji 958 Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. W oficjalnym komunikacie podano, że nalot był odpowiedzią na wykonywane ataki z tego lotniska na cele położone w rejonie Bihaca. Z kolei w konflikcie o Kosowo wykonano znacznie więcej uderzeń na lotniska, w porównaniu do wcześniejszych operacji prowadzonych w byłej Jugosławii. Jak wskazują oficjalne oświadczenia w wyniku tych ataków zniszczono na ziemi znacznie więcej samolotów niż w powietrzu. Lotniska były jednym

z najczęściej atakowanych obiektów w tym konflikcie. Dzięki temu uniknięto niepotrzebnych strat wśród personelu latającego, które mogłyby wystąpić w wyniku walk powietrznych.

W ramach działań ofensywnych przewiduje się osłonę lotnictwa uderzeniowego oraz transportowego, która może być realizowana poprzez wymiatanie lub bezpośrednie towarzyszenie. Wymiatanie może być prowadzone zarówno przed, jak i w trakcie wykonywania uderzeń lotniczych przez siły powietrzne NATO (koalicji, Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych lub sił pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych). Działania te skierowane są przeciwko wszelkim aparatom latającym zagrażającym grupom uderzeniowym własnego lotnictwa, znajdującym się nad terytorium konfliktu (w obszarze prowadzenia operacji innej niż wojna). Wymiatanie polega na oczyszczaniu przestrzeni powietrznej poprzez wykrywanie i niszczenie celów powietrznych w nakazanym przedziale czasu, w pasie przelotu własnych grup samolotów bojowych lub transportowych. Zadaniem lotnictwa myśliwskiego jest więc zapewnienie samolotom uderzeniowym lub transportowym bezpiecznego dolotu do celu.

W ramach bezpośredniego towarzyszenia, lotnictwo myśliwskie wykonuje lot we wspólnym ugrupowaniu z samolotami uderzeniowymi i osłania je przed atakami lotnictwa myśliwskiego zwaśnionych stron lub strony konfliktu (sporu). W przypadku, gdy sama obecność samolotów myśliwskich sił pokojowych nie jest dla nich wystarczającym czynnikiem odstraszającym, to może dojść do ostrzelania samolotów przeciwnika. Decyzje w tym zakresie podejmuje jednak nie pilot a posiadający stosowne uprawnienia dowódca Ośrodka Działań Powietrznych (AOC) lub CAOC. Sposób zachowania się w takich sytuacjach jest ściśle określony przez reguły (ustalenia) użycia siły (ROE).

Lotnicza izolacja rejonu działań bojowych dotyczy działalności sił powietrznych, mającej na celu zwalczanie potencjału bojowego przeciwnika na ziemi. Tego rodzaju działania nie wymagają ścisłej koordynacji z innymi komponentami zaangażowanymi w operację inną niż wojna[160]. Celem izolacji rejonu działań bojowych jest stworzenie dogodnych warunków do prowadzenia operacji przez komponent lądowy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF).

W konfliktach bałkańskich na przykład, przeciwstawienie się Serbów Bośniackich naciskom dyplomatycznym wyeliminowane zostało poprzez bombardowanie dróg zaopatrzenia i magazynów wojskowych, w ciągu około trzech tygodni. Obiekty te dla Serbów miały strategiczne wręcz znaczenie, ponieważ na nich opierali osiągnięcie swych

[160] Wynika to z położenia obiektów uderzeń w stosunku do rozmieszczenia (ugrupowania) komponentu lądowego Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF).

celów politycznych. Uderzenia na wspomniane obiekty wykonały samoloty typu F – 16, Harrier oraz Jaguar. Wiele misji realizowanych przez siły powietrzne w ramach izolacji rejonu działań w Kosowie, ukierunkowanych było na niszczenie mostów na Dunaju i innych mniejszych rzekach. Jest to więc klasyczny przykład izolacji rejonu działań w operacjach innych niż wojna, gdzie osiągnięcie celu działań nie musi być koniecznie związane z zabijaniem. Bezpośrednie działania lotnictwa NATO przeciwko nieustępliwym Serbom Bośniackim było dowodem na to, że możliwości sił powietrznych wybiegają daleko poza możliwości komponentu wojsk lądowych, działających w operacjach o charakterze innym niż wojna.

5.3. Wsparcie lotnicze komponentu lądowego

Działania powietrzno – lądowe według dokumentów doktrynalnych NATO, stanowią podstawowy wymiar współczesnej walki zbrojnej oraz działań o charakterze innym niż wojna. Działania te obejmują między innymi bezpośrednie wsparcie lotnicze oraz izolację pola walki.

W ogólnym znaczeniu bezpośrednie wsparcie lotnicze jest działaniem lotnictwa w taktycznej strefie działań bojowych, najczęściej w bezpośredniej styczności wojsk. W typowych działaniach wojennych (zgodnych z artykułem V Traktatu Północnoatlantyckiego) polega ono na zwalczaniu pierwszorzutowych związków taktycznych przeciwnika w ścisłym współdziałaniu z wojskami własnymi, przy czym działanie lotnictwa jest ściśle skoordynowane z ich ogniem i ruchem.

W operacjach innych niż wojna natomiast bezpośrednie wsparcie lotnicze obejmuje działania lotnictwa, które skierowane są przeciwko siłom i obiektom strony konfliktu naruszającej porozumienie pokojowe, znajdującym się w bezpośredniej bliskości Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Konieczność ścisłej koordynacji działań lotnictwa z komponentem wojsk lądowych w toku prowadzenia operacji innej niż wojna (np. wymuszania pokoju) wymaga bardzo dokładnej znajomości położenia sił lądowych przeciwnika (stron konfliktu) oraz sił własnych. Jest to szczególnie trudne, kiedy Wielonarodowe Połączone Siły Zadaniowe uczestniczą w rozwiązywaniu konfliktu o charakterze wewnętrznym. W konfliktach międzynarodowych, położenie wojsk poszczególnych stron jest bardziej „klarowne" niż w konfliktach wewnętrznych. W związku z tym i łatwiejsza jest koordynacja działań powietrzno – lądowych.

Najczęściej bezpośrednie wsparcie lotnicze realizowane było w operacjach wymuszania pokoju. Nie oznacza to jednak, że jest to lub będzie jedyny taki przypadek. Wsparcie lotnicze może być niezbędne także w działaniach ewakuacyjnych (NOE).

Scenariusze przeprowadzenia tego typu operacji zakładają bowiem uderzenia lotnicze na siły lądowe strony utrudniającej przeprowadzenie ewakuacji. Sytuacje takie mogą mieć miejsce w przypadku, gdy operacja ewakuacyjna prowadzona jest na terytorium państwa nie wyrażającego zgody na jej wykonanie.

Zadania w ramach bezpośredniego wsparcia lotniczego mogą być realizowane jako:

- wcześniej planowane wsparcie lotnicze (Preplanned Air Support);
- wsparcie lotnicze na wezwanie z pola walki (Immediate Air Support).

W pierwszym przypadku użycie lotnictwa jest bardziej efektywne, gdyż pozwala na wcześniejsze zebranie i przeanalizowanie informacji o obiektach uderzeń, dobór odpowiednich sił i środków rażenia do realizacji zadań, a także lepsze przygotowanie załóg, co szczególnie w operacjach innych niż wojna może zwiększyć efektywność ich działania (rys.31).

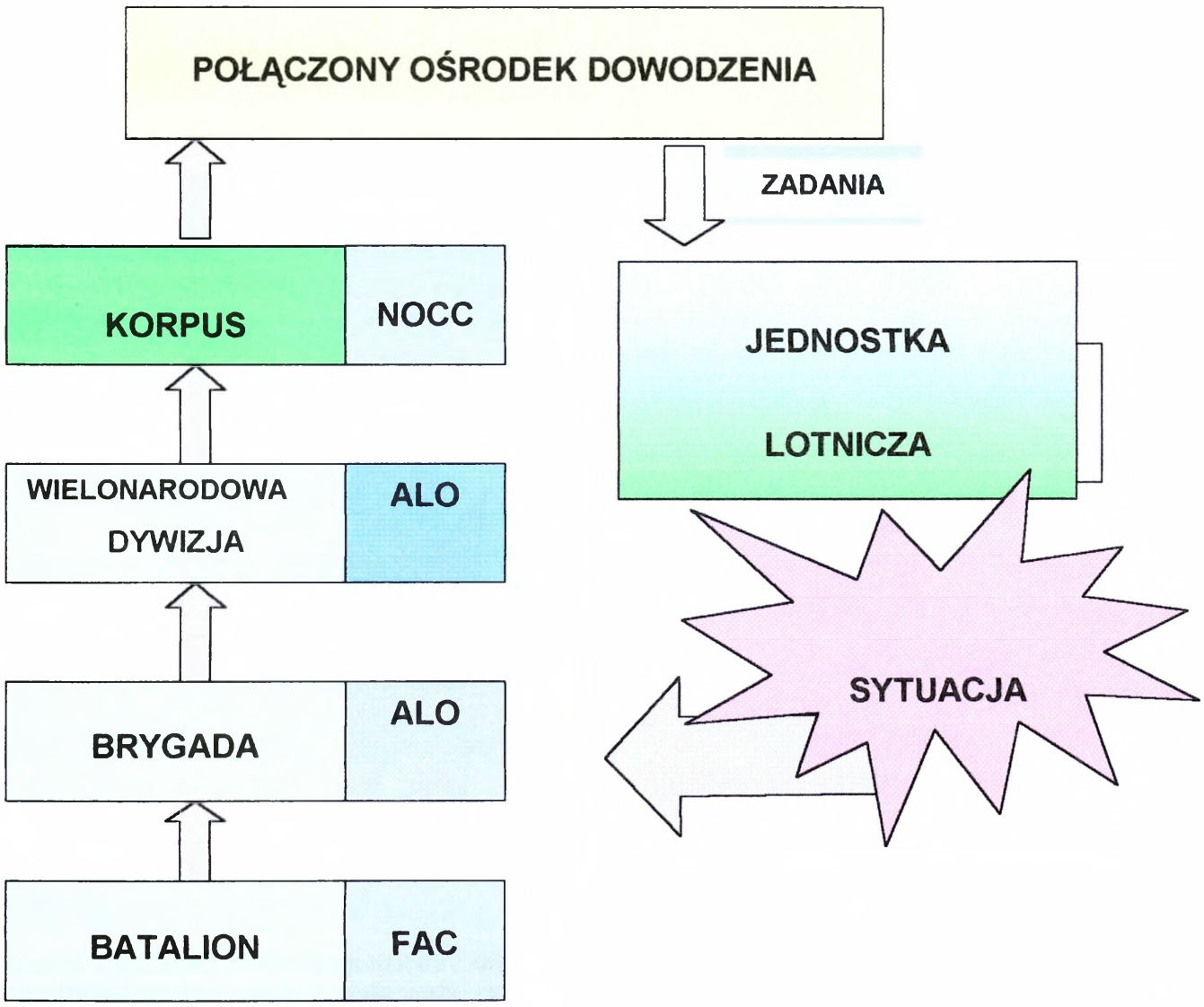

Rysunek 31. Obieg informacji między organami dowodzenia lotnictwem taktycznym przy wykonywaniu lotów wcześniej zaplanowanych w Bośni i Hercegowinie.

Źródło: Opracowano na podstawie informacji prezentowanych w sztabie Brygady Nordycko - polskiej, w czerwcu 1999 roku,

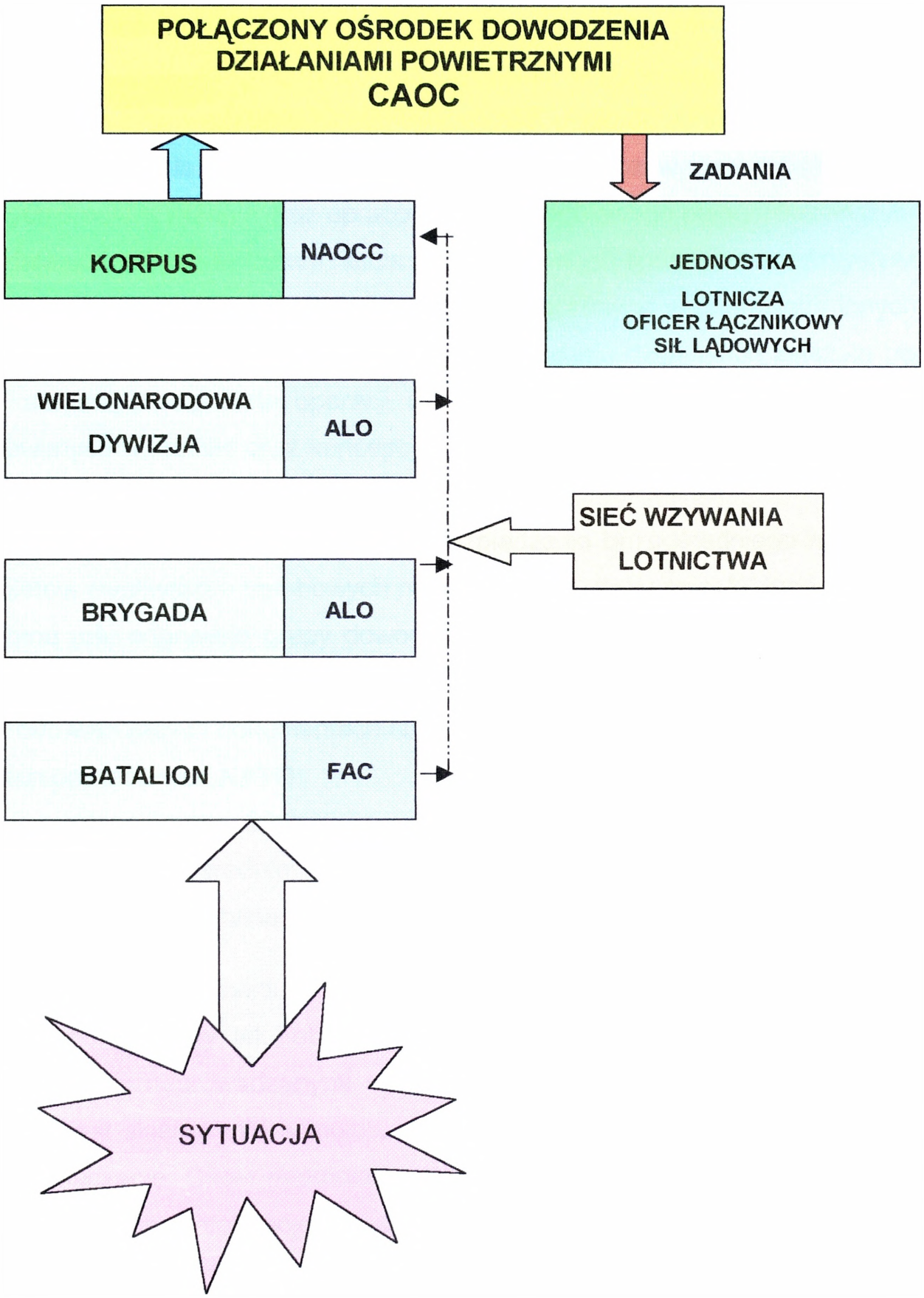

Rysunek 32. Obieg informacji między organami dowodzenia lotnictwem taktycznym przy wykonywaniu lotów na wezwanie z pola walki przez SFOR.

Źródło: Opracowano na podstawie informacji prezentowanych w sztabie Brygady Nordycko - polskiej, w czerwcu 1999 roku,

Natomiast bezpośrednie wsparcie lotnicze na wezwanie z pola walki obejmuje te działania, które wynikają z rozwoju sytuacji operacyjno – taktycznej w obszarze prowa-

dzenia operacji innej niż wojna (np. wymuszania pokoju) i w związku z tym, nie mogą być wcześniej planowane. Zadania na wezwanie z pola walki mogą być realizowane z położenia dyżurowania na lotnisku lub z dyżurowania w powietrzu[161]. Optymalny czas wykonania zadania na wezwanie z pola walki wynosi około 30 minut od momentu zgłoszenia zapotrzebowania. Tak więc, w tym przypadku niemożliwy jest dobór najbardziej skutecznych środków rażenia oraz opracowanie szczegółowego planu uderzeń (rys.32).

Działania takie nie są zatem najbardziej efektywnym sposobem wykorzystywania lotnictwa do wsparcia komponentu lądowego sił połączonych w operacjach innych niż wojna. Ilość zaangażowanych sił lotnictwa w tego rodzaju działaniach zależała będzie od typu (kategorii) prowadzonej operacji, możliwości przeciwdziałania ze strony państw zaangażowanych w konflikt oraz koncepcji prowadzenia działań przez dowódcę Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

Istotnym problemem jest również zabezpieczenie bezpośredniego naprowadzania samolotów myśliwsko – bombowych na wybrane do ataku cele. W tego typu działaniach istotną rolę odgrywają grupy dowodzenia lotnictwem taktycznym, a szczególnie oficerowie naprowadzania lotnictwa.

W obowiązujących dokumentach NATO wyróżnia się trzy sposoby naprowadzania w siłach powietrznych NATO:

- naprowadzanie bezpośrednie;
- naprowadzanie pośrednie;
- naprowadzanie awaryjne.

Pierwszy sposób, znajduje zastosowanie wtedy, gdy oficer naprowadzania widzi zarówno własne samoloty, jak i obiekt uderzeń. Ponadto, musi mieć zapewnioną niezawodną łączność z naprowadzanymi samolotami. Zasadniczym zadaniem oficera naprowadzania jest skierowanie samolotu w miejsce, z którego załoga może wykryć cel oraz jego oznaczenie. Oficer naprowadzania ma również obowiązek podania dowódcy naprowadzanej grupy informacje dotyczące aktualnego położenia obiektu będącego przedmiotem ataku oraz obrony powietrznej przeciwnika (stron lub strony konfliktu). Jeżeli w rejonie obiektu zmieniają się warunki atmosferyczne, to także powinien powiadomić o tym dowódcę grupy.

Drugi sposób naprowadzania - naprowadzanie pośrednie jest stosowany wówczas, gdy niemożliwe jest naprowadzanie bezpośrednie. Podstawowymi kryteriami, umożliwiającymi naprowadzanie pośrednie są:

[161] W wyjątkowych sytuacjach wsparcie lotnicze na wezwanie z pola walki może być wykonywane przez

- odległość obiektu uderzenia od komponentu lądowego Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych;
- łatwość jego rozpoznania i stopień ryzyka.

Naprowadzanie pośrednie jest najczęściej stosowane w przypadku uderzeń lotniczych ze średnich i dużych wysokości lub z użyciem środków rażenia klasy „stand – off". Może być ono również stosowane w przypadku realizacji zadań w nocy. Sytuacja taka miała miejsce praktycznie przez cały czas trwania kampanii powietrznej w Kosowie. Wynikało to głównie z faktu, że misja zniszczenia lub przynajmniej obezwładnienia obrony powietrznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, wbrew oficjalnym doniesieniom prasowym, nie przyniosła zakładanych rezultatów. Dlatego dowódca komponentu powietrznego sił połączonych zakazał wykonywania wszelkich lotów poniżej 5000 metrów.

Naprowadzanie awaryjne jest realizowane jedynie w szczególnych przypadkach. Jednym z nich jest sytuacja, kiedy naprowadzanie realizuje osoba nie będąca wyszkolonym oficerem naprowadzania lotnictwa. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo wspieranego komponentu lądowego ponosi wówczas jego dowódca. Inną możliwością naprowadzania awaryjnego jest bezpośrednie wsparcie lotnicze bez naprowadzania. W takich sytuacjach muszą być uzgodnione, przez dowódcę komponentu lotniczego i lądowego, stosowne procedury zapewniające bezpieczeństwo własnym wojskom lądowym. Również w tym przypadku odpowiedzialność za bezpieczeństwo wspieranych sił spoczywa na dowódcy lądowym.

Oficerowie naprowadzania powinni koordynować działania grup uderzeniowych i kierować samolotami ze stanowisk położonych możliwie najbliżej obiektów uderzeń, informując załogi samolotów o położeniu celów przewidzianych do zniszczenia oraz o położeniu wojsk własnych. Obowiązkowo, jak podkreśla się w podręcznikach NATO, powinni znać również możliwości (charakterystyki) wszystkich środków rażenia będących na uzbrojeniu sił powietrznych Sojuszu. Znając celność rażenia tych środków, oficerowie naprowadzania mogą zapewnić bezpieczeństwo własnym siłom oraz uniknąć niepotrzebnych zniszczeń w środowisku cywilnym, które z reguły jest najbardziej pokrzywdzone w działaniach wojennych. Natomiast w operacjach innych niż wojna za wszelką cenę dąży się do tego, aby ich uniknąć lub co najmniej ograniczyć. Użycie systemu GPS przez oficerów naprowadzania lotnictwa oraz załogi samolotów zwiększa prawdopodobieństwo wykrycia celu oraz dokładność użycia uzbrojenia. Na wielu samolotach dokładne współrzędne geograficzne celu z GPS dostarczane przez oficerów

grupy lotnictwa, którym zmieniono zadanie w powietrzu (Air diversion).

naprowadzania pozwolą im na szybką wzrokową identyfikację celu oraz za pomocą specjalnych urządzeń (np. FLIR lub radaru pokładowego).

Nie ma więc jednej koncepcji naprowadzania lotnictwa. Państwa członkowskie NATO reprezentują różne podejście w tym zakresie. Najbardziej racjonalne stanowisko zajmują Niemcy i Stany Zjednoczone, które stanowiska oficerów naprowadzania lotnictwa obsadzają personelem z sił powietrznych[162]. Wszystkie kraje członkowskie NATO dysponują oficerami naprowadzania lotnictwa, działającymi na ziemi w składzie pierwszorzutowych batalionów piechoty (lub innych, np. pancernych). Natomiast Belgia, Kanada, Dania, Holandia, Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone posiadają również oficerów realizujących zadania z powietrza. Występują zatem dwa rodzaje oficerów naprowadzania lotnictwa.

Naziemny oficer naprowadzania lotnictwa (FAC), jak już wspomniano, działa w pierwszorzutowym batalionie, z reguły jak najbliżej linii styczności bojowej wojsk. Jego stanowisko znajduje się w lekko opancerzonym pojeździe. Do dyspozycji posiada radiostację (VHF, UKF i HF) oraz kierowcę, który jest również radiooperatorem. Oficer naprowadzania może kontrolować przebieg misji pośrednio lub bezpośrednio. Poważnym ograniczeniem, ze względu na ukształtowanie terenu oraz sytuację taktyczną są: zasięg widzialności oraz swoboda przemieszczania. Oficer naprowadzania powinien więc mieć ciągły nasłuch batalionowej sieci łączności, a tym samym posiadać aktualne informacje o sytuacji komponentu lądowego Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Zdaniem ekspertów z NATO, oficer naprowadzania lotnictwem powinien być najlepszym źródłem informacji dla załóg samolotów wykonujących bezpośrednie wsparcie lotnicze na korzyść wojsk lądowych. Nie mniej jednak uwzględnia się, że jest on bardzo podatny na uderzenia zarówno ogniowych środków rażenia jak i środków elektronicznych przeciwnika.

Funkcjonowanie w powietrzu oficerów naprowadzania lotnictwa posiada wiele zalet, szczególnie w zakresie realizacji zadań bezpośredniego wsparcia lotniczego komponentu lądowego w działaniach innych niż wojna. Naprowadzanie i koordynacja uderzeń z samolotu umożliwia zajęcie dogodnej pozycji i obserwację celu z takiej samej perspektywy jak załogi samolotów uderzeniowych. Działanie z powietrza ułatwia również utrzymanie łączności z załogami.

Jednym z wielu przykładów ofensywnego użycia sił powietrznych była operacja wymuszania pokoju realizowana w celu niesienia pomocy humanitarnej przez siły po-

[162] Natomiast Belgia, Kanada, Dania, Holandia oraz Wielka Brytania do naprowadzania lotnictwa wykorzystują personel z wojsk lądowych.

kojowe ONZ w Somalii. W dniu 12 czerwca 1993 roku do ataku na trzy składy amunicji, ośrodki łączności i stację radiową w Mogadiszu, znajdujących się pod kontrolą oddziałów SNA wystartowały z lotniskowca „WASP" trzy samoloty AC – 130HSpectre[163] i kilka śmigłowców Super Cobra z Sił Powietrznych Operacji Specjalnych. Amerykanie świadomie wybrali do tego zadania środki wyposażone w celowniki laserowe, aby uniknąć strat wśród ludności cywilnej. Bombardowanie wyznaczonych obiektów zakończyło się sukcesem, gdyż większość z nich została zniszczona. Z kolei w nocy 16 czerwca wojska ONZ po raz pierwszy zaatakowały kwaterę generała Aidida w stolicy. Najpierw zbombardowały ją amerykańskie samoloty AC – 130H i śmigłowce. Następnie ruszyło natarcie marokańskiej, włoskiej oraz pakistańskiej piechoty wspieranych przez oddział francuski. Ogólnie akcja ta zakończyła się niepowodzeniem, gdyż nie ujęto generała Aidida. Nie wynikało to jednak z winy sił powietrznych, czy komponentu wojsk lądowych. Kwatera zajęta przez Pakistańczyków okazała się po prostu pusta. Ponadto, zaangażowanie się sił pokojowych w akcję zbrojną wywołało gwałtowny sprzeciw wielu państw domagających się wycofania wojsk z Somalii.

Innym przykładem jest wsparcie lądowego komponentu sił pokojowych (UNPROFOR) przez siły powietrzne NATO, we wczesnej fazie konfliktu w byłej Jugosławii. W dniach 11 i 12 kwietnia 1994 roku, na żądanie dowództwa UNPROFOR lotnictwo Sojuszu realizowało zadania związane z bezpośrednim wsparciem. Ataki te przeprowadzono w celu niedopuszczenia do zajęcia przez wojska stron konfliktu, ustanowionej przez Radę Bezpieczeństwa ONZ strefy bezpieczeństwa w miejscowości Goražđže.

Izolacja pola walki obejmuje działania sił powietrznych przeciw naziemnym (nawodnym) obiektom położonym w głębi strefy taktycznej oraz w bliskiej strefie operacyjnej. Jej celem jest izolowanie pierwszorzutowych sił stron (strony konfliktu) zaangażowanych w walkę (lub przygotowanych do walki). Od wzmocnienia i zaopatrzenia oraz ograniczenie ich możliwości manewrowych. W przypadku wykonywania tego typu misji w obszarze koordynacji wsparcia ogniowego wszelkie działania muszą być uzgodnione

[163] AC – 130H jest kolejną wersją rozwojową samolotu AC – 130, którego koncepcja zrodziła się w wyniku wojny wietnamskiej. Doświadczenia te dowiodły bowiem potrzeby dysponowania skoncentrowaną siłą ognia, zwłaszcza do wsparcia w ograniczonej przestrzeni będącej celem nocnego ataku. Wersję AC-130A wyposażono w reflektory szperacze, liczne czujniki, system rozpoznania celu w podczerwieni oraz system obserwacji telewizyjnej w warunkach słabego oświetlenia. Pod koniec 1968 roku 4 samoloty tego typu znalazły się w Wietnamie, gdzie przydzielono je do 14 Skrzydła Powietrznych Jednostek Specjalnych, operującego z bazy w Tajlandii. Później przebudowano pojedynczy samolot C-130 według projektu „Paczka – niespodzianka" , instalując dwa działka kalibru 40 mm w miejsce tyluż działek 20 mm oraz wprowadzając komputerowy system kierowania ogniem. Powstała więc wersja AC-130E, którą wyposażono w cięższe opancerzenie w porównaniu do wersji wcześniejszych oraz unowocześniono awionikę. Od 1973 roku samoloty te zmodernizowano do wersji AC-130H, w których zainstalowano między innymi haubicę 105 mm oraz laserowy system oznaczania celu. Obecnie pozostające w służbie samoloty znajdują się w składzie 1 Skrzydła Operacji Specjalnych w bazie lotniczej Eglin.

przez dowódców komponentów: lądowego i powietrznego połączonych sił. Koordynacja działań powinna mieć miejsce zarówno na etapie planowania, jak i ich wykonania.

Wykonanie zadań w zakresie izolacji pola walki może odbywać się podobnie jak w przypadku bezpośredniego wsparcia lotniczego, w formie: wylotów zawczasu zaplanowanych, wylotów na wezwanie z pola walki oraz samodzielnego poszukiwania i zwalczania celów. Wyloty wcześniej zaplanowane skierowane są głównie przeciwko stacjonarnym obiektom lub celom mało mobilnym. Wyloty na wezwanie z pola walki są wykonywane w „sytuacjach alarmowych", wynikających z potrzeby użycia lotnictwa w konkretnej sytuacji, w jak najkrótszym czasie. Samodzielne poszukiwanie i zwalczanie celów polega na wykryciu przez załogi samolotów dodatkowych celów w przydzielonych im rejonach lub znajdujących się na wyznaczonych do rozpoznania szlakach komunikacyjnych. Ta forma działań stosowana jest jedynie w wyjątkowych sytuacjach.

W czasie operacji o charakterze innym niż wojna izolacja rejonu działań bojowych ma na celu przede wszystkim zmuszenie przeciwnika do zaniechania nieakceptowanego przez społeczność międzynarodową działania. Istotne znaczenie ma także zniszczenie jego (ich) systemu dowodzenia i kontroli (Command and Control) oraz linii komunikacyjnych. Zadania te mogą być także wykonywane w celu wymuszenia na stronach (lub stronie) konfliktu podjęcia rozmów pokojowych i zaprzestanie działań militarnych. Jednym z ważniejszych wymogów jest zminimalizowanie strat po obu stronach konfliktu.

Zadania w ramach izolacji pola walki mogą być wykonywane z dyżurowania z powietrza lub na ziemi. W pierwszym przypadku samolot znajduje się w powietrzu nad wyznaczonym punktem i oczekuje na przydział celu. Sposób ten pozwala zabezpieczyć ich wykonanie w jak najkrótszym (minimalnym) czasie. Jednakże ze względu na wysiłek personelu latającego oraz duże zużycie sprzętu jest nieekonomiczny i mniej efektywny w porównaniu z innymi sposobami. Natomiast w przypadku działania z położenia dyżurowania na ziemi, samoloty myśliwsko – bombowe (szturmowe) utrzymywane są w określonym stanie gotowości do startu. Stopień gotowości samolotu dyżurującego określany jest w zależności od czasu liczonego w minutach, po którym musi znaleźć się w powietrzu. W związku z tym samolot powinien być uzbrojony i gotowy do lotu. Załoga natomiast powinna znajdować się w kabinie lub w pobliżu miejsca stania samolotu.

W dotychczasowych operacjach o charakterze innym niż wojna siły powietrzne wielokrotnie wykonywały zadania na rzecz (korzyść) komponentu lądowego połączonych sił. Zakres ich użycia był różny i uwarunkowany głównie sytuacją w obszarze kon-

fliktu. Można przyjąć, że wsparcie lotnicze jednostek lądowych sił pokojowych realizowane jest głównie w działaniach związanych z wymuszaniem pokoju. Jak podkreślają eksperci z sił powietrznych NATO, należy wówczas za wszelką ceną dążyć do minimalizowania strat wśród ludności cywilnej wykonując uderzenia tylko na te obiekty, których zniszczenie lub obezwładnienie rzeczywiście może zapewnić osiągnięcie zakładanych celów operacji. Ponadto, uderzenia te powinny być wykonywane z użyciem środków precyzyjnego rażenia.

Standardem w operacjach innych niż wojna staje się użycie broni precyzyjnego rażenia. Dysponowanie najnowocześniejszą techniką i bronią pozwalającą precyzyjnie niszczyć cele punktowe otwiera nowe możliwości zarówno przed dowódcami wojskowymi, jak i przed decydentami politycznymi. W konflikcie, w Zatoce Perskiej jedynie 10% stanowiła broń precyzyjna. Natomiast w Kosowie liczba ta wzrosła do 80%. Zakłada się, że w przyszłości wartość ta zwiększy się jeszcze bardziej.

5.4. Rozpoznanie powietrzne

Rozpoznanie powietrzne (taktyczne) – realizuje się by *zdobyć informacje rozpoznawcze, poprzez obserwację wzrokową lub stosowanie aparatury rozpoznawczej z wykorzystaniem statków powietrznych.* Jego celem jest zapewnienie terminowych i dokładnych informacji o położeniu wojsk stron konfliktu, ich składu, dokonywanych przemieszczeń (manewru) oraz monitorowanie rezultatów własnych działań.

W dotychczasowych operacjach innych niż wojna rozpoznanie było jednym z podstawowych i najczęściej realizowanych misji przez siły powietrzne koalicji i NATO. W Zatoce Perskiej rozpoznanie powietrzne prowadzone przez siły powietrzne koalicji w pierwszym etapie konfliktu, miało na celu stworzenie pełnego obrazu sytuacji elektronicznej oraz lokalizacji środków radiowych i elektronicznych Iraku. Do realizacji tego zadania wykorzystano samoloty rozpoznania elektronicznego RC – 135 „Rivet Joint", TR – 1A, U – 2, Nimrod[164] i EC – 160 „Gabriel", które mogły zapewnić kompleksowe rozpoznanie przesyłając za pomocą satelity dane w czasie rzeczywistym na stanowiska dowodzenia sił sprzymierzonych.

[164] Samolot Nimrod powstał na bazie samolotu Comet 4C. Jest doskonałym nośnikiem sprzętu radioelektronicznego. Maszyny te były ciągle modernizowane, między innymi na końcach skrzydeł zainstalowano zasobniki z pasywnymi odbiornikami systemu kontroli przestrzeni powietrznej. Najbardziej widocznymi elementami wyposażenia tych samolotów są duże, spiralne anteny odbiorcze. Wszystkie szczegóły wyposażenia nie są dobrze nam znane, ale jest oczywiste, że odbiornik musi pokrywać najszerszy z możliwych zakres częstotliwości i być wyposażony w wykrywacz kierunkowy oraz namiernik odległości, aby określać podstawowe dane: charakter emisji przeciwnika oraz jej lokalizację.

Samoloty rozpoznania elektronicznego wykonywały zadania ze stref dyżurowania wzdłuż granicy iracko – saudyjskiej oraz iracko – tureckiej, w odległości około 100 kilometrów od tych granic i zasięgiem swym obejmowały całe terytorium Iraku. Główny wysiłek tych działań skierowany był na zbieranie danych niezbędnych do planowania walki elektronicznej.

Z kolei w drugim etapie samoloty rozpoznawcze realizowały zadania na rzecz operacji powietrznej, koncentrując główny wysiłek na:

- południowym zgrupowaniu wojsk irackich;
- miejscach rozmieszczenia stanowisk startowych rakiet SCUD i rakiet przeciwlotniczych;
- stanowiskach dowodzenia oraz ośrodkach i posterunkach kierowania obroną powietrzną i przeciwlotniczą;
- składach broni chemicznej i ośrodkach badań jądrowych;
- ważniejszych obiektach infrastruktury ekonomiczno - politycznej oraz rezultatach działania własnego lotnictwa na obiekty położone w Kuwejcie i Iraku.

Samoloty rozpoznawcze koalicji nieustannie patrolowały terytorium Iraku i za pomocą pokładowych czujników termalnych FLIR wykrywały wszelkie zmiany temperatury, występujące na powierzchni ziemi, identyfikując w ten sposób poszukiwane obiekty. W czasie nalotów wystąpiło zwiększone zapotrzebowanie na informację o dużym stopniu szczegółowości. Informacje te były niezbędne dla grup uderzeniowych.

W trzecim etapie, rozpoznanie powietrzne ukierunkowane było na rzecz wojsk lądowych, które przygotowywały się do działań ofensywnych. Główny wysiłek rozpoznania skoncentrowany był na śledzeniu ruchów wojsk oraz wykrywaniu odwodów przeciwnika. Zadania te realizowano wykorzystując samoloty systemu JOINT STARS. Samoloty te wyposażone były w aparaturę łączności systemu JTIDS (Połączony System Rozdziału Informacji Taktycznej), dzięki czemu miały bezpośrednią łączność z samolotami AWACS, z Ośrodkiem Dowodzenia Lotnictwem Taktycznym (TACC) i Powietrznym Ośrodkiem Koordynacji Lotów (ABCCC) zorganizowanym na samolocie EC – 130.

Zadania rozpoznawcze realizowane były z wysokości 9 000 do 12 000 metrów. Zwykle czas patrolowania wynosił około 11 godzin. Stacja radarowa systemu (AM/APY - 3) może przeszukiwać obszar o wymiarach 160 na 180 kilometrów, a więc powierzchnię zajmowaną przez korpus wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych, w czasie 35 sekund.

Może wykrywać obiekty o skutecznej powierzchni odbicia około $10m^2$ dla mikrofal[165]. Sprzężony ze stacją komputer przetwarza w ciągu sekundy dane o kilku tysiącach obiektów. Ich położenie rejestruje w bazie danych z dokładnością do 100 metrów. Stacja, jak twierdzą amerykańscy eksperci, odróżnia pojazdy kołowe od gąsienicowych na zasadzie analizy odbicia dopplerowskiego od gąsienic będących w ruchu. Umożliwia ona śledzenie niskolecących śmigłowców, wolnolecących samolotów, oraz okrętów nawodnych i pojazdów mechanicznych na odległość około 200 kilometrów. W rodzaju pracy z tzw. syntetyczną aparaturą można śledzić z samolotu cele nieruchome. Dane o położeniu wykrytych celów (obiektów) przekazywano drogą radiową do sześciu modułów naziemnych systemu, rozmieszczonych przy Połączonym Dowództwie Sił Zbrojnych i Ośrodku Dowodzenia Lotnictwem Taktycznym w Riyadzie oraz przy Dowództwach 7 i 18 Korpusu Armijnego, Korpusu Piechoty Morskiej i Brytyjskich Sił Interwencyjnych.

W praktyce okazało się, że rozdzielczość stacji radiolokacyjnej JOINT STARS jest zbliżona do rozdzielczości stacji będącej na wyposażeniu samolotu F – 15E. Właściwość ta, kiedy poznano konfigurację stanowisk startowych rakiet SCUD, przyczyniła się do szybkiego ich lokalizowania przez samoloty F – 15E, współdziałające z samolotami systemu JOINT STARS.

W czasie konfliktu w Zatoce Perskiej samoloty E – 8A wykrywały bezbłędnie kolumny wojsk irackich do szczebla batalionu włącznie. Liczne uderzenia lotnicze na poruszające się kolumny wojsk lądowych zmuszały dowódców irackich do zredukowania wielkości kolumn, do małych rozproszonych grup pojazdów (do szczebla plutonu). System JOINT STARS był szczególnie użyteczny w nocy, dostarczając danych dla samolotów F – 15E, F – 16C i F – 111F, które wyposażone były w systemy nawigacji nocnej. Dzięki temu skutecznie pozbawiono wojska irackie możliwości skrytego przegrupowania swych sił. Do największych sukcesów zaliczono:

- wykrycie dwunastokilometrowej kolumny wojsk irackich zmierzających wzmocnić natarcie w rejonie Khafji. Kolumna ta została skutecznie zniszczona przez samoloty A – 10 i AC – 130;
- wykrycie kolumny wyrzutni taktycznych pocisków rakietowych FROG, wyposażonych w głowice chemiczne, która zniszczona została przez samoloty F – 16C z użyciem bomb kasetowych;

---

[165] ***Skuteczna powierzchnia odbicia (SPO)*** w literaturze anglojęzycznej oznaczana RCS (Radar Cross Section). Jest to umowna powierzchnia, wyrażana w m^2, może być traktowana jako miara ilościowa pozwalająca określić, jaki jest stosunek mocy sygnału wtórnie promieniowanego przez cel powietrzny w kierunku odbiornika do mocy fali elektromagnetycznej opromieniowującej cel. Wartość jej zależy od kształtu obiektu, materiału, z jakiego jest on wykonany, częstotliwości roboczej stacji radiolokacyjnej, kształtu sygnału sondującego oraz przestrzennego usytuowania obiektu względem źródła promieniowania.

- przekazanie w czasie rzeczywistym do dowództwa 7KA współrzędnych wyrzutni rakiet przeciwlotniczych SA – 8, które następnie zniszczono ogniem artylerii korpusu;
- niedopuszczenie do zaatakowania przez pododdziały Korpusu Piechoty Morskiej prawego skrzydła pancernego zgrupowania brytyjskiego w pierwszych godzinach ofensywy lądowej.

System ten zapewniał kierowanie lotnictwem bezpośredniego wsparcia wojsk lądowych oraz naprowadzanie samolotów w rejony wykrytych celów. Znajdująca się na samolocie E – 8A aparatura rozpoznawcza umożliwiała automatyczną cyfrową transmisję danych z pseudolosową i cyfrową zmianą częstotliwości w trakcie ich nadawania. Ponadto, załogi samolotów rozpoznawczych wykonywały bezpośrednie rozpoznanie obiektów przed uderzeniami lotniczymi.

Pozyskiwanie wiarygodnych informacji i aktualnych danych oraz uzyskiwanie pożądanego poziomu informacji na temat właściwości obiektów i ich znaczenia dla przeciwnika było również kluczowym problemem w operacji „Allied Force"[166]. Jednym z istotnych elementów rozpoznania wojskowego podczas konfliktu w Kosowie było rozpoznanie powietrzne. Do skutecznej realizacji zadań rozpoznawczych użyto szerokiej gamy samolotów oraz środków bezpilotowych. Do 31 maja wykonały one 1371 misji taktycznego rozpoznania powietrznego, 527 misji rozpoznania elektronicznego oraz 258 misji rozpoznania i śledzenia naziemnych systemów walki.

Ze względu na ukształtowanie terenu (teren górzysty), trudne warunku atmosferyczne oraz obronę powietrzną obiektów dowództwo sił powietrznych NATO nakazało większość zadań rozpoznawczych wykonywać z dużej wysokości. Inny preferowany przez NATO sposób, określany mianem „stand – off", polegał na prowadzeniu rozpoznania w bezpiecznej odległości od obiektów. W tym celu stosowano różne systemy. Tam, gdzie nie można było wysyłać załóg rozpoznawczych, wysyłano bezpilotowe samoloty rozpoznawcze. Jak podają źródła NATO, w tej grupie środków poniesiono największe straty (prawdopodobnie 19 środków bezpilotowych).

Lotnictwo rozpoznawcze było jednym z najbardziej wykorzystywanych rodzajów lotnictwa w działaniach w Kosowie. Przyjmuje się, że wykonało ono około 10% ogólnej liczby wylotów w trakcie konfliktu. Jednym z podstawowych zadań realizowanych przez samoloty rozpoznawcze było pozyskiwanie informacji o lotniskach (rozpoznanie lotnisk).

---

[166] Wynikało to zarówno z przyjętej koncepcji prowadzenia działań, która wyrażała się w wyznaczaniu **„środków ciężkości"** przeciwnika, a następnie konsekwentnego ich niszczenia. Istotnym elementem operacji była neutralizacja oddziaływania przeciwnika, polegająca na zwalczaniu jego systemu obrony powietrznej, w tym również podsystemu dowodzenia.

Istota rozpoznania sieci lotniskowej wyraża się w określeniu dokładnego miejsca położenia lotnisk, ich wymiarów, charakteru znajdujących się tam ukryć i liczby bazujących samolotów, miejsca rozmieszczenia magazynów oraz punktów kierowania obroną przeciwlotniczą. Istotne znaczenie ma również poszukiwanie nowych lotnisk, które realizowane jest poprzez wykonanie w tym celu specjalnych lotów lub przy okazji wypełniania innych zadań.

Należy podkreślić również, że w operacji użyto jedynie 30 samolotów odrzutowych. Prawdopodobnie wynikało to z dużego zaufania amerykańskich planistów do systemów rozpoznania satelitarnego i strategicznego, a także udoskonalonego systemu rozpoznawczego JOINT STARS z samolotami E – 8. Przed rozpoczęciem operacji w Kosowie siły powietrzne SFOR (wcześniej IFOR), monitorujące przestrzeganie porozumień pokojowych rozpoznały i zidentyfikowały ponad 450 priorytetowych celów na terytorium Jugosławii. Ponieważ zamiar operacji powietrznej obejmował wykonanie uderzeń na zaplanowane i wcześniej rozpoznane obiekty wraz ewentualną oceną skutków uderzeń wykonywaną przez satelity i strategiczne lotnictwo rozpoznawcze, to lotnictwo taktyczne rozpoczęło realizację misji rozpoznawczych dopiero 30 kwietnia.

Z perspektywy czasu można śmiało stwierdzić, że *dowództwo operacji za bardzo zaufało możliwościom rozpoznania strategicznego, nie przywiązując odpowiedniej wagi do rozpoznania taktycznego*. Był to jeden z poważniejszych błędów, jakie popełniono w kampanii powietrznej o Kosowo. Rozpoznanie satelitarne w warunkach atmosferycznych znacznie odbiegających od ideału oraz zbyt długi czas opracowywania danych, zapewniało informację rozpoznawczą dotyczącą oceny efektów uderzeń z opóźnieniem rzędu od 3 do 5 dni. Z kolei samoloty rozpoznania strategicznego, chodzi tu o U – 2 i Mirage IVP, nie były w stanie wykonać rozpoznania kontrolnego przy dziennej normie około 300 wylotów lotnictwa uderzeniowego. Ponadto, cykl opracowania danych z rozpoznania strategicznego wynosił 72 godziny. Wymienione czynniki spowodowały więc brak terminowej oceny rezultatów wykonanych uderzeń, przez co lotnictwo NATO wykonywało wiele ataków na obiekty już zniszczone lub nie wykonywało uderzeń ze względu na zmianę położenia obiektów, które miały być przedmiotem ataku.

Największy wkład w prowadzenie rozpoznania taktycznego wniósł francuski komponent lotniczy. W jego skład wchodziły następujące samoloty: Mirage F – 1CR, Mirage IVP, Etendard IVP oraz Atlantic. Samoloty Mirage – IV pochodziły ze składu eskadry rozpoznania strategicznego 1/91. W początkowym okresie konfliktu, ze względu na złe warunki pogodowe, samoloty te nie brały czynnego udziału w kampanii powietrznej. Dopiero później w pełni pokazały swoje możliwości, wykonując 20% wszyst-

kich lotów rozpoznawczych. Każdego dnia kampanii Francuzi wykonywali zadania rozpoznawcze co najmniej raz dziennie. Zdarzały się również przypadki, że latano dwa lub trzy razy w ciągu jednego dnia. Najczęściej wykonywali zadania na wysokości od 40 do 50 tysięcy stóp, z prędkościami 2, 05 Ma, w wydzielonych strefach nad Belgradem oraz nad terytorium Kosowa. W każdej takiej strefie znajdowało się około 20 obiektów, które należało rozpoznać. W strefie rozpoznawanych obiektów samoloty znajdowały się nie dłużej niż 15 minut. Ponieważ załogom samolotów Mirage – IV wyznaczono duże wysokości, ich loty nie kolidowały z innymi sojuszniczymi operacjami. Jednak przy dziennej normie około 300 wylotów samolotów uderzeniowych, nie byli oni w stanie wykonać rozpoznania kontrolnego. Zbyt długi, bo wynoszący 72 godziny cykl opracowania danych z rozpoznania strategicznego, powodował wielokrotnie brak terminowej oceny, a przez to wykonanie uderzeń z powodu zmiany dyslokacji celu. W związku z ograniczeniem dolnego pułapu do 15 000 stóp, część nowoczesnych czujników rozpoznawczych nie została w ogóle wykorzystana.

Samoloty Mirage F – 1CR prowadziły rozpoznanie taktyczne za pomocą integralnych i podwieszanych sensorów rozpoznawczych. Zasobniki RP – 35 zostały przystosowane do prowadzenia rozpoznania ze średnich wysokości poprzez umieszczenie w miejsce panoramicznej kamery Omera 40, nieprzydatnej przy wysokości powyżej 1500 metrów oraz dodatkowej kamery Omera 31 o obiektywie 600 milimetrów. W związku z tym, że samolot wykonywał lot na wysokości około 6000 metrów, kamery te ustawione były jedna w pozycji pionowej, a druga w pozycji ukośnej, zapewniając rozpoznanie pasa o szerokości około 10 kilometrów. Dzięki temu istniała możliwość prowadzenia rozpoznania zarówno na terytorium Serbii, jak i Kosowa. W celu dokładnej lokalizacji i dowiązania gotowych już zdjęć do terenu wykonywano jednocześnie zdjęcia integralną pionową kamerą Omera 33, pozwalającą na zapis bezpośrednio na filmie takich informacji jak: pozycja, wysokość, prędkość i kurs. Dla wzajemnej osłony i zwiększenia możliwości rozpoznawczych przyjęto taktykę wykonywania lotów parami. Jeden z samolotów przenosił zasobnik fotograficzny, a drugi zasobnik SLAR typu Raphael TH lub zasobnik ELINT/ESM ASTAC.

Zarówno samoloty Etendard IVP startujące z lotniskowca Foch, jak i rozpoznawcze Jaguar A zostały wykorzystane do prowadzenia rozpoznania fotograficznego rejonu Kosowa. Wyposażone w zasobniki zawierające zestaw kamer o ogniskowych od 100 do 600 milimetrów prowadziły przede wszystkim rozpoznanie ruchów wojsk jugosłowiańskich oraz stanowisk artylerii.

Duży wkład w realizację misji rozpoznawczych wniosły także samoloty Tornado IDS, wydzielone z Sił Powietrznych Niemiec. Wykonywały one zadania rozpoznawcze wykorzystując multisensorowe zasobniki MBB/Aeritalia. Możliwości tego zasobnika zapewniały prowadzenie rozpoznania optycznego z użyciem kamery 610 milimetrowej, kamerą panoramiczną o pięciu soczewkach i ogniskowej 57 milimetrów, a także rozpoznania termalnego wysokoczułym detektorem IR. W czasie operacji „Allied Force" samoloty Tornado wykonały 212 misji rozpoznawczych, realizując przede wszystkim rozpoznanie efektów uderzeń na terytorium Jugosławii oraz zadania związane z wykrywaniem wojsk lądowych na terytorium Kosowa. Cykl rozpoznawczy pozwalał na przekazywanie do CAOC meldunku o wykrytych obiektach już po dwóch godzinach po wylądowaniu samolotu. Tak więc raport rozpoznawczy był gotowy po 4 godzinach, a zdjęcia w postaci cyfrowej mogły być przesłane po 6 godzinach. Problem przesyłania zdjęć przez jedyną dostępną sieć transmisji danych, został rozwiązany dzięki użyciu kurierów, dowożących opracowane materiały rozpoznawcze bezpośrednio do CAOC w Vicenzy[167].

Reasumując należy podkreślić, że taktyczne rozpoznanie powietrzne jest jednym z najważniejszych rodzajów działań sił powietrznych w operacjach innych wojna. Jest ono realizowane we wszystkich rodzajach operacji, określonych wspólnym mianem innych niż wojna. Różni się jedynie zakresem realizowanych misji rozpoznawczych.

Istotnym problemem, jak wykazały między innymi działania w Kosowie, jest nie tylko sam sposób zdobywania informacji, ale również jej opracowanie i dystrybucja. Dąży się do tego, aby cykl rozpoznawczy był jak najkrótszy, dzięki czemu zapewniona będzie terminowość informacji.

Komponent sił powietrznych musi być przygotowany do prowadzenia działań rozpoznawczych w różnych, czasami niezwykle trudnych warunkach. Dlatego dowódca Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych powinien uwzględnić możliwości korzystania z różnych źródeł rozpoznania.

5.5. Walka elektroniczna

Powietrzna walka elektroniczna prowadzona jest w celu maskowania własnej aktywności oraz uniemożliwienia lub zmniejszenia aktywności działań przeciwnika. W tym celu wykorzystuje się pełny zakres widma elektromagnetycznego, stosowanego przez wojska własne oraz przeciwnika. Podstawą walki jest współpraca i koordynacja działań, zgodnie ze szczegółowym planem dowódcy sił sojuszniczych.

---

167 Na przykład, francuskie siły powietrzne wykorzystywały do tego celu samoloty Alpha Jet, które

Ogólnie istota walki radioelektronicznej wyraża się w możliwości lokalizowania, nasłuchu oraz przeciwdziałania emisji energii elektromagnetycznej przeciwnika. Koncepcja walki radioelektronicznej obejmuje: ofensywne działania elektroniczne (atak), obronę elektroniczną oraz wsparcie. W większości przypadków działania te prowadzone będą w środowisku o niskim stopniu zagrożenia (w tzw. przyjaznym środowisku).

Walka elektroniczna jest zatem bardzo ważnym rodzajem działań sił powietrznych. Przedsięwzięcia wchodzące w jej zakres realizowane są praktycznie we wszystkich rodzajach (kategoriach) operacji innych niż wojna. W ramach walki elektronicznej siły powietrzne mogą wykonywać (realizować):

- pokonywanie obrony powietrznej (suppresion of Enemy Air Defence – SEAD);
- ograniczone pokonanie, które można utożsamiać z obezwładnianiem obrony powietrznej (Non Lethal SEAD).

W warunkach działań innych niż wojna nie można jednoznacznie wykluczyć, możliwości występowania aktów terrorystycznych i działań grup partyzanckich, posiadających przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe. Zwalczanie tego typu środków przeciwlotniczych jest bardzo trudne, a w wielu przypadkach wręcz niemożliwe. Z tego powodu walka elektroniczna jest tym przedsięwzięciem, które w dużym stopniu może zrekompensować wymienione trudności, uniemożliwiając przeciwnikowi (stronie lub stronom konfliktu) zwalczanie samolotów komponentu powietrznego Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. Zakres walki elektronicznej zależy od rodzaju prowadzonych operacji innych niż wojna. Na przykład, w trakcie działań mających na celu wymuszanie pokoju, będzie on większy, niż w tradycyjnej operacji utrzymania pokoju. Dlatego zakłada się, że w sytuacjach kiedy nie ma jednoznacznie określonego zagrożenia ze strony przeciwnika (zwaśnionego) państwa, walka elektroniczna jest wystarczającym działaniem zapewniającym bezpieczeństwo własnym samolotom i śmigłowcom.

Powietrzna walka elektroniczna (aktywna i pasywna) powinna być prowadzona w celu maskowania własnej aktywności oraz uniemożliwienia lub zmniejszenia aktywności działań przeciwnika. W tym celu wykorzystuje się pełny zakres widma elektromagnetycznego stosowanego przez wojska własne i przeciwnika. Do prowadzenia walki elektronicznej w siłach powietrznych NATO wydzielono specjalne samoloty, wyposażone w odpowiednie urządzenia radioelektroniczne. Podczas wykonywania zadań bojowych lotnictwo walki elektronicznej stosuje następujące sposoby działań:

- osłonę grup uderzeniowych ze stref dyżurowania poza rejonem prowadzenia operacji pokojowej;

przewoziły zdjęcia z bazy lotniczej we Francji do CAOC, średnio dwa razy dziennie.

- osłonę grup uderzeniowych samolotami walki elektronicznej, znajdującymi się w ugrupowaniu bojowym;
- samodzielne poszukiwanie i zwalczanie naziemnych sił obrony powietrznej przeciwnika (strony lub stron konfliktu).

Pierwszy z wymienionych rodzajów działań ma na celu uniemożliwienie wykrycia przez przeciwnika kierunku głównego uderzenia lotnictwa (np. ataku na lotniska) i określenie składu grup samolotów. Osłona elektroniczna, z reguły realizowana jest przez kilka (2 – 4) specjalnych samolotów WRE. Dyżurujące w strefie samoloty mogą jednocześnie wykrywać i zakłócać pracę naziemnych stacji radiolokacyjnych wczesnego wykrywania i naprowadzania, pokładowych stacji celowników radiolokacyjnych samolotów oraz łączności radiowej stanowisk dowodzenia, a także środków naprowadzania lotnictwa myśliwskiego. Z reguły, strefy dyżurowania samolotów WRE znajdują się poza terenem prowadzenia operacji o charakterze innymi niż wojna.

Jednym z rodzajów działań sił powietrznych, obejmujących walkę elektroniczną jest pokonanie (obezwładnienie) obrony powietrznej (SEAD). Jest ono wyjątkowo ważne dla zapewnienia bezpieczeństwa własnych samolotów i środków bezpilotowych, ponieważ w operacjach innych niż wojna naziemne siły obrony powietrznej stanowią dla nich największe zagrożenie. Z reguły w operacjach wsparcia pokoju obezwładnienie obrony powietrznej realizowane jest jedynie w samoobronie. W działaniach innych niż wojna na mniejszą skalę, mało prawdopodobne jest wykonywanie uderzeń rakietami przeciwradiolokacyjnymi, bombami kierowanymi i klasycznymi na stanowiska naziemnych sił obrony powietrznej stron konfliktu (kryzysu), w celu ukarania za zniszczenie samolotu sił wielonarodowych. Tego typu działania są wyjątkowo rzadko akceptowane przez stosowne organy polityczne i wojskowe. Najczęściej pokonanie obrony powietrznej następuje poprzez zastosowanie środków zakłóceń elektronicznych. Taki sposób pokonania obrony powietrznej określony jest w zasadach użycia siły. Był on bardzo często stosowany w początkowej fazie konfliktu w byłej Jugosławii.

Są to jednak tylko założenia teoretyczne, które nie zawsze mogą znaleźć praktyczne zastosowanie w działaniach innych niż wojna. Najczęściej, co potwierdzają dotychczasowe konflikty, rzeczywistość może być zupełnie inna. W tym przypadku konfliktu o Kosowo, który określono mianem *„działań na dużą skalę”*, dowódcy NATO otwarcie mówili, że celem pierwszych uderzeń lotniczych jest pokonanie lub co najmniej obezwładnienie obrony powietrznej i przeciwlotniczej Federacyjnej Republiki Jugosławii.

Po raz pierwszy jednak na tak dużą skalę wykorzystano systemy walki elektronicznej w Zatoce Perskiej. Przedsięwzięcia te stanowiły jeden z decydujących elemen-

tów operacji powietrznej w czasie konfliktu w tym rejonie świata. Walkę elektroniczną prowadziły wyspecjalizowane samoloty takie, jak: EF – 111 Raven, EA – 6B Prowler[168], TR – 1A, EC – 130 Compass Call, RC- 135, C – 160 Gabriel, F – 4G oraz samoloty wielozadaniowe, wyposażone w podwieszane nadajniki zakłócające typu: ALQ – 119, ALG – 131, ALQ – 126, ALQ –135.

Grupy uderzeniowe lotnictwa osłaniane były przez towarzyszące im samoloty walki elektronicznej EA – 6Blub EF – 111A, które dysponując bogatą biblioteką sygnałów irackich stacji radiolokacyjnych zdolne były zakłócić szeroką gamę stacji naprowadzania rakiet systemów rakietowych obrony powietrznej Iraku. Każda grupa lotnictwa Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych składała się z czterech samolotów F – 4G uzbrojonych w pociski HARM, czterech samolotów EF – 111A z aparaturą zakłócającą ALQ – 99, dwanaście lub więcej samolotów uderzeniowych F – 16 i czterech samolotów F – 15C, zapewniających osłonę myśliwską. Lotnictwo USA skoncentrowało wysiłek na obezwładnianie rakietowego systemu obrony powietrznej wokół Bagdadu.

Taktyka lotnictwa marynarki wojennej polegała natomiast na wcześniejszym wyrzuceniu pułapek radarowych TALD przez samoloty EA – 6B. Iracka obrona powietrzna wykrywała dużą liczbę obiektów powietrznych i włączała zwykle stacje naprowadzania rakiet przeciwlotniczych systemów rakietowych, które dzięki temu stawały się obiektami ataków samolotów EA – 6B i A – 7, uzbrojonych w pociski HARM.

Taktyka lotnictwa sił powietrznych różniła się nieznacznie. W tym przypadku samoloty systemu Wild Weasel wnikały w głąb systemu obrony powietrznej, a kiedy OP Iraku włączała stacje naprowadzania rakiet, eliminowały je przy użyciu pocisków HARM. Wstępnie obezwładniony w ten sposób system obrony powietrznej był następnie niszczony przez samoloty F – 16 i F – 15 za pomocą bomb kasetowych CBU – 87 i bomb konwencjonalnych Mk. 82.

Dużą rolę w zwalczaniu obrony powietrznej mogą odegrać bezpilotowe aparaty latające, o czym przekonano się w Zatoce Perskiej. W początkowej fazie operacji (w jej pierwszych godzinach) siły powietrzne użyły 38 bezpilotowych statków powietrznych

[168] EA-6B Prowler jest typowym samolotem walki radioelektronicznej powstałym na bazie samolotu E –6 Intruder. Najważniejszym wyposażeniem samolotu jest system rozpoznania radioelektronicznego. Centralny komputer analizuje wykryte źródła rozpoznania, powoduje ich wizualizację, rejestrację oraz inicjuje operację zakłócania . możliwe jest jednoczesne zakłócanie kilku nadajników, także przeciwlotniczych systemów rakietowych. Do wykrywania emisji radiowych służą liczne anteny zlokalizowane wokół kadłuba samolotu. Pięć zewnętrznych zasobników ze sprzętem specjalistycznym służy do emitowania sygnałów zakłócających pracę stacji przeciwnika. W połowie lat dziewięćdziesiątych około 80 samolotów w różnych wariantach znajdowało się na wyposażeniu lotnictwa marynarki wojennej i piechoty morskiej Stanów Zjednoczonych.

(bezpilotowych aparatów powietrznych) BQM – 74 Chukar[169], dla zmylenia operatorów irackiego systemu obrony powietrznej. Aparaty te startowały z terytorium Arabii Saudyjskiej i kierowane były w stronę Bagdadu. Za nimi podążały samoloty walki radioelektronicznej F – 4G uzbrojone w pociski przeciwradiolokacyjne HARM. W momencie uruchomienia przez Irakijczyków stacji naprowadzania rakiet, piloci samolotów walki elektronicznej odpalali pociski HARM. W czasie tej operacji, w pewnym momencie było jednocześnie w powietrzu ponad 200 pocisków HARM, odpalonych w kierunku pracujących stacji naprowadzania rakiet i stacji radiolokacyjnych wykrywania.

Obezwładnienie obrony powietrznej strony lub stron konfliktu, we współczesnych operacjach innych niż wojna, nabiera nowego znaczenia. Znajduje ono zastosowanie przede wszystkim w operacjach wymuszania pokoju, w których w uzasadnionych przypadkach może przybrać formę ogniowego oddziaływania. Do tego celu wykorzystuje się najczęściej specjalistyczne samoloty walki elektronicznej, które oprócz urządzeń umożliwiających rozpoznanie i zakłócanie posiadają najnowszą generację rakiet przeciwradiolokacyjnych.

Grupy obezwładniania obrony powietrznej są nieodłącznym elementem każdej misji bojowej o charakterze ofensywnym. Podstawowym ich zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa własnych samolotów, działających nad terytorium konfliktu, najczęściej w środowisku wrogim w stosunku do Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

Sposoby pokonywania obrony powietrznej są ciągle doskonalone i dostosowywane do sytuacji, w obszarze prowadzenia operacji. Załogi wykonujące te zadania są specjalnie do tego celu przygotowywane. Najczęściej są wybierane spośród najlepiej wyszkolonych pilotów sił powietrznych Sojuszu. Dążenie do spowodowania jak najmniejszych szkód w środowisku cywilnym powoduje, że w sytuacjach mniejszego zagrożenia samolotów własnych, siły powietrzne stosują jedynie zakłócenia elektroniczne.

5.6. Operacje wspierające

Działania wspierające w ramach operacji powietrznych, realizowane są w celu zabezpieczenia możliwości wykonania głównych zadań sił powietrznych. Siły powietrzne używają do tego wszystkich dostępnych typów samolotów, w każdych warunkach. Operacje wspierające prowadzone są praktycznie we wszystkich kategoriach działań innych niż wojna. Są równie ważne jak działania z użyciem bojowych środków walki. W ramach operacji wspierających siły powietrzne mogą realizować:

[169] Bezpilotowe aparaty latające wyposażone są w silniki odrzutowe i maja zdolność manewrowania, skutecznie imitują samoloty (lepiej niż pułapki TALD, które poruszają się lotem szybowym na odległość od 50 do 120 kilometrów, w zależności od wysokości i prędkości ich zrzutu).

- wczesne ostrzeganie (Airborne Early Warning);
- tankowanie w powietrzu (Air – to Air Refueling – AAR);
- obserwację przestrzeni powietrznej i terytorium konfliktu (Air/Ground Surveillance – A/G S);
- działania poszukiwawczo – ratunkowe (Search and Rescue – SAR);
- transport powietrzny.

Wczesne ostrzeganie realizowane jest przez specjalnie do tego wyznaczone siły tzw. siły powietrzne wczesnego ostrzegania NATO (NATO Airborne Early Warning Forces – NAEWF). Są to wielonarodowe oddziały składające się z:

- 18 samolotów, stacjonujących w Głównej Bazie Operacyjnej w Geilenkirchen, w Niemczech;
- 7 samolotów typu E – 3D stacjonujących w bazie RAF w Waddington, w Wielkiej Brytanii.

Siły te już w okresie pokoju prowadzą rutynowe działania patrolowe, a w okresie kryzysu lub konfliktu tylko intensyfikują swoją działalność. Z reguły są pierwszym komponentem uczestniczącym w operacjach innych niż wojna. W konflikcie bałkańskim samoloty systemu AWACS z sił powietrznych wczesnego ostrzegania NATO rozpoczęły operację monitorowania już w październiku 1992 roku, wspierając Rezolucję 781 Rady Bezpieczeństwa ONZ dotyczącą strefy zakazu lotów nad Bośnią i Hercegowiną. Dzięki nim zdobywano informacje o nie respektowaniu postanowień ONZ i naruszaniu tej strefy. Dane te przekazywano następnie do stosownych organów Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jednym z najistotniejszych elementów wsparcia sił powietrznych w działaniach (operacjach) innych niż wojna jest tankowanie w powietrzu (AIR – TO AIR – REFUELING – AAR). Jest ono realizowane zarówno w czasie powietrznych operacji defensywnych, jak i działań ofensywnych, szczególnie w celu zabezpieczenia wykonania pełnego spektrum zadań w połączonych operacjach powietrznych.

Tankowanie w powietrzu przyczynia się do zwiększenia rozmachu operacji powietrznych, zasięgu oddziaływania, elastyczności, mobilności, jak również umożliwia wybór racjonalnych relacji pomiędzy ciężarem paliwa, uzbrojenia i ładunku. Tankowanie w powietrzu zapewnia możliwość działania sił powietrznych na dużych odległościach i koncentrowanie wysiłku tam, gdzie i kiedy jest to najbardziej potrzebne.

W przypadku działań o charakterze obronnym, tankowanie w powietrzu pozwala utrzymywać samoloty w powietrzu w gotowości do natychmiastowego użycia. Tym samym zwiększa więc możliwość szybkiej reakcji w sytuacjach kryzysowych. Natomiast w

działaniach ofensywnych przede wszystkim zwiększa zasięg bojowego oddziaływania. W stosunku do transportu powietrznego tankowanie w powietrzu eliminuje konieczność międzylądowań, umożliwiając maksymalny załadunek samolotu.

W zależności od warunków prowadzenia działań powietrznych w ramach operacji innych niż wojna, a szczególnie w sytuacji wymuszania pokoju stosuje się różne sposoby tankowania w powietrzu - tankowanie w wyznaczonych strefach oraz po trasie lotu.

Pierwszy z nich znajduje zastosowanie w przypadku konieczności tankowania dużej liczby samolotów w różnym czasie, a polega na utrzymywaniu, w wyznaczonych strefach samolotów cystern. Sposób ten umożliwia również tankowanie samolotów na żądanie. Samoloty tankowania działające w tych strefach są najczęściej osłaniane przez samoloty myśliwskie.

Drugi sposób, to tankowanie po trasie. Wykonują go dwa tego samego typu samoloty, z których jeden ma podwieszany zbiornik z instalacją do tankowania w powietrzu. Odbywa się ono w czasie lotu po wyznaczonej trasie.

Zadanie tankowania w powietrzu jest precyzowane w rozkazie bojowym. Określa się w nim pozycję samolotu – cysterny, typ samolotu – cysterny (wysięgnik czy kotwa), parametry tankowania (wydajność), przedział wysokości i czas dyżurowania w miejscu tankowania.

Wysięgnik to teleskopowa rura, w którą wyposażony jest każdy samolot tankujący. Jej koniec zakończony jest dyszą, łączącą się z gniazdem, dwa stateczniki, które umożliwiają operatorowi płynne łączenie końcówki dyszy z gniazdem samolotu tankowanego. Z chwilą zatrzaśnięcia dyszy w gnieździe załoga samolotu – cysterny może rozpocząć proces tankowania. System ten ma wydajność 6000 funtów (2724 kilogramów) paliwa na minutę. Faktyczna ilość tankowanego paliwa dostosowana jest do możliwości odbiorczych samolotu tankowanego.

W systemie tym występują dwa typy kotw (koszy). Wąż i urządzenie zwijające jako jeden typ i wysięgnikowy adaptor kotwowy jako drugi. Połączenie jest realizowane za pomocą kotwy o kształcie stożkowym z sondą. System ten nie pozwala na kierowanie położeniem kotwy przez załogę samolotu – cysterny, dlatego obowiązkiem załogi samolotu tankowanego jest wykonanie manewru zbliżenia do kotwy i dokonanie połączenia. Celem podtrzymania prawidłowego połączenia w przewodzie kotwy utrzymywane jest odpowiednie ciśnienie. Wydajność tego systemu wynosi około 4800 funtów (2179 kilogramów) paliwa na minutę.

Wnioski z użycia sił powietrznych w operacjach innych niż wojna wskazują, że bez całej potężnej floty samolotów tankowania w powietrzu sojusznicze operacje lotni-

cze europejskich krajów NATO nad Irakiem, czy w dawnej Jugosławii oraz ostatnio w Kosowie, nie byłyby możliwe do przeprowadzenia. Zdaniem całej rzeszy analityków po obu stronach Atlantyku, przyszłe operacje inne niż wojna (prowadzone poza obszarem Sojuszu) NATO wymagać będą nowszych i bardziej wydajnych samolotów tankowania w powietrzu.

W trakcie kampanii w byłej Jugosławii działania lotnictwa tankowania w powietrzu osiągnęły podobny rozmiar, jak w wojnie nad Zatoką Perską. Praktycznie każde uderzenie lotnictwa NATO wspierane było przez samoloty tankowania w powietrzu. Długotrwałość realizowanych misji bojowych dochodziła do sześciu godzin. Ponadto, ilość zgromadzonych sił i intensywność działań wymusiła dodatkowe przedsięwzięcia koordynujące ich działania. W operacji w Kosowie wzięło udział około 200 samolotów tankowania w powietrzu. Samoloty te zabezpieczały działania lotnictwa z 15 baz rozmieszczonych na terenie: Niemiec, Grecji, Francji, Włoch, Węgier, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, a nawet Stanów Zjednoczonych. Z ogólnej liczby 200, aż 175 samolotów wydzieliły Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych. Na czas trwania operacji w Kosowie, w CAOC odpowiedzialnym za działania Połączonych Sił Powietrznych Regionu Europy Południowej (Vicenza), stworzono specjalną komórkę organizacyjną zajmującą się planowaniem i przygotowaniem rozkazów bojowych dla sił tankowania w powietrzu. Z kolei inna komórka (sekcja), nadzorowała wykonanie tych operacji. Jest to bardzo dobry przykład podziału kompetencji w zakresie planowania i wykonania działań, który był dostosowany do ogólnej struktury CAOC.

W operacjach innych niż wojna, istotną rolę w zabezpieczeniu działań sił powietrznych odgrywają także samoloty systemu AWACS oraz JOINT STARS. Ze względu na charakter wykonywanych zadań, brały one czynny udział w wymuszaniu pokoju w Zatoce Perskiej, w konflikcie bałkańskim oraz w kampanii o Kosowo.

W działaniach nad Zatoką Perską wzięło udział kilkanaście samolotów typu E – 3B i E – 3C ze składu 552 skrzydła AWACS. Ogółem amerykańskie samoloty E - 3 wykonały 375 lotów (prawie 5000 godzin nalotu) od czasu rozpoczęcia operacyjnego rozwinięcia wojsk w sierpniu 1990 roku. Maksymalny czas trwania lotu tych samolotów wynosił od 15 do 16 godzin. Według oceny dowódcy 552 skrzydła, samoloty E – 3 osiągnęły 98 % sprawność techniczną w trakcie pełnienia dyżurów bojowych. Na 2% utratę skuteczności wpłynęły krótkotrwałe wyłączenia aparatury elektronicznej systemu AWACS, nie przekraczających zwykle kilku do kilkunastu minut. W samolotach E – 3 na kilka tygodni przed rozpoczęciem operacji dokonano szeregu drobnych modernizacji wyposażenia elektronicznego i oprogramowania komputerowego. Modernizacja radaru oraz

systemu przetwarzania danych miała na celu uzyskanie możliwości śledzenia obiektów o małej skutecznej powierzchni odbicia, np. pocisków typu Cruise, oraz poprawienie zdolności kontrolowania ruchu powietrznego o dużej intensywności. Modernizacja między innymi objęła wymianę komputerów pokładowych, procesora radarowego oraz wbudowanie nowego pasywnego systemu lokalizacji aktywnych nadajników radiolokacyjnych (stacji radarowych).

W toku operacji amerykańskie samoloty E – 3 kontrolowały trzy strefy rozciągające się od Morza Czerwonego po Zatokę Perską i wnikające w głąb Iraku. Ponadto, jeden samolot rezerwowy przebywał w powietrzu w gotowości do przejęcia kontroli obszaru w przypadku, gdy samolot dyżurujący uzupełniał paliwo lub uległ awarii.

Kolejny rodzaj operacji wspierających, to działania poszukiwawczo – ratownicze. Poszukiwanie i ratownictwo jest definiowane jako ***użycie statków powietrznych, pojazdów lądowych i morskich, wyspecjalizowanych zespołów ratowniczych oraz wyposażania do poszukiwania i ratowania ludzi znajdujących się w niebezpieczeństwie na lądzie bądź na morzu.*** Podstawowym celem sił SAR w czasie kryzysu i konfliktu jest ochrona ludzkiego życia, szczególnie zaś żołnierzy. Poszukiwanie i ratowanie głównie załóg zestrzelonych samolotów i śmigłowców zapewnia utrzymanie wysokiego morale walczących wojsk, zwłaszcza personelu lotniczego biorącego udział w operacjach nad morzem lub nad obszarem przeciwnika (np. obszarem prowadzenia operacji wymuszania pokoju).

Działania te mogą obejmować użycie mieszanego lub śmigłowcowego skrzydła lotniczego, wyspecjalizowanych zespołów i sprzętu w celu poszukiwania i ratowania personelu będącego w niebezpieczeństwie na ziemi lub na morzu. Za operacje poszukiwawczo – ratownicze odpowiadają dowódcy komponentów narodowych, dlatego dowódca sił sojuszniczych koordynuje działania z dowódcą regionalnym – odpowiedzialnym za swoje rejony ratownictwa.

Odpowiedzialność za poszukiwanie i ratownictwo spoczywa na dowódcy komponentu powietrznego Sojuszniczych Sił Połączonych (JFACC), który organizuje Ośrodek Koordynacji Ratownictwa (Rescue Coordination Centre - RCC). Zajmuje się on koordynowaniem odzyskiwaniem załóg lotniczych z terytorium przeciwnika. Działania w ramach Combat SAR obejmują skoordynowane użycie sił różnego przeznaczenia, zorganizowanych w grupy bojowego poszukiwania i ratownictwa (Combat Search and Rescue Task Force – CSARTF).

Filozofia operacji związanych z lokalizowaniem i ratowaniem oparta jest na zasadzie odzyskiwania i przywracania pojedynczych pilotów lub też załóg, w celach huma-

nitarnych, ale również w związku z możliwością wykorzystania ich do dalszych działań. Bardzo często zlokalizowanie pilota lub załogi wymaga użycia samolotów systemu wczesnego ostrzegania i naprowadzania (AWACS), samolotów systemu JSTARS, samolotów rozpoznawczych, a nawet systemów satelitarnych. Natomiast do transportu odnalezionych pilotów (załóg) wykorzystuje się śmigłowce.

Zazwyczaj do określonego obszaru, w którym prowadzona będzie akcja ratownicza lecą dwa śmigłowce z danej jednostki ratowniczej (zasadniczy i zapasowy). W przypadku, gdy dowódca zasadniczego śmigłowca będący jednocześnie dowódcą grupy jest niezdolny do wykonania zadania, dowódca śmigłowca zapasowego jest przygotowany do przejęcia i wykonania tego zadania. Każda taka operacja zakończona powodzeniem zwiększa możliwości sił powietrznych w trzech aspektach. Po pierwsze, dzięki takim działaniom zapewnia się odzyskanie kluczowych osób dla prowadzenia operacji o charakterze innym niż wojna. Po drugie, operacje poszukiwania i ratowania bardzo często wpływają również na politykę wewnętrzną i międzynarodową, poprzez uniemożliwienie przeciwnikom (stronom konfliktu) uzyskania od przejętego personelu informacji o wartościach wywiadowczych i propagandowych. Po trzecie, skuteczne operacje poszukiwania i ratowania wpływają na podniesienie stanu moralnego personelu latającego.

W działania ratownicze zaangażowane są różne środki lotnicze. O skali problemu niech świadczy przykład z akcji ratowniczej przeprowadzonej w czasie operacji „Denny Flight", gdzie udział wzięło około 40 samolotów. W tej grupie znalazły się samoloty AWACS, F – 18, F –16, samoloty zwiadowcze U – 2. Ponadto, w akcję zaangażowane były także dwa śmigłowce Cobra i dwa desantowe CH – 53. Wydzielono również osiem samolotów tankowania w powietrzu, które znajdowały się w wyznaczonych strefach nad północnym Adriatykiem.

Idea działania jednostek CSAR, to połączenie umiejętności wykorzystania środków, używanych do poszukiwania i ratowania załóg zestrzelonych statków powietrznych, z umiejętnością przetrwania tych załóg w nieprzyjaznym, wyizolowanym przez przeciwnika środowisku. Połączenie ze sobą wspomnianych, obustronnych wysiłków wymaga spełnienia dwóch podstawowych warunków. Pierwszy z nich odnosi się do grup ratowniczych, które powinny być odpowiednio wyszkolone i wyposażone. Drugi natomiast dotyczy właściwego przygotowania personelu lotniczego, który powinien posiadać umiejętności pozwalające przetrwać na terytorium państwa przeciwstawiającego się interwencji pokojowej, a więc we wrogim środowisku. Operacje ratownicze zakończone sukcesem mają duże znaczenie nie tylko dla samego personelu latającego. Nie mniej ważna jest opinia społeczeństw państw uczestniczących w działaniach innych niż

wojna, które są pilnym i uważnym obserwatorem wydarzeń na scenie międzynarodowej. Bardzo często wiedząc o stratach wśród własnych żołnierzy może cofnąć swoje poparcie dla sił pokojowych.

Reasumując należy jednoznacznie stwierdzić, że operacje wspierające sił powietrznych stwarzają elementom uderzeniowym komfortowe warunki prowadzenia działań. Doświadczenia z użycia sił powietrznych w dotychczasowych konfliktach i wojnach lokalnych wskazują na znaczącą rolę lotnictwa wspierającego w rozwiązywaniu problemów międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju.

5.7. Transport powietrzny

Pomimo, że w doktrynie powietrznej NATO transport powietrzny traktowany jest jako działanie wspierające, to jednak ze względu na zakres użycia lotnictwa transportowego w działaniach innych niż wojna należy postrzegać go jako samodzielny, odrębny rodzaj działań. Znajduje on bowiem zastosowanie we wszystkich operacjach wchodzących w zakres działań innych niż wojna. Działania transportu powietrznego zapewniają szybkość, elastyczność i mobilność, które gwarantują komponentom NATO szybkie dostarczenie, odebranie, podtrzymanie i ewakuację z rejonu prowadzenia operacji. Umożliwiają one również niesienie pomocy humanitarnej w każdym regionie świata.

Transport powietrzny może być realizowany samolotami i śmigłowcami w obszarze prowadzenia operacji oraz pomiędzy teatrami. Obejmuje on:

- wcześniej zaplanowane usługi transportowe, takie jak planowe przerzuty pomocy i personelu zabezpieczenia oraz zaopatrzenia;
- działania lotniczego zabezpieczenia logistycznego, prowadzone w celu wyładunku, dystrybucji, bądź wycofania stanu osobowego i środków materiałowych;
- działania powietrzno – desantowe, związane z przerzutem jednostek bojowych i ich zabezpieczenia logistycznego do rejonu operacji metodą desantu spadochronowego bądź desantu śmigłowcowego;
- medyczną ewakuację, obejmującą przewóz pacjentów transportem lotniczym do i między ośrodkami medycznymi.

Transport powietrzny jest zatem przede wszystkim środkiem przewozu wojsk i ładunku. Zapewnia on także medyczną ewakuację powietrzną z obszaru prowadzenia operacji o charakterze innym niż wojna.

Jednak bardzo często postrzegany jest również jako narzędzie do budowy zaufania pomiędzy stronami konfliktu, a siłami pokojowymi. Wynika to z faktu, że właśnie transport powietrzny zajmuje się przewozem kluczowych osób dla rozwiązania kryzysu.

Najczęściej są to przywódcy państw będących stronami kryzysu (lub ich przedstawiciele), zespoły mediacyjne (mediatorzy), obserwatorzy, członkowie organizacji humanitarnych lub innych organizacji pozarządowych, przedstawiciele środków masowego przekazu oraz siły ubezpieczające te zespoły. Transport powietrzny bardzo często jest jedynym środkiem mogącym dostarczyć lekarzy, specjalistów niezbędnych do naprawy podstawowych urządzeń koniecznych do normalnego życia oraz innych osób, bardzo ważnych dla ludności obszaru objętego konfliktem. Ponadto, stwarza on możliwość reagowania na niestabilną sytuację polityczną, poprzez zapewnienie siłom sojuszu wysokiej mobilności.

Do transportu powietrznego mogą być wykorzystywane różnorodne statki powietrzne, od lekkich śmigłowców transportowych do ciężkich samolotów transportowych. Zarówno jeden, jak i drugi środek transportu powietrznego odgrywa bardzo ważną rolę w działaniach innych niż wojna. Śmigłowce pomimo tego, że przenoszą relatywnie mniejszy ładunek od samolotów transportowych - głównie na małe odległości, są w stanie prowadzić działania niemal w każdym terenie, również z przygotowanych doraźnie lądowisk. Bardzo często w operacjach o charakterze innym niż wojna (np. operacjach pokojowych) są jedynym środkiem mogącym dostarczyć żywność i pomoc medyczną w trudno dostępne rejony. Z kolei, samoloty transportowe mają większą prędkość, zasięg oraz mogą przenosić większy ładunek użyteczny, co może mieć decydujący wpływ na skuteczność prowadzonych operacji innych niż wojna. Najczęściej dowódcy komponentu powietrznego sojuszniczych sił dysponują zarówno samolotami jak i śmigłowcami zapewniając dużą elastyczność Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych w zakresie szybkiej zmiany położenia i reagowania na zmieniającą się sytuację w obszarze prowadzenia operacji.

Znaczenie transportu powietrznego w przyszłych działaniach sił Sojuszu jest bardzo istotne. Przyjęta bowiem nowa strategia NATO wyraźnie wskazuje na możliwość zwiększenia zakresu i skali operacji wojskowych prowadzonych poza terytorium Sojuszu, w tym głównie operacji o charakterze wsparcia pokoju. Oznacza to, że transport powietrzny będzie odgrywał jeszcze większą rolę niż dotychczas.

Regionalny Ośrodek Koordynacji Przewozów Powietrznych znajdujący się w strukturze komponentu powietrznego sojuszniczych sił (JFACC) przeznaczony jest również do planowania, koordynowania i wykonania misji transportowych w określonym obszarze prowadzenia operacji.

W działaniach o charakterze innym niż wojna ośrodek ten ma uprawnienia w zakresie dowodzenia w stosunku do wszystkich sił transportu powietrznego NATO, podpo-

rządkowanych dowódcom sił sojuszniczych. Koordynuje on natomiast wszelkie działania narodowych sił transportu powietrznego oraz sił działających na korzyść Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych. RLCC jest przystosowany do prowadzenia działań poza strukturami Sojuszu, na przykład w ramach akcji niesienia pomocy humanitarnej organizowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Transport powietrzny umożliwia także sprawne wycofanie sił i sprzętu z operacji innych niż wojna. W Somalii operacja wycofania sił pokojowych ONZ pod kryptonimem „Zjednoczona tarcza" rozpoczęła się 28 lutego 1995 roku i trwała przez trzy dni. Należy jednak podkreślić, że w tym przypadku lotnictwo ewakuowało głównie sprzęt sił pokojowych. Natomiast żołnierze zostali załadowani na statki, które wypłynęły w kierunku portu Dar es Salaam w Tanzanii. W czasie ewakuacji nad stanowiskami ONZ krążyły śmigłowce bojowe Super Cobra, będące w gotowości do wykonania uderzeń na atakujące ich siły partyzantów.

5.7.1. Czynniki wpływające na planowanie transportu powietrznego

Wszystkie misje transportowe (strategiczne lub taktyczne), zarówno zaplanowane wcześniej jak i doraźnie, są podatne na wiele specyficznych czynników mających istotny wpływ na realizację każdego zadania. Oficerowie planujący most powietrzny i specjaliści z lotnictwa transportowego muszą uwzględniać je w opracowywanych planach operacji.

Fundamentem każdego planowania jest zrozumienie celu działań transportu powietrznego w operacjach innych niż wojna. Standardowo celem tym jest zabezpieczenie innych rodzajów sił powietrznych, wojsk lądowych, marynarki wojennej lub niesienie pomocy humanitarnej. Nawet, jeśli nie zawsze możliwe jest spełnienie wszystkich wymagań użytkownika, planujący muszą być całkowicie przekonani, co do słuszności przyjętych przez nich rozwiązań. W związku z tym, konieczne jest posiadanie pełnej bazy danych dotyczących: lotnisk załadowania i wyładowania oraz ilości i rodzaju ładunku do przewiezienia. Ponadto, należy postrzegać specyficzne cele całej operacji w kontekście polityczno – militarnym. Nade wszystko, od samego początku proces planowania musi być dokładnie skoordynowany ze wszystkimi zainteresowanymi instytucjami. W przeciwnym razie, planujący operacje transportowe mogą błędnie zrozumieć cele dysponentów. Z kolei dysponenci mogą błędnie ocenić czynniki i ograniczenia, które muszą być przedmiotem analizy w tworzeniu obustronnego akceptowalnego i możliwego do wykonania planu. Większość znaczących czynników i ograniczeń przedstawiono poniżej.

5.7.2. Aspekt polityczno – militarny

W określonych okolicznościach most powietrzny może być wykorzystany zarówno do osiągnięcia celów politycznych, jak i militarnych. W konsekwencji, w działaniach lotnictwa transportowego należy uwzględnić sytuację polityczno – militarną, szczególnie jeśli są one prowadzone poza granicami państwa wykonującego misje transportu powietrznego, lub grupy państw - w przypadku użycia w sytuacjach kryzysowych. Niektóre z nich, tak jak choćby siedmioletni konflikt między Iranem i Irakiem, groziły poważnymi konsekwencjami zarówno dla krajów sąsiednich, jak i międzynarodowej społeczności. W takim przypadku zarówno ćwiczenia, jak i operacje prowadzone w sąsiedztwie takich rejonów (regionów) mogły być interpretowane jako prowokacja przez jedną lub dwie zaangażowane strony. Z tych powodów transport powietrzny w takich regionach jest wysoce ryzykownym przedsięwzięciem dla sił powietrznych.

5.7.3. Rodzaje misji

Posiadając bieżące informacje rozpoznawcze (raporty wywiadowcze), charakteryzujące sytuację polityczną w regionie prowadzenia operacji i prawdopodobną sytuację powietrzną, można odpowiedzieć na przedstawione poniżej pytania, które umożliwiają określenie podstawowych parametrów operacyjnych:

- Co jest celem operacji ?
- Kiedy się ona rozpocznie ?
- Jaki jest przewidywany czas jej trwania ?
- W czym wyraża się istota i rozmach mostu powietrznego?
- Czy wykonanie zadań przez lotnictwo transportowe wymaga użycia jednostek myśliwskich, a jeśli tak to, czy potrzebują one wsparcia samolotów tankowania w powietrzu?
- Jak wymagania mostu powietrznego wiążą się z wymaganiami ruchu kołowego?
- Jakie relacje zachodzą pomiędzy planem połączonego transportu powietrzno – lądowego a planem całej operacji?
- Jakie lotnisko można wykorzystać do załadunku i wyładunku przewożonych ludzi, sprzętu bądź pomocy humanitarnej (żywność, lekarstwa)?
- Czy lotniska wyładunku lub strefy zrzutu są bezpieczne?
- Czy most powietrzny jest organizowany oficjalnie czy skrycie?
- Czy zaangażowane siły wymagają dalszego wspomagania z powietrza, a jeśli tak to na jaką odległość?

Uzyskanie precyzyjnych odpowiedzi na te pytania ma podstawowe znaczenie w zakresie oceny, czy misja mostu powietrznego będąca przedmiotem analizy jest w ogóle możliwa do wykonania. Należy dokładnie ocenić zasoby potrzebne do pomyślnego wykonania zadań oraz pozyskać niezbędne informacje do szczegółowego planowania. Czynnikiem determinującym te przedsięwzięcia jest głównie czas. Jeśli operacja jest organizowana w deficycie czasowym, to czy siły wyznaczone do wykonania mostu powietrznego mogą być odwołane z innych operacji i przygotowywane do natychmiastowego wykonania nowego zadania.

5.7.4. Planowanie misji transportowych

Wiele czynników decyduje o końcowym wyborze wariantu i kształcie planu mostu powietrznego. Jednym z najważniejszych jest decyzja o trasach przelotu. Idealnym rozwiązaniem jest wybranie trasy, pozwalającej na jak najszybszy przelot. Dzięki temu można osiągnąć cele misji w jak najkrótszym czasie, zmniejszając liczbę lotów, a tym samym zużywając mniejszą ilość paliwa, co w konsekwencji prowadzi do obniżenia kosztów całej operacji.

Na wybór trasy wpływa przede wszystkim: posiadane pozwolenia na przelot, wielkość udostępnionej przestrzeni powietrznej, dysponowany system kierowania ruchem lotniczym, konieczność tankowania w powietrzu oraz dostępność lotnisk.

Wojskowe samoloty transportowe posiadają zazwyczaj przyznane prawa do działania w obcej przestrzeni powietrznej bez specyficznego (dodatkowego) ***pozwolenia na przelot*** od kraju zainteresowanych. Jeżeli nie otrzymano wymaganej zgody[170], planujący transport powietrzny musi uwzględnić to, wytyczając trasę okrężną, przez co zwiększa się czas i koszty misji. Ponadto brak takich zezwoleń może pociągnąć za sobą konieczność użycia samolotów tankowania w powietrzu lub lotnisk do między lądowań. W ostatnich latach wiele razy przedstawiciele sił powietrznych musieli borykać się z tymi problemami. Na przykład, Stanom Zjednoczonym wiele razy odmawiano zgody na przelot do Izraela przez państwa posiadające żywotne interesy w krajach arabskich.

W czasie sytuacji kryzysowych, ruchem lotniczym będzie kierował przedstawiciel sił powietrznych. Wynika to z potrzeby koordynacji działań w przestrzeni powietrznej, której użytkownikami są między innymi: systemy obrony powietrznej oraz inne rodzaje lotnictwa, włączając w to lotnictwo transportowe. Loty wojskowe w sytuacjach kryzysowych powinny uzyskać priorytet. Do transportu powietrznego wykorzystuje się wówczas specjalne korytarze, szczególnie w sytuacjach bardzo dużego natężenia ruchu lotnicze-

go. W okresie pokoju loty transportu lotniczego są realizowane wzdłuż cywilnych dróg lotniczych, z zachowaniem procedur obowiązujących w międzynarodowym ruchu lotniczym. Takie rozwiązanie niesie wiele korzyści, ale stwarza także szereg problemów dla planujących transport lotniczy. Istnieją bowiem ograniczenia w zakresie liczby samolotów kierowanych przez poszczególne komórki kontroli ruchu lotniczego. Nie mniej jednak przelot samolotów wojskowych w operacjach innych niż wojna nie powinien opierać się wyłącznie na cywilnej strukturze kierowania ruchem lotniczym.

W szczególnych przypadkach, gdy most powietrzny organizowany jest na wyjątkowo duże odległości, używa się samolotów tankowania powietrznego. Dostępność wówczas baz lotniczych i tankowców jest ważnym czynnikiem wpływającym na wybór trasy.

5.7.5. Lotniska

Podczas planowania transportu powietrznego istotne jest czy lotniska międzylądowań i lotnisko wyładowania posiadają możliwości przyjęcia planowanego natężenia samolotów transportowych. Planując transport powietrzny, niezbędne są następujące informacje o lotniskach docelowych i tranzytowych:

- Jakie typy samolotów może przyjąć rozpatrywane lotnisko?
- Jaka infrastruktura i jakie urządzenia są dostępne do zabezpieczenia mostu powietrznego?

Określenie tych informacji wymaga ustalenia liczby samolotów możliwych do przyjęcia na lotnisku, a to z kolei zależy od wymiarów, położenia i wytrzymałości jego dróg startowych, dróg kołowania i dysponowanych stoisk na lotnisku.

Jako zasadę przyjmuje się, że podczas intensywnej operacji transportu powietrznego samolot nie powinien być dotankowywany na wysuniętym lotnisku. Nie powinno zmieniać się również załogi. Czas powrotu samolotu transportowego powinien być jak najkrótszy. Jest to szczególnie ważne, gdy lotnisko wyładunku jest zagrożone lub istnieje możliwość jego zaatakowania, jak miało to miejsce w byłej Jugosławii, podczas okrążenia Sarajewa. W tak krytycznych sytuacjach, czas przebywania załóg i samolotów na ziemi (lotnisku) należy ograniczyć do niezbędnego minimum. Te same zasady obowiązują również w sytuacji, gdy lotnisko wyładowania nie jest bezpośrednio zagrożone. Sposób przyjęcia samolotów musi umożliwić szybkie i sprawne wyładowanie przywiezionych ładunków. Dodatkowe zadania związane z organizacją tankowania i

[170] Zwykle zapytanie o pozwolenie do korzystania z przestrzeni powietrznej obcych państw kierowane jest do odpowiednich czynników dyplomatycznych.

wymianą załóg mogą jedynie utrudnić wykonanie zadania głównego. Powinno zatem dążyć się do zapewnienia tankowania samolotów transportowych na trasie lotu. Jeżeli nie będą mogły korzystać z powietrznych samolotów - cystern, to wykorzystuje się wówczas lotniska do międzylądowań. Korzystna sytuacja ma miejsce wówczas, gdy znajdują się one w bezpośredniej bliskości wyznaczonej trasy przelotu.

5.7.6. Procedury wykonywania lotów poza granicami kraju

Istotne znaczenie ma znajomość zasad wykonywania międzynarodowych lotów statków powietrznych. Podstawowe normy międzynarodowego prawa lotniczego, określające generalnie zasady wykonywania lotów międzynarodowych i związane z tym obowiązki państw określa: ***„Konwencja o międzynarodowym lotnictwie cywilnym”***. Ustala ona, że każde państwo, będące jej stroną, ma prawo do korzystania z przestrzeni powietrznej innych państw, w ściśle określonym zakresie:

- dozwolony jest wlot i przelot nieregularny nad terytorium bez lądowania lub z lądowaniem niehandlowym – bez konieczności otrzymania wcześniej zezwolenia, jednak pod warunkiem przestrzegania przepisów konwencji i z zastrzeżeniem, że państwa udostępniające swoją przestrzeń powietrzną ma prawo żądać lądowania;
- statek powietrzny, który wykonuje lot nad obcym terytorium, zobowiązany jest do stosowania właściwych nad tym terytorium zasad i przepisów dotyczących ruchu lotniczego, natomiast państwo przyjmujące powinno, w możliwie szerokim zakresie, dostosować te zasady i przepisy do norm i zaleceń konwencji;
- lądowanie statków powietrznych na obcym terytorium może odbyć się jedynie na lotniskach wyznaczonych przez odpowiednie władze państwa przyjmującego;
- przelot (wlot i wylot) statku powietrznego przez obce terytorium jest bezpłatne.

Przedstawione powyżej ustalenia stosuje się jedynie w stosunku do cywilnych statków powietrznych. Zgodnie z artykułem 3 konwencji nie znajdują one natomiast zastosowania w odniesieniu do tak zwanych statków powietrznych państwowych. Do tej grupy zalicza się ***samoloty używane w służbie wojskowej, celnej i policyjnej, które uważa się za statki powietrzne państwowe***.

Wykonanie lotu wojskowego statku powietrznego za granicę związane jest z koniecznością uzyskania zgody dyplomatycznej państwa, w którego przestrzeni ma być wykonywany lot i lądowanie. W przypadku konieczności korzystania z przestrzeni powietrznej kilku państw należy uzyskać zgodę wszystkich państw. Zgodnie z przyjętym trybem postępowania, nie później niż 10 dni przed planowanym lotem trzeba wystąpić do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczpospolitej Polskiej z wnioskiem o uzyska-

nie aprobaty dyplomatycznej. Loty międzynarodowe wojskowych statków powietrznych odbywają się zwykle według zasad obowiązujących w ruchu lotniczym kontrolowanym[171]. W większości przypadków loty te są wykonywane według procedury IFR (Instrument Flight Rules), w ściśle do tego celu wyznaczonych drogach lotniczych, rejonach kontrolowanych lotnisk i strefach kontrolowanych lotnisk. Organizacja i przepisy ruchu kontrolowanego oparte są na wzorach i zaleceniach opracowanych przez Międzynarodową Organizację Lotnictwa Cywilnego (International Civil Aviation Organisation – ICAO), dlatego też załogi statków powietrznych mają zapewnione takie same standardy w zakresie obsługi ruchu lotniczego. Badania przeprowadzone w tym zakresie wykazały, że we wszystkich państwach członkowskich NATO przepisy ruchu lotniczego, dla lotnictwa cywilnego i wojskowego, są jednakowe i wzorowane na ustaleniach (przepisach) Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego.

Loty z wykorzystaniem przestrzeni powietrznej innych państw wymagają uzyskania ich dyplomatycznej zgody oraz zgłoszenia do działu planowania Agencji Ruchu Lotniczego. Zgłoszenie to powinno mieć miejsce 48 godzin przed planowanym lotem. Wykonanie lotu zagranicznego wiąże się także z koniecznością przygotowania i złożenia planu przez pilota, zgodnie z zasadami obowiązującymi w ruchu kontrolowanym oraz uzyskaniem zezwolenia (tzw. ATC clearence). Przystępując do wykonania lotu, pilot powinien znać procedury lotu oraz zapoznać się z warunkami meteorologicznymi i aktualnymi informacjami NOTAM (Notice for Airmen)[172]. Zgodnie z prawem międzynarodowym każdy statek powietrzny, używany do żeglugi międzynarodowej powinien mieć na pokładzie następujące dokumenty; kartę rejestracyjną, świadectwo zdolności do lotu, licencje personelu, dziennik podróży, licencję na stację radiową, listę pasażerów, manifest i deklaracje towarowe (jeżeli przewozi towary – dary w ramach niesienia pomocy humanitarnej).

Reasumując transport powietrzny jest tym rodzajem działań sił powietrznych, który znajduje zastosowanie we wszystkich kategoriach operacji innych niż wojna. Największą rolę odgrywa w misjach humanitarnych, w których bardzo często jest jedynym sposobem dostarczenia żywności i lekarstw do obszaru konfliktu lub klęski żywiołowej. Obecnie jest on postrzegany jako ważny środek budowy zaufania pomiędzy Wielonaro-

---

171 Ruch lotniczy kontrolowany – ruch statków powietrznych objęty działaniem służby kontroli ruchu lotniczego, odbywający się w przestrzeni powietrznej kontrolowanej i na polu manewrowym lotniska kontrolowanego – T. Compa. Międzynarodowe loty wojskowych statków powietrznych w przestrzeni kontrolowanej. Uzyskiwanie zezwoleń dyplomatycznych, planowanie i przygotowanie się pilota do lotu. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań. Kwiecień 1999, s. 82.

172 Informacje te definiowane są jako ***rodzaj wydawnictwa lotniczego i jednocześnie system rozpowszechniania wiadomości niezbędnych lotnictwu***. Podstawowym jego celem jest doraźne uzupełnianie i aktualizowanie danych, zawartych w AJP.

dowymi Połączonymi Siłami Zadaniowymi, a siłami zbrojnymi i organizacjami rządowymi zwaśnionych stron.

Realizacja misji transportowych wymaga bardzo szczegółowego planowania operacji oraz właściwego wyszkolenia załóg. Wynika to głównie z konieczności realizacji zadań transportowych najczęściej w środowisku nieprzyjaznym siłom sojuszniczym. Zakłada się, że w przyszłych działaniach innych niż wojna zakres zadań realizowanych zarówno przez strategiczne, jak i taktyczne lotnictwo transportowe będzie znacznie większy niż w dotychczasowych konfliktach i wojnach lokalnych.

5.8. Ogólne wnioski z dotychczasowego użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna

Szukając nowych, doskonalszych rozwiązań w zakresie użycia sił powietrznych w operacjach innych niż wojna, należy przede wszystkim krytycznie spojrzeć (ocenić) na jej dotychczasowe zastosowanie. Trudno jednak globalnie ocenić wszystkie operacje, bowiem każda z nich była inna. Nie można więc porównywać operacji ewakuacyjnej (np. Southern Exit), z wymuszaniem pokoju w Zatoce Perskiej, czy Bośni i Hercegowinie. Takie podejście z samego założenia jest błędne. Możemy natomiast doszukiwać się podobieństw, różnic oraz wyciągać wnioski z poszczególnych rodzajów operacji innych niż wojna. Z reguły teoretycy wojskowi analizowali przede wszystkim działania potęgi powietrznej w konflikcie w Zatoce Perskiej oraz konflikcie bałkańskim. Po roku 1999 na pierwszym miejscu z reguły znajdowała się kampania powietrzna w Kosowie. Uważamy, że nie można zapominać także o innych, zdaniem ekspertów cywilnych i wojskowych oraz samej społeczności międzynarodowej, istotnych z punktu widzenia utrzymania bezpieczeństwa i pokoju operacjach o charakterze innym niż wojna. Dotyczy to szczególnie działań związanych z wymuszaniem pokoju i niesieniem pomocy humanitarnej w Somalii oraz Iraku[173]. Godne uwagi jest także użycie potęgi powietrznej w innych rodzajach operacji zakwalifikowanych do działań pozawojennych. Analiza tych operacji pozwoli nam sprecyzować wnioski potwierdzające lub negujące dotychczasowe poglądy w tym zakresie.

Wśród sojuszników lub grupy państw, realizujących operacje o charakterze innym niż wojna[174], jak wykazały badania, powinna być jednomyślność co do celów misji, jej ograniczeń oraz użytych sił. Bardzo często już na etapie planowania misji mogą po-

---

[173] Wspominając o Iraku mamy na uwadze działania prowadzone przez potęgę powietrzną (siły powietrzne) po zakończeniu operacji „Pustynna Burza".

[174] Najczęściej dotyczy to operacji wsparcia pokoju, która w największym stopniu angażuje siły zbrojne, a w tym i siły powietrzne (potęgę powietrzną).

jawić się niezgodności wśród sojuszników (państw członkowskich koalicji). Taka sytuacja miała miejsce między innymi, w czasie planowania operacji „Pustynna Burza", gdzie wystąpiły różnice poglądów co do rodzaju i zakresu użycia sił powietrznych. Niektórzy planiści opowiadali się za taktycznym użyciem sił powietrznych – w bezpośrednim wsparciu lądowych sił koalicji w sektorze Kuwejtu. Znaczna część z nich zamierzała użyć lotnictwa do zaatakowania „strategicznej infrastruktury", głównie w Bagdadzie oraz w innych częściach Iraku. Osiągnięty kompromis, jak wiadomo, okazał się całkowitym sukcesem. Jednak mimo tego, trzon armii irackiej, który stanowiła Gwardia Narodowa poniosła niewielkie straty, mimo, że samoloty B – 52 dokonywały jej dywanowych bombardowań, a samoloty taktyczne F – 117 uderzały na cele w Bagdadzie.

Wiele doświadczeń dotyczących użycia potęgi powietrznej w operacjach innych niż wojna wyniesiono z konfliktu bałkańskiego. To właśnie tu, po raz pierwszy samoloty NATO starły się w walce powietrznej, która nie miała charakteru ćwiczebnego oraz wykonały także szereg uderzeń na obiekty naziemne. Analiza omawianego konfliktu jednoznacznie wykazała, że zastosowanie potęgi powietrznej NATO korzystnie kształtowało sytuację na lądzie. Dotyczy to szczególnie operacji pod kryptonimem ***„Deny Flight",*** która rozpoczęła się ***12 kwietnia 1993 roku***[175]. W czasie jej trwania, przez około 1000 dni siły powietrzne skutecznie wyłączyły z działań lotnictwo stron konfliktu, wnosząc znaczący wkład do procesu pokojowego w tym regionie. Misja potęgi powietrznej wyrażała się przede wszystkim w monitorowaniu i ewentualnym wymuszaniu przestrzegania strefy zakazu lotów, ustanowionej nad Bośnią i Hercegowiną, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych 816. Ponadto potęga powietrzna Sojuszu miała zapewnić bezpośrednie wsparcie lotnicze jednostkom lądowym sił pokojowych ONZ (UNPROFOR). Wsparcie to miało być wykonywane tylko i wyłącznie na prośbę (zapotrzebowanie) dowódcy sił pokojowych ONZ i przez niego kontrolowane. Podstawę prawną do prowadzenia tego typu działań stanowiły rezolucje Rady Bezpieczeństwa 836, 958 i 981. Misja obejmowała także wykonanie uderzeń w koordynacji z Organizacją Narodów Zjednoczonych, po wcześniejszym zapotrzebowaniu ze strony sił pokojowych na wyznaczone obiekty, zagrażające określonym przez ONZ strefom bezpiecznym.

Odpowiedzialnym za przygotowanie i przeprowadzenie operacji „Deny Flight" był Naczelny Dowódca Sojuszniczych Sił Zbrojnych NATO w Europie Południowej, mający swoje stanowisko dowodzenia w Neapolu. Delegował on stosowne uprawnienia podle-

---

[175] Operacja „Deny Flight" zakończyła się 20 grudnia 1995 roku. – na podstawie Allied Forces Sothern Europe. Fact Sheet.

głemu Dowódcy Sojuszniczych Sił Powietrznych Europy Południowej, który również swoje stanowisko ma w Neapolu. W stosunku do podległych mu sił dysponował uprawnieniami w zakresie operacyjnej kontroli (Operational Control – OPCON). Natomiast za bezpośrednie wykonanie zadań bojowych, odpowiadał Dowódca 5 Sojuszniczych Taktycznych Sił Powietrznych (5ATAF). Jego stanowisko dowodzenia (sztab) rozlokowany był w Vicency. Koordynację działań pomiędzy Sojuszem Północnoatlantyckim, a Organizacją Narodów Zjednoczonych zapewniano na szczeblu 5 ATAF i kwatery ONZ w Sarajewie i Zagrzebiu.

Później na Bałkanach, opór Serbów Bośniackich przed rozmowami dyplomatycznymi został złamany przez bombardowania samolotami F – 16, Harrier i Jaguar - dróg zaopatrzenia i magazynów wojskowych, w ciągu mniej niż dwóch tygodni (operacja „Rozważne Działanie" we wrześniu 1995 roku). Te z pozoru taktyczne cele miały wówczas olbrzymie znaczenie strategiczne, ponieważ Serbowie na nich właśnie opierali osiąganie swych założeń politycznych. Bezpośrednie działanie sił powietrznych NATO przeciwko Serbom Bośniackim udowodniło, że możliwości sił powietrznych wybiegają daleko poza możliwości sił lądowych.

W pierwszych dniach kampanii powietrznej NATO, skierowanej przeciwko Federacyjnej Republice Jugosławii, rozpoczętej 24 marca 1999 roku - siły powietrzne Sojuszu atakowały wyłącznie obiekty ściśle wojskowe, pozostawiając potencjał cywilny Serbii i Czarnogóry prawie w stanie nienaruszonym. Dopiero później rozszerzono listę celów o polityczne, symboliczne i ekonomiczne, a w końcowej fazie tej operacji niszczono całą infrastrukturę jugosłowiańskiej gospodarki oraz oddziaływano na morale społeczeństwa.

Dokonywana podczas operacji zmiana strategii przybrała charakter jakościowy i radykalny. NATO coraz bardziej zbliżało się ku ideom dwudziestowiecznego klasyka i pioniera lotnictwa bojowego - Giulio Douheta[176], który stworzył najczystszą wizję panowania w powietrzu, a właściwie panowania z powietrza nad światem, powiedział: *„(...) w*

---

176 **Giulio Douhet (1869 – 1930)** wybitny włoski teoretyk i praktyk wojskowy. W latach w 1912 – 1915 był dowódcą pierwszego batalionu aeronautycznego utworzonego we Włoszech. W tych latach pełnił obowiązki szefa sztabu dywizji lotniczej. Za krytykę nieudolności dowódców oraz ujawnienie przyczyn klęski wojsk włoskich skazany został przez sąd wojskowy na rok więzienia. W 1917 roku został zwolniony z więzienia, zrehabilitowany a następnie awansowany do stopnia generała. W 1921 roku w stopniu generała przeniesiony w stan spoczynku. Był on wybitnym teoretykiem, autorem kilkunastu prac, w których zostały sformułowane założenia teorii wojny powietrznej. Fundamentalna pozycją Douheta, która przyniosła mu światowy rozgłos jest „Panowanie w powietrzu". Wydana została w 1921 roku, a uzupełniona w 1926. W pracy tej autor przypisuje lotnictwu rolę decydującą w przyszłej wojnie. ***„zdobycie panowania w powietrzu oznacza zwycięstwo, porażka zaś w powietrznym wymiarze oznacza klęskę"*** – pisze Douhet – i temu twierdzeniu podporządkowane są wszystkie jego rozważania- **Cz. Krzemiński.: Problemy obrony powietrznej w teoretycznej myśli wojskowej okresu międzywojennego. ASG WP. Warszawa 1974**.

tego rodzaju wojnie rozstrzygnięcie musi polegać na zmiażdżeniu moralnego i materialnego potencjału [wrogiego] narodu przez przygwożdżenie go przerażającym kataklizmem prześladującym zewsząd i bez wytchnienia, aż po ostateczny upadek wszelkiej społecznej organizacji. Stanie się aktem litości, że rozstrzygnięcie nastąpi szybko (...) bo decydujące ciosy spadną na ludność cywilną – w państwie podczas wojny element najmniej odporny na atak. Zupełny upadek struktury społecznej jest nieunikniony w kraju poddanym (...) bezlitosnemu bombardowaniu z powietrza. (...) aby położyć kres trwodze i cierpieniu, sam lud pchany instynktem samozachowawczym powstanie żądając końca wojny – a wszystko to w ogóle zanim wojska lądowe i marynarka wojenna zdołają się zmobilizować".

Zatem jej istota zawiera się w określeniu „bombardowanie strategiczne", co oznacza strategicznie rozstrzygający cios zadany wprost w centrum organizmu państwa przeciwnika, z przeskoczeniem frontów i ominięciem całej mozolnej i brudnej taktyki wojny. To zaś stwarza rządom i dowództwom oraz opinii publicznej, odnawiającą się wciąż pokusę tzw. „czystej wojny".

Stany Zjednoczone, dysponujące ogromnym potencjałem gospodarczym, wraz z ich położeniem geograficznym, niejako przeznaczone do roli światowego lidera lotnictwa, wielokrotnie przyjmowały i odrzucały koncepcję „bombardowania strategicznego", a także wprowadzały do niej zasadnicze modyfikacje. Amerykański generał William Mitchell[177], którego uważa się za współczesnego odpowiednika Douheta, wygenerował różne jej odmiany, w tym koncepcję bombardowań precyzyjnych, służących niszczeniu konkretnych składników potencjału wojskowo – przemysłowego, a nie terroryzowaniu ludności nieprzyjacielskiego państwa jako takiej. Według tych poglądów, złamana ma być nie psychologiczna wola, lecz przede wszystkim materialna zdolność prowadzenia walki. Ten właśnie wątek podjął i sformułował na krótko przed wojną w Zatoce Perskiej, dostosowując w szczegółach do czasów „wysokich technologii" i „broni inteligentnych" John Warden. Jeden z rozdziałów swojej pracy zatytułował hasłem bezpośrednio nawiązującym do Douheta: „wojnę można wygrać z powietrza".

---

177 **Billy Mitchell** – reprezentant amerykańskiej myśli wojskowej. Ukończył on szkołę lotniczą w Curtiss Newport. Gdy Stany Zjednoczone przystąpiły do I wojny światowej Mitchell był już w Europie, biorąc w niej udział. W tym czasie z jednostek lotniczych Stanów Zjednoczonych wydzielonych do działań w Europie, sformował brygadę lotniczą, którą osobiście dowodził. Po zakończeniu wojny napisał wiele prac teoretycznych, przedstawiając swoje poglądy dotyczące sposobów użycia lotnictwa i organizacji obrony powietrznej w czasie działań wojennych. W wielu sprawach miał odmienne od Douheta poglądy, co związane było głównie z odmiennością położenia geopolitycznego Stanów Zjednoczonych. Przez cały okres swej bogatej działalności wojskowej Mitchell domagał się, by oficjalne czynniki wojskowe Stanów Zjednoczonych zwróciły należytą uwagę na rozwój lotnictwa i obrony powietrznej, które – jego zdaniem – spełnią w wojnie niepośrednią rolę.

Te dwie różne doktryny ścierały się ze sobą wewnątrz struktury dowodzenia Sojuszu od samego początku operacji „Sojusznicza siła". Generał Wesley Clark dowódca Połączonych Sił Zbrojnych Sojuszu w Europie, chciał skoncentrować wysiłek działań ofensywnych lotnictwa na serbskich oddziałach wojsk lądowych, prowadzących i nasilających czystki etniczne w Kosowie. Tymczasem dowódca Połączonych Sił Powietrznych Europy Południowej – generał M.C. Short wierzył, że aby uniemożliwić funkcjonowanie kluczowej części jugosłowiańskiego aparatu władzy, należy działaniami powietrznymi zniszczyć elektrownie, gmachy kluczowych ministerstw i główne węzły infrastruktury Belgradu, tak szybko i dokładnie, jak tylko to możliwe. Generał Clark zajmował wyższą pozycję w strukturze dowodzenia sił NATO, ale dla sukcesu jego strategii powietrznej niezbędna byłaby groźba – wiarygodna groźba inwazji lądowej, do jakiej wsparcie lotnicze stałoby się wstępem i uzupełnieniem. Samoloty ani środki bezpilotowe, w tym rakiety skrzydlate będące na wyposażeniu sił powietrznych, nie były w stanie samodzielnie wyeliminować mobilnych i znakomicie maskujących się serbskich sił wojskowych i policyjnych. Według dokumentów źródłowych, Sojusz zniszczył na całym terytorium Kosowa i Federacyjnej Republiki Jugosławii zaledwie około 90 czołgów i 150 transporterów opancerzonych. Natomiast raporty niezależnych obserwatorów i ekspertów zachodnich obniżają te liczby do jedynie kilkunastu sztuk. Tak więc, kiedy rządy państw członkowskich NATO wykluczyły możliwość prowadzenia działań lądowych, tylko opcja użycia sił powietrznych zaproponowana przez generała Shorta była jedynym rozsądnym rozwiązaniem.

Podjęta w rezultacie odmiana „bombardowania strategicznego" naruszała etyczne i prawno - międzynarodowe zasady prowadzenia działań wojennych, a szczególnie zasady humanitaryzmu i proporcjonalności. Bezpośrednio spowodowało to śmierć setek ludzi (cywilów) i zniszczenia infrastruktury cywilnej, do których zaliczono mosty na Dunaju, pociągając za sobą długotrwałe zablokowanie największej międzynarodowej arterii wodnej w Europie. Gdy w związku z bombardowaniami elektrowni rzecznik prasowy NATO mówił „teraz my trzymamy palec na wyłączniku prądu", słowa te były adresowane wprost do mieszkańców Belgradu i miały podważyć autorytet reżimu Milosevicia. Trzeba jednak pamiętać, że takie „wyłączanie prądu" powodowało paraliż wielkiego miasta i pośrednie zagrożenie życia i zdrowia tysięcy ludzi. Zbombardowanie przez NATO ambasady chińskiej w Belgradzie z kolei umocniło sojusze polityczne Jugosławii, zamiast je „rozerwać". Chodziło tu głównie o sojusz z Chinami, stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.

O ile trafienie ambasady było błędem, to świadczyło o determinacji NATO, akceptującego nieodłączne ryzyko groźnych pomyłek w poszukiwaniu celów dla bomb i rakiet w miejscach tak szczególnych, jak dzielnice dyplomatyczne.

Przejście w strategii powietrznej Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników z pozycji „bombardowania precyzyjnego" ku „strategicznemu" zgodnie z teorią Douheta nastąpiło nie po raz pierwszy. Pod koniec operacji „Sojusznicza siła", gdy zabrakło innych środków, amerykańskie bombowce strategiczne B – 52 wykonywały grupowe naloty z użyciem bomb niekierowanych, jak poprzednio w Wietnamie i Zatoce Perskiej. Wojna o Kosowo nie została „wygrana z powietrza". Bowiem paradoks wizji Douheta polega na tym, że czyste „bombardowanie strategiczne" nie może spełnić swej obietnicy sukcesu środkami konwencjonalnymi. W tej sytuacji próba konwencjonalnego „bombardowania strategicznego" podejmowana przez NATO jest zarazem bezskuteczna i niebezpieczna. Niebezpieczeństwo to związane jest z naśladownictwem ze strony innych państw. Mamy tu na myśli przypadek Izraela, który dokonał bombardowania cywilnych elektrowni w Libanie oraz Rosji, która niszczyła w Czeczenii wszystkie możliwe cele wojskowe i cywilne przed inwazją wojsk lądowych. Zarówno Izrael, jak i Rosja głośno powoływały się na operację „sojusznicza siła" jako precedensową i modelową. Rozpowszechnienie i legitymizacja takiej strategii zwiększać będzie prawdopodobieństwo sięgnięcia przez państwo rozczarowane do jej postaci konwencjonalnej do broni masowego rażenia.

Pomimo tych w większości krytycznych uwag, zdaniem ekspertów, operacja sił powietrznych „Sojusznicza siła" oznaczała otwarcie nowego rozdziału w historii Sojuszu. Jej znaczenie analizowane jest na wielu poziomach. Pierwszy odnosi się do przedmiotowych i geograficznych odpowiedzialności Sojuszu oraz prawnych podstaw operacji nie wynikających z artykułu V Traktatu Waszyngtońskiego. Przesądziło to w znacznym stopniu o charakterze zapisów odnowionej strategii NATO, poszukującej sposobności do legitymizacji dla działań antykryzysowych Sojuszu, umożliwiających elastyczne działanie w przypadku rażącego naruszania porządku międzynarodowego. Znaczenie decyzji o podjęciu uderzeń powietrznych przeciwko Jugosławii bez mandatu Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako wzoru dla podobnych działań w przyszłości jest jednak dość powszechnie odrzucane. Nie ulega wszelako wątpliwości, że precedens stworzony decyzjami NATO, jakkolwiek pozbawiony automatycznej aplikacji i uwikłany w złożony proces budowy wewnątrz sojuszniczego porozumienia, będzie miał wpływ na podejmowane działania w obliczu kolejnych kryzysów. Największa w historii Sojuszu operacja wojskowa stanowiła test dla zdolności Organizacji w tej dziedzinie oraz złożonych relacji między przesłankami politycznymi podej-

mowanych decyzji, a ich operacyjnymi implikacjami. Dowiodła ona technologicznej i militarnej niedoskonałości sojuszników europejskich oraz znacznej wręcz miażdżącej przewagi Stanów Zjednoczonych w tych dziedzinach. Wystawiła także na poważną próbę wewnętrzną spójność Sojuszu. Źródłem dodatkowej presji były wewnętrzne rozbieżności stanowisk państw członkowskich oraz zróżnicowane reakcje międzynarodowej opinii publicznej. Poza tym, reakcja NATO ukazuje charakterystyczne cechy przyszłych konfliktów. Akcje zbrojne w wypadku ewentualnych konfrontacji będą zmuszały do odejścia od klasycznych reguł działań wojennych na rzecz reagowania kryzysowego, opartego na zawężeniu celów militarnych, ograniczania swobody działania dowódców decyzjami politycznymi i bezstronnej realizacji przez wielonarodowe siły zadań określonych przez grupę państw, występującej w imieniu szerszej wspólnoty.

Zakończenie kampanii powietrznej otworzyło drogę do zaangażowania NATO w odbudowę pokoju w prowincji, bowiem dwa dni później jednostki sił pokojowych KFOR wkroczyły do Kosowa, zapewniając bezpieczeństwo powrotu uchodźców oraz możliwe odtworzenie porządku publicznego.

6. WNIOSKI DLA POLSKICH SIŁ POWIETRZNYCH

Członkostwo Polski w NATO postawiło przed polskimi siłami powietrznymi nowe wyzwania, zdeterminowane koniecznością osiągnięcia zdolności do wspólnego działania z siłami powietrznymi państw Sojuszu. Jednym z głównych warunków jest dostosowanie naszych jednostek lotniczych i naziemnych sił obrony powietrznej do standardów obowiązujących w tym układzie. Zdaniem byłego dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, efekty standaryzacji w NATO można podzielić na cztery poziomy:

- pierwszy – kompatybilność;
- drugi – współoperacyjność;
- trzeci - współzamienność;
- czwarty - wspólność[178].

Pierwszy z wymienionych poziomów jest traktowany jako podstawowy i określa on potencjalne możliwości do aktywnej kooperacji. Drugi natomiast odzwierciedla zdolność elementów do wspomnianej kooperacji. Współzamienność z kolei oznacza istnienie w systemie co najmniej dwu elementów o takich samych charakterystykach, mogących na przemian wykonywać takie same funkcje. Stan (poziom) wspólności osiągany jest wtedy, gdy dowolny podsystem (grupa elementów) może stosować wspólny (lub

178 K. Dziok.: Osiąganie interoperacyjności WLOP z wojskami OP NATO oraz doświadczenia operacyjno – szkoleniowe ze współpracy z sojuszem. Myśl wojskowa Nr 4 (603). Warszawa1999, s. 131.

jednakowy) sprzęt, procedury oraz zasady użycia wojsk. Zatem kompatybilność[179], np. systemów defensywnych (obrony powietrznej) i ofensywnych jako forma współdziałania, ujmowana w kategoriach standaryzacji NATO, jest najniższym poziomem wzajemnej zależności. Standaryzacja tworzy więc warunki do tego, aby elementy spełniające jednorodne wymagania efektywności systemu przyczyniły się do osiągnięcia możliwie największej efektywności bojowej naszych jednostek sił powietrznych (lotniczych i naziemnych sił obrony powietrznej) w warunkach działań innych niż wojna.

W literaturze przedmiotu, szczególnie anglojęzycznej bardzo często stosowane jest pojęcie „interoperacyjność"[180] w kontekście wymagań, jakie muszą być spełnione przez siły zbrojne, w tym również siły powietrzne w procesie integrowania ze strukturami wojskowymi Sojuszu Północnoatlantyckiego. Analizując różne definicje, wyciągnęliśmy następujące wnioski:

- interopracyjność dotyczy zarówno wspólnych działań oddziałów i wojsk państw sojuszniczych, jak i połączonych działań różnych rodzajów wojsk jednego państwa.
- interoprecyjność wraz ze standaryzacją powinny dawać efekt synergiczny w zakresie skuteczności działania zintegrowanych sił[181].

Dla potrzeb niniejszego opracowania przyjęliśmy definicję klasyczną pojęcia interoperacyjność. Według niej ***interoperacyjność*** to ***zdolność do wspólnego działania***. Definicja ta naszym zdaniem porządkuje wszelkie zależności poszczególnych pojęć, precyzując także ich różnice gatunkowe. Różnicą gatunkową interoperacyjności jest posiadanie przez desygnat dwu rodzajów właściwości: bycia zdolnym do działania – warunek wystarczający i bycia zdolnym do wspólnych działań – warunek konieczny (rys.33).

Działania zmierzające do zintegrowania polskich sił powietrznych (WLOP) ze strukturami NATO są podejmowane w wielu dziedzinach. Do najważniejszych z nich zaliczyliśmy:

- dokonanie zmian o charakterze doktrynalnym;
- dopasowanie strukturalno – funkcjonalne;

---

[179] ***Kompatybilność*** – zdolność dwóch lub kilku przedmiotów lub części składowych wyposażenia albo materiału do istnienia lub funkcjonowania w tym samym systemie lub środowisku, bez wzajemnego kolidowania.

[180] ***Interoperacyjność*** – zdolność systemów, jednostek lub oddziałów do świadczeń usług lub korzystania z usług innych systemów, jednostek lub pododdziałów, a także zdolność do korzystania z tych wzajemnych usług, w celu zwiększenia efektywności współdziałania między wymienionymi systemami lub oddziałami[180]. Słownik, z którego zaczerpnięto niniejszą definicję jest oficjalnym dokumentem obowiązującym w NATO, zaakceptowanym przez wojskową Agencję do spraw Standaryzacji (Military Agency of Standarization).

- przygotowanie kadr do systemu szkolenia wojsk;
- wymiana uzbrojenia.

Przynależność Polski do Sojuszu stawia więc nowe wyzwania polskim siłom powietrznym. Jednym z nich jest przygotowanie jednostek lotniczych i naziemnych sił obrony powietrznej do udziału w operacjach o charakterze innym niż wojna. Zgodnie z określoną w 2000 roku strategią bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, przewiduje się (zakłada) użycie polskich sił powietrznych w szeroko pojętym reagowaniu kryzysowym. A zatem organy decyzyjne dostrzegły potrzebę aktywnego udziału w operacjach innych niż wojna. Złożona natura tych działań, szczególnie w powietrznym wymiarze, wymusza obowiązek bardzo dobrego przygotowania stanu osobowego i sprzętu bojowego, do wykorzystania w tej kategorii działań.

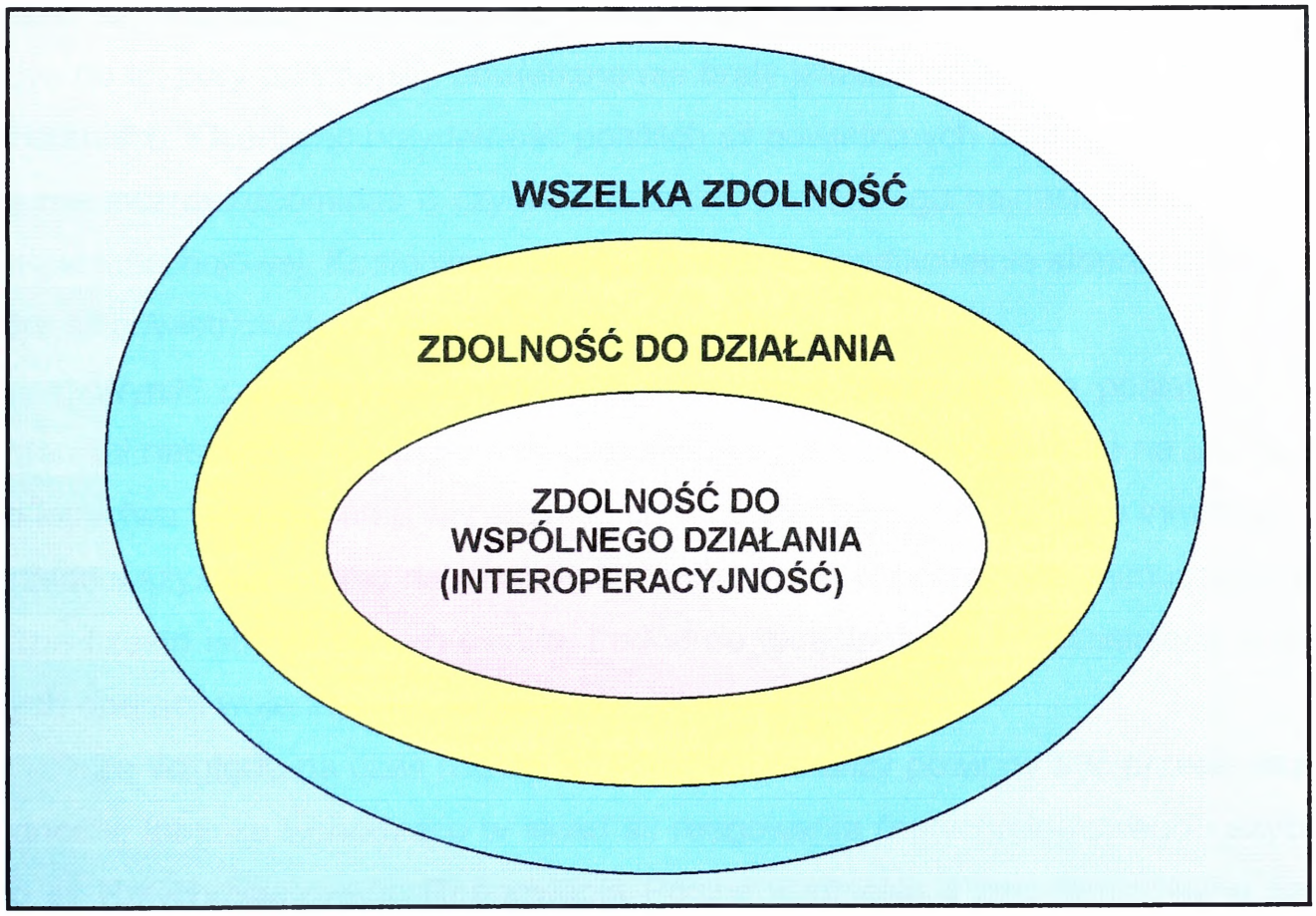

Rysunek 33. Model ideograficzny interopreacyjności

Źródło: A. Szydłowski. Interoperacyjność – co to takiego. Myśl Wojskowa Nr 5 (598). Warszawa 1998

6.1. Ocena możliwości użycia polskich sił powietrznych w działaniach innych niż wojna

Z punktu prowadzenia badań naukowych bardzo ważne jest, by ocena była obiektywna, oparta na kryterium (kryteriach) wyrażającym wartości odpowiadające

[181] A. Szydłowski.: Interopracyjność – co to takiego ?. Myśl Wojskowa Nr 5 (598). Warszawa 1998, s.113.

obiektywnym potrzebom, tj. niezależnym od podmiotu oceniającego. Ogólnie wyróżnia się dwie grupy ocen:

1) oceny zwykłe, które dotyczą wewnętrznych właściwości systemu – orzekają, że system jest po prostu dobry lub zły bezwzględnie, lub że coś jest celem postępowania;
2) oceny utylitarne, które dotyczą zewnętrznych wartości systemu – orzekają, że system jest dobry lub zły do czegoś, z uwagi na coś, lub że coś jest środkiem do czegoś innego[182].

W procesie oceniania mamy do czynienia z ocenami retrospektywnymi (ex post)[183] oraz prospektywnymi (ex ante)[184]. A zatem ocena możliwości sił powietrznych do użycia w działaniach innych niż wojna musi być przeprowadzona przede wszystkim przed ich rozpoczęciem. Dokonanie oceny po działaniach jest obecnie nie możliwe, gdyż do tej pory polskie siły powietrzne nie brały jeszcze czynnego udziału w tego typu działaniach. Oceniając przydatność polskich sił powietrznych do działań innych niż wojna nie można zapominać o czynniku ludzkim, bez którego najdoskonalszy sprzęt traci na wartości bojowej. Koniecznym staje się zatem zweryfikowanie stopnia przygotowania kadr sił powietrznych do działań innych niż wojna.

Wyniki przeprowadzonych badań pozwalają stwierdzić, że posiadany obecnie potencjał naszych sił powietrznych pozwala w ograniczonym zakresie na użycie naszego lotnictwa i komponentu sił naziemnych w działaniach o charakterze innym niż wojna. Przede wszystkim mamy na myśli wykorzystanie ich w operacjach wymuszania pokoju, gdzie często istnieje bardzo cienka, trudna do określenia linia oddzielająca je od typowych operacji wojennych.

Ze względu na czas reakcji przedmiotem analizy powinny być przede wszystkim jednostki lotnicze wchodzące w skład sił reagowania (natychmiastowego i szybkiego). Do sił Natychmiastowego Reagowania Polska wydzieliła 4 zmodernizowane samoloty Mig – 29 w 1999 oraz dalszych 8 samolotów w 2000 roku. W bieżącym roku więc w siłach znajduje się eskadra samolotów myśliwskich MiG – 29. Ponadto w siłach szybkie-

---

182 Tamże, s. 32.

183 Pierwsze z wymienionych - a więc **retrospektywne (ex post)** to oceny formułowane dla przeszłych (w stosunku do chwili, w której dokonywana jest ocena) stanów przedmiotu oceny). Ten rodzaj ocen nie nastręcza większych trudności, w przeciwieństwie do ocen perspektywicznych. Są one bowiem dokonywane przez analityków i historyków wojskowych po konflikcie lub wojnie.

184 **Oceny prospektywne (ex ante)**, które formułowane są dla przyszłych (w stosunku do chwili, w której dokonywana jest ocena) stanów przedmiotu oceny. Z punktu widzenia wojskowych badań naukowych najbardziej interesują nas oceny prospektywne, czyli ex ante. Zapewniają one, między innymi, opracowanie liczbowych danych do podjęcia decyzji bądź wyboru optymalnego rozwiązania sposobu walki ze środkami napadu powietrznego przeciwnika, lub optymalnego wariantu ugrupowania wojsk własnych.

go reagowania zgodnie z deklaracjami powinny znaleźć się dwie eskadry samolotów myśliwsko – bombowych SU – 22M4.

W zakresie lotnictwa myśliwskiego podstawowym problemem jest obecnie mały zasięg bojowego oddziaływania samolotów myśliwskich, tym bardziej że nie mają one możliwości uzupełniania paliwa w powietrzu.

Opierając się na planach rozwoju polskich sił zbrojnych, w tym szczególnie sił powietrznych należałoby także dokonać oceny perspektywicznej. Strona polska zadeklarowała bowiem zakup 12 samolotów transportowych oraz docelowo około 160 samolotów wielozadaniowych wraz z niezbędnym wyposażeniem i uzbrojeniem. Propozycje te zostały uwzględnione ***w Rządowym planie rozwoju i modernizacji Sił Zbrojnych Rzeczpospolitej Polskiej na lata 1998 – 2012***[185]. Przyjmując więc wariantowo nowe typy samolotów można określić perspektywiczne możliwości użycia sił powietrznych w działaniach nie objętych artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego.

Przedmiotem analizy powinny być wszystkie misje, jakie mogą wykonywać siły powietrzne. Bazując zatem na doktrynie sił powietrznych należało ocenić zdolność naszych sił powietrznych do wykonania następujących zadań:

- rekonesansu, obserwacji i rozpoznania;
- kontroli przestrzeni powietrznej;
- transportu powietrznego;
- uderzeń lotniczych;
- działań wspierających.

Analiza wyników tych badań przeprowadzona zostanie w kolejnym etapie badań, w 2002 roku.

6.2. Propozycje w zakresie systemu kształcenia

Stworzenie właściwego systemu kształcenia jest fundamentalnym elementem przygotowania składów osobowych jednostek lotniczych i naziemnych sił obrony powietrznej do działań o charakterze innym niż wojna. Kształceniem tym powinni być objęci studenci studiów magisterskich w Akademii Obrony Narodowej oraz w pierwszej kolejności sztaby jednostek zgłoszonych do sił reagowania oraz głównych NATO i ich organy nadrzędne.

---

185 K. Dziok.: Osiąganie interoperacyjności WLOP z wojskami OP NATO oraz doświadczenia operacyjno – szkoleniowe ze współpracy z sojuszem. Myśl Wojskowa nr 4/1999, s.134.

Pierwsze kroki w tym zakresie w Akademii Obrony Narodowej zostały poczynione[186]. Argumentem potwierdzającym tę tezę jest program studiów magisterskich dla studentów wydziału wojsk lotniczych i obrony powietrznej. Rezultatem tych zmian jest także nowe ćwiczenie dowódczo – sztabowe, które zostało przeprowadzone w maju bieżącego roku. Tło drugiego etapu tego ćwiczenia oparte jest na sytuacji, wymagającej przeprowadzenia operacji wymuszania pokoju.

Podstawowym problemem jest wiedza teoretyczna o działaniach innych niż wojna, ich zasadach, procedurach oraz znajomość struktur wielonarodowych sztabów, przygotowywanych do prowadzenia tej kategorii działań.

Jedną z jego form są ćwiczenia. W praktyce (poza uczelnią) najczęściej są to ćwiczenia dowódczo – sztabowe i z wojskami. Sądzimy, że istotne znaczenie mają także ćwiczenia grupowe[187], które w oddziałach i związkach taktycznych z wielu różnych powodów, nie są prowadzone. Tutaj bowiem oficerowie występują w tej samej roli, ucząc się jednocześnie rozwiązywania problemów operacyjno – taktycznych, wynikających z otrzymanego zadania. Problematyka operacyjno – taktyczna rozwiązywana przez oficerów obejmuje możliwie całość zagadnień wynikających w toku przygotowania i prowadzenia jednego z rodzajów operacji, z kategorii działań o charakterze innym niż wojna.

Wyższą formą jest ćwiczenie dowódczo – sztabowe, którego głównym celem jest nauczenie oficerów czynności przygotowania i prowadzenia operacji o charakterze innym niż wojna oraz rozwiązywania problemów w strukturze odpowiadającej sztabom NATO. W tym przypadku, każdy z oficerów pełni inną funkcję, odpowiadającą przyjętym strukturom na ściśle określonym poziomie dowodzenia. W naszym przypadku będzie to poziom taktyczny (w wyjątkowych przypadkach może to być także poziom operacyjny). Jednocześnie ćwiczący oficerowie mogą doskonalić nabyte w ćwiczeniach grupowych indywidualne umiejętności w zakresie przygotowania i prowadzenia tej specyficznej kategorii działań. Ćwiczenie to powinno być traktowane jako kompleksowa forma kształcenia, uwzględniająca wszystkie możliwe problemy taktyczno – operacyjne wynikające z przygotowania i prowadzenia różnych rodzajów operacji o charakterze innym niż wojna. Jego celem powinno być ukształtowanie u oficerów umiejętności zespołowego działania w składzie odpowiedniego stanowiska dowodzenia .

---

186 Wnioski autorów wynikające z dyskusji w czasie seminariów, konferencji oraz ćwiczeń poza terytorium Polski.

187 Ćwiczenie grupowe to rodzaj ćwiczenia dydaktycznego, którego głównym celem jest nauczenie oficerów (studentów) umiejętności dowodzenia w toku przygotowania i prowadzenia walki w roli dowódcy, oficera sztabu lub szefa rodzajów wojsk i służb.

Przygotowanie do działań o charakterze innym niż wojna polega na wykonaniu przez oficerów ćwiczących zespołów szeregu czynności (przedsięwzięć) wynikających z sytuacji taktycznej przedstawionej w założeniu lub zadania przekazanego ćwiczącym w formie dyrektywy operacyjnej (AOD). We wszystkich rodzajach ćwiczeń czynności te dotyczą pojedynczych oficerów lub ćwiczących sztabów (dowództw) przez nich tworzonych na określonych etapach prowadzenia działań innych niż wojna. W toku ćwiczenia jego kierownik może dokonać zmian (korekt) w planie jego przeprowadzenia, lecz tylko w przypadkach szczególnych służących lepszemu kształceniu oficerów.

Ważnym elementem przygotowania kadr jest udział w ćwiczeniach międzynarodowych, które dają możliwość doskonalenia umiejętności stanów osobowych w planowaniu i prowadzeniu działań zgodnie z procedurami operacyjnymi obowiązującymi w Sojuszu.

Końcowym etapem przygotowania do działań w warunkach innych niż wojna powinny być ćwiczenia z wojskami. One bowiem obnażają wszelkie braki, jakie posiadamy w przygotowaniu teoretycznym oraz w sprzęcie bojowym. Obecnie tłem tych ćwiczeń są z reguły operacje o charakterze innym niż wojna, szczególnie zaś działania związane z wymuszaniem pokoju. Siły powietrzne w trakcie tego typu ćwiczeń mogą doskonalić wsparcie zarówno działań komponentu morskiego (marynarki wojennej), jak i sił lądowych. Jak wykazały badania, treścią ćwiczeń z wojskami powinny być takie zagadnienia jak:

- ustalanie zasad wykorzystania międzynarodowych załóg;
- opracowywanie programu lotów i przeprowadzenie misji z wykorzystaniem ustalonych standardów;
- osiąganie przez załogi umiejętności potrzebnych do wykonywania lotów taktycznych;
- planowanie i przeprowadzenie misji pokojowych przez mieszane załogi;
- ustalanie stref zakazu lotów i wzrokowej identyfikacji naruszających je samolotów;
- praktyczna realizacja wsparcia działań lądowych i morskich.

Przedmiotem intensywnych ćwiczeń powinno być także współdziałanie z powietrznymi systemami wczesnego wykrywania i naprowadzania. Jak wielokrotnie podkreślali to specjaliści, bez możliwości stosowania tego systemu trudno mówić o efektywnym wykorzystaniu sił powietrznych nie tylko w działaniach wojennych, ale również w innych niż wojna. Informacje uzyskiwane z powietrznych systemów (stanowisk dowodzenia) mogą bowiem dotyczyć nie tylko wskazywania grupie uderzeniowej prostej drogi do obiektu działań, ale także kierunków spodziewanych zagrożeń[188].

---

188 Tamże, s. 9

W wyniku przeprowadzonych dotychczas ćwiczeń z udziałem wojsk można określić obszary i dziedziny, które powinny być przedmiotem szczególnej troski ze strony teoretyków i praktyków wojskowych, a przede wszystkim decydentów polskich sił powietrznych. Jak wykazały badania, lotniska na terytorium Polski nie posiadają urządzeń wychwytujących z linami hamującymi. Urządzenia rozruchu statków powietrznych, ładowania gazami technicznymi, wykonane w innej technice, nie pasują do samolotów użytkowanych w polskich siłach powietrznych.

Aktywny udział w ćwiczeniu z wojskami poza granicami kraju zależy od przybycia ekipy technicznej na planowane lotnisko bazowania i dokonania stosownych modyfikacji w sprzęcie zabezpieczającym, dostarczanym przez organizatora ćwiczeń. Użycie nawet małych grup zadaniowych musi być poprzedzone wylotem ekipy technicznej z częściami i urządzeniami umożliwiającymi obsługę tych samolotów. Ponadto, stosowane w polskich siłach powietrznych rozwiązania dotyczące wydolności systemu przepływowego paliwa lotniczego oraz procedur tankowania samolotów dalekie są od standardów NATO. Tak więc w trakcie ćwiczeń poza granicami Polski problemem staje się przede wszystkim zabezpieczenie lotniczo – techniczne. Należy również pamiętać o niewystarczającej liczbie samolotów transportowych. W dotychczasowych ćwiczeniach nie było to najważniejszym problemem, ponieważ brał w nich udział co najwyżej klucz samolotów. Nasze lotnictwo transportowe mogło zatem zabezpieczyć zarówno przewóz personelu technicznego, jak i niezbędnego zapasu części zamiennych i uzbrojenia. Chcąc jednak być wiarygodnym, pełnowartościowym członkiem Sojuszu należy liczyć się z koniecznością użycia polskich samolotów bojowych w działaniach innych niż wojna, prowadzonych poza terytorium Paktu Północnoatlantyckiego. W takim przypadku czas trwania operacji może być znacznie dłuższy niż czas ćwiczeń (najczęściej do 10 dni) i wówczas zabezpieczenie lotniczno – techniczne staje się problemem, którego samodzielnie nie będzie można rozwiązać.

Zakończenie

Prezentowane w ramach niniejszego opracowania naukowego treści merytoryczne są wynikiem trzyletnich badań problematyki użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna. Część z nich już znalazła zastosowanie w materiałach dydaktycznych, umożliwiających studentom AON pogłębianie wiedzy w sferze użycia sił powietrznych w tej specyficznej kategorii działań.

Uzyskane wyniki badań wymagają wyraźnego podkreślenia, że treść prezentowanego studium operacyjnego, jest wyjątkowo złożona. Analiza bowiem dotychczasowych operacji innych niż wojna jednoznacznie dowodzi, że siły powietrzne są istotnym komponentem Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych.

Uważamy, że zrozumienie istoty użycia sił powietrznych w tej kategorii operacji wymaga szczegółowej analizy zastosowania innych komponentów sił wielonarodowych. A zatem przedmiotem naszych badań na tym etapie, nie były tylko siły powietrzne, ale także komponent morski i lądowy. Znając funkcje, jakie spełniają w warunkach działań innych niż wojna, możemy właściwie ocenić potrzeby w zakresie ich wsparcia lotniczego. Ponadto, uzyskujemy informacje dotyczące możliwości wsparcia sił powietrznych przez wojska lądowe i komponent morski. Wszelkie wykazane przez nas relacje, zachodzące pomiędzy wymienionymi komponentami pozwalają znacznie lepiej zrozumieć rolę ogrywaną przez siły powietrzne w warunkach działań innych niż wojna.

Uzyskane przez nas wyniki wyraźnie wskazują, że znaczenie sił powietrznych (komponentu powietrznego) jeszcze bardziej wzrosło z chwilą zmiany strategii Sojuszu i zgłoszenia gotowości NATO do angażowania się w działania nie objęte artykułem V Traktatu Północnoatlantyckiego. Zostały one bowiem włączone w system walki o utrzymanie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju oraz zapobiegania konfliktom (sytuacjom kryzysowym).

Wykazaliśmy także, że zakres użycia sił powietrznych we współczesnych działaniach innych niż wojna determinują głównie ograniczenia natury politycznej. Ponadto, czynnikami utrudniającymi wykorzystanie sił powietrznych w tej kategorii działań mogą być: warunki geograficzne i klimatyczne, infrastruktura w obszarze konfliktu oraz sposoby prowadzenia działań przez zwaśnione strony. Mimo wymienionych ograniczeń, siły powietrzne w wielu przypadkach wykonują wiele zadań o różnym charakterze, włączając w to bojowe oddziaływanie na cele powietrzne i naziemne. Dzięki temu zwiększają one skuteczność odstraszania militarnego, które w wielu przypadkach jest jedynym środkiem umożliwiającym skuteczne rozwiązanie sytuacji kryzysowej (konfliktu, sporu).

Ze względy na znaczny obszar badań, skupiliśmy się głównie na analizie użycia sił powietrznych w ramach wymuszania pokoju. Najbardziej spektakularne działania sił powietrznych miały miejsce w:

- Zatoce Perskiej (operacja ONZ).
- Krajach byłej Jugosławii (operacja NATO).
- Kosowie (operacja NATO).

Niektóre z tych operacji, odbierane były przez społeczeństwo jako normalne działania wojenne. Wynikało to przede wszystkim z zakresu i intensywności działań sił powietrznych, a także innych komponentów sił zbrojnych. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak bardzo trudno jest odróżnić moment, w którym siły powietrzne kończą działania wojenne a zaczynają inne niż wojna. W typowych operacjach wymuszania pokoju jest to szczególnie trudne, a czasami wręcz nie możliwe do określenia. Bardzo często można spotkać się także z opinią, że działania inne niż wojna, to wymysł polityków, a nie wojskowych, dla których zawsze będą to działania bojowe. Bazując jedynie na intuicji można powiedzieć, że to prawda. Opierając się jednak na faktach, nie można zgodzić się z tą opinią. Należy zawsze pamiętać, co jest celem działań i wówczas nie będzie tych wątpliwości.

Staraliśmy się wykazać, że możliwości sił powietrznych w zakresie rozwiązywania konfliktów są duże. Nie można jednak ich przeceniać, gdyż samodzielne operacje w wymiarze powietrznym, nie rozwiążą konfliktu na lądzie. Siły powietrzne mogą jedynie stworzyć dogodne warunki do prowadzenia działań o charakterze pokojowym, które umożliwią osiągnięcie pożądanego stanu, jakim jest pokój.

Siły powietrzne nie mają większych problemów w szybkiej adaptacji swoich możliwości do zmieniającej się sytuacji w obszarze prowadzenia działań o charakterze innym niż wojna. Mogą one bardzo szybko przechodzić od prowadzenia rozpoznania do zadań związanych z demonstracją siły lub wykonywać uderzenia na obiekty naziemne i nawodne. Działania te musi cechować jednak wyjątkowa rozwaga, ponieważ ich zbytnia drastyczność, może doprowadzić do ponownej eskalacji przemocy i w efekcie walki zbrojnej.

Wykazaliśmy także, że działania ofensywne, w formie uderzeń na wybrane obiekty naziemne (nawodne) są wyjątkowo trudne do przeprowadzenia. Sam wybór obiektów powinien być wyjątkowo wnikliwy i uwzględniać prawdopodobną reakcję ze strony przeciwników, sojuszników i państw neutralnych po ich zniszczeniu lub obezwładnieniu. Trudność ta wynika przede wszystkim z faktu pogodzenia użycia siły i pokojowego celu działań. Każde uderzenie lotnicze musi być także skoordynowane z

komponentem lądowym Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF). Głównym celem tej koordynacji jest ustalenie dokładnego położenia wojsk lądowych własnych i przeciwnika.

Biorąc pod uwagę fakt, że badania naukowe powinny wyprzedzać rozwiązania praktyczne zakładamy, że niniejsze studium może stanowić podstawę prowadzenia dalszych badań w tym obszarze.

BIBLIGRAFIA:

1. Allied Joint Publication 3.3.: Joint Air and Space Operations Doctrine, Ratification Draft, September 1999
1. Aircent Air Interoperability Handbook. HQ Allied Air Force Central Europe. Ramstein, Germany, September 1997.
2. Air power Journal. Maxwell AFB 1999.
3. Błaszczyk J., Sybilski K.: Niewidzialne samoloty?. Wydawnictwo Bellona. Warszawa 1994.
4. Bondaruk A.: Bezzałogowe aparaty latające. Przegląd wojsk Lotniczych I Obrony powietrznej. Wrzesień 1999.
5. Cesarz Z, Studmiller.: Problemy polityczne współczesnego świata. Wydawnictwo Uniwersyteckie Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 1998.
6. Ciborowski L .: Informacyjna preparacja pola walki. III konferencja naukowo - techniczna nt. „Systemy rozpoznania i walki radioelektronicznej". Żegiestów 1997.
7. Dworecki S.E, Kęsoń T.: Konflikty zbrojne w Europie i na Bliskim Wschodzie. Analiza i komentarze. Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego MON. Warszawa 1997.
8. Evans G.: Współpraca dla pokoju. Agenda globalna na lata dziewięćdziesiąte i następne. Polski Instytut Spraw Zagranicznych. Warszawa 1994.
9. Gągor F., Paszkowski K.: Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP. Wydawnictwo Adam Marszałek. Toruń 1999.
10. Gotowała J.: Burza nad Bałkanami. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań. Maj 2000.
11. Gruszczyński J, Fiszer M.: Lotnictwo NATO nad Jugosławią. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań. Październik 1999.
12. Joint Publication 3 – 07.: Joint Doctrine for Military Operations Other Than War.
13. Joint Publication 3- 07.3.: Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Peace Operations, 12 February 1999.
14. Joint Publication.: Joint Tactics, Techniques, and Procedures for Non combatant Evacuation Operations, 30 September 1997.
15. Joint Publication 3 – 16.: Joint Doctrine for Multinational Operations, 5 April 2000.
16. Kaczmarek J., Skowroński A.: Świat – Europa – Polska. Wydawnictwo Alta 2. Wrocław 1998.
17. Karpowicz J.: Militarny aspekt wsparcia operacji pokojowych. Myśl Wojskowa 3 (608). Warszawa 2000.

18. Karpowicz J.: Działania poszukiwawczo – ratownicze w operacjach pokojowych. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań. Listopad 2000.
19. Kozub M.: Lotnictwo tankowania w powietrzu. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań. Maj 1998.
20. Kozub M., Szulc S.: Wsparcie działań powietrznych w operacjach połączonych NATO. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań. Sierpień 2000.
21. Krzemiński.: Problemy obrony powietrznej w teoretycznej myśli wojskowej okresu międzywojennego. ASG WP. Warszawa 1974.
22. Kubiak K.: Największe bitwy XX wieku. Granada 1983 Panama 1989. Agencja Lotnicza Altair Ltd. Warszawa 1995.
23. Kucharski P.: Największe bitwy XX wieku. Somalia 92 – 95. Wydawnictwo Altair. Warszawa 1998.
24. Kupiecki R.: NATO a operacje pokojowe. Studium Sojuszu w transformacji. Wydawnictwo Adam Marszałek. Warszawa – Toruń 1998.
25. Mańkowski R.: Zasady zabezpieczenia logistycznego lotnictwa wojskowego państw NATO. Zeszyty Naukowe AON Nr 3 (31). AON. Warszawa 1998.
26. Mason R.A.: Przyszłość sił powietrznych. Koncepcje zadań operacyjnych. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań. Styczeń 1999.
27. Marszałek M: Użycie sił powietrznych w militarnych operacjach innych niż wojna. Zeszyty naukowe AON Nr 4 (37). Warszawa 1999.
28. Marszałek M.: Operacje wsparcia pokoju według poglądów NATO. AON. Warszawa 1999.
29. Międzynarodowe prawo humanitarne (pod red. Tadeusza Jasudowicza). Wydawnictwo Dom Organizatora. Toruń 1997.
30. Military Operations Other Than War. Air Force Doctrine Document 2 – 3. October 1996.
31. Misiewicz Cz.: Leksykon problemów międzynarodowych i konfliktów zbrojnych. Wydawnictwo Atla 2. Wrocław 1999.
32. NATO Vademecum. Wydanie Jubileuszowe. Dom wydawniczy Bellona. Warszawa 1999.
33. NATO Vademecum. Partnerstwo i współpraca. Wydawnictwo Bellona przy współpracy Biura Prasy i Informacji Ministerstwa Obrony Narodowej. Warszawa 1995.
34. NATO's Sixteen Nations, Bruksela 1997.
35. Ocena operacyjno – taktyczna wojny w rejonie Zatoki Perskiej. MON. Szefostwo wojskowych służb informacyjnych. Warszawa 1991.

36. Olszewski R.: Lotnictwo w odstraszaniu militarnym. Dom wydawniczy Bellona. Warszawa 1998.
37. Prohenko T.: Zapobieganie konfliktom (tytuł oryginału: Peace, Security and Conflict Prevention. SIPRI UNESCO – Handbook. Wydawnictwo Bellona. Warszawa 2000.
38. Rocznik strategiczny 1999/2000. Fundacja studiów międzynarodowych. Wydawnictwo naukowe Scholar. Warszawa 2000.
39. Royal Air Force and Air Power Doctrine. AP3000 – 2nd Edition. Prepared under the direction of the Chief of the Air Staff. United Kingdom 1993.
40. Royal Danish Air Force Air Operations Doctrine. Tactical Air Command Denmark 1998.
41. Rydzykowski J.: Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiedza Powszechna. Warszawa 2000.
42. Skowroński A.: Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju Organizacji Narodów Zjednoczonych. AON. Warszawa 1997.
43. Słownik wybranych pojęć NATO (pod naukowym kierownictwem B. Zdrodowskiego). AON 2000.
44. Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne (pod red. W. Molendowskiego). Wydawnictwo Atla 2. Wrocław 1999.
45. Świat po Kosowie (pod red. Agnieszki Magdziak – Miszewskiej). Centrum Stosunków Międzynarodowych. Warszawa 2000.
46. Szpyra R.: Brytyjska doktryna powietrzna. AON. Warszawa 2000.
47. Szpyra R.: Amerykańska doktryna powietrzna. AON. Warszawa 2000.
48. Szydłowski A.: Interoperacyjność – co to takiego?. Myśl Wojskowa Nr 5 (598). Warszawa 1998.
49. Toffler A i H.: Wojna i antywojna. Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza S.A. Warszawa 1997.
50. Watson Thomas J Jr.: Institute for International Studies Brown Uniwersitety. Peace Support Operations. A manual.
51. Zajas S, Nowak J, Cieślak G, Gruszczyński J.: Wybrane aspekty doktryny sił powietrznych NATO. AON, Warszawa 1997.
52. Zajas S, Nowak J, Gruszczyński J, Cieślak E, Bartnik R.: Lotnicze wsparcie działań sił lądowych według poglądów NATO. Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Poznań 1998.
53. Zdrodowski B., Marciniak M.: Doktryna powietrzna NATO. AON, Warszawa 1999.

54. Zdrodowski B., Marszałek M.: Użycie sił powietrznych w działaniach innych niż wojna. I etap badań. AON, Warszawa 1999.
55. Zięba R.: Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony. Wydawnictwo naukowe Scholar. Warszawa 2000.
56. Wrzosek M.: Dostosowanie systemów rozpoznania do standardów NATO. Zeszyty Naukowe AON Nr 1 ()42). Warszawa 2001.